

RZESZOWSKIE STUDIA SOCJOLOGICZNE

NR 17/2024



**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO
RZESZÓW 2024**

Recenzowali

prof. dr hab. LESŁAW H. HABER, dr hab. EUGENIUSZ MOCZUK, prof. PRZ

Rada naukowa

prof. dr hab. WOJCIECH J. CYNARSKI, prof. dr hab. LESŁAW H. HABER,
prof. dr IOAN HORGA, ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK (przewodniczący),
prof. dr hab. ZBIGNIEW KURCZ, dr hab. prof. UR ZBIGNIEW RYKIEL,
prof. dr SORIN SIPOS, dr hab. prof. UR BEATA SZLUZ, prof. dr hab. ANDRZEJ SADOWSKI,
prof. dr hab. JÓZEF STYK, prof. dr hab. JACEK WÓDZ, prof. dr DUSAN LUZNY,
dr hab. DANIEL TOPINKA, prof. ANDRIJ GORBACZYK, prof. OLGA KUTSENKO,
prof. dr JAN SOPÓCI, dr EVA LEIFEROVA

Redaktor naczelny

ks. dr hab. WITOLD JEDYNAK, prof. UR

Zastępca redaktora naczelnego

dr MAREK MOTYKA

Sekretarze redakcji

dr KAROLINA CYNK, KRYSZTOF MULARZ

Opracowanie redakcyjne i korekta

BEATA WARGACKA

Korekta tekstów w języku angielskim

BERNADETA LEKACZ

Opracowanie techniczne

EWA KUC

Łamanie

BARBARA DRAŻEK-OCZOŚ

Korekta techniczna

JULIA SOŃSKA-LAMPART

Projekt okładki

GRZEGORZ WOLAŃSKI

© Copyright by

Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2024

ISSN 2299-6044

8182

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigoń 6, tel. 17 872 13 69, tel./faks 17 872 14 26

e-mail: wydawnictwo@ur.edu.pl; <https://wydawnictwo.ur.edu.pl>

wydanie I; format B5; ark. wyd. 17; ark. druk. 18; zlec. red. 84/2024

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

SPIS TREŚCI

Witold Jedynak, Wprowadzenie 5

ARTYKUŁY

Jacek Szczepański, Barbara Szczepańska, Joanna Kluba, Autobus czy samochód atrybutem klasy średniej? Praktyki komunikacyjne młodzieży województwa dolnośląskiego (na podstawie badań własnych) 9

Krystyna Leśniak-Moczuk, Tadeusz Ferenc, Prezydent Miasta Rzeszowa: żył z nami i pracował dla nas 25

Grzegorz Zawadzki, Wpływ pandemii COVID-19 na zmiany religijności mieszkańców województwa podlaskiego 40

Katarzyna Kisilewicz, Salutogeneza i koherencja jako kluczowe wymiary wsparcia zdrowia psychicznego 58

Martyna Krupa, Eurosieroctwo – wpływ migracji zarobkowej na życie rodzinne 77

Klaudia Michajłów, Sharenting: granice prywatności i publicznego życia rodziny 89

Angelika Kapuścik, Komunikacja interpersonalna w wywiadzie pogłębionym w przestrzeni internetowej – nowe możliwości czy ograniczenie potencjału? 105

Barbara Marek-Zborowska, Trudności i ryzyka zawodowe w pracy socjalnej 118

Piotr Bylinowski, Media jako konstytutywny element współczesnych społeczeństw 130

Natalia Proćko, Centrum usług społecznych jako nowa forma organizowania wsparcia dla mieszkańców społeczności lokalnej 151

Martyna Szymanek, Procedura interwencyjna „Niebieskie Karty” u podstaw przeciwdziałania przemocy domowej 163

Katarzyna Pyra, Role społeczne kobiet – kulturowe uwarunkowania, różne wymiary życia społecznego 188

Małgorzata Bozacka, Wiedza o mediacjach, ich roli i uwarunkowaniach w obszarze pomocy społecznej w opiniach studentów kierunku praca socjalna Uniwersytetu Rzeszowskiego 202

Krzysztof Jamróży, Liczebność, formy prawne i wybrane sfery pożytku publicznego w województwie podkarpackim w latach 2013–2022. Stałość czy zmiana? 227

ESEJE PRAKTYCZNE

Paulina Kajdanowicz, Pedagogiczny aspekt zajęć teatralnych – studium przypadku Domu Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej 245

RECENZJE

Prof. dr hab. Janusz Mariański, Mariusz Zemło, *Socjologiczny portret młodzieży szkolnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2024, ss. 315 259

Prof. dr hab. Lesław H. Haber, Recenzja monografii ks. prof. Witolda Jedynaka pt. *Rola arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, t. I: *Wież społeczna i sieci powiązań* 267

Prof. dr hab. Lesław H. Haber, Recenzja monografii ks. prof. Witolda Jedynaka pt. *Rola arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, t. II: *Partycypacja społeczna i system aksjonormatywny* 271

Uwagi dla p.t. Autorów 276

WPROWADZENIE

Problematyka podjęta w najnowszym numerze „Rzeszowskich Studiów Socjologicznych” (17/2024) odnosi się do wielu istotnych zjawisk i instytucji społecznych oddziałujących na życie codzienne. W zbiorze artykułów zamieszczono teksty Klaudii Michajłów, Martyny Krupy i Martyny Szymanek dotyczące funkcjonowania rodziny w ponowoczesnym społeczeństwie, a zwłaszcza eurosieroctwa, sharentingu i procedury „Niebieskie Karty”. Katarzyna Pyra zwraca uwagę na kulturowe uwarunkowania ról społecznych kobiet. Katarzyna Kisielewicz podejmuje aktualny i ważny temat holistycznego podejścia do zdrowia i radzenia sobie z codziennym stresem. W tematykę pomocy społecznej i pracy socjalnej wpisują się artykuły Małgorzaty Bozackiej i Natalii Proćko dotyczące wspierającego społeczeństwa lokalną centrum usług społecznych oraz roli mediacji w rozwiązywaniu konfliktów, a także artykuł Barbary Zborowskiej o trudnościach i ryzyku zawodowym w pracy socjalnej. Zagadnienia dotyczące działalności organizacji pożytku publicznego w województwie podkarpackim przybliży Krzysztof Jamroży. Znaczenie mediów w konstytuowaniu współczesnych społeczeństw przedstawia Piotr Bylinowski. Rolę lidera w lokalnej społeczności na przykładzie prezydenta miasta Rzeszowa ukazuje Krystyna Leśniak-Moczuk. Zagadnienie komunikacji interpersonalnej w wywiadzie pogłębionym w przestrzeni internetowej omawia Angelika Kapuścik. Wartościowym wkładem socjologicznym do niniejszego numeru RSS są opracowania powstałe w oparciu o badania empiryczne. Jacek Szczepański, Barbara Szczepańska i Joanna Kluba prezentują wyniki badań dotyczące praktyk komunikacyjnych młodzieży, a Grzegorz Zawadzki analizuje wpływ pandemii COVID-19 na zmiany religijności. Numer zamykają esej Pauliny Kajdanowicz oraz recenzje książek sporządzone przez Janusza Mariańskiego i Lesława Habera. Zróżnicowana problematyka podjęta w prezentowanym numerze RSS sprawia, że Czytelnik może znaleźć w nim tekst, który go zainteresuje.

Redaktor naczelny Witold Jedynak

ARTYKUŁY

Jacek Szczepański

Uniwersytet WSB Merito, Wrocław

Barbara Szczepańska

Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski

Jolanta Kluba

Uniwersytet WSB Merito, Wrocław

**AUTOBUS CZY SAMOCHÓD
ATRYBUTEM KLASY ŚREDNIEJ?
PRAKTYKI KOMUNIKACYJNE MŁODZIEŻY
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
(NA PODSTAWIE BADAŃ WŁASNYCH)**

Klasa średnia – preferencje dotyczące środków transportu

Jak wskazuje H. Domański, klasa średnia to podstawowy element struktury społecznej w krajach kapitalistycznych¹. Jednym z jej wyznaczników przez długi czas pozostawał samochód² – najpierw sam fakt jego posiadania, a następnie – jego klasa, marka i dodatkowe wyposażenie. Atrybuty klasy średniej zmieniają się w czasie, jednak są na tyle czytelne, że ich demonstrowanie jest wyraźnym określeniem własnego miejsca w strukturze społecznej, stosunkowo jasnym dla reszty społeczeństwa, co znajduje wyraz w m.in. „pokazowej” konsumpcji³. Klasa

¹ H. Domański, *Polska klasa średnia*, Toruń 2012, s. 7.

² *Ibidem*, s. 16.

³ Zob. F. Byłok, *Konsumpcja na pokaz jako cecha rynku konsumenckiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2013, nr 32, s. 34–35.

średnia jest przy tym w społeczeństwach rozwiniętych uważana za kategorię społeczną, która prowadzi styl życia o nachyleniu prozdrowotnym, hołdując jednak zarazem konsumpcyjnemu stylowi życia⁴. Ten nurt aktywności prozdrowotnych, poza sportem i zdrowym jedzeniem, może obejmować także „zdrowszy” transport, czyli transport zbiorowy. Jego akceptacja nie jest jednak bezwarunkowa – musi spełniać określone standardy, cechować się odpowiednią, wysoką jakością, którą świetnie podsumowuje stwierdzenie H. Knoflachera: „Klasa średnia chce wsiadać tylko do nowych wagonów, a nie do starych”⁵. Jednocześnie, jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, większość przekazów formułowanych w zakresie proekologicznych inicjatyw, „komunikatów i postulatów nawołujących do ograniczenia wakacyjnych podróży samolotem czy komunikacji samochodowej na rzecz transportu publicznego [...] to postulaty adekwatne dla (przynajmniej części) wielkomiejskiej klasy średniej, nie przystają jednak do realiów życia osób, które na przykład ze względów ekonomicznych na wakacje nie jeżdżą, a brak rozwiniętego transportu publicznego w ich regionie zmusza je do codziennego korzystania z samochodu, choćby w dojeździe do pracy”⁶. W rezultacie można domniemywać o pewnej niespójności w deklaracjach i zachowaniu klasy średniej, zwłaszcza tych jej przedstawicieli, którzy zamieszkują np. suburbia czy miejscowości położone niejako na uboczu głównych tras komunikacyjnych, jak również o niejednorodnych praktykach komunikacyjnych członków tej klasy. Atrybutem klasy średniej, mimo że w jej deklaracjach z powodów ideologicznych może być transport zbiorowy, to z przyczyn ekonomicznych lub przymusu funkcjonalnego na obszarach bardziej oddalonych od dużego miasta będzie to nadal samochód.

Wykluczenie komunikacyjne

Wykluczenie komunikacyjne to w ostatnim czasie ważny problem społeczny – zagadnienie poruszane na gruncie socjologii, geografii społecznej, ekonomii, psychologii społecznej⁷. W obrębie różnych dziedzin i dyscyplin badawczych bywa

⁴ Zob. A.A. Borowiec, *Zdrowy styl życia a orientacja prokonsumpcyjna warszawskiej klasy średniej*, „Opuscula Sociologica” 2015, nr 4(14), DOI: 10.18276/os.2015.4-06 [dostęp: 29.06.2024].

⁵ Profesor Knoflacher: *Miasta muszą być skoncentrowane na człowieku, priorytetem przyjazność dla pieszych*, <https://www.hipermiasto.com/komunikacja/profesor-knoflacher-miasta-musza-byc-skoncentrowane-na-czlowieku-priorytetem-przyjaznosc-dla-piesznych/> [dostęp: 29.06.2024]; zob. także: J. Majmurek, *Sadura: Polacy dzielą się na klasy, ale to nie klasy dzielą Polaków*, <https://krytykapoli.tyczna.pl/kraj/sadura-polacy-dziela-sie-na-klasy-ale-to-nie-klasy-dziela-polakow/> [dostęp: 29.06.2024].

⁶ I. Łoś, *Socjologia środowiska a socjologia moralności. Punkty styczne, synergia czy separacja?*, „Przegląd Socjologiczny”, 2004, nr 73(3), s. 67.

⁷ R. Guzik, A. Kołoś, Ł. Fiedeń, *Dostępność komunikacyjna i relacje przestrzenne w województwie warmińsko-mazurskim*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2021;

rozmaicie definiowane. W badaniu, którego wyniki stanowią podstawę niniejszego artykułu, przyjęto definicję wykluczenia komunikacyjnego jako stanu, w którym dostęp osób fizycznych do środków transportu (w szczególności komunikacji zbiorowej) zostaje ograniczony lub uniemożliwiony⁸. Zarazem zwrócono uwagę na fakt, że wykluczenie w jednym z obszarów życia społecznego z reguły przekłada się na marginalizację społeczną w innych dziedzinach i często wpływa wzmacniająco na obserwowany empirycznie poziom wykluczenia w innych sferach życia społecznego⁹.

Innym terminem, istotnym z punktu widzenia poruszanej tematyki, jest niedostępność komunikacyjna rozumiana jako efekt transformacji systemowych, problem strukturalny, wpisany w specyfikę pewnych obszarów i kategorii społecznych, w szczególności seniorów, osób niepełnosprawnych, ale także młodych¹⁰. Młodzież jest zatem jedną z kategorii, która w sposób szczególny jest narażona na wykluczenie komunikacyjne.

Celem artykułu jest przedstawienie subiektywnego wymiaru zjawiska wykluczenia komunikacyjnego w opiniach pełnoletnich uczniów szkół ponadpodstawowych z wybranych powiatów województwa dolnośląskiego. W skład tak określonego zagadnienia wchodzi w szczególności przedstawienie: 1) sposobu docierania do szkoły przez uczniów; 2) metody realizacji dodatkowych zajęć edukacyjnych i konsumenckich. Na podstawie uzyskanych w badaniach danych został skonstruowany model regresji, za pomocą którego udzielono odpowiedzi na pytanie, czy różnica w liczbie podejmowanych aktywności przez badanych uczniów jest związana z miejscem zamieszkania (miasto/wieś), kondycją ekonomiczną gospodarstwa domowego (deklaratywny wymiar podziału klasowego badanych) lub z wykorzystywanym środkiem transportu (komunikacja zbiorowa lub prywatny środek transportu – samochód); 3) obszaru badań i doboru próby.

M. Wolański, W. Paprocki, B. Mazur, A. Soczówka, B. Jakubowski, *Publiczny transport zbiorowy poza miejskimi obszarami funkcjonalnymi. Diagnoza, analiza zróżnicowania, oddziaływanie społeczne, rekomendacje*, SGH, Warszawa 2016; Z. Taylor, *Rozwój i regres sieci kolejowej w Polsce*, Wydawnictwo IGiPZ PAN, Warszawa 2007.

⁸ M. Błażewski, *Prawne uwarunkowania ograniczenia wykluczenia transportowego* [w:] *Spółdzielnie socjalne oraz organizacje pozarządowe wsparciem dla zagrożonych wykluczeniem*, red. J. Blicharz, T. Kocowski, M. Paplicki, L. Zacharko, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 12; J. Stanley, *Improving Public Transport to Meet Community Needs: A Warrnambool Case-Study*, Bus Association Victoria and Warrnambool Bus Lines, Melbourne 2004, s. 14.

⁹ J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015.

¹⁰ J. Lieszkovszky, *Introduction to the theoretical analysis of social exclusion of public transport in rural areas*, „Deturope – The Central European Journal of Tourism and Regional Development” 2018, nr 10(3), s. 214–227.

Terenem realizacji badań było województwo dolnośląskie, powiaty: górowski, milicki i oleśnicki. Zgodnie z przyjętą w dokumencie *Studium spójności funkcjonalnej we Wrocławskim Obszarze Funkcjonalnym* ideą trzech ringów¹¹ (oddziaływania miasta Wrocław na przylegające obszary) badane powiaty znajdują się w ringu drugim (powiat oleśnicki, około 30 km od Wrocławia), ringu trzecim (powiat milicki, około 60 km od Wrocławia) i poza oddziaływaniem obszaru funkcjonalnego (powiat górowski, około 90 km od Wrocławia).

Dobre połączenie drogowe z Wrocławiem sprawia, że Oleśnica jest pod silnym oddziaływaniem dużego ośrodka miejskiego. Z tego względu miejscowości powiatu oleśnickiego w największym stopniu są funkcjonalnie połączone ze stolicą województwa, który to układ może powodować wykształcenie określonych modeli mobilności osób dojeżdżających do pracy¹². Powiaty górowski i milicki należą do najsłabiej rozwiniętych gospodarczo w województwie dolnośląskim¹³ i najbardziej wykluczonych komunikacyjnie (szczególnie powiat górowski).

Spośród dwóch możliwych sposobów doboru próby – losowego i celowego – zdecydowano się na dobór celowy. Badaną populację stanowili pełnoletni uczniowie uczęszczający do szkół ponadpodstawowych. Badania były prowadzone od września do grudnia 2021 r. w szkołach ponadpodstawowych zlokalizowanych we wskazanych powiatach przy użyciu kwestionariusza ankiety. W sierpniu 2021 r. uzyskano zgodę Dolnośląskiego Kuratora Oświaty na prowadzenie badań w szkołach ponadpodstawowych na terenie wskazanych powiatów. Planowaną ankietę audytoryjną udało się zrealizować w pośredni sposób. Od 20 marca 2020 r. w Polsce obowiązywał stan epidemii. Ze względu na ograniczenia z tym związane jedynym dopuszczalnym rozwiązaniem było dostarczenie ankiet i następnie odebranie wypełnionych (najczęściej tydzień lub dwa tygodnie później). Łącznie do szkół dostarczono 1000 egzemplarzy kwestionariusza ankiety, zwrócono 700. Ankieta składała się łącznie z 40 pytań. W roku 2020 w województwie dolnośląskim 42,5 proc. wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych uczęszczało do liceów ogólnokształcących, 14,5 proc. do zasadniczych szkół zawodowych, szkół branżowych i szkół przysposabiających do pracy zawodowej oraz 43,0 proc. do techników¹⁴. Wśród badanych dominowali uczniowie liceów ogólnokształcących (tab. 1).

¹¹ *Studium spójności funkcjonalnej we Wrocławskim Obszarze Funkcjonalnym*, Wrocław 2015, https://www.powiatwroclawski.pl/aktualnosc-2458-e_publicakcja_wyniki_projektu_pn_studium_1.html [dostęp: 04.09.2021].

¹² Zob. M. Tomaszuk, *Transport publiczny w polityce miejskiej subregionów Leszna, Konina i Piły – studium analityczne i porównawcze w perspektywie zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2019, s. 32.

¹³ M. Obrębalski, *Terytorializacja polityki rozwoju regionu dolnośląskiego*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2020, nr 49, s. 90.

¹⁴ Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start> [dostęp: 20.01.2022].

Do analizy kwestii wykluczenia komunikacyjnego zdecydowano się uwzględnić osoby, które codziennie dojeżdżały do szkoły, w rezultacie analiza objęła odpowiedzi udzielone przez 393 uczniów i uczennice. Zdecydowana większość z nich to mieszkańcy wsi (77,1 proc.).

Obliczeń statystycznych dokonano za pomocą narzędzia w postaci programu SPSS (*Statistical Package for the Social Sciences*), przeznaczonego do przygotowania i wykonywania komputerowych analiz danych.

Udział respondentów z poszczególnych typów szkół zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Typ szkoły a liczba uczniów w badaniu i w województwie dolnośląskim

Typ szkoły	Badania własne		Woj. dolnośląskie
	n	%	%
Liceum ogólnokształcące	202	51,4	42,5
Technikum	169	43,0	43,9
Szkoła branżowa/zawodowa	22	5,6	14,5
Ogółem	393	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań własnych i danych GUS – BDL.

Kondycja materialna gospodarstw domowych badanych

Dla podjętego tematu ważna jest ocena kondycji materialnej danego gospodarstwa domowego. Pamiętając, że obiektywny wskaźnik sytuacji materialnej byłby trudny do rzetelnego pomiaru, ponieważ uczniowie mogą nie dysponować wiedzą na temat dochodów przypadających na osobę w rodzinie, zadano pytanie o subiektywną ocenę kondycji ekonomicznej gospodarstw domowych. Ponadto, choć podstawowym wyznacznikiem materialnego poziomu życia jest dochód gospodarstwa domowego, ocena poziomu życia jest sprawą własnych odczuć jednostki¹⁵.

Dokonane wybory pozwalają stwierdzić, że ponad 3/4 młodzieży żyje w warunkach ocenianych przez siebie jako dobre i bardzo dobre, pozostała 1/4 młodych ludzi – w warunkach ocenianych jako przeciętne lub niżej przeciętnych. Ogólnopolskie badania CBOS z 2021 r. przynoszą następujące wyniki¹⁶: wśród ogółu badanych luksus zadeklarowało 3 proc. ankietowanych, życie dobre – 28 proc., życie na średnim poziomie – 54 proc., życie skromne – 13 proc., życie na poziomie

¹⁵ B. Kasprzyk, *Subiektywizm ocen dobrobytu ekonomicznego (na przykładzie gospodarstw domowych w regionie podkarpackim)*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2012, z. 25, s. 193.

¹⁶ M. Omyłka-Rudzka, *Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych po roku epidemii*, CBOS, Warszawa 2021, s. 4.

niepozwalającym na zaspokojenie podstawowych potrzeb – 1 proc. badanych. Jednocześnie w kategorii osób w wieku 18–24 lata 49 proc. respondentów przyznała, że żyje im się dobrze lub bardzo dobrze.

Sytuacja ekonomiczna w istotny sposób wiąże się z wiekiem, wykształceniem oraz miejscem zamieszkania. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że w gorszej sytuacji ekonomicznej (materialnej) znajdują się osoby starsze, z niższym poziomem wykształcenia, mieszkające na obszarach wiejskich¹⁷. W zrealizowanym badaniu nieco większym optymizmem w ocenie sytuacji ekonomicznej cechowali się jednak uczniowie z obszarów wiejskich (tab. 2). Spośród odsetka badanych, którzy zadeklarowali najlepszą sytuację ekonomiczną („możemy pozwolić sobie na pewien luksus”), młodzież ze wsi wybrała tę odpowiedź częściej niż młodzi z miasta (16,7 proc. do 17,8 proc. dla osób ze wsi). Najwięcej wskazań uzyskała odpowiedź, że rodzinie starcza na wszystko i możliwe jest oszczędzanie na przyszłość. W tym przypadku również nieco częściej deklarowali to mieszkańcy wsi. Odpowiedzi ankietowanych wskazują, że ich potrzeby nie były depriwowane, nie czuli się wykluczeni z ważnych dla nich obszarów konsumpcji i życia społecznego.

Tabela 2. Subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej a miejsce zamieszkania

		Typ miejscowości		Ogółem
		Miasto	Wieś	
Żyjemy bardzo skromnie – nie wystarcza na podstawowe potrzeby	n	1	1	2
	%	1,1%	0,3%	0,5%
Żyjemy skromnie – wystarcza na podstawowe potrzeby	n	4	16	20
	%	4,4%	5,3%	5,1%
Żyjemy średnio – wystarcza na wszystko, ale nie oszczędzamy na przyszłość	n	23	48	71
	%	25,6%	15,8%	18,1%
Żyjemy dobrze – wystarcza na wszystko i oszczędzamy na przyszłość	n	47	184	231
	%	52,2%	60,7%	58,8%
Żyjemy bardzo dobrze – możemy pozwolić sobie na pewien luksus	n	15	54	69
	%	16,7%	17,8%	17,6%
Ogółem	n	90	303	393
	%	100,0%	100,0%	100,0%

$$(\chi^2_{(4)} = 5,46; p = 0,243, V = 0,12)$$

Źródło: opracowanie własne.

¹⁷ *Ibidem*.

W roku 2018 oceny osób dorosłych dotyczące warunków materialnych były najlepsze od 30 lat¹⁸. Deklaracje młodzieży na ten temat również są pozytywne. „Obecnie siedmiu na dziesięciu (69 proc.) młodych ludzi określa sytuację materialną swojej rodziny jako dobrą lub bardzo dobrą, co czwarty (26 proc.) jako przeciętną, a jedynie co dwudziesty (5 proc.) – jako złą”¹⁹. Zgodnie z wynikami badań własnych najbardziej zadowoleni z warunków materialnych są uczniowie liceów ogólnokształcących. Poziom satysfakcji z tych warunków uzależniony jest między innymi od wykształcenia rodziców²⁰.

Wyniki uzyskane w badaniu własnym potwierdzają, że młodzież (przynajmniej na poziomie deklaratywnym) ocenia stosunkowo wysoko własne warunki materialne.

Dojazd do szkoły – znaczenie dostępności komunikacji zbiorowej

Brak dostępu do komunikacji zbiorowej zadeklarowało 8,7 proc. badanych (tab. 3). Blisko 2/3 respondentów wskazało dostępność do przynajmniej jednego środka transportu. Taki rozkład odpowiedzi może wynikać ze stosunkowo gęstej sieci przystanków (zwłaszcza autobusowych) w badanych powiatach.

Tabela 3. Dostępność komunikacyjna a miejsce zamieszkania

Dostępność komunikacyjna		Typ miejscowości		Ogółem
		Miasto	Wieś	
Brak komunikacji zbiorowej	n	2	32	34
	%	2,2%	10,6%	8,7%
Dostęp do autobusów	n	33	223	256
	%	36,7%	73,6%	65,1%
Dostęp do kolei i autobusów	n	55	48	103
	%	61,1%	15,8%	26,2%
Ogółem	n	90	303	393
	%	100,0%	100,0%	100,0%

$(\chi^2_{(2)} = 74,36; p = 0,000, V = 0,43)$

Źródło: opracowanie własne.

¹⁸ R. Boguszewski, *Nastroje społeczne w styczniu 2018*, CBOS, Warszawa 2018.

¹⁹ M. Omyłka-Rudzka, *Warunki materialne młodzieży kończącej szkoły ponadgimnazjalne* [w:] *Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa 2019, s. 34.

²⁰ *Ibidem*.

Analizując dane w podziale na miejsce zamieszkania badanych, warto zwrócić uwagę, że brak dostępu do komunikacji zbiorowej zadeklarował co dziesiąty uczeń z obszarów wiejskich. Dane te wydają się być zaniżone. Według badaczy z IRWiR do 20 proc. sołectw w Polsce nie dociera żaden transport zbiorowy²¹. Dostępność do jednego lub dwóch środków transportu zbiorowego jest silnie zróżnicowana ze względu na miejsce zamieszkania. Ponad 60 proc. respondentów z miasta deklaruje dostęp zarówno do autobusów, jak i pociągów, natomiast 3/4 ankietowanych ze wsi deklaruje dostęp tylko do jednego typu komunikacji zbiorowej.

W dojazdach do szkoły z transportu publicznego korzysta co trzeci badany (tab. 4). Pozostałe osoby poruszają się prywatnymi środkami komunikacji, w tym przede wszystkim dojeżdżają własnym samochodem.

Tabela 4. Dojazd do szkoły

Dojazd do szkoły	n	%
Dojeżdżam autobusem	103	26,2
Dojeżdżam koleją	27	6,9
Dojeżdżam rowerem, skuterem	8	2,0
Dojeżdżam własnym samochodem	176	44,8
Rodzice mnie odwożą	38	9,7
Podrzucają mnie krewni, sąsiedzi jadący rano do pracy	21	5,3
Przejazdami łączonymi (np. część drogi koleją, część samochodem)	7	1,8
Inna odpowiedź	13	3,3
Ogółem	393	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Porównując te dane z subiektywnie ocenianą sytuacją ekonomiczną gospodarstw, warto odnotować, że wśród osób wybierających komunikację zbiorową w dojazdach do szkoły 42,3 proc. z nich deklaruje średni poziom sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego.

²¹ M. Stanny, A. Rosner, Ł. Komorowski, *Monitoring rozwoju obszarów. Etap III. Struktury społeczno-gospodarcze, ich przestrzenne zróżnicowanie i dynamika*, Instytut Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2018.

Tabela 5. Dojazd do szkoły (zmienna rekodowana) a sytuacja ekonomiczna

Dojazd do szkoły		Sytuacja ekonomiczna			Ogółem
		żyjemy skromie	żyjemy średnio	żyjemy dobrze	
Komunikacja indywidualna	n	14	41	208	263
	%	63,6%	57,7%	69,3%	66,9%
Komunikacja zbiorowa	n	8	30	92	130
	%	36,4%	42,3%	30,7%	33,1%
Ogółem	n	22	71	300	393
	%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

($\chi^2_{(2)} = 3,59$; $p = 0,166$, $V = 0,096$)

Źródło: opracowanie własne.

Uwzględniając zatem perspektywę klasową, można stwierdzić, że relatywnie najczęściej komunikację zbiorową wybiera klasa średnia. Należy przy tym mieć na uwadze, że klasa średnia została tutaj określona jedynie na podstawie czynnika ekonomicznego (dochodowego), co jest spotykane w literaturze przedmiotu, choć stanowi pewne uproszczenie. Definicja klasy średniej może być konstruowana z uwzględnieniem różnych czynników, zależy od kryteriów przyjętej hierarchii społecznej, które mogą mieć charakter dochodowy, zawodowy czy kulturowy²². Zarazem zwraca uwagę fakt, że i tak większość badanych należących do tak określonej klasy średniej korzysta z transportu indywidualnego.

Dodatkowa aktywność edukacyjna i konsumencka badanych

Dostępność komunikacyjna jest istotna m.in. z punktu widzenia dokonywanych wyborów edukacyjnych. O wyborze szkoły w pewnej mierze decyduje dostępność komunikacyjna danej placówki, również dodatkowe aktywności edukacyjne są powiązane z dostępnością komunikacyjną. Respondenci w zrealizowanym badaniu są aktywni w czasie wolnym od obowiązku szkolnego. W zajęciach organizowanych w szkole uczestnictwo zadeklarowało 35,5 proc. respondentów, poza szkołą 66,6 proc. Spośród tych dodatkowych (nieobowiązkowych) aktywności edukacyjnych w szkole najwięcej wskazań uzyskały zajęcia wyrównawcze z przedmiotów (17,6 proc.), a poza szkołą korepetycje (32,6 proc.). Ze względu na podjętą

²² M. Halamska, D. Zwęglińska-Gałecka, „Nowa” wiejska klasa średnia: specyfika i zróżnicowanie, „Studia Socjologiczne” 2023, nr 2(249), s. 32.

problematykę badawczą interesujący jest rozkład odpowiedzi na to pytanie z uwzględnieniem rodzaju środka transportu, którym respondent dojeżdża do szkoły i zarazem – dociera na dodatkowe zajęcia. Wśród ogółu badanych 17,6 proc. wskazało, że organizowane zajęcia kolidują z rozkładem jazdy. Co czwarta osoba (23,8 proc.) korzystająca z transportu zbiorowego wskazała, że nie może uczestniczyć w zajęciach dodatkowych, w których chciałaby wziąć udział, ponieważ kolidują one z rozkładem jazdy (respondent nie ma możliwości powrotu do domu transportem zbiorowym).

W kolejnym kroku analizy danych postanowiono zbadać dodatkową aktywność edukacyjną i konsumencką badanych.

Tabela 6. Suma podejmowanych aktywności edukacyjnych i konsumenckich

	n	%
0	10	2,5
1	6	1,5
2	9	2,3
3	15	3,8
4	26	6,6
5	41	10,4
6	51	13,0
7	59	15,0
8	73	18,6
9	55	14,0
10	30	7,6
11	13	3,3
12	4	1,0
13	1	0,3
Ogółem	393	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Wskaźnik tej aktywności został zbudowany jako suma wskazań z pytań: 1) Czy uczestniczysz w dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych (w szkole oraz poza szkołą?) oraz 2) Kto (w rodzinie) najczęściej wykonuje określone czynności: zakup odzieży, kosmetyków, książek, chodzenie do kina itp. (sumowano wyłącznie odpowiedzi wskazujące na samodzielne zaspokajanie poszczególnych potrzeb konsumenckich). Szczegółowy rozkład odpowiedzi obrazuje tabela 6. Brak uczestniczenia w dodatkowych zajęciach edukacyjnych oraz niezaspokajanie samodzielnie żadnej potrzeby konsumenckiej zadeklarowało 10 osób (2,5 proc. badanych). Jedna

osoba wskazała, że łącznie uczestniczy w 13 aktywnościach (zajęciach pozaszkolnych lub praktykach służących zaspokojeniu podstawowych potrzeb). Była to maksymalna liczba aktywności.

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi badani zostali podzieleni na trzy kategorie. Pierwsza to osoby o niskim poziomie aktywności edukacyjnej i konsumenckiej, druga – o przeciętnym poziomie aktywności, a trzecia – respondenci z wysokim poziomem aktywności. Granice między kategoriami wyznaczają kwartyle dzielące respondentów na podstawie liczby podejmowanych aktywności. Z analizy wynika, że 25 proc. respondentów podejmuje nie więcej niż 5 aktywności, 50 proc. od 6 do 8 aktywności, a górne 25 proc. 9 i więcej aktywności.

W kontekście analizy klasowej warto zauważyć, że respondenci, których można zaliczyć do klasy średniej (deklarujący średni poziom życia), cechowali się wysoką aktywnością. To właśnie badani z tej kategorii relatywnie najczęściej wykazywali wysoką aktywność edukacyjną i konsumencką.

Tabela 7. Aktywność edukacyjna i konsumencka (zmienna rekodowana) a sytuacja ekonomiczna

Aktywność edukacyjna i konsumencka	Sytuacja ekonomiczna			Ogółem
	żyjemy skromnie	żyjemy średnio	żyjemy dobrze	
Niska aktywność	n	9	20	78
	%	40,9%	28,2%	26,0%
Umiarkowana aktywność	n	12	30	141
	%	54,5%	42,3%	47,0%
Wysoka aktywność	n	1	21	81
	%	4,5%	29,6%	27,0%
Ogółem	n	22	71	300
	%	100,0%	100,0%	100,0%

$(\chi^2_{(2)} = 6,61; p = 0,158, V = 0,092)$

Źródło: opracowanie własne.

W dalszej części analizy, w kontekście podjętej problematyki wykluczenia komunikacyjnego, postawiono następujące pytanie badawcze: Czy różnica w liczbie aktywności podejmowanych przez respondentów jest związana z miejscem zamieszkania (miasto/wieś), z kondycją ekonomiczną gospodarstwa domowego (wymiar klasowy badany na skali trzypunktowej – słaba/przeciętna/dobra kondycja – wyprowadzona z pierwotnej skali pięciopunktowej) lub wykorzystywanym środkiem transportu (komunikacja zbiorowa bądź prywatny środek transportu – samochód). Podsumowanie modelu zaprezentowano w tabeli 8.

Uzyskane wyniki wskazują, że wysokiemu poziomowi dodatkowej aktywności edukacyjnej i konsumenckiej respondentów nie sprzyja słaba ocena kondycji ekonomicznej gospodarstwa domowego oraz poruszanie się transportem zbiorowym. Miejsce zamieszkania – miasto lub wieś – nie wpływa w sposób istotny statystycznie na poziom aktywności. Innymi słowy, silny status ekonomiczny rodziny pochodzenia oraz dysponowanie własnym samochodem sprzyja różnorodnej dodatkowej aktywności edukacyjnej i konsumenckiej.

Tabela 8. Podsumowanie modelu jednozmiennowych regresji przewidujących poziom aktywności pozaszkolnych i konsumenckich dla wybranych predyktorów

Ocena modelu			Predyktory	z	95% CL	P
H-L	P	r ² _N			LL-UP	
20,30	0,000	0,06	Dojazd do szkoły komunikacją indywidualną	11,95	0,20-0,71	0,000
			Dojazd do szkoły komunikacją zbiorową	–	–	–
			Sytuacja ekonomiczna słaba	7,80	-1,28 - 0,22	0,048
			Sytuacja ekonomiczna umiarkowana	0,45	-0,21 – 0,43	0,702
			Sytuacja ekonomiczna dobra	–	–	–
			Miejsce zamieszkania – miasto	2,10	-0,77-5,12	0,147
			Miejsce zamieszkania – wieś	–	–	–

Funkcja wiążąca Log-log, *p* – poziom istotności, *r*²_N – współczynnik determinacji Nagelkerkego, *z* – statystka Walda, *OR* – iloraz szans, *CL* – przedziały ufności, *LL* – dolna wartość, *UP* – górna wartość

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki regresji sugerują, że respondenci, którzy mogą dojeżdżać do szkoły samochodem (lub innym indywidualnym/prywatnym środkiem transportu), wykorzystują ten rodzaj komunikacji także przy podejmowaniu innych aktywności edukacyjnych, jak i konsumpcyjnych. Zyskują w ten sposób większą elastyczność i dostępność, w przeciwieństwie do osób korzystających z transportu zbiorowego. W rezultacie użytkownicy prywatnych środków komunikacji podejmują generalnie więcej aktywności pozaszkolnych oraz częściej zaspokajają swoje potrzeby samodzielnie.

Otrzymane wyniki sugerują zatem, że wykluczenie komunikacyjne dotyczy przede wszystkim osób pozbawionych prywatnego środka transportu. Poprawa jakości komunikacji zbiorowej, w tym transportu publicznego, jest więc istotna dla zmniejszenia skali wspomnianego wykluczenia.

Podsumowanie

Okolo 1/3 badanych korzysta w dojazdach do szkoły z komunikacji zbiorowej. Dla badanych uczniów źródłem prestiżu jest posiadanie samochodu i dojeżdżanie nim do szkoły. Wyzwaniem strategii publicznych pozostaje podniesienie wartości komunikacji publicznej.

Dostępność komunikacyjna wpływa na podejmowane działania badanych. Jest to widoczne zwłaszcza w zakresie tych aktywności, które można by określić jako dodatkowe, nieobowiązkowe, jak np. zajęcia pozalekcyjne w szkole czy korzystanie z usług kulturalnych, np. kino. Co czwarta osoba poruszająca się transportem zbiorowym nie może uczestniczyć w zajęciach dodatkowych, ponieważ kolidują one z rozkładem jazdy komunikacji publicznej. Jeśli w takiej sytuacji nie ma możliwości skorzystania z transportu prywatnego, np. z uwagi na sytuację materialną, to nie podejmuje tej aktywności. Brak dopasowania komunikacji zbiorowej do potrzeb w istotny sposób ogranicza możliwości przemieszczania się w godzinach pozaszkolnych (popołudniowych) – wszelkie zajęcia realizowane w czasie wolnym muszą zostać ograniczone do miejsca zamieszkania. W uzyskanych wynikach badań w obszarze aktywności edukacyjnej i konsumpcyjnej widoczne jest zróżnicowanie klasowe badanych. Jeśli przyjąć (w dużym uproszczeniu), że respondenci deklarujący średni poziom dochodów/życia to osoby należące do klasy średniej (kryterium dochodowe), to widać charakterystyczne dla nich nie tylko praktyki komunikacyjne, ale i elementy stylu życia.

Po pierwsze, biorąc pod uwagę odpowiedzi na pytanie o wybór pomiędzy transportem indywidualnym a zbiorowym, badani z (potencjalnej) klasy średniej relatywnie najczęściej wybierają transport zbiorowy (tab. 5). Wydaje się, że można to wiązać z uznawaniem zachowań proekologicznych z przynależnością klasową; dzisiejsza „moda” na ekologię, jeszcze do niedawna obecna w postępowaniu i deklaracjach klasy wyższej, znajduje wyraz w deklaracjach (i rzadziej działaniach) klasy średniej. Zachowania proekologiczne mają nadal w pewnym stopniu ekskluzywny charakter (wymagają większego wysiłku, świadomości ekologicznej i czasami wyższych środków finansowych, co nie dotyczy jednak transportu zbiorowego, a raczej żywności, ubrań).

Po drugie, widoczne jest, że badani z (potencjalnej) klasy średniej charakteryzują się stosunkowo najwyższym poziomem aktywności edukacyjnej i konsumpcyjnej (tab. 7). Wynika to z dwóch powodów. Pierwszym jest fakt, że współczesna polska rodzina z klasy średniej kładzie duży nacisk na edukację dziecka, gdyż jest to wyrazem dążenia do zdobycia dobrej pozycji społecznej i materialnej. Natomiast drugi powód to znaczenie tej edukacji i awansu społecznego dziecka dla rodziny – przyczynia się on do awansu rodziców i stabilizacji ich pozycji społecznej.

Istotna jest w tym kontekście także rola zajęć pozaszkolnych (lekcje dodatkowe rozwijające umiejętności lub talenty). W podobnym związku z przynależnością klasową pozostaje aktywność konsumencka – dzieci w rodzinach z klasy średniej mogą sobie pozwolić na zakup modnych ubrań, wyjście na koncert czy do kina, udział w zajęciach sportowych w formie zorganizowanych specjalistycznych treningów (za czym idzie nabycie drogiego sprzętu, wyposażenia, odpowiednich ubrań itd.) czy wybór tych aktywności, które rodzice traktują jako prestiżowe (np. jazda konna, żeglarsstwo); sami rodzice sprzyjają tym zachowaniom, które są dla nich zarazem okazją do podkreślenia swojej pozycji społecznej i możliwości finansowych.

Uzyskane wyniki analizy regresji porządkowej pozwalają wnioskować, że wysokiemu poziomowi aktywności pozaszkolnej i konsumenckiej respondentów nie sprzyja słaba ocena kondycji ekonomicznej gospodarstwa domowego oraz poruszanie się komunikacją zbiorową. W rezultacie użytkownicy prywatnych środków transportu podejmują generalnie więcej aktywności pozaszkolnych oraz częściej zaspokajają swoje potrzeby konsumpcyjne samodzielnie. Można zatem wnioskować, że wybory dotyczące sposobu spędzania wolnego czasu są również (podobnie jak wybory edukacyjne) uzależnione od dostępności komunikacyjnej.

Bibliografia

- Błażewski M., *Prawne uwarunkowania ograniczenia wykluczenia transportowego* [w:] *Spółdzielnie socjalne oraz organizacje pozarządowe wsparciem dla zagrożonych wykluczeniem*, red. J. Blicharz, T. Kocowski, M. Paplicki, L. Zacharko, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 11–20.
- Boguszewski R., *Nastroje społeczne w styczniu 2018*, CBOS, Warszawa 2018.
- Borowiec A.A., *Zdrowy styl życia a orientacja prokonsumpcyjna warszawskiej klasy średniej*, „Opuscula Sociologica” 2015, nr 4(14), s. 81–97.
- Byłok F., *Konsumpcja na pokaz jako cecha rynku konsumenckiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2013, nr 32, s. 25–37.
- Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015.
- Domański H., *Polska klasa średnia*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.
- Guzik R., Kołoś A., Fiedeń Ł., *Dostępność komunikacyjna i relacje przestrzenne w województwie warmińsko-mazurskim*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2021.
- Halamska M., Zwęglińska-Gałecka D., „Nowa” wiejska klasa średnia: specyfika i zróżnicowanie, „Studia Socjologiczne” 2023, nr 2(249), s. 31–59.
- Kasprzyk B., *Subiektywizm ocen dobrobytu ekonomicznego (na przykładzie gospodarstw domowych w regionie podkarpackim)*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2012, z. 25, s. 191–201.
- Lieszkowsky J., *Introduction to the theoretical analysis of social exclusion of public transport in rural areas*, „Deturope – The Central European Journal of Tourism and Regional Development” 2018, nr 10(3), s. 214–227.

- Łoś I., *Socjologia środowiska a socjologia moralności. Punkty styczne, synergia czy separacja?*, „Przegląd Socjologiczny” 2024, nr 73(3), s. 57–74.
- Obrębalski M., *Terytorializacja polityki rozwoju regionu dolnośląskiego*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2020, nr 49, s. 79–96.
- Omyłka-Rudzka M., *Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych po roku epidemii*, CBOS, Warszawa 2021.
- Omyłka-Rudzka M., *Warunki materialne młodzieży kończącej szkoły ponadgimnazjalne [w:] Młodzież 2018*, red. M. Grabowska, M. Gwiazda, Warszawa 2019, s. 34–43.
- Stanley J., *Improving Public Transport to Meet Community Needs: A Warrnambool Case-Study*, Bus Association Victoria and Warrnambool Bus Lines, Melbourne 2004.
- Stanny M., Rosner A., Komorowski Ł., *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap III. Struktury społeczno-gospodarcze, ich przestrzenne zróżnicowanie i dynamika*, Instytut Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2018.
- Taylor Z., *Rozwój i regres sieci kolejowej w Polsce*, Wydawnictwo IGiPZ PAN, Warszawa 2007.
- Tomaszyk M., *Transport publiczny w polityce miejskiej subregionów Leszna, Konina i Piły – studium analityczne i porównawcze w perspektywie zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2019.
- Wolański M., Paprocki W., Mazur B., Soczówka A., Jakubowski B., *Publiczny transport zbiorowy poza miejskimi obszarami funkcjonalnymi. Diagnoza, analiza zróżnicowania, oddziaływanie społeczne, rekomendacje*, SGH, Warszawa 2016.

Netografia

- Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start> [dostęp: 20.01.2022].
- Majmurek J., *Sadura: Polacy dzielą się na klasy, ale to nie klasy dzielą Polaków*, <https://krytyka.polityczna.pl/kraj/sadura-polacy-dziela-sie-na-klasy-ale-to-nie-klasy-dziela-polakow/> [dostęp: 29.06.2024].
- Profesor Knoflacher: *Miasta muszą być skoncentrowane na człowieku, priorytetem przyjazność dla pieszych*, <https://www.hipermiasto.com/komunikacja/profesor-knoflacher-miasta-musza-byc-skoncentrowane-na-czlowieku-priorytetem-przyjaznosc-dla-piesznych/> [dostęp: 29.06.2024].
- Studium spójności funkcjonalnej we Wrocławskim Obszarze Funkcjonalnym*, Wrocław 2015, https://www.powiatwroclawski.pl/aktualnosc-2458-e_publikacja_wyniki_projektu_pn_studium_1.html [dostęp: 04.09.2021].

BUS OR CAR AS AN ATTRIBUTE OF THE MIDDLE CLASS? COMMUNICATION PRACTICES OF YOUTH IN THE LOWER SILESIAN VOIVODESHIP (BASED ON OWN RESEARCH)

Abstract

Owning a car is an attribute of social status, especially among the middle class. A car not only makes everyday life easier, but also serves as a marker of prestige – its brand, class and equipment can reflect the owner's social standing. However, as environmental awareness grows, more and more people who are counted or counted (aspire) in the middle class are paying attention to sustainability issues, including – green forms of transportation, i.e. mass transportation. However, acceptance of public transportation by the middle class depends on its quality and standards. High-quality

public transportation can be seen as an alternative to the car, but it must meet certain requirements to be attractive; it must also be accessible. The article presents the results of a study conducted among young people from Lower Silesian high schools in the context of transportation exclusion and class determinants of the choice of means of transportation. Also outlined is the problem of inconsistency of ideological choices with the actual possibilities of their implementation.

Keywords: transportation exclusion, transportation practices, post-primary school students, Lower Silesia

AUTOBUS CZY SAMOCHÓD ATRYBUTEM KLASY ŚREDNIEJ? PRAKTYKI KOMUNIKACYJNE MŁODZIEŻY WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO (NA PODSTAWIE BADAŃ WŁASNYCH)

Streszczenie

Posiadanie samochodu stanowi atrybut statusu społecznego, szczególnie wśród klasy średniej. Samochód nie tylko ułatwia codzienne życie, ale także stanowi wyznacznik prestiżu – jego marka, klasa i wyposażenie mogą odzwierciedlać pozycję społeczną właściciela. Jednakże, w miarę jak rośnie świadomość ekologiczna, coraz więcej osób zaliczanych bądź zaliczających się (aspirujących) do klasy średniej zwraca uwagę na kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem, w tym na ekologiczne formy transportu, tj. komunikację publiczną. Akceptacja transportu zbiorowego przez klasę średnią zależy jednak od jego jakości i standardów. Wysokiej jakości transport publiczny może być postrzegany jako alternatywa dla samochodu, ale musi spełniać określone wymagania, aby był atrakcyjny; musi być również dostępny. W artykule zaprezentowano wyniki badań zrealizowanych wśród młodzieży dolnośląskich szkół ponadpodstawowych w kontekście wykluczenia komunikacyjnego oraz klasowego uwarunkowania wyboru środka transportu. Zarysowano także problematykę niespójności wyborów ideologicznych z faktycznymi możliwościami ich realizacji.

Słowa kluczowe: wykluczenie komunikacyjne, praktyki komunikacyjne, uczniowie szkół ponadpodstawowych, Dolny Śląsk

Krystyna Leśniak-Moczuk

Uniwersytet Rzeszowski

**TADEUSZ FERENC, PREZYDENT MIASTA RZESZOWA:
ŻYŁ Z NAMI I PRACOWAŁ DLA NAS**

Prolog

Prezydent Miasta Rzeszowa Tadeusz Ferenc zasłużony dla rozwoju i unowocześniania miasta samorządowiec, który jako 54. władarz był jednym z trzech najdłużej sprawujących władzę w mieście.

Urodził się 10 lutego 1940 r. w Rzeszowie na Drabiniance w wielodzietnej rodzinie. Jego droga zawodowa była od młodości połączona z pracą i zdobywaniem wykształcenia. Po śmierci ojca rozpoczął pracę w szesnastym roku życia jako robotnik w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Rzeszów” i uzupełniał wykształcenie. Kolejnym miejscem pracy była WSK Świdnik, gdzie był zawodnikiem polskiego klubu piłkarskiego Avia Świdnik. W tym czasie podjął studia w systemie zaocznym na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Po powrocie ze Świdnika do Rzeszowa kontynuował studia na Wydziale Ekonomicznym Akademii Ekonomicznej w Krakowie, które ukończył z dyplomem magistra w 1975 r. Odbił studia podyplomowe w Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Pracował także w Hucie Katowice.

Jako sumiennemu pracownikowi powierzano stanowiska kierownicze. W latach 1972–1981 był zastępcą dyrektora w przedsiębiorstwie Transbud Rzeszów. W latach 1981–1984 pełnił funkcję kierownika w przedsiębiorstwie Budimex, z którym wyjeżdżał na kontrakty zagraniczne do Libii. Po zakończeniu pracy za granicą został zastępcą dyrektora Rzeszowskich Zakładów Naprawy Samochodów, tę funkcję sprawował do 1985 r. W latach 1985–1991 był dyrektorem Miejskiego

Zarządu Budynków Mieszkalnych. A w latach 1993–2001, sprawując funkcję prezesa największej rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowe Miasto”, dał się poznać jako gospodarz dbający o potrzeby lokatorów i komfort życia mieszkańców tego osiedla.

Z sukcesami udzielał się także w sferze publicznej. Od młodości należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1990 r. wstąpił do Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, a w 1999 r. do Sojuszu Lewicy Demokratycznej, zasiadając we władzach tych partii na szczeblu wojewódzkim. Sprawując urząd prezydenta miasta, potrafił współpracować z różnymi opcjami politycznymi. Na pytanie o sympatie polityczne miał zawsze tę samą odpowiedź: „Moją partią jest Rzeszów”. Był przewodniczącym Samorządu Osiedlowego „Nowe Miasto – Drabinianka”, został dwukrotnie wybrany na radnego Rady Miasta Rzeszowa (1994–2002). Od 2001 r. był posłem na Sejm RP IV kadencji.

Rozwój Rzeszowa jest dziełem Jego życia, które po sobie pozostawił jako prezydent miasta. Na urząd Prezydenta Miasta Rzeszowa był wybierany pięciokrotnie. Jedynie w 2002 r. wygrał w drugiej turze (23 121 głosów), a w kolejnych wyborach w pierwszej turze: 2006 r. – 48 131 głosów (76,5 proc. – 3. miejsce w Polsce), 2010 r. – 36 190 głosów (53,2 proc.), 2014 r. – 43 704 głosy (66,0 proc.), 2018 r. – 51 029 głosów (63,8 proc.). O tym, jak cenili Go mieszkańcy stolicy Podkarpacia, świadczy fakt, że już w żadnych wyborach do centralnych władz ustawodawczych nie zwyciężył, zabiegając trzykrotnie o mandat Senatora RP.

Pod jego rządami miasto rozwijało się dynamicznie, zwiększyło liczbę mieszkańców do 200 tysięcy, poszerzyło ponad dwukrotnie powierzchnię do 74,81 kilometrów kwadratowych, wcielając 10 miejscowości, przyciągnęło zewnętrznych inwestorów, utworzono Specjalną Strefę Ekonomiczną „Rzeszów – Dworzysko”, rozwijało się budownictwo mieszkaniowe na osiedlach, powstały nowoczesne budowle w centrum miasta nazywane „rzeszowskim manhattanem”.

Urzędowanie prezydent Ferenc rozpoczął od rozwoju miasta w dziedzinie inwestycji komunalnych. Przywiązywał dużą wagę do budowy placów zabaw dla dzieci, żłobków, przedszkoli i szkół. Swoje marzenia przekuwał w czyn, czego przykładem była realizacja dwujezdniowych (czteropasmowych) dróg wylotowych z Rzeszowa na cztery strony świata, nowe, przebudowane, wyremontowane i zmodernizowane ulice w mieście oraz okrągła kładka dla pieszych i most ze 102-metrowym pylonem. Z infrastrukturą drogową powiązane było unowocześnianie taboru miejskiego transportu publicznego. Jako jedno z pierwszych miast w Polsce Rzeszów czynił przygotowania do wprowadzenia autonomicznych autobusów poruszających się w systemie G5.

Kolejnym obiektem troski Prezydenta była estetyka wyglądu rzeszowskiego Rynku, deptaków, ukwiecenie ulic latem, a zimą świąteczne oświetlenie Rynku, ulic, skwerów, placów oraz budynków. Z Jego inicjatywy przebudowywane były

miejsca zabytkowe udostępniane do zwiedzania, np. rzeszowskie piwnice, powstawały nowe miejsca atrakcyjne dla turystów, np. fontanna multimedialna. Miasto piękniało, zasługując na miano stolicy innowacji, a przez mieszkańców nazywane było metropolią.

W swojej prezydenturze Tadeusz Ferenc mógł poszczycić się ogromnym powiększaniem budżetu miasta, który w trakcie Jego blisko dwudekadowej kadencji wzrósł prawie dziesięciokrotnie z 200 mln zł w 2002 r. do 1,7 mld zł w 2021 r.

Za oddaną pracę i działalność na rzecz miasta Rzeszowa, instytucji i organizacji, w których pełnił ważne funkcje, był wielokrotnie nagradzany. Wśród osobistych laurów Tadeusza Ferenc można doliczyć się łącznie 76 nagród, tytułów, odznaczeń, medali, odznak, wyróżnień, zajętych miejsc w plebiscytach i dyplomów.

Ostatnie pożegnanie Prezydenta Rzeszowa pochowanego w Alei Zasłużonych odbyło się 1 września 2022 r. O Jego wybitnych zasługach i wielkim autorytecie zaświadczała obecność, w uroczystościach w katedrze i na cmentarzu, osobistości ze świata polityki, z prezydentem RP Andrzejem Dudą, przedstawicielami samorządów miast i gmin, instytucji i organizacji z Rzeszowa, Podkarpacia, Polski i wielu krajów oraz setki wieńców i kwiatów.

Mieszkańcy Rzeszowa podkreślają charyzmatyczne cechy osobowości swojego Prezydenta, zwracając uwagę na Jego życzliwość, serdeczność, uśmiech, serce i szacunek dla mieszkańców, humor i dystans do siebie. Był pogodny, o wielkim sercu i nieprzećiętnym umyśle. Pozostaje w pamięci jako wspaniały Człowiek przez wielkie C, wizjoner z licznymi talentami, wspaniały gospodarz, oddany sprawom miasta i rzeszowian, społecznik o wielkim zaangażowaniu i pracowitości, podchodzący do obowiązków z wielką pasją i niezwykłą siłą ducha. Jako osoba pełna ciepła, jednocześnie z twardą ręką, potrafił budzić respekt. Uczył pokory, odwagi w podejmowaniu decyzji, waleczności i miłości do miasta. Potrafił stwarzać bardzo dobrą atmosferę w relacjach zarówno z osobami stojącymi wyżej w hierarchii społecznej, jak i z podwładnymi, interesariuszami, mieszkańcami Rzeszowa i najbliższymi. Współpraca z Nim była zaszczytem.

Dla potomnych ważne jest zachowanie pamięci o człowieku bezgranicznie oddanemu całą swoją osobowością sprawom miasta – przez blisko dwie dekady na urzędzie prezydenta, niespełna dekadę w radzie miasta, a od młodych lat pracującemu w rzeszowskich przedsiębiorstwach, piastującemu stanowiska kierownicze i dyrektorskie w branży przemysłowej, budowlanej, transportowej oraz w gospodarce komunalnej, a także prezesa w spółdzielczości. Niestrudzony pracownik, skuteczny samorządowiec, wybitny polityk, zaradny gospodarz miasta, a przy tym sportowiec i działacz społeczny – może stanowić wzór godny do naśladowania dla młodego pokolenia.

Rodzinnie był przez 60 lat w związku małżeńskim z Aleksandrą. Razem z małżonką wychowali córkę Wiolettę i doczekali się wnuka Adriana oraz dwójki prawnuków.

Wprowadzenie

Słowa są po stronie życia – trudno mówić do tych, którzy odeszli w milczenie... A tradycyjnie przemawia się do zmarłych podczas ostatniego pożegnania, padają wówczas niejednokrotnie słowa, które powinny paść wcześniej i wtedy sprawiałyby im radość, dawały satysfakcję.

Taki los spotkał także śp. Tadeusza Ferenc, Prezydenta Miasta Rzeszowa. W ostatnich latach władania miastem można było słyszeć i czytać, szczególnie w internetowych mediach społecznościowych, przykre, krytyczne słowa, nawet jeśli uzasadnione, to jednak niestosowne w danym miejscu i chwili. Media internetowe cechują się tym, że są tam nie tylko obiektywne opinie, lecz również pomówienia i krytyka.

Ale jest też druga strona medalu, jak media tradycyjne i Księga kondolencyjna, gdzie zawarto słowa upamiętniające czyny Prezydenta, świadczące o tym, że wraz z odejściem Wielkiego Prezydenta Ferenc zakończyła się w „Naszym Domu Rzeszowie” pewna epoka. Wpisał się On bowiem w historię miasta złotymi zgłoskami jako 54. wódtarz Rzeszowa, począwszy od Jana Pakosławica w 1354 r., i jako jeden z trzech rządzących najdłużej, bo przez prawie dwie dekady.

Różnice w długości rządów trzech spośród najdłużej zasiadających w ratuszu burmistrzów i prezydentów, a mianowicie Stanisława Jabłońskiego, Romana Krogulskiego i Tadeusza Ferenc, są minimalne, bo wynoszą zaledwie kilka miesięcy. Jednak wbrew pozorom stworzenie rankingu najdłużej panujących włódtarzy Rzeszowa nie jest łatwe. Kadencje Stanisława Jabłońskiego i Romana Krogulskiego były przerywane politycznymi roszadami, okresem I wojny, rządami komisarzycznymi. Stanisław Jabłoński stanowisko burmistrza pełnił oficjalnie 18,5 roku, z podziałem na 17 lat i jeden miesiąc (1896–1913) oraz 17 miesięcy w czasie wielkiej wojny. Roman Krogulski był burmistrzem od 1913 r. i prezydentem od 1932 r. (nie licząc wojennej przerwy, wliczając zaś okres pełnienia funkcji komisarza rządowego) – łącznie 17 lat i 11 miesięcy. Natomiast kadencja prezydenta Tadeusza Ferenc, od listopada 2002 r. do lutego 2021 r., trwała 18 lat i trzy miesiące.

Po ustanowieniu Rzeszowa stolicą województwa Tadeusz Ferenc był jego dwunastym prezydentem. Jego poprzednikami byli: Franciszek Ślusarczyk (1944–1948), Jan Hus (1948–1959), Leon Stanio (1952–1963), Alfred Źądło (1963–1971), Emil Rejus (1971–1973), Edward Bilut (1974–1977), Mieczysław Chudzik (1977–1982), Ludwik Chmura (1983–1990), Zdzisław Banat (1990–1991), Mieczysław Janowski (1991–1999), Andrzej Szlachta (1999–2002).

Tadeusz Ferenc był nie tylko jednym z najdłużej urzędujących i jednym z najstarszych wiekiem prezydentów na urzędzie w Polsce, ale także osobą rozpoznawalną w każdym zakątku kraju. Podczas rozmów z mieszkańcami wielu miast można było słyszeć hasła: „Chętnie kupimy prezydenta Ferenc, by zaprowadził

porządek w naszym mieście” lub „Gdyby dało się skłonić waszego prezydenta Ferenc, to wybralibyśmy go na prezydenta naszego miasta”. W czasie obejmowania przez Niego funkcji prezydenta miasto Rzeszów było postrzegane przez mieszkańców innych regionów kraju jako zaścianek. Poprzez swoje ogromne zaangażowanie, pasję i konsekwencję w działaniu Tadeusz Ferenc odcisnął niezatarty ślad na wizerunku dzisiejszego Rzeszowa. Przez prawie 18 lat Jego prezydentury w stolicy województwa podkarpackiego miasto nie tylko zyskało miano stolicy innowacji, ale dojrzało do stolicy regionu z prawdziwego zdarzenia. Dzięki wielu inwestycjom w nowoczesną architekturę, w infrastrukturę społeczną i techniczną w centrum miasta oraz na terenach włączonych Rzeszów nabrał cech dużego ośrodka, jednocześnie zachowując walory miasta kompaktowego. Jego rozwój postępuje w sposób przemyślany, odpowiedzialny i zrównoważony poprzez racjonalne wykorzystanie rosnących, dostępnych zasobów na poszerzanej przestrzeni. Punkty usługowe, miejsca pracy i nauki oraz relaksu są w zasięgu spaceru, podróży rowerem, samochodem, komunikacją publiczną od miejsca zamieszkania, co sprzyja wygodnemu życiu.

Prezydent Ferenc przyczyniał się tego, by Jego miasto zdobywało liczne laury w postaci nagród i wyróżnień, pierwszych miejsc w plebiscytach, rankingach. Rzeszów jako miasto i Tadeusz Ferenc jako prezydent pobijali rekordy w zdobywaniu laurów w skali europejskiej, ogólnopolskiej i województwa podkarpackiego, co przyczyniało się do dumy rzeszowian ze swojego miasta¹. Ale nie wszystkim mieszkańcom to się podobało, oponenci prezydenta krytykowali te nagrody, tłumacząc to obciążeniem płatnościami za udział w plebiscytach, konkursach. Jednak w gospodarce rynkowej nic nie dzieje się za darmo i uczestnicy takich wydarzeń muszą wspólnie z organizatorami ponosić koszty.

Za „ferencowskich czasów” nie tylko obserwowaliśmy przyspieszony rozwój stolicy Podkarpacia, zmieniającej się w nowoczesny ośrodek, ale także rosnącą dumę rzeszowian ze swojego miasta.

Dla potomnych potrzebne jest podjęcie studiów socjologicznych opartych na rzetelnej, obiektywnej analizie socjologicznej, dokumentującej wielostronność aspektów zdarzeń, zjawisk i procesów zachodzących w mieście kierowanym przez prawie dwie dekady przez Tadeusza Ferenc. W związku z wykonywanym zawodem nauczyciela akademickiego o specjalności socjologia, z pasji kronikarskich oraz z racji osobistych kontaktów z Prezydentem, a także jako działacz społeczny i mieszkanka Rzeszowa, postanowiłam podjąć działania mające

¹ Wykaz laurów dla miasta i prezydenta Tadeusza Ferenc zamieszczono w monografii: K. Leśniak-Moczuk, *Przyjaciele Rzeszowa. Socjologiczny portret ruchu regionalnego*, Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa, Seria Resoviana, WBX Studio, Rzeszów 2016, s. 214–227; a także w monografii: W. Bonusiak (red.), *670 lat lokacji Rzeszowa. Wybrane aspekty najnowszej historii miasta*, Wydawnictwo Mitel, Rzeszów 2024.

na celu upamiętnianie dokonań Tadeusza Ferenc'a jako Prezydenta Miasta Rzeszowa, polegające na wygłaszaniu referatów, publikowaniu artykułów, a w perspektywie napisaniu monografii biograficznej.

W przygotowywanej do druku przez Towarzystwo Naukowe monografii pt. *670 lat lokacji Rzeszowa. Wybrane zagadnienia historii najnowszej miasta* pod redakcją naukową Włodzimierza Bonusiaka, prezesa TN w Rzeszowie, znajduje się rozdział mojego autorstwa zatytułowany *Tadeusz Ferenc – Zasłużony Prezydent Miasta Rzeszowa*, w którym zawarte zostały następujące zagadnienia: *Droga zawodowa; Osiągnięcia Prezydenta Miasta Rzeszowa; Laury Tadeusza Ferenc'a, Prezydenta Rzeszowa; Honorowy Obywatel Miasta Rzeszowa; Życie prywatne; Ostatnie pożegnanie; Żył z nami i pracował dla nas*. Do napisania rozdziału wykorzystana została metoda *desk research* oparta na analizie danych zastanych pochodzących z mediów tradycyjnych i internetowych, a także techniki obserwacji oraz wywiadu, przeprowadzonego przeze mnie z Prezydentem i zamieszczonego w wydanej w 2016 r. monografii mojego autorstwa pt. *Przyjaciele Rzeszowa. Socjologiczny portret ruchu regionalnego*.

Podczas konferencji naukowej zorganizowanej w ratuszu z okazji 670-lecia lokacji Rzeszowa przez Towarzystwo Naukowe w Rzeszowie, Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego i Prezydenta Miasta Rzeszowa wygłosiłam referat pt. *Tadeusz Ferenc, Prezydent Miasta Rzeszowa. Żył z nami i pracował dla nas*.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest wizerunek Prezydenta pozostawiony w pamięci mieszkańców Rzeszowa, a zawarty we wpisach do Księgi kondolencyjnej. Jako technikę badawczą zastosowano technikę analizy treści. 188 wpisów autoryzowanych przez 241 osób podzielono na następujące kategorie: radni (8), pracownicy urzędu miasta (18), samorządowcy (4), zatrudnieni w miejskich instytucjach (12), przedstawiciele organizacji społecznych (18) oraz mieszkańcy Rzeszowa (128).

Radni

Radni pożegnali szanownego Pana Prezydenta z wyrazami szacunku. Zapisał On własny, ważny rozdział w dziejach rozwoju miasta, które miał w sercu i z ogromną pasją działał na jego rzecz. Jako wizjoner i budowniczy sprawił, że Rzeszów stał się pięknym miastem. Poświęcił dla Rzeszowa swoje życie. Jego jakość broniła się sama siłą swojej woli, pracowitości i determinacji. Uczył pokory, odwagi w podejmowaniu decyzji, waleczności i miłości do miasta. W opiniach radnych pamięć o Prezydencie Tadeuszu Ferencu i o tym, co zrobił dla Rzeszowa, pozostanie na wieki.

Pracownicy urzędu miasta

Wpisy urzędników dotyczyły niepospolitej osobowości Prezydenta, wspomnień współpracy z Nim i Jego zasług dla zarządzanego miasta.

Osobowość

Współpracownicy Prezydenta dostrzegali Jego serdeczność, uśmiech, radość, refleksyjność. Składali podziękowania za życzliwość, serce, dobre słowo, inspirację i współpracę, za pracę na rzecz miasta.

Prezydent był dobrym, wyrozumiałym, wspaniałym człowiekiem, niezastąpionym gospodarzem miasta. Na zawsze pozostaną w pamięci rozmowy i dyskusje z Nim. Jako osoba pełna ciepła, jednocześnie z twardą ręką, potrafił budzić respekt. Był wartościowym człowiekiem, miał wielki szacunek i serce dla mieszkańców, postępował zgodnie z maksymą: „Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia”.

Pracownicy Ratusza zapewniali o wiecznej pamięci o Prezydencie, którego myśli, uśmiech, serdeczność pozostaną na zawsze.

Współpraca

W Księdze kondolencyjnej znalazło się wiele podziękowań za spotkanie Prezydenta na swojej drodze życia, za możliwość bezpośredniej współpracy, za wspólną pracę, za uwagi. Często powtarzał się zapis, że praca u Prezydenta była zaszczytem, honorem i przyjemnością. Poczytywano sobie bowiem za zaszczyt możliwość współpracy z człowiekiem niezwykle zasłużonym dla Rzeszowa, szansę rozwoju pod Jego skrzydłami, nabieranie doświadczenia pod kierownictwem Prezydenta, jako niedoścignionego ideału. Nie da się zapomnieć tego, czego nauczył współpracowników.

Składano wyrazy głębokiego szacunku, uznania, wdzięczności za pracę u Prezydenta na rzecz miasta i mieszkańców. Nie było dla Niego celów nie do zrobienia. Pojawił się wpis, że Prezydent był liderem i najlepszym z możliwych szefów, który dużo wymagał, ale potrafił nauczyć. Rozbudzał motywacje, napędzał do działania. Robota paliła mu się w rękach, jak sam mawiał „Robota musiała się robić”. Wspominano słowa Prezydenta do swoich pracowników: „Musicie być w pracy wciąż z siebie niezadowoleni” czy „Zrobił, ile mógł”. Dziękowano Mu za wspólną realizację I Kongresu Urbanistyki „Miasto – wspólne dobro i zbiorowy obowiązek”.

Podwładni nie mogli zapomnieć o poniedziałkowych ostrych operatywkach, które przejdą do historii jako motywowanie urzędników do wytrwałej i rzetelnej pracy w trosce o miasto i jego mieszkańców. Przychodzono na operatywki z niepowtarzalnym dreszczykiem emocji – „Kto dziś dostanie pytanie?”.

Wyrażano poczucie głębokiej straty w odejściu Prezydenta. Zakończył się dla pracowników urzędu miasta honor pełnienia służby publicznej u boku wizjonera z charyzmą, niekonwencjonalnym sposobem zarządzania i wpajaniem pracownikom szacunku do mieszkańców i miłości do Rzeszowa.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w sercu.

Zasługi dla Rzeszowa

Wszystko, co najlepsze odeszło wraz z odejściem Prezydenta, który miał jeszcze wiele postawionych zadań do wykonania. Żegnano wielkiego człowieka, wizjonera, wiecznego „kierownika budowy Rzeszowa”, który ukochał nad życie.

Dziękowano Mu za wieloletnią służbę, dzięki której głośno było o Rzeszowie nie tylko w Polsce, ale i w świecie. Efektem Jego starań miasto wypiękniało, stało się nowoczesną zadbaną metropolią. Przez ponad 18 lat prezydentury odmieniał miasto, które jako stolica innowacji stało się nowoczesne i otwarte, stawiane za wzór dla wielu miast w Polsce. Przedsiębiorczość Prezydenta na zawsze pozostanie na rzeszowskich ulicach, placach i w sercach ludzi, ponieważ zapisał się jako ojciec bezprecedensowego rozwoju Rzeszowa.

Piano o Nim jako wizjonerze, budowniczym i przyjacielu sportowców. Jego pasja do sportu była motywacją dla innych.

Dziękowano za Jego starania o to, by Zamek Lubomirskich pełnił funkcje kulturalne, rozrywkowe, naukowe i turystyczne, za dbanie o estetykę i rozwój miasta.

Bez Prezydenta miasto Rzeszów już nigdy nie będzie takie samo, ponieważ cenili mieszkańców, którzy to odwzajemniali. Zostanie w ich pamięci. Prezydent Tadeusz Ferenc zostanie zapamiętany przez pokolenia jako symbol i twórca sukcesu Rzeszowa. Będzie mógł kierować Rzeszowem tam z góry. Wyrażono prośbę, by opiekował się nadal sprawami przez Niego zleconymi, które leżały Mu na sercu.

Samorządowcy

Samorządowcy z ościennych gmin wyrażali się o swoim koledze jako o znakomitym gospodarzu, patriocie, życzliwym, bardzo ciepłym, oddanym służbie mieszkańcom. Prezydent dzięki swojej charyzmie był najbardziej rozpoznawalnym samorządowcem w Polsce.

Pozostaną w pamięci liczne świadectwa Jego służby, przypominające o chwalebnej drodze, wizjonerskim spojrzeniu na ludzi, na świat i ojczystą ziemię.

Na zawsze w pamięci będzie Wielkim Człowiekiem, który zmienił Rzeszów, tworząc z małego miasteczka piękną i tętniącą życiem metropolię.

Pracownicy miejskich instytucji

Osoby reprezentujące zawodowo miejskie instytucje, we wpisach do Księgi kondolencyjnej, podkreślali cechy osobowości Prezydenta Ferencza oraz Jego zasługi dla miasta Rzeszowa.

Osobowość

W pamięci ludzi pełniących funkcje w miejskich instytucjach Prezydent Ferencz pozostał jako wizjoner, społecznik, serdeczny i życzliwy, pogodny, o wielkim sercu i nieprzeciętnym umyśle.

W Księdze kondolencyjnej pisano, że był wybitnym samorządowcem, wytrawnym politykiem, wspaniałym gospodarzem oddanym sprawom miasta i rzeszowian, a przede wszystkim Człowiekiem. Podchodził do obowiązków z wielką pasją i niezwykłą siłą ducha.

Sam sobie zbudował swoisty „żywy pomnik” zaświadczający o zaangażowaniu, pracowitości i licznych talentach.

Osoby mające styczności z Prezydentem są wdzięczni losowi za przyjemność poznania i zaszczyt współpracy z Nim. Trudno będzie zapomnieć kogoś, kto dał tak wiele do zapamiętania. Składano podziękowania za ocean dobrej energii dla rzeszowian, z życzeniem, by została ona z mieszkańcami na zawsze.

Zasługi dla Rzeszowa

Podkreślano, że przez dwie dekady Prezydent pracował intensywnie na rzecz rozwoju Rzeszowa i jego mieszkańców. Dwukrotnie powiększył miasto, uczynił je nowoczesną, przyjazną mieszkańcom metropolię. Wprowadził je na innowacyjne tory, kreując wizerunek dynamicznej stolicy województwa podkarpackiego, w Polsce i na świecie. Wyrażano szacunek i podziękowanie za potrzebne inwestycje dla miasta, bowiem Rzeszowa to dzieło Prezydenta.

We wpisach znalazły się podziękowania za wielkie rzeczy w małej ojczyźnie.

Był zasłużony dla ośrodka akademickiego. Na Jego życzliwość i pomoc zawsze mogły liczyć rzeszowskie uczelnie. Był przyjacielem Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza. Dziękowano Mu za starania o wydział lekarski na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Wdzięczność za zrozumienie spraw szkolnictwa wyrażali nauczyciele i pracownicy oświaty. Składano podziękowania dla wyjątkowego człowieka za starania i osobiste zaangażowanie w rozwój i upiększenia szkół.

Dziękowano także za zrozumienie i pomoc, za zaangażowanie w rozwój społeczności, jako inicjatora działań Porozumienia Spółdzielczości Mieszkaniowej.

Wpisano podziękowania za chwile spędzane podczas uroczystości z żołnierzami, na których patrzył z dumą.

W wielu wpisach znalazły się podziękowania za wzór w upiększaniu miasta, za piękny ukochany przez Prezydenta Rzeszów.

Pozostanie we wdzięcznej pamięci za oddanie dla spraw miasta stanowiące inspirację. Śmierć spowodowała pustkę w sercach wszystkich, którzy znali Prezydenta. Jego czyny pozostaną na zawsze w pamięci i w sercach – niech tak urządza teraz niebo.

Organizacje społeczne

Przedstawiciele stowarzyszeń i innych organizacji społecznych składali podziękowania za serdeczny uśmiech, radość życia, sympatyczne i wesołe rozmowy, humor i dystans do siebie oraz wdzięczność za pomoc dla działań w lokalnych społecznościach.

Wpisano wyrazy uznania za rozumienie potrzeb ludzi kultury, wdzięczność za pomoc materialną i wieczną pamięć za honorowanie twórców kultury.

Seniorzy składali Prezydentowi, honorowemu słuchaczowi Uniwersytetu Trzeciego Wieku Uniwersytetu Rzeszowskiego, podziękowanie za wsparcie, życzliwość, za uczestnictwo w wydarzeniach i uroczystościach senioralnych, za rozwijający się piękny, budzący zachwyt u przyjezdnych Rzeszów, w którym żyje się dobrze, bezpiecznie.

Sportowcy uznali Tadeusza Ferenca za najlepszego prezydenta hojnie wspierającego organizacje sportowe.

Znalazło się podziękowanie od „Amazonek” za olbrzymi wkład w rozwój nowoczesnego Rzeszowa, za życzliwość i zrozumienie wieloletniej pracy społecznej, za uczestnictwo w opłatku i jubileuszu.

Stowarzyszenie Krystyn Podkarpackich wyraziło wdzięczność za pomoc i udział w XV Jubileuszowym Ogólnopolskim Zjeździe Krystyn, za zaproszenia na uro-

czystości miejskie i chwile spędzane przez drugą połowę kadencji z Krystynami Podkarpackimi, z innych regionów kraju i z zagranicy, za wszystkie życzenia i listy gratulacyjne.

Dokonania niezwykłego Prezydenta wpisują się w tradycję miasta i pozostaną w pamięci. Prezydent żył, tworzył, pracował w wielkim oddaniem dla swojego miasta, a Jego dzieła pozostaną na wieki. Nigdy nie zostanie zapomniany.

Mieszkańcy Rzeszowa

Najwięcej wpisów w Księdze kondolencyjnej pochodzi od mieszkańców Rzeszowa. Ich wypowiedzi odnoszą się do osobowości Prezydenta Tadeusza Ferencza, dumy z miasta, którą odczuwają dzięki Jego staraniom o rozwój Rzeszowa, do zasług na rzecz miasta i pamięci o Prezydencie.

Osobowość

Mieszkańcy Rzeszowa przypisywali Prezydentowi następujące cechy: Tadeusz Wielki, wspaniały Człowiek przez wielkie c, wizjoner, z serdecznym uśmiechem, kochany. Wyrażali swój podziw dla odwagi, serdeczności, charyzmy, serca, wielkości człowieka, oddania miastu.

Prezydent szanował każdego człowieka, służył zwykłym mieszkańcom. Dziękowano Mu za człowieczeństwo. Składano wielkie podziękowania za życzliwość i chęć niesienia pomocy. Prezydent Ferenc był jak ojciec, który wysłuchał i doradzał, do którego można było się zwrócić z problemami, potrafił przyjąć interesanta, rozładowując stres miłą rozmową i pomocą. Najważniejsze dla Niego było dobro miasta i jego mieszkańców. Dawał innym rady: „Słuchaj ludzi, a potem mów”. Prezydent wzbudzał ogromny szacunek mieszkańców Rzeszowa, który odwzajemniał, utożsamiając się z nimi. Kochał ludzi, dzieci, młodzież. Mieszkańcy Rzeszowa szanowali Go i lubili. Pozostanie zachowany w pamięci jako normalny człowiek, jeden z nas, cudowny, mądry gospodarz miasta, które pozostawił jako ukwieconą, piękną i czystą, rozwiniętą z małego miasteczka metropolię. Jego słowa, które budowały rzeszowian, pozostaną na długo w pamięci. Był i będzie symbolem i wzorem dla wszystkich.

W Księdze kondolencyjnej zapisano podziękowania za serce, które dał i zostawił w rozkwitającym Rzeszowie i w każdym mieszkańcu miasta, za piękny rozwój Rzeszowa, za wszelkie dobro uczynione dla mieszkańców stolicy Podkarpacia i okolic, za nagrody i wyróżnienia dla mieszkańców oraz ludzi przyczyniających się do rozwoju miasta.

Jako wspaniały, życzliwy kolega, trudny rywal w tenisie, dawał przykład, jak postępować dla dobra, miłości i tolerancji. Był prawdomówny i sprawiedliwy. Jego czyny były zgodne ze słowami.

Takich prezydentów potrzebuje Polska. Szacunek dla pracy Prezydenta, chwała i cześć.

Duma rzeszowian z Rzeszowa

Wielu mieszkańców stolicy innowacji wychodzi z założenia, że Tadeusz Ferenc sprawił, iż z Rzeszowa możemy być dumni. Prezydent oduczył mieszkańców kompleksu małomiasteczkowości, a nauczył dumy z Rzeszowa, ponieważ z prowincjonalnego miasteczka uczynił pięknie rozwijające się miasto. Był pełen pasji i zaangażowania w jego rozwój, był budowniczym jako „kierownik miasta”. Dzięki Niemu miasto nie jest jakimś Rzeszówkiem, lecz Rzeszowem, z którego mieszkańcy są dumni. Mieszkańcy pełni uznania podkreślali, że są z Rzeszowa i że znali Prezydenta. Dzięki Niemu Rzeszów stał się jednym z piękniejszych miast w Polsce. Wyrażali wdzięczność za wkład Prezydenta w rozwój miasta, za trud rozbudowy pięknego Rzeszowa, z którego można być dumnym, zachwalając go nawet w Nowym Jorku. Reemigranci powrócili po 19 latach, kiedy Prezydent skończył swoje dzieło i są dumni z tego, co stworzył.

Zasługi dla Rzeszowa

Zrobił dużo dla miasta jako najlepszy Prezydent, najwybitniejszy władarz, dobry gospodarz, czuwający nad Rzeszowem. Mieszkańcy na kartach Księgi kondolencyjnej składali podziękowania za wszystko, co Prezydent zrobił dla Rzeszowa i jego mieszkańców, byli wdzięczni za to, że był, za rozmowy, za zarządzanie Rzeszowem, za pracę na rzecz miasta, zaangażowanie, wizję przyszłości, za upiększenie Rzeszowa, za piękne, czyste miasto, za nowoczesną komunikację będącą podstawą rozwoju stolicy Podkarpacia, za pomoc w realizacji inwestycji na osiedlach, dzięki którym dobrze się mieszka, za miłość do rzeszowian, za ciężką, wieloletnią pracę na rzecz rozwoju ukochanego Rzeszowa. Zastał miasto „drewniane”, małe miasto jak wiele innych, a zostawił „murowane”, prężnie rozwijającą się, wspaniałą metropolię, piękne miejsce do życia, najładniejsze w Polsce.

Dzięki Prezydentowi miasto jest progresywne, nowoczesne, ale jednocześnie ma swoją historię i starannie chronione zabytki. Jego praca od świtu do nocy przyczyniła się do tego, by Rzeszów liczył się nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

Wspominano wieloletnią przyjaźń ze wspaniałym człowiekiem, dyskusje o pomysłach na rozwój pięknego Rzeszowa, który kochał i doprowadził do świetnego rozkwitu. Potrafił zarażać swoimi pomysłami i zapraszać do współpracy na rzecz miasta, inspirować ludzi do roboty.

Ceniono Prezydenta za wkład w rozbudowę, powiększenie miasta poprzez przyłączenie wiosek. Wyrażano niezapomnianą wdzięczność za rozwój Przybyśzówki, w wyniku przyłączenia do Rzeszowa. Dzięki Jego ambicjom i nieustępliwym działaniom powiększono tereny miasta dla inwestorów budujących wiele mieszkań, w których osiedlała się młodzież ceniąca swojego Prezydenta. A On był dumny ze studentów przyjeżdżających do Rzeszowa na uczelnię, młodzi ludzie dziękowali za wysłuchanie ich głosu i nieodmawianie spotkań oraz za całość kształt pracy włożonej w rozwój pięknego miasta.

Tadeusz Ferenc zrobił z Rzeszowa potęgę. To miasto jest świadectwem Jego pracy.

Pamięć

Mieszkańcy wyrażali nostalgię za objazdami Rzeszowa Prezydenta Ferenc, aby podziwiać rozwój miasta. Obiecują, że będą patrzeć na miasto Jego oczyma. Twierdzili, że Jego brak będzie znaczący. Obcokrajowcy mieszkający w Rzeszowie wyrazili nadzieję, że Rzeszów i rzeszowianie będą pamiętać pracę budowniczego stolicy Podkarpacia.

Pamięć o Jego czynach nigdy nie zginie, nigdy o Nim nie zapomnimy. Będzie na zawsze w pamięci, za to, co zrobił dla mieszkańców Rzeszowa. Zostanie zapamiętany jako prezydent, poseł, radny, przewodniczący, dyrektor oraz mąż, ojciec, dziadek. Pozostanie w pamięci na zawsze jako wielki człowiek.

Osoba wierząca wyraziła nadzieję, że Pan Bóg przyjmie Go do nieba, które będzie urządził tak jak Rzeszów.

Zakończenie

Pozostajemy z wdzięczną pamięcią o Tadeuszu Ferencu, Prezydencie Miasta Rzeszowa, jako osobie wielkiej, oddanej z pasją, całą swoją osobowością pracy na rzecz swojego miasta. Jako człowiek zaangażowany, bezgranicznie oddany swojemu miastu, stworzył stolicę Podkarpacia na świat. Zostawił po sobie fantastyczny warsztatowy wzór precyzji, ścisłości, odwagi, ale i odpowiedzialności.

Podczas ceremonii pogrzebowej ks. bp Jan Wątroba, ordynariusz rzeszowski, przywołał słowa bp. Jana Chrapka: „Żyj tak, aby ślady Twoich stóp przetrwały Cię”. Tadeusz Ferenc, Prezydent Miasta Rzeszowa, tak żył.

Rzeszowianie niezwłocznie po ceremonii pogrzebowej zaczęli wypowiadać się, jak utrwalić ślad niezapomnianego Prezydenta w swoim mieście. W myśl żartobliwego powiedzenia: „Okragła kładka, aureola Pana Tadka”, pojawiały się głosy, nie tylko nazwania okragłej kładki w Rzeszowie imieniem Tadeusza Ferenc, ale także wyrzeźbienia Jego posągu stojącego na kładce, zapatrzonego na umiłowany Rzeszów. Przecież pomnik prezydenta stolicy innowacji nie może być konwencjonalny.

Bibliografia

- Księga kondolencyjna. Tadeusz Ferenc Prezydent Miasta Rzeszowa 2002–2021.*
Leśniak-Moczuk K., *Przyjaciele Rzeszowa. Socjologiczny portret ruchu regionalnego*, Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa, Seria Resoviana, WBX Studio, Rzeszów 2016.
Leśniak-Moczuk K., *Tadeusz Ferenc – Zasłużony Prezydent Miasta Rzeszowa [w:] 670 lat lokacji Rzeszowa. Wybrane aspekty najnowszej historii miasta*, red. W. Bonusiak, Wydawnictwo Mitel, Rzeszów 2024.
Leśniak-Moczuk K., *Żył z nami i pracował dla nas. Wzór precyzji, odwagi i odpowiedzialności*, „Nasz Dom Rzeszów. Miesięcznik Społeczno-Kulturalny” 2022, 11(205), s. 5.

TADEUSZ FERENC, THE PRESIDENT OF THE CITY OF RZESZÓW: HE LIVED WITH US AND WORKED FOR US

Abstract

It is important for future generations to preserve the memory of a man who was boundlessly devoted with his entire personality to the affairs of the city for almost two decades in the office of the President, less than a decade in the City Council, and from a young age worked in Rzeszów enterprises, holding managerial and directorial positions in the industrial, construction, transport and municipal economy sectors, as well as the president of the cooperative. A tireless employee, an effective local government official, an outstanding politician, a resourceful city manager, and at the same time an athlete and social activist can be a model worth imitating for the young generation. The article recalls memories of Tadeusz Ferenc, as an effective mayor of the city of Rzeszów, recorded in the book of condolence by councilors, city office employees, local government officials, employees of city institutions, representatives of social organizations and residents of Rzeszów.

Keywords: Rzeszów, Tadeusz Ferenc, president, local government official, city development

TADEUSZ FERENC, PREZYDENT MIASTA RZESZOWA: ŻYŁ Z NAMI I PRACOWAŁ DLA NAS

Streszczenie

Dla potomnych ważne jest zachowanie pamięci o człowieku bezgranicznie oddanemu całą swoją osobowością sprawom miasta przez blisko dwie dekady na urzędzie Prezydenta, niespełna

dekadę w Radzie Miasta, a od młodych lat pracującemu w rzeszowskich przedsiębiorstwach, piastującemu stanowiska kierownicze i dyrektorskie w branży przemysłowej, budowlanej, transportowej i w gospodarce komunalnej oraz prezesa w spółdzielczości. Niestrudzony pracownik, skuteczny samorządowiec, wybitny polityk, zaradny gospodarz miasta, a przy tym sportowiec i działacz społeczny może stanowić wzór godny do naśladowania dla młodego pokolenia. W artykule przywołano wspomnienia o Tadeuszu Ferencu jako skutecznym Prezydencie Miasta Rzeszowa, zapisane w Księdze kondolencyjnej przez radnych, pracowników urzędu miasta, samorządowców, pracowników miejskich instytucji, przedstawicieli organizacji społecznych oraz mieszkańców Rzeszowa.

Słowa kluczowe: Rzeszów, Tadeusz Ferenc, prezydent, samorządowiec, rozwój miasta

Grzegorz Zawadzki

Szkoła Doktorska, Uniwersytet w Białymstoku

WPŁYW PANDEMII COVID-19 NA ZMIANY RELIGIJNOŚCI MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Wprowadzenie

W przestrzeni polskiego życia religijnego zauważyć można stopniowe odcho-
dzenie od praktyk religijnych części społeczeństwa oraz zmniejszającą się liczbę
osób deklarujących swoją przynależność do Kościoła katolickiego. Mówi się o tzw.
pełzającej czy wręcz galopującej sekularyzacji wśród polskiej młodzieży i wyraź-
nym braku potrzeb religijnych. Jednakże zauważa się wśród części młodych ludzi
pewien powrót do religii i pogłębiania wiary¹. Można też mówić o zjawisku plura-
lizacji i indywidualizacji religijności czy również, jak to określa ks. Janusz Ma-
riański, rozwijaniu się nowych ruchów religijnych i nowych form duchowości².
Jednak w ostatnich latach na powyższe procesy nałożył się nieoczekiwany czyn-
nik zewnętrzny o zasięgu globalnym. Wraz z początkiem 2020 r. większość kra-
jów, w tym również Polskę, dotknęła pandemia wirusa COVID-19, wywołując
wiele skutków społecznych, do których również zaliczyć można aspekty życia
religijnego. Wprowadzone w 2020 r. przez rząd oraz władze kościelne przepisy
regulujące zasady życia religijnego w dobie pandemii nie pozostały bez wpływu
na zaangażowanie się wiernych w praktyki religijne. Celem niniejszego artykułu

¹ J. Operacz (red.), *Kościół w Polsce 2023*, Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej, Warsza-
wa 2023, https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2023/09/KAI_Raport_2023.pdf [dostęp: 20.06.2024].

² J. Mariański, *Sekularyzacja a nowe formy religijności*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2009,
t. 1(37), s. 35, <https://ojs.tnku.pl/index.php/rns/article/view/11842> [dostęp: 10.04.2024].

jest przede wszystkim wskazanie dynamiki zachodzących zmian religijności wśród mieszkańców województwa podlaskiego na tle pozostałych diecezji będących częścią polskiego Kościoła katolickiego w perspektywie trzech lat poprzedzających pojawienie się zjawiska pandemii COVID-19 oraz trzech lat jej trwania. Pozwoli to ustalić, czy skutki wywołane pandemią mogły wpłynąć na niektóre postawy oraz życie religijne podlaskich katolików na tle pozostałej części kraju.

Uzasadnienie wyboru obszaru badawczego

W badaniu nad religijnością mieszkańców województwa podlaskiego poddałem analizie porównawczej cztery wybrane parafie katolickie wchodzące w skład Archidiecezji Białostockiej. Dwie z nich znajdują się na terenie Moniek – niewielkiego miasta powiatowego w województwie podlaskim. Kolejne dwie to parafie leżące na obszarze Białegostoku. Oba miasta różni wielkość populacji, odmienna struktura narodowo-etniczna i religijna oraz poglądy polityczne wyborców. Porównanie danych dotyczących religijności tych dwóch podlaskich miast na tle danych ogólnopolskich pozwoli zbadać zachodzące w analizowanym okresie zmiany w przestrzeni religijności.

Mońki są przykładem miasta, w którym zachodzi wiele dynamicznych procesów społecznych. Miejscowość ta w 1954 r. uzyskała status miasta powiatowego, po czym utraciła go w 1975 r. Festyn *Święto Ziemiaka*, jako cykliczna impreza organizowana oddolnie przez samorząd Moniek oraz wspierana przez środowiska polonijne wywodzące się z tej miejscowości, przyczynił się do promocji tego miasta w kraju. Nie pozostało to bez wpływu na przywrócenie Mońkom w 1999 r. rangi stolicy powiatu w ramach kolejnej reformy administracyjnej kraju³. Barbara Cieślińska opisuje, że od drugiej połowy XX w. wśród mieszkańców Moniek popularne są migracje zarobkowe. Jeszcze w latach osiemdziesiątych poprzedniego stulecia wielu mieszkańców tego miasta wybierało tzw. migracje dalekie, a najczęściej kierunkiem wyjazdów były Stany Zjednoczone lub Kanada. Od akcesji Polski do Unii Europejskiej mieszkańcy Moniek chętnie wyjeżdżają do krajów Europy Zachodniej. Cieślińska to zjawisko nazywa migracją bliską. Uzyskany kapitał ekonomiczny powracający do Moniek inwestowali najczęściej w budowę domów jednorodzinnych, co wpłynęło na kształt zabudowy tego miasta⁴. Istotnym dla badań nad religijnością mieszkańców tego niedużego miasta na Podlasiu jest fakt, że dominującą rolę w strukturze religijnej

³ S. Radecki, *Powiat moniecki 1954–2004*, Mońki 2004, s. 72–77.

⁴ B. Cieślińska, *Emigracje bliskie i dalekie: studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2012, <http://hdl.handle.net/11320/7266> [dostęp: 20.06.2024].

tej miejscowości odgrywa katolicyzm. Na terenie miasta działają tylko dwie duże parafie katolickie, których liczebność obejmuje zdecydowaną większość populacji Moniek. W zdominowanym przez większość katolicką mieście działa niewielka społeczność protestantów skupionych w zborze Emmanuel, wchodzącym w skład denominacji Kościół Boży w Chrystusie. Jednakże wielkość tej grupy religijnej nie wpływa znacząco na przestrzeń życia religijnego Moniek⁵. Mieszkańcy tej miejscowości w większości posiadają tradycyjne i konserwatywne poglądy, o których podczas moich poprzednich badań nad życiem parafialnym w Mońkach wspominał ksiądz proboszcz parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza⁶. Wyniki wyborów w Mońkach (np. samorządowych) wskazują na preferencje wyborcze większości mieszkańców tego miasta, gdzie od lat zwyciężają przedstawiciele ugrupowań uznawanych za narodowo-patriotyczne⁷.

Drugim miastem wchodzącym w skład obszaru badawczego jest Białystok, będący stolicą województwa podlaskiego. Białystok to centrum administracyjne, gospodarcze, naukowe i kulturalne Podlasia⁸. Według danych z ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego w stolicy województwa podlaskiego mieszkają osoby identyfikujące się pod względem narodowo-etnicznym w różnorodny sposób, a poza grupą dominującą, do której należy większość polska, najwięcej w Białymstoku zamieszkuje Białorusinów (6443), Ukraińców (742), Amerykanów (645), Anglików (486), Rosjan (420). Niewielki odsetek mieszkańców stanowią np. Tatarzy, Romowie i Żydzi⁹. Białystok jest miastem o zróżnicowanej strukturze religijnej, gdzie obok wyznania dominującego, jakim jest rzymski katolicyzm, funkcjonują, np. prawosławni, protestanci, muzułmanie, buddyści czy Świadkowie Jehowy¹⁰. W Białymstoku można zaobserwować charakterystyczny dla całego kraju podział na zwolenników dwóch największych partii. Wyniki wyborów samorządowych w tym mieście od lat wskazują na niewielką przewagę

⁵ Podczas zbierania materiału badawczego do mojej pracy magisterskiej przeprowadziłem w tym zborze badanie formularzem ankiety badawczej, obserwację uczestniczącą oraz wywiady pogłębione z liderami tej wspólnoty religijnej.

⁶ Wywiad pogłębiony z ks. proboszczem parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza – czerwiec 2021 r. – badania do mojej pracy magisterskiej.

⁷ Państwowa Komisja Wyborcza, *Wyniki w okręgu wyborczym nr 4 w wyborach do Rady Powiatu w Mońkach*, https://samorząd2024.pkw.gov.pl/samorząd2024/pl/rada_powiatu/okreg/200800/4 [dostęp: 20.06.2024].

⁸ *O Białymstoku*, <https://www.bialystok.pl/pl/o-nas.html> [dostęp: 20.06.2024].

⁹ *Przynależność narodowo-etniczna – dane NSP 2021 dla kraju i jednostek podziału terytorialnego. Ludność gmin według identyfikacji narodowo-etnicznej w 2021 roku*, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnie/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaleznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaleznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html> [dostęp: 20.06.2024].

¹⁰ *Ludność – dane województwa. Niektóre wyznania religijne*, <https://bialystok.stat.gov.pl/ludnosc-1088> [dostęp: 20.06.2024].

zwolenników światopoglądu zbliżonego do programu Platformy Obywatelskiej, reprezentowanych przez rządzącego nieprzerwanie od 2006 r. prezydenta Tadeusza Truskolaskiego¹¹.

Dobór próby

W celu przeprowadzenia obserwacji zmian religijności wśród mieszkańców województwa podlaskiego przy wyborze grupy badawczej zastosowałem metodę doboru celowego, której kryterium była lokalizacja katolickich parafii na terenie obszaru badawczego. W przypadku Moniek wybór był oczywisty, ponieważ w tej miejscowości działają tylko dwie parafie katolickie (pisałem o tym wyżej). W skład próby weszła najstarsza w tym mieście parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza – istniejąca od 1920 r., skupiająca aktualnie 5250 wiernych. Zamieszkują oni najstarszą część Moniek, gdzie zabudowa składa się w większości z domów jednorodzinnych. W skład tej parafii wchodzi również niektóre przyległe do Moniek wsie¹². Drugą wybraną parafią z obszaru tego miasta powiatowego jest parafia pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego, która w 1997 r. powstała w wyniku podziału najstarszej parafii na dwie części. Zabudowę tej parafii stanowią bloki mieszkalne oraz domy jednorodzinne. Liczba wiernych tej parafii wraz z mieszkańcami części przyległych do Moniek wsi wynosi obecnie 4300 osób¹³.

W przypadku Białegostoku metoda doboru celowego polegała na wyłonieniu dwóch spośród wielu innych parafii katolickich znajdujących się na terenie tego miasta. Decydującym okazał się podobny charakter zabudowy oraz zbliżona liczebność do tej, jaka występuje w monieckich parafiach. W związku z tym wyłoniłem parafię pw. św. o. Pio, której granice obejmują w większości część osiedla Mickiewicza. Struktura jego zabudowy składa się z bloków mieszkalnych oraz niewielkiej liczby domów jednorodzinnych. Poza tym w skład tej parafii wchodzi dwie przylegające do Białegostoku wsie – Olmonty i Izabelin. Parafia powstała w 2002 r. Liczba wiernych parafii wynosi obecnie 3900¹⁴. Drugą wspólnotą katolicką wybraną do niniejszej analizy była parafia pw. św. Wojciecha, obejmująca swoim zasięgiem część dużego osiedla Piasta i śródmieścia, gdzie

¹¹ Państwowa Komisja Wyborcza, *Wyniki w wyborach Prezydenta Miasta Białegostoku*, <https://samorząd2024.pkw.gov.pl/samorząd2024/pl/wbp/okreg/206101/1> [dostęp: 20.06.2024].

¹² *Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza*, <https://monki.archibial.pl/parafia> [dostęp: 20.06.2024].

¹³ *Parafia św. Brata Alberta Chmielowskiego*, <https://archibial.pl/parafie/info/78-sw-brata-alberta-chmielowskiego-monki/> [dostęp: 20.06.2024].

¹⁴ *Parafia pw. św. o. Pio*, <https://archibial.pl/parafie/info/107-sw-o-pio-bialystok/> [dostęp: 20.06.2024].

struktura zabudowy składa się częściowo z bloków mieszkalnych. Pewną część parafii stanowi najstarsza dzielnica miasta, jaką są Bojary, składająca się w pewnej części z domów jednorodzinnych. Parafia została powołana w 1979 r. i obecnie liczy 7130 wiernych¹⁵.

Wybór metody badawczej

W badaniu zastosowałem analizę porównawczą danych pozyskanych z Archidiecezji Białostockiej, obejmujących liczbę chrztów, ślubów i pogrzebów, jakie miały miejsce w wybranych parafiach w latach 2017–2022. Pozyskany materiał badawczy porównałem ze statystykami Kościoła katolickiego dotyczącymi liczby chrztów i ślubów (danych o pogrzebach raport nie zawierał). Ponadto przeanalizowałem dane ogólnopolskie i lokalne (w odniesieniu do Archidiecezji Białostockiej) dotyczące dominantes i communicantes oraz chrztów i ślubów kościelnych sprawowanych w latach 2017–2022. Źródłem tych informacji był Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. W celu uzyskania szerszej perspektywy badawczej, na podstawie danych z raportów CBOS i GUS, przeanalizowałem poziom zaangażowania Polaków w praktyki religijne podczas trwania pandemii oraz ich deklaratywność w zakresie przynależności religijnej w latach 2015–2021.

Decyzja ks. arcybiskupa

Jeszcze przed formalnym ogłoszeniem przez władze państwowe stanu pandemii COVID-19, w marcu 2020 r. arcybiskup białostocki ks. Tadeusz Wojda wydał zarządzenie dotyczące zasad życia religijnego dla podlaskich katolików. W trosce o osoby słabe, szczególnie starsze i schorowane, ks. arcybiskup wprowadził szereg prewencyjnych środków ostrożności, takich jak zasady udzielania dyspensy od obowiązku udziału we mszach, nakaz skierowany do kapłanów polegający na obowiązku dokładnego mycia rąk i kierowania się zasadami higieny przed sprawowaniem liturgii. Hierarcha wprowadził też nakaz, aby udzielać eucharystii na rękę wiernego, a przekazywany podczas mszy znak pokoju ograniczyć do skinienia głową. Zalecił, aby oddawanie czci krzyżowi i relikwiom wykonywać przez przyklęknięcie lub głęboki skłon oraz by zrezygnowano z używania w kościołach kropielnic. Wskutek zagrożenia epidemicznego ks. arcybiskup zalecił również zmianę terminów udzielania sakramentu bierzmowania, poza tym odwołał przewidziane w tym

¹⁵ *Parafia pw. św. Wojciecha*, <https://archibial.pl/parafie/info/7-sw-wojciecha-bm-bialystok/> [dostęp: 20.06.2024].

czasie rekolekcje i dni skupienia. Wyjątkiem od tej reguły były spotkania dorosłych, co do których decyzję o ich organizowaniu pozostawił rozwadsze księży proboszczów. Ważnym głosem arcybiskupa było wezwanie do solidarności i modlitwy za osoby starsze, potrzebujące pomocy oraz za personel medyczny. Ponadto duchowny zobowiązał księży do odprawiania mszy raz w tygodniu w intencji chorych i oddalenia epidemii oraz wezwał kapłanów do otwierania w ciągu dnia kościołów i umożliwienia wiernym spowiedzi i adoracji Najświętszego Sakramentu. Nakazał również, aby księża odwiedzali chorych i starszych parafian, zachowując przy tym obowiązujące zasady higieny. Dyspozycje ks. arcybiskupa, a w szczególności możliwość uzyskania dyspensy za brak uczestnictwa w nakazanych przez Kościół nabożeństwach, w kolejnych miesiącach umożliwiło ograniczenie udziału w praktykach religijnych Podlasian, co mogło wpłynąć na kształt życia religijnego w tej archidiecezji¹⁶.

Ograniczenia sanitarne

Znaczący wpływ na życie religijne podlaskich katolików, jak również pozostałych Polaków, miały przepisy wprowadzone przez władze państwowe, porządkujące funkcjonowanie społeczeństwa podczas trwania pandemii COVID-19¹⁷. Ważnym aspektem tych regulacji prawnych było dostosowanie norm funkcjonowania kościołów na obszarze Polski do stanu zagrożenia koronawirusem. Przepisy dotyczyły między innymi liczby osób mogących jednorazowo uczestniczyć w nabożeństwach oraz właściwych odstępów między wiernymi, jak również obowiązku noszenia maseczek zakrywających usta i nos oraz udostępnienia wiernym środków dezynfekcyjnych. Najbardziej odczuwalnym skutkiem wprowadzenia tych obostrzeń było ograniczenie liczby wiernych podczas nabożeństw, co w przyszłości mogło wpłynąć na zmniejszenie się liczby osób uczestniczących w praktykach religijnych.

Demografia Moniek i Białegostoku w latach 2017–2022

Analizując religijność Podlasian, a w szczególności członków wybranych do badania parafii Moniek i Białegostoku, nie sposób nie spojrzeć na ich demografię. Dane statystyczne obejmujące liczbę ludności Moniek i Białegostoku wskazują na trwający od lat proces zmniejszania się populacji tych miast. Mońki jako

¹⁶ Zarządzenie Metropolity w związku z epidemią koronawirusa, 13.03.2020, <https://archibial.pl/wiadomosci/2000-zarządzenie-metropolity-w-związku-z-epidemia-koronawirusa/> [dostęp: 20.06.2024].

¹⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 566, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20200000566> [dostęp: 20.06.2024].

niewielkie miasto powiatowe województwa podlaskiego w 2022 r. liczyły 9511 mieszkańców¹⁸. Średnia wieku dla tego miasta wynosi 43,3 lat, najliczniejszą grupę stanowią osoby w przedziale 35–39 lat (803 osoby)¹⁹. W analizowanych latach 2017–2022 liczba ludności Moniek zmniejszyła się z 10 042 do 9511.

W Białymstoku w 2017 r. mieszkało 297 288 osób, a już w 2022 r. było ich 292 600²⁰. Według danych GUS w ostatnim roku pandemii COVID-19 (2022) to miasto wojewódzkie liczyło 292 600 mieszkańców²¹. Przy czym średnia wieku wynosiła 41,7 lat, a najliczniejszą grupę stanowiły osoby mające 35–39 lat, których było 26 331²². Spadek liczby mieszkańców tych miejscowości nie może pozostawać bez wpływu na liczebność omawianych przez mnie parafii, w związku z tym może mieć również wpływ na liczbę udzielanych chrztów, ślubów i sprawianych pogrzebów w tych parafiach w analizowanym okresie.

Porównanie danych dotyczących liczby chrztów, ślubów i pogrzebów

Niezależnie od typu społeczności życie każdego człowieka funkcjonującego w jej obrębie zasadza się na przechodzeniu z jednego wieku w drugi oraz z jednego zajęcia w kolejne. Zdaniem van Gennepa tam, gdzie ten podział rysuje się w wyraźny sposób, przejściu z jednego stanu w drugi towarzyszą specjalne akty. Obecny w życiu każdego człowieka zmianom towarzyszy współoddziaływanie sfer sacrum i profanum oraz interakcje porządkujące i kontrolujące otaczającą rzeczywistość. Życie staje się zatem serią etapów tworzących niezmienną całość i porządek, czyli narodziny, dorosłość, małżeństwo, rodzicielstwo oraz przychodząca do każdego człowieka śmierć. Każdemu z tych etapów życiowych towarzyszą różnego rodzaju ceremonie przeprowadzające jednostkę z jednego stanu w drugi. Człowiek żyje więc w ścisłym związku z naturą i podlega jej rytmowi²³. Takimi właśnie aktami czy też rytuałami przejścia odgrywanymi niezwykle ważną funkcję w każdej społeczności są obrzędy związane z chrzcinami, zaślubinami i pochówkiem. Rytuał pełni więc rolę rytmicznego powtarzania,

¹⁸ *Rocznik demograficzny 2023*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2023,3,17.html> [dostęp: 20.06.2024].

¹⁹ *Mońki, dane demograficzne*, <https://www.polskawliczbach.pl/Monki#dane-demograficzne> [dostęp: 20.06.2024].

²⁰ Źródło: Główny Urząd Statystyczny, Dane dotyczące gminy miejskich Mońki i Białystok, Baza Demografia.

²¹ *Ibidem*.

²² *Białystok*, <https://www.polskawliczbach.pl/Bialystok> [dostęp: 20.06.2024].

²³ A. van Gennep, *Obrzędy przejścia*, Warszawa 2006. s. 30.

które zapożyczone jest z magii i religii, a jego najważniejszą funkcją jest zniwelowanie stanów niepokoju²⁴. Obrzędy są formą działań realizowanych w zgrupowaniu ludzi i służą wzbudzaniu, utrzymywaniu i odnawianiu pewnych stanów umysłu w obrębie tej grupy. Jeśli ich pochodzenie jest religijne, to muszą mieć w sobie coś wspólnego z faktami religijnymi²⁵. Do jednych z takich obrzędów można zaliczyć, np. chrzest, zawarcie sakramentalnego małżeństwa czy też pochówki religijny. Charakter tych uroczystości ubogaca życie religijne wspólnoty, stając się jednocześnie świadectwem wiary dla osób z zewnątrz. Chrzty, śluby i pogrzeby wpisują się w naturalny cykl życia. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, kiedy pojawi się śmierć, możliwe jest świadome podjęcie decyzji o przyjęciu chrztu oraz zawarciu ślubu. W tej części artykułu poddane zostaną analizie porównawczej dane statystyczne dotyczące liczby chrztów, ślubów i pogrzebów, jakie miały miejsce w latach 2017–2022 w wybranych do badania parafiach Moniek i Białegostoku²⁶.

Liczba chrztów w parafiach Moniek i Białegostoku

W najstarszej monieckiej parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza w analizowanym okresie udzielono następującą liczbę chrztów: 2017 – 63; 2018 – 89; 2019 – 82; 2020 – 65; 2021 – 47; 2022 – 54. W związku z tym zauważalna jest tendencja polegająca na wyraźnym spadku liczby chrztów w tej parafii. W analizowanym okresie proces ten w znaczny sposób widoczny jest od 2019 r. Drugi rok trwania pandemii wzmocnił istniejący trend, po czym tendencja ta uległa w 2022 r. nieznacznemu spadkowi. W drugiej monieckiej parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego liczba udzielonego chrztu kształtowała się w sposób następujący: 2017 – 54; 2018 – 51; 2019 – 59; 2020 – 45; 2021 – 46; 2022 – 43. Można zatem uznać, że spadek liczby chrztów nie jest tak wyraźny jak w parafii Matki Bożej Częstochowskiej i nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy czynnik zewnętrzny w postaci pandemii COVID-19 mógł wpłynąć na spadek liczby ochrzczonych w tej parafii osób. W białostockiej parafii pw. św. o. Pio w latach 2017–2022 ochrzczono następującą liczbę dzieci: 2017 – 55; 2018 – 51; 2019 – 44; 2020 – 48; 2021 – 48; 2022 – 49. Okazuje się, że liczba udzielonych chrztów podczas trwania lockdownów nie zmniejszyła się, a wręcz w 2021 wyraźnie wzrosła w stosunku do 2020 r., dlatego nie można jednoznacznie stwierdzić, że koronawirus

²⁴ J. Tokarska-Bakir, *Rytuał, jego funkcjonalność* [w:] A. van Gennep, *Obrzędy przejścia*, Warszawa 2006, s. 14.

²⁵ R. Cipriani, P. Prüfer, *Socjologia religii. Ujęcie systemowo-historyczne*, Toruń 2021, s. 76.

²⁶ Kuria Metropolitalna Białostocka, *Dane statystyczne dotyczące chrztów, ślubów i pogrzebów sprawowanych w latach 2017–2022 w wybranych parafiach Archidiecezji Białostockiej*, Białystok 2024.

wpłynął na skalę tego zjawiska w tej parafii. W parafii pw. św. Wojciecha w Białymstoku w sześciu analizowanych latach udzielono następującą liczbę chrztów: 2017 – 72; 2018 – 98; 2019 – 82; 2020 – 57; 2021 – 46. W ostatnim roku obowiązywania pandemii COVID-19 ochrzczono 43 dzieci, co w skali analizowanego w tym artykule okresu jest najniższą wartością. Można zatem przyjąć, że w pierwszych dwóch latach pandemii odnotowano nieznaczny wzrost liczby ochrzczonych osób, po czym od 2019 r. nastąpił stopniowy spadek liczby udzielonych w tej parafii chrztów poniżej poziomu początkowych dwóch lat analizy tego zagadnienia.

Analiza liczby chrztów w czterech parafiach wskazuje na zróżnicowany wpływ pandemii COVID-19 na skalę tego zjawiska. W najstarszej parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Mońkach odnotowano od 2019 r. wyraźny spadek liczby chrztów, który nasilił się podczas trwania pandemii, z 82 chrztów 2019 r. do 47 w 2021 r. Natomiast parafia pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w mniejszej skali doświadczyła spadku, z 59 chrztów w 2019 r. do 43 w 2022 r., co sugeruje mniejszy wpływ pandemii. W Białymstoku parafia pw. św. o. Pio wykazała stabilizację liczby chrztów podczas oddziaływania pandemii, utrzymując się na poziomie około 48 chrztów rocznie. Natomiast parafia pw. św. Wojciecha zanotowała znaczący spadek z 82 chrztów w 2019 r. do 43 w 2022 r. Reasumując, pandemia COVID-19 wpłynęła na zmniejszenie liczby udzielania tego sakramentu w badanych parafiach, choć skala tego wpływu była różna. Wskazuje to na możliwe różnice wynikające z nieanalizowanych w tym artykule innych wskaźników, takich jak np. wiek parafian, ich wykształcenie czy dochody itp.

Liczba ślubów w parafiach Moniek i Białegostoku

W tej części artykułu przeanalizowane zostaną dane dotyczące liczby zawartych ślubów w analizowanych parafach. Pierwszą z nich jest parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Mońkach, w której liczba udzielonych ślubów wynosiła w kolejnych latach: 2017 – 28; 2018 – 26; 2019 – 37; 2020 – 26; 2021 – 28; 2022 – 22. Stąd można przyjąć, że pandemia COVID-19 nie wpłynęła znacząco na liczbę zawieranych związków małżeńskich w tej parafii. W drugiej monieckiej parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Mońkach w 2017 r. zostało udzielonych 28 ślubów; 2018 – 26; 2019 – 22; 2020 – 12; 2021 – 14; 2022 – 22. W latach 2017–2019 poprzedzających pandemię liczba zawartych w tej parafii ślubów systematycznie zmniejszała się, by na początku pandemii ulec dalszemu spadkowi. Ostatnie dwa lata to niewielki wzrost liczby ślubów do poziomu z roku poprzedzającego pojawienie się koronawirusa. Można więc założyć, że w pierwszych trzech latach spadek liczby zawartych małżeństw wynikać mógł z trwających procesów demograficznych, jednak pierwszy

rok pandemii mógł wpłynąć na decyzje wiernych związane z zawieraniem ślubów, jednak dane wskazują, że spadek z 2020 r. był chwilowy, dlatego założyć można, że pandemia w niewielkim stopniu wpłynęła na liczbę zawartych małżeństw w tej monieckiej parafii. Zobaczmy dalej, jak w parafiach z obszaru Białegostoku w latach 2017–2022 kształtowało się zjawisko udzielania ślubów kościelnych. W pierwszej parafii pw. św. o. Pio w 2017 r. odnotowano zaledwie 9 zawartych ślubów, w 2018 – 11; 2019 – 15; 2020 – 7; 2021 – 12; 2022 – 9. Można zaobserwować, że w pierwszych dwóch latach następuje wzrost liczby ślubów, który znacznie obniża się w 2020 r., utrzymując się do końca 2022 r. na zbliżonym poziomie, co świadczyć może o wpływie pandemii na liczbę zawartych w tej parafii małżeństw. Jeśli spojrzymy na zjawisko zawieranych ślubów w parafii pw. św. Wojciecha w Białymstoku, to w pierwszym roku analizowanego okresu (2017) w związek małżeński weszło 21 par, w następnym roku zawarto 24 śluby i w kolejnych latach: 2019 – 21; 2020 – 16; 2021 – 11; 2022 – 12. Zatem pierwsze trzy lata analizowanego okresu charakteryzują się podobnym poziomem liczby zawieranych ślubów, jednak początek pandemii wyraźnie wpływa na ich liczebność, powodując ich zmniejszenie. Kolejne dwa lata trwania zagrożenia koronawirusem utrzymują ten wskaźnik na zaniżonym względem lat 2017–2019 poziomie.

Porównując dane dotyczące liczby udzielonych ślubów w parafiach w Mońkach i Białymstoku w latach 2017–2022, widać, w jaki sposób pandemia COVID-19 wpływała na decyzje małżeńskie wiernych. W monieckich parafiach liczba zawartych małżeństw wykazywała wzrost do 2019 r., po czym na początku pandemii w 2020 r. zaobserwować można spadek ich liczby. Mimo że w kolejnych latach pandemia nadal wpływała na liczbę udzielonych ślubów, to ich poziom częściowo się odbudował, choć nie osiągnął wartości sprzed pandemii. Podobny trend obserwujemy w parafiach w Białymstoku. W latach poprzedzających pandemię liczba ślubów wzrastała lub pozostawała stabilna, jednak w 2020 r. nastąpił ich wyraźny spadek. W kolejnych latach liczba zawartych małżeństw stopniowo rosła, jednak nie wróciła do poziomu sprzed pandemii. Dane wskazują, że pandemia COVID-19 wywołała krótkoterminowy spadek liczby udzielonych ślubów w obu miastach Podlasia i choć w późniejszych latach nastąpiła pewna stabilizacja, to ich liczba pozostała na niższym poziomie niż przed pandemią, co sugeruje trwały wpływ pandemii na decyzje małżeńskie wiernych.

Liczba pogrzebów w parafiach Moniek i Białegostoku

W celu ustalenia ewentualnego wpływu pandemii COVID-19 na liczbę pogrzebów poddałem analizie porównawczej dane dotyczące tego wskaźnika. W najstarszej monieckiej parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza

w 2017 r. zmarło 75 osób; 2018 – 59; 2019 – 80; 2020 – 90; 2021 – 127; 2022 – 87. Dane z trzech pierwszych lat wskazują, że liczba pogrzebów utrzymywała się na zbliżonym poziomie, jednak wraz z 2020 r. i początkiem pandemii następuje wzrost liczby pogrzebów, a rok 2021 był pod tym względem szczególny. Pandemia mogła więc wpłynąć na liczbę pogrzebów w tej parafii. W drugiej z monieckich wspólnot katolickich, tj. parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w 2017 r. odnotowano 54 pogrzeby, a w 2018 – 59; 2019 – 41; 2020 – 51; 2021 – 52; 2022 – 47. Dane statystyczne wskazują, że w okresie sprzed pandemii, jak również w jej trakcie, liczba pogrzebów w tej parafii utrzymywała się na zbliżonym poziomie, przez co można założyć brak wpływu pandemii na skalę tego zjawiska. W 2017 r. w parafii pw. św. o. Pio w Białymstoku odbyło się 57 pogrzebów, a w 2018 r. było ich 42; w 2019 – 52; 2020 – 52; 2021 – 44; 2022 – 22. Okazuje się, że w parafii pw. św. o. Pio przez cały analizowany okres liczba pogrzebów utrzymywała się na zbliżonym poziomie, co pozwala stwierdzić, że zjawisko pandemii nie miało większego wpływu na śmiertelność członków tej parafii. W białostockiej parafii św. Wojciecha w kolejnych latach odnotowano następującą liczbę pochówków religijnych: 2017 – 130; 2018 – 103; 2019 – 82; 2020 – 101; 2021 – 121; 2022 – 106. Liczba pogrzebów w tej parafii w 2017 r. miała najwyższy poziom w całym analizowanym okresie. Po czym śmiertelność w tej parafii spadła o blisko 34 proc. do najniższego poziomu w 2019 r., by z początkiem pandemii stopniowo wzrastać, osiągając poziom zbliżony do trzech początkowych lat tej analizy. Wydaje się zatem, że pandemia nie wpłynęła znacząco na liczbę pochówków w tej parafii.

Porównanie danych dotyczących liczby pogrzebów, jakie w badanych parafiach odprawiono w latach 2017–2022, ukazuje zróżnicowany wpływ pandemii COVID-19 na poziom tego wskaźnika. W parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Mońkach pandemia wpłynęła na wzrost liczby pogrzebów, zwłaszcza w drugim roku jej trwania. Przed pandemią liczba pogrzebów utrzymywała się na stabilnym poziomie, jednak w trakcie jej trwania zauważalny jest pewien wzrost, co może sugerować wpływ pandemii COVID-19 na śmiertelność w tej parafii. Natomiast w parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Mońkach zmiany były mniej wyraźne. Liczba pogrzebów utrzymywała się na stabilnym poziomie przed pandemią i w jej trakcie, co skłania do przyjęcia założenia, że pandemia COVID-19 miała niewielki wpływ na liczbę pogrzebów w tej wspólnotce. W Białymstoku parafia pw. św. o. Pio wykazała względną stabilność pod względem liczby pogrzebów przez cały analizowany okres. Wpływ tego czynnika nie okazał się decydujący dla skali tego zjawiska. Z kolei w parafii pw. św. Wojciecha w Białymstoku pandemia wywołała widoczny wzrost liczby pogrzebów, szczególnie w pierwszym roku jej trwania, po czym stopniowo się stabilizowała. Mimo początkowego wzrostu liczba pogrzebów pozostała zbliżona do poziomu z okresu trzech lat poprzedzających pandemię.

Spadek praktyk religijnych w społeczeństwie polskim

W celu uzyskania szerszej perspektywy badawczej dotyczącej zjawiska religijności warto przeanalizować, jak omawiane wyżej wskaźniki religijności kształtują się na obszarze całego polskiego Kościoła katolickiego oraz Archidiecezji Białostockiej. W tym celu materiał badawczy uzupełniłem o dane dotyczące dominicanos i communicantes. Pozwoliło to porównać dynamikę zmian religijności mieszkańców województwa podlaskiego w perspektywie całego kraju. Dane statystyczne Kościoła katolickiego wskazują na postępujący od początku lat dziewięćdziesiątych spadek liczby osób uczestniczących we mszach (dominicanos) oraz przystępujących do komunii (communicantes). W analizowanym okresie liczba dominicanos dla wszystkich diecezji wyglądała następująco: 2017 – 38 proc., 2018 – 38,2 proc.; 2019 – 36,9 proc.; 2020 – brak danych; 2021 – 28,3 proc.; 2022 – 29,5 proc. Wskaźnik communicantes kształtował się następująco: 2017 – 17 proc.; 2018 – 17,3 proc.; 2019 – 16,7 proc.; 2020 – brak danych; 2021 – 12,9 proc.; 2022 – 13,9 proc.²⁷ Na obszarze Archidiecezji Białostockiej liczba dominicanos w kolejnych latach wyglądała następująco: 2017 – 45,2 proc.; 2018 – 45,2 proc.; 2019 – 45,8 proc.; 2020 – brak danych; 2021 – 37,6 proc.; 2022 – 38,4 proc. Wskaźnik communicantes: 2017 – 21,4 proc.; 2018 – 22,3 proc.; 2019 – 22,7 proc.; 2020 – brak danych; 2021 – 19,2 proc., 2022 – 20,5 proc.²⁸ Porównując średni poziom tych wskaźników dla wszystkich diecezji z danymi z Archidiecezji Białostockiej, zauważyć można pewne różnice i podobieństwa. Obserwuje się, że wskaźniki dominicanos dla Archidiecezji Białostockiej są wyższe w stosunku do średniej dla reszty kraju. Może to wskazywać na większy poziom uczestnictwa Podlasiaków we mszach, jednak zauważalny jest jednocześnie spadek liczby wiernych biorących udział w nabożeństwach. Analogicznie do pozostałych diecezji kraju liczba osób uczestniczących we mszach sukcesywnie się zmniejsza. Podobny obraz religijności w odniesieniu do wskaźnika communicantes można zaobserwować, porównując ze sobą dane lokalne z ogólnopolskimi. Wskaźnik communicantes dla Archidiecezji Białostockiej jest wyższy niż średnia krajowa dla wszystkich diecezji katolickich, co potwierdza, że wierzący z terenu Podlasia częściej przystępują do komunii, niż to wynika z uśrednionych danych dla wszystkich diecezji. Analogicznie, jak w przypadku wskaźnika dominicanos, obserwuje się postępujący spadek liczby wiernych przystępujących do sakramentu eucharystii w tej archidiecezji. Pomimo że wskaźniki dominicanos i communicantes na Podlasiu są wyższe

²⁷ Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2022*, Warszawa 2022, https://iskk.pl/wp-content/uploads/2023/12/Annuario_Statisticum_DANE_za-2022_19.12.pdf [dostęp: 20.06.2024].

²⁸ Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia*, dane z raportów z lat 2019, 2020, 2021, 2022.

niż średnia ze wszystkich diecezji, to utrzymująca się tendencja jest zbliżona do tej, jaką można zaobserwować na poziomie ogólnopolskim. Potwierdza to, że procesy odchodzenia od praktyk religijnych w polskim Kościele są powszechne, jednak dynamika ich oddziaływania w poszczególnych diecezjach jest zróżnicowana i zależy od różnych czynników.

Chrzty i śluby – porównanie danych ogólnopolskich i lokalnych

Dane statystyczne Kościoła katolickiego wskazują, że w Polsce systematycznie spada również liczba udzielanych chrztów. W analizowanych dla tego badania latach 2017–2022 poziom tego wskaźnika religijności dla wszystkich krajowych diecezji kształtował się w następujący sposób: 2017 – 392 867; 2018 – 386 565; 2019 – 372 851; 2020 – 312 082; 2021 – 315 357; 2022 – 302 165. Lokalne dane dotyczące liczby chrztów, jakie miały miejsce w tym okresie w Archidiecezji Białostockiej, kształtują się następująco: 2017 – 5 141; 2018 – 5 048; 2019 – 4 700; 2020 – 4 230; 2021 – 4 265; 2022 – 3 937²⁹. Porównując ze sobą powyższe dane, widoczne jest systematyczne zmniejszanie się liczby udzielanych chrztów w Archidiecezji Białostockiej. Zjawisko to jest zgodne z istniejącym ogólnym trendem w skali krajowej, a dynamika zmian na terenie województwa podlaskiego wykazuje pewne podobieństwa do tego, co obserwujemy na poziomie krajowym.

Statystyki obejmujące liczbę udzielonych w latach 2017–2022 ślubów kościelnych we wszystkich diecezjach kraju są następujące: 2017 – 33 738; 2018 – 132 782; 2019 – 125 032; 2020 – 91 468; 2021 – 103 807; 2022 – 87 899. Liczba zawartych małżeństw w Archidiecezji Białostockiej: 2017 – 1869; 2018 – 1876; 2019 – 1844; 2020 – 1253; 2021 – 1399; 2022 – 1282. Dane dotyczące Kościoła lokalnego, jakim jest tutaj Archidiecezja Białostocka, wskazują, że na jej terenie liczba udzielonych ślubów w latach 2017–2022 ulega zmniejszeniu, podobnie jak w pozostałych katolickich diecezjach. Spadek tej liczby może być spowodowany różnymi czynnikami społecznymi, kulturowymi lub ekonomicznymi. Poziom tego wskaźnika świadczy o postępującym w polskim społeczeństwie odchodzeniu od praktyk religijnych.

Praktyki religijne i odchodzenie Polaków od Kościoła

Badania CBOS dotyczące życia religijnego w czasie trwania pandemii wskazują na wzmacnianie się trendów związanych z odchodzeniem Polaków od praktyk

²⁹ *Ibidem*.

religijnych. Izolacja i ograniczenia liczby osób mogących wziąć udział w nabożeństwach spowodowały utratę łączności z Kościołem, zniechęcenie do codziennych praktyk religijnych oraz udziału w nabożeństwach. Część społeczeństwa po ustąpieniu pandemii nie planowała powrotu do Kościoła³⁰. Od około 1992 r. zauważalne jest obniżenie poziomu wiary religijnej i szybszy spadek poziomu praktykowania. Liczba dorosłych osób deklarujących się jako wierzący spadła w tym czasie z 94 proc. do 84 proc. Natomiast odsetek osób uczestniczących regularnie we mszach (co najmniej raz w tygodniu) zmniejszył się z 70 proc. do blisko 42 proc. Wzrosła też liczba osób niepraktykujących, z około 9 proc. do 19 proc. Spadek poziomu religijności, a zwłaszcza liczby osób praktykujących, największy jest wśród kohorty wiekowej 18–24 lata i dotyczy najczęściej dobrze wykształconych mieszkańców większych miast³¹.

Dane statystyczne GUS dotyczące przynależności religijnej wskazują, że w ostatnich latach zjawisko odchodzenia od Kościoła staje się coraz bardziej powszechne, a liczba osób deklarujących swoją przynależność do religii dominującej z roku na rok znacząco maleje. Wyniki raportu GUS za lata 2019–2021 wskazują, że w stosunku do lat 2015 i 2018 o ponad 20 proc. zmniejszyła się liczba osób deklarujących swoją przynależność do Kościoła katolickiego. Statystyki dotyczące przynależności do innych wyznań chrześcijańskich pokazują nieznaczny wzrost liczby wiernych w Kościołach protestanckich i Cerkwi prawosławnej³². Można zatem wyciągnąć ostrożny wniosek, że w dobie coraz powszechniejszego zjawiska odchodzenia od Kościoła katolickiego część osób, poszukując nowych form religijności, może dokonywać konwersji do innych wyznań. Możliwe to jest dzięki dokonującej się zmianie tożsamości, dzięki czemu jednostka zmienia sposób definiowania samej siebie, swojej grupy odniesienia oraz zestawu ról. Odchodząc od wyznawanej dotąd religii, człowiek dokonuje zatem desakralizacji dotychczasowej tożsamości, by przyjmując nową tożsamość i dokonać jej sakralizacji³³. Z pewnością warto w przyszłości przeprowadzić badania nad tym zjawiskiem konwersji religijnej, choćby ze względu na znaczącą rolę, jaką odgrywa nadal religia w procesach globalizacji i modernizacji oraz budowania i rekonstrukcji tożsamości społecznych³⁴.

³⁰ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wpływ pandemii na religijność Polaków*, „Komunikat z Badań”, nr 74/2020, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_074_20.PDF [dostęp: 20.06.2024].

³¹ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu*, „Komunikat z Badań”, nr 89/2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_089_22.PDF [dostęp: 20.06.2024].

³² *Wyznania religijne w Polsce 2019–2021*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/wyznania-religijne/wyznania-religijne-w-polsce-2019-2021,5,3.html> [dostęp: 20.06.2024].

³³ E. Hałas, *Konwersja: perspektywa socjologiczna*, Warszawa 2007, s. 86.

³⁴ R. Cipriani, P. Prüfer, *Socjologia religii...*, s. 220–221.

Zakończenie

Podsumowując przedstawione aspekty, można stwierdzić, że w początkowej fazie pandemii decyzja ks. arcybiskupa Tadeusza Wojdy, poprzez szereg nakazów, zakazów i zaleceń, wpłynęła na religijność członków badanych parafii z Moniek i Białegostoku, ograniczając wszelkiego typu aktywności w obszarze praktyk religijnych i życia parafialnego. Wprowadzone przez rząd przepisy ograniczyły liczbę wiernych mogących wziąć udział w nabożeństwach, narzucając jednocześnie obowiązek noszenia maseczek i używania środków dezynfekcyjnych. Kolejnym czynnikiem oddziałującym na religijność mieszkańców Podlasia jest czynnik demograficzny, polegający na stopniowym zmniejszaniu się liczby mieszkańców Moniek i Białegostoku. Nie mogło to pozostać bez wpływu na liczebność badanych parafii, co z pewnością przełożyło się na stan liczbowy udzielonych w nich chrztów, ślubów i pogrzebów. Na stopniowo zmniejszającą się liczbę ludności Moniek i Białegostoku oraz trwające procesy sekularyzacji nałożył się z początkiem 2020 r. wpływ pandemii COVID-19, której oddziaływanie objęło praktycznie wszystkie aspekty życia społecznego, w tym religijnego. W tym okresie w niektórych parafiach zmniejszył się poziom wskaźników religijności, takich jak np. chrzty i śluby. Zaobserwowano również zwiększającą się liczbę pogrzebów w stosunku do lat poprzedzających pojawienie się pandemii, co może też świadczyć o jej wpływie na skalę organizowanych pochówków. Pandemia COVID-19 nie pozostała bez wpływu na takie wskaźniki religijności, jakimi są dominantes, czyli odsetek osób biorących udział we mszach, oraz communicantes, czyli odsetek wiernych przystępujących podczas mszy do komunii. Statystyki wskazują, że od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku poziom tych dwóch wskaźników ulega stopniowemu zmniejszaniu³⁵. Dane z terenu Archidiecezji Białostockiej dotyczące liczby dominantes i communicantes pokazują, że odsetek katolików uczestniczących we mszach i przystępujących do komunii, podobnie jak w pozostałej części kraju, ulega na Podlasiu stopniowemu zmniejszaniu, jednak ten proces przebiega stosunkowo wolniej.

We wszystkich diecezjach w latach 2017–2022 stopniowo zmniejszała się liczba udzielonych chrztów. Podobną tendencję zauważyć można na obszarze Archidiecezji Białostockiej. W tym samym okresie we wszystkich katolickich diecezjach naszego kraju odnotowano również zmniejszanie się liczby zawieranych ślubów kościelnych. Podobną tendencję można również zauważyć na terenie Archidiecezji Białostockiej. Wyraźny spadek poziomu omawianych wskaźników religijności w połączeniu z odchodzeniem od praktyk religijnych rysuje

³⁵ Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2022...* [dostęp: 20.06.2024].

obraz postpandemicznej rzeczywistości, w której coraz mniej Polaków deklaruje swoją przynależność do Kościoła katolickiego, a proces odchodzenia od praktyk religijnych podczas trwania pandemii przyspieszył, co miało związek z wprowadzeniem przepisów sanitarnych przez władze państwowe oraz kościelne. Możliwość uzyskania dyspensy od uczestnictwa we mszach, lęk przed nieznaną dotąd chorobą, połączony z niepewnością, stały się w pewnym sensie katalizatorem przyspieszającym trwający od lat proces sekularyzacji polskiego społeczeństwa. Rysujący się na tym tle obraz religijności części mieszkańców województwa podlaskiego pokazuje wiele podobieństw do zachodzących zmian w całym kraju, jednak dynamika tego procesu przebiega wolniej w stosunku do uśrednionych danych ze wszystkich diecezji.

Bibliografia

- Cieślińska B., *Emigracje bliskie i dalekie: studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2012.
- Cipriani R., Prüfer P., *Socjologia religii. Ujęcie systematyczno-historyczne*, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2021.
- GUS, Dane dotyczące gminy miejskiej Mońki, Baza Demografia.
- GUS, Dane dotyczące gminy miejskiej Białystok, Baza Demografia.
- Hałas E., *Konwersja: perspektywa socjologiczna*, Norbertinum, Warszawa 2007.
- Kuria Metropolitalna Białostocka, *Dane statystyczne dotyczące chrztów, ślubów i pogrzebów sprawowanych w latach 2017–2022 w wybranych parafiach Archidiecezji Białostockiej*, Białystok 2024.
- Mariański J., *Sekularyzacja a nowe formy religijności*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2009, t. 1(37), s. 33–68.
- Radecki S., *Powiat moniecki 1954–2004*, Starostwo Powiatowe, Mońki 2004.
- Tokarska-Bakir J., *Rytuał, jego funkcjonalność* [w:] A. van Gennep, *Obrzędy przejścia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006.
- Van Gennep A., *Obrzędy przejścia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006.

Netografia

- Białystok*, <https://www.polskawliczbach.pl/Bialystok> [dostęp: 20.06.2024].
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu*, „Komunikat z Badań”, nr 89/2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_089_22.PDF [dostęp: 20.06.2024].
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wpływ pandemii na religijność Polaków*, „Komunikat z Badań”, nr 74/2020, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_074_20.PDF [dostęp: 20.06.2024].
- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2022*, Warszawa 2022, https://iskk.pl/wp-content/uploads/2023/12/Annuario_Statistici_cum_DANE_za-2022_19.12.pdf [dostęp: 20.06.2024].
- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2021*, Warszawa 2021, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2023/01/ISKK_Annuario_dane_za_2021.pdf [dostęp: 20.06.2024].

- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2020*, Warszawa 2020, <https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/annuario-statisticum-ecclesiae-in-polonia-dane-za-rok-2020.pdf> [dostęp: 20.06.2024].
- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół w liczbach. Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2019*, Warszawa 2019, https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Annuario-Statisticum-DANE-2019-FINAL-KOREKTA_26012021.pdf [dostęp: 20.06.2024].
- Ludność – dane województwa. *Niektóre wyznania religijne*, <https://bialystok.stat.gov.pl/ludnosc-1088> [dostęp: 20.06.2024].
- Mońki, dane demograficzne, <https://www.polskawliczbach.pl/Monki#dane-demograficzne> [dostęp: 20.06.2024].
- O Białymstoku, <https://www.bialystok.pl/pl/o-nas.html> [dostęp: 20.06.2024].
- Operacz J. (red.), *Kościół w Polsce 2023*, Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej, Warszawa 2023, https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2023/09/KAI_Raport_2023.pdf [dostęp: 20.06.2024].
- Państwowa Komisja Wyborcza, *Wyniki w okręgu wyborczym nr 4 w wyborach do Rady Powiatu w Mońkach*, https://samorząd2024.pkw.gov.pl/samorząd2024/pl/rada_powiatu/okreg/200800/4 [dostęp: 20.06.2024].
- Państwowa Komisja Wyborcza, *Wyniki w wyborach Prezydenta Miasta Białegostoku*, <https://samorząd2024.pkw.gov.pl/samorząd2024/pl/wbp/okreg/206101/1> [dostęp: 20.06.2024].
- Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza, <https://monki.archibial.pl/parafia> [dostęp: 20.06.2024].
- Parafia św. Brata Alberta Chmielowskiego, <https://archibial.pl/parafie/info/78-sw-brata-alberta-chmielowskiego-monki/> [dostęp: 20.06.2024].
- Parafia pw. św. o. Pio, <https://archibial.pl/parafie/info/107-sw-o-pio-bialystok/> [dostęp: 20.06.2024].
- Parafia pw. św. Wojciecha, <https://archibial.pl/parafie/info/7-sw-wojciecha-bm-bialystok/> [dostęp: 20.06.2024].
- Przynależność narodowo-etniczna – dane NSP 2021 dla kraju i jednostek podziału terytorialnego. *Ludność gmin według identyfikacji narodowo-etnicznej w 2021 roku*, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaloznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaloznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html> [dostęp: 20.06.2024].
- Rocznik demograficzny 2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2023,3,17.html> [dostęp: 20.06.2024].
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2020, poz. 566, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20200000566> [dostęp: 20.06.2024].
- Wyznania religijne w Polsce 2019–2021, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/wyznania-religijne/wyznania-religijne-w-polsce-2019-2021,5,3.html> [dostęp: 20.06.2024].
- Zarządzenie metropolity w związku z epidemią koronawirusa, 13.03.2020, <https://archibial.pl/wiadomosci/2000-zarządzenie-metropolity-w-zwiazku-z-epidemia-koronawirusa/> [dostęp: 20.06.2024].

THE IMPACT OF THE COVID-19 PANDEMIC ON CHANGES IN RELIGIOUSNESS OF RESIDENTS OF PODLASKIE VOIVODESHIP

Abstract

The article analyzes the impact of the COVID-19 pandemic on the religiousness of residents of the Podlaskie Voivodeship between 2017 and 2022, focusing on selected parishes in Mońki and

Białystok. The analysis includes changes in the number of baptisms, weddings and funerals in aforementioned parishes that occurred in three years preceding the outbreak of pandemic, as well as during its course. The level of religiousness indicators, such as baptisms and weddings, along with dominicanos and communicantes, i.e. statistical research of Poles' Sunday religious practices of all dioceses have been gradually decreasing over the years, however, a strengthening of this trend was observed during the pandemic. The decisions of hierarchs, combined with the laws introduced by the state authorities, regulating, for instance, the principles of religious life, have contributed to a more rapid departure from participating in religious practices among Poles and a decrease in the number of people declaring their religiousness. Nevertheless, the dynamics of processes occurring/taking place in Podlaskie Voivodeship is slower compared to other dioceses.

Keywords: religiousness, parish, baptisms, weddings, funerals, pandemic COVID-19

WPLYW PANDEMII COVID-19 NA ZMIANY RELIGIJNOŚCI MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Streszczenie

Artykuł bada wpływ pandemii COVID-19 na religijność mieszkańców województwa podlaskiego w latach 2017–2022, koncentrując się na wybranych parafiach w Mońkach i Białymstoku. Analiza obejmuje zmiany w liczbie chrztów, ślubów i pogrzebów w tych parafiach, jakie wystąpiły w ciągu trzech lat poprzedzających pojawienie się pandemii oraz w trakcie jej przebiegu. Poziom wskaźników religijności, takich jak chrzty i śluby oraz dominicanos i communicantes we wszystkich diecezjach od lat stopniowo się zmniejsza, jednak podczas pandemii zaobserwować można wzmocnienie tej tendencji. Decyzje hierarchów w połączeniu z wprowadzonymi przez władze państwowe przepisami regulującymi między innymi zasady życia religijnego przyczyniły się do szybszego odchodzenia Polaków od udziału w praktykach religijnych oraz zmniejszenia się liczby osób deklarujących swoją religijność. Dynamika procesów zachodzących na Podlasiu jest jednak wolniejsza w stosunku do pozostałych diecezji.

Słowa kluczowe: religijność, parafia, chrzty, śluby, pogrzeby, pandemia COVID-19

Katarzyna Kisilewicz

Uniwersytet Rzeszowski

**SALUTOGENEZA I KOHERENCJA
JAKO KLUCZOWE WYMIARY WSPARCIA
ZDROWIA PSYCHICZNEGO**

Wprowadzenie

Współczesne społeczeństwo charakteryzuje się wyjątkowo wysokim poziomem stresu, wynikającym z wymagających obowiązków zawodowych, intensywnego tempa życia oraz licznych wyzwań, które utrudniają zrozumienie własnej tożsamości. W takich warunkach utrzymanie zdrowia psychicznego staje się kluczowe. W kontekście obecnej rzeczywistości społecznej, gdzie stres jest powszechnym doświadczeniem, wysoce istotne staje się badanie jego oddziaływania na zdrowie psychiczne jednostek. Eksploracje w tej dziedzinie nabierają szczególnego znaczenia, ponieważ pozwalają na zgłębianie mechanizmów adaptacyjnych jednostek względem napięcia emocjonalnego oraz identyfikowanie skutecznych strategii radzenia sobie z nim. Długotrwałe napięcie oraz nieumiejętne radzenie sobie z takim stanem są kluczowymi determinantami prowadzącymi do rozwoju wielu chorób somatycznych i psychicznych. Stres jest nieodłącznym elementem ludzkiego życia i pełni istotną funkcję regulacyjną w kontekście zdrowia i choroby. Mechanizmy psychologiczne z nim związane oraz strategie radzenia sobie, zarówno efektywne, jak i nieefektywne, mają istotny wpływ na zdrowie jednostki. Rezultatem radzenia sobie z tym napięciem są emocje, które mogą być doświadczane zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Istnieje coraz więcej dowodów empirycznych potwierdzających ścisłe powiązanie ciała, umysłu

i emocji. Stan psychiczny człowieka w znacznym stopniu determinuje rozwój chorób, ich przebieg oraz możliwości wyzdrowienia¹.

Bogactwo ludzkiej psychiki, jej różnorodność i kompleksowość stwarzają wyzwania w ustaleniu precyzyjnej definicji zdrowia psychicznego. Pojęcie to nie jest jednoznaczne i często uchyla się od ścisłego zakresu, pozostając w sferze ogólności. W nauce powszechnie przyjmuje się, że zdrowie psychiczne to nie tylko brak objawów chorób psychicznych, lecz także umiejętność jednostki do pełnego rozwoju, harmonii ze sobą i otoczeniem oraz realizacji swoich możliwości; to proces ciągłego odkrywania, doświadczania i rozwoju, dążący do osiągnięcia indywidualnych i społecznych ideałów, które nigdy nie są całkowicie osiągnięte. Równocześnie zdrowie psychiczne kształtuje się poprzez interakcje z otoczeniem, własne emocje i przekonania².

Charakterystyka opisywanego zjawiska

Współczesne podejścia do zdrowia rozróżniają je jako właściwość lub jako proces. Pierwsze podejście definiuje zdrowie jako zdolność jednostki do realizacji swojego pełnego potencjału. Drugie – postrzega zdrowie jako dynamiczny proces osiągania i utrzymywania równowagi, która jest nieustannie zakłócana. Psychologia zdrowia ewoluuje od tradycyjnego paradygmatu biomedycznego, włączając do niego trzy kluczowe wymiary: biologiczny, społeczny i psychologiczny³. W ostatnich latach do tego holistycznego podejścia dodano również wymiar duchowy⁴. Holistyczne rozumienie zdrowia i choroby integruje wszystkie te wymiary. Kluczowym elementem takiej koncepcji zdrowia jest orientacja salutogenetyczna, która koncentruje się na czynnikach wspierających zdrowie i procesach umożliwiających jednostkom jego osiągnięcie i utrzymywanie⁵. Termin „stres” pochodzi z języka angielskiego, gdzie etymologicznie oznacza nacisk, presję, napięcie lub obciążenie. W ujęciu psychologicznym stres to stan psychicznego napięcia przekraczający zwykły poziom funkcjonowania człowieka. Stresory są z kolei bodźcami lub sytuacjami wywołującymi ten stan. W potocznym

¹ A. Kaczmarek, P. Curyło-Sikora, *Problematyka stresu – przegląd koncepcji*, „Hygeia Public Health” 2016, nr 51(4), s. 317–321.

² J. Darmetko, *Stres pola walki*, „Zeszyty Naukowe Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych” 2008, nr 2(148), s. 143–155.

³ K. Zboralski, A. Florkowski, M. Talarowska-Bogusz, M. Macander, S. Szubert, P. Gałęcki, *Salutogeneza – rozszerzenie możliwości dla lekarza*, „Polski Merkuriusz Lekarski” 2008, XXV, Supl.1,47, s. 47–48.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*.

rozumieniu stres jest rezultatem różnych wymagań (społecznych, psychicznych i fizycznych), które zmuszają organizm do mobilizacji w celu ich pokonania. Towarzysząc temu często emocje nieprzyjemne w odbiorze⁶.

Teoria salutogenezy, stworzona przez Aarona Antonovsky'ego, ma istotne znaczenie dla prowadzenia badań i analizy z perspektywy socjologicznej, ponieważ oferuje unikalne podejście do zrozumienia zdrowia i choroby. W przeciwieństwie do tradycyjnego podejścia patogenicznego, które koncentruje się na leczeniu chorób, salutogeneza podkreśla znaczenie utrzymania zdrowia poprzez zarządzanie stresem i ukrytymi zasobami odpornościowymi. Kluczowym elementem tej teorii jest poczucie koherencji, które odgrywa decydującą rolę w procesie radzenia sobie ze stanem napięcia. Poczucie koherencji składa się z trzech istotnych komponentów: poczucia zrozumiałości, poczucia zaradności oraz poczucia sensowności. Badania nad tymi komponentami mogą dostarczyć cennych informacji na temat tego, jak różne grupy społeczne postrzegają i zarządzają stresem oraz jakie czynniki społeczne wpływają na ich zdrowie⁷. *Sense of Coherence* (SOC), czyli poczucie koherencji, jest centralnym elementem salutogennej teorii zdrowia opracowanej przez Aarona Antonovsky'ego, stanowiąc fundament jego podejścia do promocji zdrowia. Antonovsky sugerował, że salutogenna perspektywa, oparta na wzmacnianiu SOC, może dostarczyć solidnych teoretycznych podstaw dla działań promujących zdrowie. Wzmocnienie SOC, jako kluczowego czynnika, może wspierać jednostki w ich dążeniach do zdrowia, niezależnie od ich miejsca na kontinuum zdrowie – choroba. Aby zweryfikować tę hipotezę, Antonovsky stworzył 29-punktową skalę „Orientacji życiowej”, której historia oraz zasady oceny zostały przedstawione w jego publikacji z 1987 r. Skala ta została przetłumaczona na 15 języków i jej trafność oraz rzetelność zostały potwierdzone w licznych badaniach prowadzonych w różnych kulturach i grupach społecznych. Dotychczasowe badania empiryczne wskazują na istotną korelację między SOC a wskaźnikami zdrowia i dobrostanu, choć większość z nich nie ma charakteru longitudinalnego, co utrudnia jednoznaczne ustalenie przyczynowości. Niemniej jednak wyniki badań potwierdzają, że SOC jest powiązany zarówno z pozytywnymi aspektami zdrowia, jak i negatywnymi zjawiskami, takimi jak lęk czy dezadaptacja. Chociaż model salutogenetyczny nie posiada jeszcze wystarczającego wsparcia empirycznego dla swojej bezpośredniej skuteczności w promowaniu zmian zdrowotnych, oferuje unikalne teoretyczne podejście do promocji zdrowia. W przeciwieństwie do tradycyjnej medycyny prewencyjnej, która skupia się głównie

⁶ J.F. Terelak, *Stres* [w:] „Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku”, t. 5, red. T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2012, s. 1035–1044.

⁷ K. Zboralski, A. Florkowski, M. Talarowska-Bogusz, M. Macander, S. Szubert, P. Gałecki, *Salutogeneza...*, s. 47–48.

na eliminacji czynników ryzyka chorób, salutogenetyka kładzie nacisk na wzmacnianie zdolności jednostek i społeczności do radzenia sobie z wyzwaniami. Istotnym wyzwaniem badawczym pozostaje kwestia tego, jakie interwencje mogą skutecznie wzmacniać komponenty SOC – zrozumiałość, zaradność oraz sensowność – w różnych kontekstach społecznych⁸. Teoria salutogenezy zakłada, że stres nie jest jedynie negatywnym czynnikiem, lecz nieodłącznym elementem życia, który może mieć zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki, w zależności od sposobu jego zarządzania. Takie założenie może przynieść korzyści dla badań socjologicznych, ponieważ pozwala na zrozumienie, jak różne konteksty społeczne, kulturowe i ekonomiczne wpływają na sposób radzenia sobie ze stresem oraz na stan zdrowia jednostek. Profilaktyka zdrowotna oparta na teorii salutogenezy może mieć również praktyczne zastosowania w polityce zdrowotnej i programach interwencyjnych. Programy profilaktyczne mogą koncentrować się na wzmacnianiu zasobów i rozwijaniu poczucia koherencji, co może prowadzić do lepszego radzenia sobie ze stanem napięcia, a tym samym do poprawy jakości i stanu zdrowia⁹.

Agnieszka Zielińska podkreśla, że współczesne badania nad stresem koncentrują się bardziej na mechanizmach radzenia sobie z nim niż na samych stresorach. Człowiek pozostaje w ciągłej interakcji ze swoim otoczeniem, co determinuje jego działania. Skutki stresu są przede wszystkim zależne od sposobów, jakimi jednostka radzi sobie z życiowymi wyzwaniami. Skuteczne radzenie sobie ze stresem wymaga szerokiego zakresu działań profilaktycznych. Jednym z takich działań może być dążenie do osiągnięcia relaksu. Można go osiągnąć poprzez rozluźnianie mięśni, rytmiczne oddychanie i ćwiczenia fizyczne. W walce ze stresem stosuje się różnorodne metody, w tym psychologiczne, medyczne, ziołolecznicze, dietetyczne i fizyczne. Wiele osób ma swoje własne sposoby łagodzenia stresu, a inni łączą je z zaleceniami specjalistów¹⁰.

Relaksacja jest głównym sposobem kontrolowania stresu, obejmującym: regularne przerwy w pracy, przerwanie pracy w momencie zmęczenia, wyjazdy na urlop, odpowiednie formy rozrywki, hobby, korzystanie z usług salonów odnowy biologicznej lub sanatoriów, oglądanie komedii, rozmowy z przyjaciółmi, poznanie opinii innych, wsparcie bliskich oraz modlitwę. Programy te mogą obejmować naukę technik radzenia sobie ze stresem, rozwijanie umiejętności zarządzania

⁸ A. Antonovsky, *The salutogenic model as a theory to guide health promotion*, „Health Promotion International”, 1996, nr 11(1), s. 11–18.

⁹ M. Piotrowicz, D. Cianciara, *Teoria salutogenezy – nowe podejście do zdrowia i choroby*, „Przegląd Epidemiologiczny” 2011, nr 65(3), s. 521–527.

¹⁰ A. Zielińska, *Radzenie sobie z sytuacją stresową jako jeden z czynników modyfikujących zachowanie jednostki*, „Zeszyty Naukowe – Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej w Kutnie” 2002, nr 4, s. 223–244.

emocjami, budowanie silnych więzi społecznych oraz wspieranie rozwoju osobistego. Dzięki temu jednostki będą lepiej przygotowane do radzenia sobie z napięciem emocjonalnym w sposób sprzyjający zdrowiu, co przesuną je w kierunku lepszego zdrowia na kontinuum zdrowia – choroby¹¹.

W tradycyjnym modelu patogenetycznym jednostki są klasyfikowane jako zdrowe lub chore, a głównym celem systemu opieki zdrowotnej jest diagnozowanie chorób oraz ich leczenie. Z kolei podejście salutogenetyczne odrzuca taką dychotomię, postrzegając zdrowie i chorobę jako kontinuum, na którym każdy człowiek znajduje się w określonym miejscu. W tym ujęciu nie ma ostrego podziału na zdrowych i chorych, a rola lekarza lub terapeuty polega na wspieraniu pacjenta w przesuwaniu się w kierunku zdrowia, niezależnie od stopnia zaawansowania jego choroby. Ilustracją zastosowania salutogenetyki może być badanie przeprowadzone na dwóch oddziałach szpitalnych, gdzie na jednym pacjentów postrzegano jako osoby umierające, podczas gdy na drugim traktowano ich jako osoby, których stan zdrowia można jeszcze poprawić poprzez rehabilitację. Mimo że stan zdrowia pacjentów w obu grupach był porównywalny, różnice w podejściu personelu medycznego wpłynęły na ich subiektywne samopoczucie, a przypuszczalnie także na obiektywne wyniki zdrowotne, takie jak tempo powrotu do zdrowia czy wskaźnik śmiertelności. Zastosowanie salutogenetycznego modelu wymaga zatem holistycznego uwzględnienia wszystkich aspektów życia pacjenta, a nie wyłącznie jego choroby¹².

W kontekście przyszłych badań nad SOC konieczne jest zbadanie jego roli jako mechanizmu ochronnego w sytuacjach wysokiego stresu, zależności SOC od wieku oraz jego zróżnicowanego wpływu na zdrowie fizyczne i psychiczne. Ważnym obszarem do dalszej eksploracji jest także zrozumienie mechanizmów, poprzez które SOC oddziałuje na zdrowie, w tym jego wpływu na postawy, zachowania, emocje oraz procesy fizjologiczne, jak sugerują badania psychoneuroimmunologiczne¹³.

Zasadność podjęcia się opisanie tej problematyki wynika z potrzeby pełniejszego zrozumienia mechanizmów, które wpływają na zdrowie jednostek w kontekście społecznym oraz zidentyfikowania skutecznych strategii interwencyjnych. Celem tej pracy jest zbadanie, jak teoria salutogenezy może być zastosowana w badaniach socjologicznych i jakie korzyści może przynieść dla zdrowia publicznego oraz polityki zdrowotnej.

¹¹ W. Woźniak, W. Piekarski, *Metody walki ze stresem*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2005, nr 14, s. 257–264.

¹² A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Zakład Wydawniczy Letter Quality, Warszawa 1995, s. 31–71.

¹³ A. Antonovsky, *The salutogenic model...*, s. 11–18.

Przegląd dotychczasowych danych

Antonovsky zapoczątkował swoją drogę od patogenезy do salutogenезy pod koniec lat sześćdziesiątych, kiedy zrozumiał, że jego zainteresowania nie koncentrują się na konkretnych chorobach, ale na psychospołecznych czynnikach wpływających na zdrowie. Jego wczesne badania dotyczyły *ease/dis-ease*, czyli stanu zdrowia i jego rozpadu oraz uogólnionych zasobów oporności, jednak dopiero w 1979 r., po pobycie w Berkeley, w pełni sformułował koncepcję salutogenезy, przedstawiając ją w książce *Health, Stress and Coping*. Mimo innowacyjności salutogenезa pozostała niszową koncepcją w naukach medycznych i społecznych. Dominujące zainteresowanie skupiało się na poczuciu koherencji, podczas gdy inne kluczowe aspekty modelu, takie jak pochodzenie poczucia koherencji, alternatywne odpowiedzi na pytanie „co sprawia, że ludzie są zdrowi?” czy procesy łączące poczucie koherencji ze zdrowiem, były mniej rozwinięte. Antonovsky wskazywał na znaczenie kultury i historii w kształtowaniu zasobów oporu oraz roli w rozwoju poczucia koherencji, jednak ten aspekt jego teorii pozostał niedostatecznie zbadany. Antonovsky zachęcał do poszukiwania innych czynników wpływających na zdrowie, zarówno wewnątrzosobowych (np. odporność, sprawstwo), jak i zewnątrzosobowych (np. wsparcie społeczne), jednak badania w tym zakresie są nadal ograniczone¹⁴.

Zdrowie psychiczne odnosi się do dobrostanu w sferach poznawczej, behawioralnej, emocjonalnej i społecznej, będąc kluczowym elementem ogólnego zdrowia jednostki. Według definicji Światowej Organizacji Zdrowia zdrowie psychiczne to stan, w którym osoba jest świadoma swoich możliwości, potrafi radzić sobie z codziennym stresem, pracuje efektywnie i aktywnie uczestniczy w życiu społeczności. Obejmuje ono subiektywne poczucie równowagi i harmonii, własnej skuteczności, autonomię, kompetencje, relacje międzyludzkie oraz realizację intelektualnego i emocjonalnego potencjału. Zdrowie psychiczne nie oznacza braku posiadanych chorób czy zaburzeń, ale stanowi osiągnięcie pełnego komfortu i możliwości samorealizacji¹⁵.

W psychologii, szczególnie w kontekście zmiany zachowań, kluczową rolę odgrywają różnorodne zmienne poznawcze. Współczesne podejście coraz częściej zakłada, że ludzkie zachowania społeczne wynikają głównie z ich subiektywnego postrzegania rzeczywistości, a nie z obiektywnych bodźców zewnętrznych. W związku z tym badania nad rolą czynników poznawczych w prognozowaniu

¹⁴ M.B. Mittelmark, G.F. Bauer, L. Vaandrager, J.M. Pelikan, S. Sagy, M. Eriksson, B. Lindström, C. Meier Magistretti, *The Handbook of Salutogenesis*, Springer 2022, s. 59–114.

¹⁵ WHO, *Strengthening mental health promotion*, Fact Sheets 2001, (220), <https://www.who.int/en/news-room/fact-sheets/detail/mental-health-strengthening-our-response>.

zmian zachowań zdrowotnych mają istotne znaczenie dla opracowywania skutecznych programów interwencyjnych oraz promujących zdrowie. Psychologia zdrowia odnotowała wyraźny zwrot od koncentracji na czynnikach zewnętrznych w kierunku wewnętrznych mechanizmów, które tkwią w samym człowieku. To podejście jest związane z pojawieniem się modelu salutogenetycznego, który postrzega zdrowie i choroby nie jako odrębne stany, lecz jako kontinuum, po którym jednostka przemieszcza się w ciągu życia. Zgodnie z tym modelem człowiek zmienia swoją pozycję między pełnym zdrowiem a stanem chorobowym, a proces ten ma dynamiczny charakter, umożliwiając przesuwanie się zarówno w stronę zdrowia, jak i choroby. Model salutogenetyczny sugeruje również, że medycyna nie powinna skupiać się jedynie na leczeniu chorób, ale także na promocji zdrowia i działaniach profilaktycznych. To dynamiczne podejście do zdrowia, rozumiane go jako proces równoważenia różnych czynników wpływających na jednostkę, otwiera nowe perspektywy w zakresie wsparcia zdrowotnego i interwencji medycznych. W kontekście salutogenezy centralne miejsce zajmuje koncepcja poczucia koherencji (SOC), która odnosi się do zdolności jednostki do postrzegania swojego życia jako zrozumiałego, zarządzalnego i sensownego. Badania pokazują, że SOC wpływa nie tylko na psychiczne i fizyczne funkcjonowanie jednostki, ale również na jej zdolność radzenia sobie ze stresem, co jest szczególnie istotne w zawodach wymagających, takich jak medycyna. Wysoki poziom SOC jest związany z lepszym rozumieniem choroby, co z kolei może sprzyjać procesowi zdrowienia pacjentów. W badaniach Marszałek i Domańskiej wykazano pozytywną korelację między poziomem SOC a wiedzą na temat leczenia wśród osób po udarze mózgu, co podkreśla znaczenie monitorowania SOC u przewlekle chorych. Podobne zależności odnotowano również u pacjentów z przewlekłym zapaleniem wątroby, co dodatkowo podkreśla potrzebę śledzenia poziomu koherencji w kontekście radzenia sobie z chorobą przewlekłą. Z badań wynika jednak, że poziom poczucia koherencji może różnić się w zależności od rodzaju schorzenia. Najniższe poziomy SOC obserwuje się u osób z zaburzeniami psychicznymi, podczas gdy w przypadku chorób przewlekłych, które nie zagrażają życiu bezpośrednio, poziom ten jest nieznacznie obniżony. Z kolei w schorzeniach związanych z traumą, takich jak urazy, poziom SOC jest stosunkowo wysoki, co może wynikać z adaptacyjnych mechanizmów radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. W badaniach Kossakowskiej i Basińskiej dotyczących pacjentów ze stwardnieniem rozsianym nie wykazano istotnych różnic w poziomie SOC między chorymi a zdrowymi, co sugeruje, że specyfika tej choroby nie wpływa znacząco na poczucie koherencji. Natomiast Szymczak i Taras wykazały, że poziom SOC różni się istotnie w grupach pacjentów z nowotworami, schizofrenią oraz w grupie osób zdrowych. Badania te sugerują, że obniżone poczucie koherencji w grupach

klinicznych może być związane z procesami poznawczymi i emocjonalnymi, które są charakterystyczne dla funkcjonowania człowieka w obliczu choroby. Współczesna psychologia zdrowia i medycyna kierują swoją uwagę na dynamikę zdrowia jako procesu, który jest nieustannie kształtowany przez różnorodne czynniki¹⁶.

Czynniki ryzyka rozwoju zaburzeń zdrowia psychicznego u dzieci obejmują różnorodne aspekty, które mogą mieć istotny wpływ na zdrowie psychiczne w różnych etapach życia, od okresu prenatalnego po późny okres nastoletni. Genetyczne czynniki ryzyka obejmują historię zaburzeń psychicznych w rodzinie oraz klinicznie istotne warianty genetyczne, takie jak pojedyncze nukleotydy (SNV) lub zmiany liczby kopii (CNV) w DNA, jak na przykład zespół delecji 22q.11.2. Te genetyczne czynniki mogą predysponować do różnych zaburzeń psychicznych poprzez dziedziczenie specyficznych cech genetycznych. Biologiczne czynniki ryzyka obejmują różne warunki zdrowotne, które mogą wpływać na rozwój zdrowia psychicznego dziecka. Podział tych czynników przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Czynniki ryzyka rozwoju zaburzeń zdrowia psychicznego u dzieci

	Od poczęcia do momentu narodzin	Wczesne dzieciństwo	Wczesny okres dojrzewania	Późny okres nastoletni
Genetyczne	- Historia zaburzeń psychicznych w rodzinie - Klinicznie istotne warianty pojedynczych nukleotydów (SNV) lub warianty zmiany liczby kopii (CNV) w DNA, takie jak zespół delecji 22.q.11.2			
Biologiczne	- Zakażenia odmatczyne - Wcześnieństwo, powikłania okołoporodowe - Złe żywienie - Ekspozycja na narkotyki i niektóre leki	- Urazy mózgu - Zdrowie fizyczne - Zmiany epigenetyczne w transporterach serotoniny i glikokortykoidów, zmiany w strukturze i funkcjonowaniu mózgu	- Zmiany w mózgu i zmiany hormonalne - Nadużywanie substancji psychoaktywnych - Zdrowie fizyczne	
Rodzinne	- Depresja okołoporodowa	- Zaniedbanie rodzicielskie - Przemoc wobec dziecka - Choroby psychiczne rodziców		
Społeczne		- Przemoc rówieśnicza i inne formy przemocy - Brak właściwej stymulacji	- Przemoc rówieśnicza i inne formy przemocy	
	- Przeciwności społeczne, np. niekorzystna sytuacja społeczno-ekonomiczna, stresujące środowisko miejskie, imigracja, izolacja społeczna - Stygmatyzowanie			

Źródło: M. Sajkowska, R. Szredzińska (red.), *Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2022, s. 139.

Zakażenia odmatczyne, wcześniactwo oraz powikłania okołoporodowe mogą mieć negatywny wpływ na rozwój mózgu i funkcjonowanie organizmu, co może zwiększać ryzyko wystąpienia zaburzeń psychicznych w późniejszym życiu.

¹⁶ M. Rynkiewicz-Andryśkiewicz, P. Andryśkiewicz, M. Curyło, J. Czernicki, *Analiza przydatności oceny poziomu poczucia koherencji w chorobach somatycznych i psychicznych*, „Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego i Narodowego Instytutu Leków w Warszawie” 2014, nr 4, s. 365–374.

Dodatkowo złe żywienie, ekspozycja na narkotyki i niektóre leki, urazy mózgu oraz zmiany epigenetyczne mogą również mieć istotny wpływ na zdrowie psychiczne dziecka. Czynniki rodzinne, takie jak depresja okołoporodowa u matki, zaniedbanie rodzicielskie, przemoc wobec dziecka oraz obecność chorób psychicznych u rodziców, są istotnymi czynnikami ryzyka zaburzeń zdrowia psychicznego u dzieci. Te warunki mogą negatywnie wpływać na środowisko rodzinne, co może prowadzić do trudności emocjonalnych i psychologicznych u dziecka. Społeczne czynniki ryzyka obejmują przemoc rówieśniczą i inne formy przemocy, brak właściwej stymulacji intelektualnej i emocjonalnej, niekorzystną sytuację społeczno-ekonomiczną, stresujące środowisko miejskie, imigrację, izolację społeczną oraz stygmatyzowanie. Te czynniki mogą negatywnie wpływać na rozwój społeczny i emocjonalny dziecka, co z kolei może zwiększać ryzyko zaburzeń zdrowia psychicznego¹⁷.

W 2023 r. Fundacja UNAWEZA opublikowała raport *Młode Głowy*, który rzuca światło na dramatycznie niski poziom samooceny oraz wysokie wskaźniki problemów psychicznych wśród dzieci i młodzieży w Polsce. Badanie obejmujące ponad 180 tysięcy uczniów wykazało, że aż połowa badanych ma skrajnie niską samoocenę, a co trzecie dziecko doświadcza myśli samobójczych. Głównym celem projektu jest implementacja systemu szybkiej reakcji na kryzysy psychiczne u dzieci oraz edukacja na temat znaczenia korzystania z pomocy specjalistycznej. Wyniki raportu alarmują, gdyż ponad 80 proc. dzieci nie radzi sobie w sytuacjach trudnych, co prowadzi do poważnych konsekwencji psychicznych, w tym wyrażanych chęci „zniknięcia”. Wśród młodych aż 81,9 proc. osób zmagających się z codziennym stresem przyznaje, że nie potrafi sobie z nim poradzić. Co trzecie dziecko nie odczuwa chęci do życia, a 8,8 proc. dzieci w Polsce przyznało się do próby samobójczej, co mogłoby dotyczyć nawet 340 tysięcy młodych osób. Dodatkowo 39,2 proc. uczniów przyznało się do myśli samobójczych, co może obejmować nawet 1,5 miliona osób. Prawie 70 proc. badanych nigdy nie skorzystało z pomocy psychologa, zarówno w szkole, jak i poza nią. Połowa uczniów cierpi na skrajnie niską samoocenę, a co trzeci jest swoim największym krytykiem, stosując niezdrowe metody odchudzania się lub nadmiernie ćwicząc. Co szóste dziecko się okalecza (16 proc.), a blisko połowa boryka się z zaburzeniami odżywiania, takimi jak kompulsywne objadanie lub głodzenie się. Prawie 40 proc. młodych osób przyznaje się do regularnego oglądania materiałów prezentujących przemoc w sieci. Największym wsparciem dla ponad połowy młodych ludzi są rodzice, dopiero potem koledzy i nauczyciele. Główne problemy,

¹⁷ R. Szredzińska, *Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży* [w:] *Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, red. M. Sajkowska, R. Szredzińska, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2022, s. 136–157.

z którymi młodzi się borykają, to brak motywacji do działania (52,4 proc.), problemy z koncentracją (38,1 proc.), pogorszone samopoczucie psychiczne (36,3 proc.), trudności w nauce (30,6 proc.) oraz problemy ze snem (37 proc.). Aż 10,5 proc. uczniów czuje, że nie ma ani jednej osoby, która w pełni ich akceptuje i przyjmuje. W odpowiedzi na zatrważające dane fundacja ta rozpoczęła ogólnopolską kampanię edukacyjną „Otwarcie o zdrowiu psychicznym” oraz uruchomiła stronę internetową *Młodegłowy.pl*, dedykowaną materiałom dotyczącym zdrowia psychicznego i pierwszej pomocy psychologicznej. Rekomendacje zawarte w raporcie mają na celu poprawę jakości życia psychicznego dzieci i młodzieży poprzez implementację programów profilaktycznych, wsparcie psychologiczne w placówkach oświatowych oraz edukację dla rodziców i nauczycieli. Działania te są odpowiedzią na narastające wyzwania zdrowia psychicznego wśród młodzieży, szczególnie w kontekście pandemii COVID-19 oraz wzrostu zachowań autoagresywnych. Kluczowym elementem inicjatywy jest przekonanie młodych ludzi, że poszukiwanie wsparcia nie jest oznaką słabości, lecz odwagą oraz krokiem w kierunku poprawy ich samopoczucia i jakości życia¹⁸. Wysokie wskaźniki problemów zdrowia psychicznego w Polsce są wynikiem złożonej interakcji czynników społecznych, ekonomicznych oraz kulturowych. Aby skutecznie poprawić tę sytuację, niezbędne są zintegrowane działania obejmujące zwiększenie dostępności do specjalistów, edukację społeczną, redukcję stygmatyzacji oraz wsparcie dzieci i młodzieży w radzeniu sobie z presją społeczną i technologiczną.

W badaniach dotyczących odczuwania przez uczniów wybranych szkół stresu szkolnego, przeprowadzonych na terenie województwa podkarpackiego, wzięło udział 440 osób uczących się. Badania były częścią szerszej diagnozy, która koncentrowała się na różnych parametrach tego zjawiska, takich jak częstotliwość, natężenie, objawy, przyczyny, konsekwencje oraz sposoby radzenia sobie z nim. Głównym celem było zrozumienie perspektywy uczniów na stres szkolny oraz zgłębienie tego zagadnienia z ich punktu widzenia. Badania przeprowadzono przy współudziale studentów pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Grupa badanych obejmowała uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, wybranych metodą doboru nielosowego. Wśród uczestników znajdowali się uczniowie klas szóstych szkół podstawowych oraz klas II i III gimnazjum, co dało reprezentatywny obraz doświadczania stresu przez młodzież na różnych etapach edukacyjnych. Ankiety oraz arkusze autoanalizy wypełniane były anonimowo w obecności studentek, które udzielały niezbędnych wyjaśnień i pomocy uczniom w przypadku niejasności. Zebrane dane poddano szczegółowej analizie ilościowej i jakościowej,

¹⁸ J. Flis, M. Dębski, *Młode Głowy. Otwarcie o zdrowiu psychicznym. Raport z badania dotyczącego zdrowia psychicznego, poczucia własnej wartości i sprawczości wśród młodych ludzi w Polsce*, Fundacja UNAWEZA 2023, s. 4–113.

co umożliwiło odpowiedź na kluczowe pytania badawcze dotyczące doświadczania stresu szkolnego przez uczniów oraz identyfikację różnic w percepcji i radzeniu sobie z tym zjawiskiem w różnych grupach wiekowych i edukacyjnych¹⁹.

W przedstawionych badaniach przeprowadzonych na terenie województwa podkarpackiego uczniowie doświadczają znacznego stresu szkolnego, ponad połowa z nich zgłasza to jako zjawisko często występujące. Szczególnie wysoki odsetek uczniów gimnazjalnych doświadcza intensywnych napięć, co można wiązać z rosnącymi wymaganiami edukacyjnymi na tym etapie. Istnieją również istotne różnice płciowe: dziewczęta częściej niż chłopcy deklarują wysoki poziom stresu, co może wynikać z większej wrażliwości i intensywniejszego przeżywania przez nie emocji oraz z ukrytego programu szkolnego, który nakłada stereotypowe oczekiwania na role płciowe.

Tabela 2. Doświadczanie stresu szkolnego przez uczniów podkarpackich szkół

Rozkład odpowiedzi	Grupa badana												Razem	
	Szkoła podstawowa						Gimnazjum							
	Dz.		Chł.		Ogółem		Dz.		Chł.		Ogółem			
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Zdecydowanie tak	22	19,9	12	11	34	15,5	41	36,6	22	20,4	63	28,6	97	22
Raczej tak	50	45	43	39,5	93	42,3	48	42,8	31	28,7	79	35,9	172	39,1
Raczej nie	37	33,3	42	38,5	79	35,9	22	19,7	45	41,7	67	30,5	146	33,2
Zdecydowanie nie	2	1,8	12	11	14	6,3	1	0,9	10	9,2	11	5	25	5,7
Razem	111	100	109	100	220	100	112	100	108	100	220	100	440	100

Źródło: M. Półtorak, *Stres szkolny – skala problemu i jego symptomatologia w postrzeganiu uczniów. Doniesienia z badań*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2018, nr 2, s. 2.

Mimo że chłopcy rzadziej zgłaszają wysoki poziom stresu, istnieje prawdopodobieństwo, że podobnie jak dziewczęta, stosują stereotypowe wzorce zachowań odpowiadające ich płci. Badani uczniowie potrafią także identyfikować różnorodne symptomy stresu szkolnego, które negatywnie wpływają na ich funkcjonowanie, w tym na wyniki w nauce i samoocenę. Wartościowe jest zatem rozwijanie świadomości uczniów na temat strategii radzenia sobie ze stresem, co może być skuteczne w kontekście poprawy ich dobrostanu emocjonalnego i osiągnięć szkolnych. Te wnioski mogą mieć istotne znaczenie dla praktyki pedagogicznej, zachęcając do wdrażania programów psychoedukacyjnych, które będą wspierać uczniów w zarządzaniu stresem i rozwijaniu zdrowych strategii adaptacyjnych. Wyniki te mają istotne znaczenie dla dalszego rozwoju

¹⁹ M. Półtorak, *Stres szkolny – skala problemu i jego symptomatologia w postrzeganiu uczniów. Doniesienia z badań*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2018, nr 2, s. 47–58.

strategii zarządzania stresem w środowisku szkolnym oraz dla poprawy dobrostanu uczniów²⁰.

Czynniki psychologiczne i społeczne odgrywają istotną rolę w kształtowaniu nie tylko zdrowia, ale także kondycji psychicznej jednostki. Przykładem jednego z czynników, który jest szczególnie istotny, jest długotrwały stres. Przewlekły stres może prowadzić do poważnych zaburzeń funkcjonowania organizmu w różnych wymiarach. Choć w niewielkich ilościach może on pełnić funkcję motywacyjną i wspierać adaptację do wymogów życia, jego przewlekłe działanie może skutkować znacznym wyczerpaniem fizycznym i psychicznym, a nawet śmiertelnym zagrożeniem. Brak efektywnych mechanizmów radzenia sobie ze stresem może prowadzić do depresji, lęku, obniżonej samooceny oraz trudności w relacjach interpersonalnych. Pod wpływem stresu organizm wydziela kortyzol, hormon stresu, którego nadmiar negatywnie wpływa na odporność organizmu i sprzyja rozwojowi chorób, takich jak choroby sercowo-naczyniowe, nowotwory oraz zaburzenia psychiczne²¹. Stres, jako czynnik zakłócający homeostazę organizmu, wpływa na zdrowie jednostki poprzez złożone mechanizmy. Definiowany jest jako bodziec stwarzający obciążenie i presję, generujący reakcje zarówno w sferze zewnętrznej, jak i wewnętrznej jednostki. Reakcje na stres mogą manifestować się zarówno na poziomie emocjonalnym, jak i fizjologicznym, obejmując m.in. wzrost ciśnienia krwi i zmiany w rytmie serca, dlatego też radzenie sobie ze stresem jest kluczowym elementem adaptacyjnym, mającym na celu przywrócenie równowagi pomiędzy wymaganiami sytuacyjnymi a zasobami jednostki. Istnieje szereg strategii uporańia się ze stresem, takich jak techniki relaksacyjne czy aktywność fizyczna, które są dostosowywane do indywidualnych potrzeb i kontekstu życiowego²². Radzenie sobie ze stresem jest procesem dynamicznym, który reprezentuje odpowiedź jednostki na konkretne sytuacje. Wybór strategii jest determinowany przez indywidualne cechy i preferencje jednostki, które są integralną częścią procesów emocjonalnych. Styl radzenia sobie można opisać jako względnie stałą tendencję, która kształtuje sposób, w jaki jednostka reaguje na stres. Endler i Parker wskazali trzy główne style radzenia sobie ze stresem: styl skoncentrowany na zadaniu, styl skoncentrowany na emocjach oraz styl skoncentrowany na unikaniu²³. Różnią się one między sobą funkcjami działań adaptacyjnych, które obejmują zarówno podejmowanie działań mających na celu rozwiązanie problemu, jak i redukcję doświadczanego napięcia. Osoby preferujące styl skoncentrowany

²⁰ *Ibidem*.

²¹ A. Kaczmarek, P. Curyło-Sikora, *Problematyka stresu...*, s. 317–321.

²² E. Sygit-Kowalkowska, *Radzenie sobie ze stresem jako zachowanie zdrowotne człowieka – perspektywa psychologiczna*, „Hygeia Public Health” 2014, nr 49(2), s. 202–208.

²³ A. Jachnis, *Cechy temperamentalne a style radzenia sobie ze stresem*, „Studia Psychologica: Theoria Et Praxis” 2000, nr 1, s. 55.

na zadaniu podejmują wysiłek mający na celu rozwiązanie problemu poprzez zmianę sytuacji lub przekształcenia poznawcze. W przypadku stylu emocjonalnego jednostka koncentruje się na własnych reakcjach emocjonalnych, co może prowadzić do pobudzenia i podtrzymywania pozytywnych emocji. Natomiast styl unikowy charakteryzuje się tendencją do unikania myślenia o problemie, zamiast tego skupiając się na odwracaniu uwagi od źródła stresu lub poszukiwaniu wsparcia społecznego²⁴.

W celu efektywnego zarządzania problemami zdrowia psychicznego niezbędne jest holistyczne podejście, uwzględniające zarówno czynniki biologiczne, psychologiczne, jak i społeczne. Integracja różnych strategii, takich jak edukacja społeczna, redukcja stygmatyzacji oraz promowanie dostępu do specjalistycznej pomocy psychologicznej, stanowi kluczowy krok w kierunku poprawy zdrowia psychicznego społeczeństwa, szczególnie w kontekście rosnących wyzwań zdrowotnych i społecznych współczesnego świata. Istotne jest zrozumienie kompleksowych interakcji pomiędzy układem nerwowym a immunologicznym oraz ich wpływu na zdrowie człowieka. Układy te komunikują się poprzez osie regulacyjne, takie jak układ współczulny (SAM) oraz osi podwzgórze – przysadka – kora nadnerczy (HPA), które modulują reakcję organizmu na sytuacje stresowe. Stres, zarówno krótkotrwały, jak i długotrwały, wywiera istotny wpływ na funkcjonowanie układu immunologicznego. Krótkotrwały – może mieć działanie stymulujące, podczas gdy długotrwały często prowadzi do hamowania zarówno humoralnej, jak i komórkowej odpowiedzi immunologicznej. Mechanizmy te są mediuwane przez wydzielanie hormonów, takich jak adrenalina, noradrenalina i kortyzol, w odpowiedzi na stresory. Układ współczulny szybko reaguje na stres poprzez aktywację mechanizmu „walcz lub uciekaj”, co skutkuje natychmiastowym zwiększeniem aktywności serca, oddechu oraz rozszerzeniem źrenic i oskrzeli. Długotrwałe działanie kortyzolu może osłabiać zdolność obronną organizmu i zwiększać podatność na różne choroby. Pod względem psychologicznym stres jest rozumiany jako skomplikowana reakcja organizmu na bodźce zakłócające homeostazę. Jest także pojmowany jako relacja między jednostką a jej otoczeniem, ocenianą przez jednostkę jako przekraczającą jej zasoby i zagrażającą jej dobrostanowi. Skuteczność radzenia sobie ze stresem zależy od oceny pierwotnej, dotyczącej wymagań stawianych przez otoczenie, oraz oceny wtórnej, dotyczącej oszacowania własnych możliwości poradzenia sobie ze stresem²⁵.

Salutogeneza, jako teoria zapoczątkowana przez Aarona Antonovsky’ego, stanowi innowacyjne podejście do rozumienia zdrowia i choroby, skupiające się na czynnikach wspierających zdrowie (salutogennych) zamiast na przyczynach

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ A. Kaczmarek, P. Curyło-Sikora, *Problematyka stresu...*, s. 317–321.

chorób i czynnikach ryzyka, charakterystycznych dla podejścia patogenetycznego. Antonovsky, izraelsko-amerykański socjolog medycyny, opracował tę teorię na podstawie badania dotyczącego zdrowia kobiet pomenopauzalnych z różnych grup etnicznych w Izraelu w latach osiemdziesiątych XX w. Antonovsky kontynuował rozwój teorii salutogenezy, zakładając, że zdrowie i choroba to nie dwa przeciwstawne stany, lecz kontinuum, gdzie po jednej stronie osi znajduje się zdrowie idealne, a na drugim końcu choroba śmiertelna. Każda jednostka może zajmować różne miejsca na kontinuum, w różnym czasie, w zależności od warunków życiowych i radzenia sobie ze stresem. Teoria ta kładzie nacisk na trzy główne czynniki wpływające na zdrowie:

- stresory: bodźce, które mogą wywoływać napięcie i stres, zarówno pozytywne, jak i negatywne;
- Uogólnione Zasoby Odpornościowe (UZO): dostępne zasoby pomagające jednostce radzić sobie ze stresem i wymaganiami życia;
- poczucie koherencji: ogólna orientacja jednostki, która wpływa na sposób postrzegania i radzenia sobie ze stresem poprzez trzy komponenty: zrozumiałość, zaradność i sensowność²⁶.

Podejście to uwzględnia dynamiczny charakter zdrowia, który zmienia się w odpowiedzi na różnorodne wpływy środowiskowe, społeczne, psychiczne i fizyczne. Salutogeneza podkreśla również złożoność natury ludzkiej oraz indywidualną zdolność adaptacji do zmieniających się warunków życiowych. Skupia się nie tylko na eliminacji choroby, ale przede wszystkim na umożliwieniu dobrej jakości życia poprzez wspieranie zdrowia w różnych jego wymiarach. Zasadnicze pytania badawcze tej teorii koncentrują się na identyfikacji czynników wspierających zdrowie oraz mechanizmów, które umożliwiają jednostkom i społecznościom przesuwanie się na kontinuum zdrowie – choroba w kierunku zdrowia. Salutogeneza jest zatem nie tylko teoretycznym modelem, ale również praktycznym podejściem wykorzystywanym w planowaniu programów zdrowotnych oraz interwencji prozdrowotnych, które mają na celu nie tylko leczenie chorób, ale także promowanie zdrowia i dobrej jakości życia²⁷.

W teorii salutogenezy, opracowanej przez Antonovsky'ego, kluczowym czynnikiem determinującym poziom zdrowia jest poczucie koherencji (*Sense of Coherence*, SOC). Antonovsky zdefiniował SOC jako ogólną orientację życiową, wyrażającą pewność człowieka co do trzech głównych aspektów: (1) świat jest zrozumiały, (2) dostępne są zasoby umożliwiające sprostanie wymaganiom oraz (3) warto podjąć wysiłek w celu sprostania tym wymaganiom²⁸. Osoby z wysokim

²⁶ M. Piotrowicz, D. Cianciara, *Teoria salutogenezy...*, s. 521–527.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

poczuciem koherencji postrzegają otaczającą je rzeczywistość jako przewidywalną, zrozumiałą i sensowną, a także wierzą, że mają wpływ na przebieg wydarzeń. Poczucie koherencji jest często określane jako „metazasób” lub „globalna orientacja życiowa”, ponieważ można je traktować jako system przekonań o rzeczywistości. Taki system działa jak „tarcza” chroniąca przed stresem, przekształcając napięcie w bardziej znośne doświadczenie. Model Antonovsky’ego jest zgodny z teorią radzenia sobie Lazarusa i Folkman. W ramach tej teorii jednostka identyfikuje stresor, ocenia go jako wyzwanie, nadaje mu znaczenie i wybiera odpowiednie sposoby radzenia sobie z nim. Badania Dymekiej potwierdzają, że poczucie koherencji działa jako moderator, chroniąc przed destrukcyjnym wpływem sytuacji życiowych, zwłaszcza u rodziców dzieci chorych na nowotwory, oraz przed pogorszeniem ich stanu zdrowia. Wysokie poczucie koherencji może również pełnić funkcję ochronną, zapobiegając rozwojowi depresji i negatywnych emocji²⁹.

Pierwszy z komponentów to zrozumiałość (*comprehensibility*), który jest poznawczym komponentem. Dotyczy oceny bodźców życiowych pod kątem ich przewidywalności, strukturalności i zrozumienia. Im wyższy poziom zrozumiałości, tym bardziej człowiek jest przekonany, że wydarzenia są logiczne i można je przewidzieć. Odnosi się do przekonania, że otaczający świat jest zrozumiały i przewidywalny, stanowiąc wymiar poznawczy. Drugi komponent, zaradność (*manageability*), jest instrumentalno-behawioralnym aspektem. Odnosi się do przekonania, że jednostka dysponuje zasobami, które pozwalają poradzić sobie z wymaganiami. Osoba z wysokim poczuciem zaradności wierzy, że ma odpowiednie środki, aby sprostać życiowym wyzwaniom i nie czuje się „ofiara zdarzeń”. Trzeci komponent to sensowność (*meaningfulness*), będący komponentem emocjonalno-motywacyjnym. Określa stopień, w jakim człowiek uważa, że warto angażować się w działania, ponieważ mają one emocjonalny sens i wartość. Wysoka sensowność oznacza, że jednostka znajduje motywację do działania i postrzega swoje życie jako wartościowe. Antonovsky nazywał poczucie koherencji „kluczem do zdrowia”, ponieważ umożliwia ono efektywne rozpoznawanie i wykorzystanie dostępnych zasobów do radzenia sobie ze stresem. Samo posiadanie zasobów nie jest wystarczające, istotne jest również umiejętne ich wykorzystanie. Wszystkie te komponenty wpływają na percepcję i ocenę dostępnych zasobów, które z kolei kształtują się poprzez umożliwienie nowych doświadczeń. Poczucie koherencji kształtuje się przez całe życie, choć najważniejszy wpływ mają doświadczenia z dzieciństwa i młodości. Pierwsza dekada życia jest kluczowa dla rozwoju, gdyż w tym okresie jednostka kształtuje podstawowe przekonania

²⁹ A. Kulczycka-Dopiera, *Poczucie koherencji i duchowość – czynniki chroniące przed wypaleniem zawodowym osoby, które zajmują się pomocą medyczną i psychospołeczną pacjentom z chorobami nowotworowymi*. *Doniesienie wstępne*, „Psychoonkologia” 2014, nr 2, s. 59–65.

o świecie. Okres młodej dorosłości, ze względu na wchodzenie w nowe role społeczne i zwiększoną samodzielność, również odgrywa istotną rolę w kształtowaniu. Dojrzały sposób patrzenia na świat i stabilne poczucie koherencji zazwyczaj formują się około 30. roku życia. Poczucie koherencji ma istotne znaczenie praktyczne, szczególnie w kontekście zdrowia. Wzmacnianie zrozumiałości, zaradności i sensowności jest kluczowe zarówno w relacjach lekarz – pacjent, jak i w planowaniu działań zdrowotnych oraz edukacyjnych. Chociaż SOC jest względnie stabilne u dorosłych, może być modyfikowane poprzez znaczące zmiany w otoczeniu instytucjonalnym i społeczno-kulturowym. Dla dzieci i młodzieży najistotniejsze jest zapewnienie spójnych, zrównoważonych i aktywnych doświadczeń, co może znacząco wpłynąć na rozwój silnego poczucia koherencji³⁰.

Wnioski / refleksje końcowe

Współczesne społeczeństwo, zdominowane przez wysoki poziom stresu, wymaga nowych podejść do zachowania zdrowia psychicznego jednostek. Stres, jako nieodłączny element życia, wywiera znaczący wpływ na zdrowie psychiczne, determinując zarówno jego rozwój, jak i możliwości wyzdrowienia. W kontekście tego wyzwania kluczowe staje się badanie zarówno mechanizmów adaptacyjnych jednostek, jak i skutecznych strategii radzenia sobie z napięciem emocjonalnym. Teoria salutogenezy Aarona Antonovsky’ego wskazuje, że zdrowie psychiczne nie polega jedynie na braku chorób psychicznych, lecz na umiejętności jednostki do pełnego rozwoju, harmonii z otoczeniem oraz realizacji swojego potencjału. Kluczowym elementem tej teorii jest poczucie koherencji, obejmujące zrozumiałość, zaradność i sensowność, które stanowią fundament zdolności jednostki do radzenia sobie ze stresem.

Badania nad zdrowiem psychicznym powinny uwzględniać holistyczne podejście, integrujące wymiary biologiczne, psychologiczne, społeczne i duchowe. Skuteczne strategie profilaktyczne powinny koncentrować się na wzmacnianiu zasobów jednostki oraz promowaniu zdrowego radzenia sobie ze sytuacją stresową. W kontekście współczesnych badań nad stresem istotne jest przede wszystkim zrozumienie mechanizmów radzenia sobie z nim przez jednostki. Skuteczne strategie radzenia sobie z napięciem emocjonalnym mogą zmniejszać ryzyko rozwoju chorób psychicznych i somatycznych, poprawiając tym samym jakość życia jednostek. Podejście salutogenetyczne oferuje nowe perspektywy zarówno dla badań naukowych, jak i dla praktyki zdrowotnej, kładąc nacisk na promowanie zdrowia i prewencję zamiast jedynie reaktywne leczenie chorób. Implementacja tych

³⁰ M. Piotrowicz, D. Cianciara, *Teoria salutogenezy...*, s. 521–527.

koncepcji w polityce zdrowotnej może przynieść realne korzyści poprawiające zdrowie psychiczne społeczeństw.

Model salutogenetyczny oraz koncepcja poczucia koherencji odgrywają coraz większą rolę w rozumieniu i promowaniu zdrowia. Zamiast koncentrować się jedynie na leczeniu chorób współczesna psychologia zdrowia i medycyna skupiają się na dynamicznym podejściu do zdrowia, które uwzględnia zarówno wewnętrzne mechanizmy poznawcze, jak i zewnętrzne czynniki środowiskowe. Poczucie koherencji jest kluczowym elementem w tym procesie, wpływającym na zdolność jednostki do radzenia sobie ze stresem, zrozumienia choroby i prowadzenia skutecznego procesu zdrowienia.

Wnioski te podkreślają potrzebę dalszych badań nad mechanizmami salutogenezy oraz skutecznymi strategiami profilaktycznymi w kontekście współczesnych wyzwań zdrowotnych. Ostatecznie zdrowie psychiczne jednostek jest efektem interakcji między czynnikami biologicznymi, psychologicznymi, społecznymi i duchowymi, wymagającymi holistycznego podejścia zarówno w badaniach, jak i w praktyce klinicznej.

Bibliografia

- Antonovsky A., *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Zakład Wydawniczy Letter Quality, Warszawa 1995.
- Antonovsky A., *The salutogenic model as a theory to guide health promotion*, „Health Promotion International” 1996, nr 11(1), s. 11–18.
- Darmetko J., *Stres pola walki*, „Zeszyty Naukowe Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych” 2008, nr 2(148), s. 143–155.
- Flis J., Dębski M., *Młode Głowy. Otwarcie o zdrowiu psychicznym. Raport z badania dotyczącego zdrowia psychicznego, poczucia własnej wartości i sprawczości wśród młodych ludzi w Polsce*, Fundacja UNAWEZA, Warszawa 2023.
- Jachnis A., *Cechy temperamentalne a style radzenia sobie ze stresem*, „Studia Psychologica: Theoria Et Praxis” 2000, nr 1, 53–68.
- Kaczmarek A., Curyło-Sikora P., *Problematyka stresu – przegląd koncepcji*, „Hygeia Public Health” 2016, nr 51(4), s. 317–321.
- Kulczycka-Dopiera A., *Poczucie koherencji i duchowość – czynniki chroniące przed wypaleniem zawodowym osoby, które zajmują się pomocą medyczną i psychospołeczną pacjentom z chorobami nowotworowymi. Doniesienie wstępne*, „Psychoonkologia” 2014, nr 2, s. 59–65.
- Mittelmark M.B., Bauer G.F., Vaandrager L., Pelikan J.M., Sagy S., Eriksson M., Lindström B., Meier Magistretti C., *The Handbook of Salutogenesis*, Springer 2022.
- Piotrowicz M., Cianciara D., *Teoria salutogenezy – nowe podejście do zdrowia i choroby*, „Przegląd epidemiologiczny” 2011, nr 65, s. 521–527.
- Półtorak M., *Stres szkolny – skala problemu i jego symptomatologia w postrzeganiu uczniów. Doniesienia z badań*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2018, nr 2, s. 47–58.

- Rynkiewicz-Andryśkiewicz M., Andryśkiewicz P., Curyło M., Czernicki J., *Analiza przydatności oceny poziomu poczucia koherencji w chorobach somatycznych i psychicznych*, „Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego i Narodowego Instytutu Leków w Warszawie” 2014, nr 4, s. 365–374.
- Sygit-Kowalkowska E., *Radzenie sobie ze stresem jako zachowanie zdrowotne człowieka – perspektywa psychologiczna*, „Hygeia Public Health” 2014, nr 49(2), s. 202–208.
- Szredzińska R., *Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży* [w:] *Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, red. M. Sajkowska, R. Szredzińska, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2022, s. 136–157.
- Terelak J.F., *Stres* [w:] „Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku”, t. 5, red. T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2012.
- WHO, *Strengthening mental health promotion*, Fact Sheet, 2001, (220), <https://www.who.int/en/news-room/fact-sheets/detail/mental-health-strengthening-our-response>.
- Woźniak W., Piekarski W., *Metody walki ze stresem*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2005, nr 14, s. 257–264.
- Zboralski K., Florkowski A., Talarowska-Bogusz M., Macander M., Szubert S., Gałęcki P., *Salutogeneza – rozszerzenie możliwości dla lekarza*, „Polski Merkuriusz Lekarski” 2008, XXV, Supl. 1,47, s. 47–48.
- Zielińska A., *Radzenie sobie z sytuacją stresową jako jeden z czynników modyfikujących zachowanie jednostki*, „Zeszyty Naukowe – Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej w Kutnie” 2002, IV, s. 223–244.

SALUTOGENESIS AND COHERENCE AS KEY DIMENSIONS OF MENTAL HEALTH SUPPORT

Abstract

This article discusses the role of salutogenesis and coherence as key elements in supporting mental health. The author analyzes the level of societal stress and describes its impact on individual mental health, with a particular focus on the role of salutogenesis in effective stress management. The text aims to highlight the pervasiveness of this phenomenon and the psychological, social, and environmental strategies enabling effective stress management, emphasizing the importance of coherence in coping mechanisms.

In the context of these issues, the author presents research findings that significantly contribute to understanding the mechanisms influencing individual mental health. Furthermore, an analysis of available scientific studies confirms the need for integrating a salutogenic approach to promote well-being and resilience to stress in society.

The article provides a comprehensive theoretical overview of salutogenesis and its practical implications for understanding and addressing health challenges in contemporary society. It underscores the importance of adopting a holistic approach that integrates biological, social, psychological, and spiritual dimensions in promoting well-being and resilience to stress.

Keywords: salutogenesis, sense of coherence, generalised resistance resources, mental health, psychology

SALUTOGENEZA I KOHERENCJA JAKO KLUCZOWE WYMIARY WSPARCIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Streszczenie

Niniejszy artykuł podejmuje problematykę roli salutogenezy i koherencji jako kluczowych elementów we wspieraniu zdrowia psychicznego. Autorka dokonuje analizy poziomu stresu społecznego oraz opisuje wpływ stresu na zdrowie psychiczne jednostki, ze szczególnym uwzględnieniem roli salutogenezy w efektywnym zarządzaniu stresem. Tekst ma na celu ukazanie powszechności tego zjawiska oraz strategii psychologicznych, społecznych i środowiskowych umożliwiających skuteczne zarządzanie nim, z naciskiem na znaczenie koherencji w mechanizmach radzenia sobie. W kontekście omawianych zagadnień autorka prezentuje wyniki badań, które stanowią istotny wkład w zrozumienie mechanizmów wpływających na zdrowie psychiczne jednostek. Ponadto, analizując dostępne badania naukowe, można zauważyć, że dane te potwierdzają potrzebę integracji podejścia salutogenetycznego w promowaniu dobrostanu i odporności na stres wśród społeczeństwa. Przedstawiony tekst dostarcza kompleksowego przeglądu teoretycznego ram salutogenezy oraz jej praktycznych implikacji dla zrozumienia i radzenia sobie z wyzwaniami zdrowotnymi w dzisiejszym społeczeństwie. Podkreśla znaczenie przyjęcia holistycznego podejścia, które integruje wymiary biologiczne, społeczne, psychologiczne i duchowe w promowaniu dobrostanu i odporności na stres.

Słowa kluczowe: salutogeneza, poczucie koherencji, uogólnione zasoby odpornościowe, zdrowie psychiczne, psychologia

Martyna Krupa

Uniwersytet Rzeszowski

EUROSIEROCTWO - WPŁYW MIGRACJI ZAROBKOWEJ NA ŻYCIE RODZINNE

Wprowadzenie

Termin „eurosieroctwo” nie jest powszechnie znany, lecz odnosi się do problemu dzieci, których rodzice migrują za granicę w poszukiwaniu pracy, pozostawiając swoje potomstwo pod opieką jednego z rodziców, krewnych, przyjaciół lub instytucji opiekuńczych. Zjawisko to stało się szczególnie widoczne w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, w tym w Polsce, gdzie wielu ludzi emigruje do bogatszych krajów Unii Europejskiej w celu poprawy swojej sytuacji finansowej¹.

Eurosieroctwo, będące zjawiskiem coraz częściej obserwowanym w regionie Podkarpacia, stanowi poważny problem społeczny wynikający z masowych migracji zarobkowych. Rodzice, wyjeżdżając za granicę w poszukiwaniu lepszych warunków życia i wyższych zarobków, często pozostawiają swoje dzieci pod opieką krewnych lub innych opiekunów². To rozłączenie niesie ze sobą szereg konsekwencji, zarówno emocjonalnych, jak i społecznych. Dzieci, nazywane eurosierotami, doświadczają uczucia osamotnienia, braku wsparcia emocjonalnego oraz trudności w nauce i integracji społecznej. Zjawisko to wpisuje się w szerszy kontekst problemów społecznych związanych z migracją, destabilizacją rodziny oraz wyzwaniem edukacyjnymi. Problemy te wymagają kompleksowego podejścia,

¹ M. Bernart (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim. Raport z badania*, Rzeszów 2019.

² P. Kaczmarczyk, M. Okólski, *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia*, Ośrodek Badań nad Migracjami WNE UW, Warszawa 2008.

zarówno ze strony instytucji społecznych, jak i systemu edukacji, w celu zapewnienia odpowiedniego wsparcia dla dotkniętych rodzin³.

Termin „eurosieroctwo” ma wysoce pejoratywny wydźwięk, sugerując, że dzieci te są porzucone lub pozbawione opieki rodzicielskiej. Takie określenie stygmatyzuje zarówno dzieci, jak i rodziców, nie oddając pełnej rzeczywistości ich sytuacji. Migracja rodziców nie musi automatycznie prowadzić do zaburzenia więzi między rodzicem a dzieckiem. Określanie wszystkich dzieci migrantów mianem „eurosierot” jest niesprawiedliwym uogólnieniem⁴.

Zamiarem niniejszego tekstu jest przyjrzenie się zagadnieniu wpływu wyjazdów zarobkowych rodziców na życie rodzinne, a w szczególności na dzieci pozostawione w kraju. Analizuje on aspekty emocjonalne, społeczne i edukacyjne, które wynikają z rozłąki z rodzicami. Ponadto praca ma na celu zrozumienie, jakie mechanizmy wsparcia społecznego i instytucjonalnego są dostępne dla tych rodzin oraz jakie strategie radzenia sobie przyjmują zarówno dzieci, jak i ich opiekunowie w obliczu eurosieroctwa. Celem jest także podniesienie świadomości na temat tego problemu⁵.

Charakterystyka opisywanego zjawiska

Eurosieroctwo jest uważane za szczególną formę sieroctwa społecznego, czyli sytuacji, w której dzieci są wychowywane poza własnymi rodzinami – na przykład w domach dziecka lub rodzinach zastępczych – z przyczyn innych niż śmierć rodziców. W przypadku eurosieroctwa powodem tego stanu rzeczy jest migracja zarobkowa jednego lub obojga rodziców⁶. W kontekście sieroctwa społecznego i eurosieroctwa możemy zidentyfikować trzy różne stopnie osierocenia, które różnią się poziomem zaangażowania rodziców w życie dziecka oraz częstotliwością ich kontaktów⁷:

- stopień najwyższy – mamy tu do czynienia z sytuacją, w której rodzice całkowicie opuszczają swoje dziecko. W takim przypadku dziecko nie ma żadnego kontaktu z biologicznymi rodzicami, a jego losem zajmują się obce osoby, które przejmują pełną odpowiedzialność za jego opiekę i wychowanie;
- stopień średni – charakteryzuje się bardzo rzadkim i nieregularnym kontaktem dziecka z rodzicami. Na przykład jedno z rodziców może odwiedzać dziecko

³ A.I. Brzezińska, J. Matejczuk, *Psychologiczne konsekwencje (euro)sieroctwa: styl życia rodziny, diagnoza i wsparcie*, „Studia Edukacyjne” 2011, nr 17, s. 71–88.

⁴ M.S. Kruk, *Problem eurosieroctwa w Polsce* [w:] *Dziecko w kulturze europejskiej*, red. K. Bogacka, Warszawa, 2016, s. 359–369.

⁵ A.I. Brzezińska, J. Matejczuk, *Psychologiczne konsekwencje...*, s. 71–88.

⁶ B. Skoczyńska-Prokopowicz, *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych*, „Kultura – Przemiany – Edukacja”, t. III, 2015, s. 168–177.

⁷ M.S. Kruk, *op. cit.*, s. 359–369.

przebywające w placówce opiekuńczo-wychowawczej, ale te wizyty są sporadyczne i nie mają stałego harmonogramu. Dziecko pozostaje pod opieką instytucji lub innych opiekunów przez większość czasu, a kontakt z rodzicem jest niewielki i często nie wystarcza na zaspokojenie emocjonalnych potrzeb dziecka;

- stopień najniższy – rodzice wykazują pewne zainteresowanie życiem swojego dziecka, chociaż nadal nie sprawują pełnej opieki. Mogą odwiedzać dziecko w placówce, robić dla niego sporadyczne zakupy lub organizować wyjazdy wakacyjne. Mimo to codzienna opieka i wychowanie dziecka pozostają w rękach obcych osób, takich jak pracownicy instytucji opiekuńczych. Rodzice są obecni w życiu dziecka, ale ich zaangażowanie jest ograniczone⁸.

Migracja zarobkowa niesie ze sobą negatywne skutki, które mogą wpływać na migrantów oraz ich rodziny. Oto niektóre z nich⁹:

- zaburzenia więzi rodzinnych – długotrwała nieobecność rodziców może prowadzić do osłabienia więzi emocjonalnych między rodzicami a dziećmi, co może skutkować uczuciem opuszczenia i problemami emocjonalnymi u dzieci;
- problemy wychowawcze – brak rodziców na co dzień może prowadzić do problemów wychowawczych, takich jak brak nadzoru, trudności w nauce czy problemy z dyscypliną;
- stres i tęsknota – migranci mogą doświadczać stresu i tęsknoty za rodziną i domem, co negatywnie wpływa na ich zdrowie psychiczne;
- izolacja – migranci mogą czuć się odizolowani w obcym kraju, co prowadzi do samotności i depresji.

Migracja zarobkowa, mimo swoich wyzwań, ma również pozytywne aspekty. Oto kilka kluczowych korzyści¹⁰:

- wyższe dochody – migranci zarobkowi często mogą zarobić znacznie więcej za granicą niż w swoich krajach ojczystych, co pozwala im na poprawę standardu życia;
- wsparcie finansowe bliskich – przekazy pieniężne wysyłane przez migrantów do rodzin w kraju ojczystym mogą znacząco poprawić sytuację finansową tych rodzin, wspierając ich codzienne potrzeby oraz inwestycje w edukację i zdrowie;
- finansowanie edukacji – większe dochody pozwalają migrantom na zapewnienie swoim dzieciom lepszego dostępu do edukacji, co przekłada się na długoterminowe korzyści;
- nowe umiejętności – praca za granicą daje migrantom możliwość zdobycia nowych umiejętności i doświadczeń zawodowych, które mogą zwiększyć ich atrakcyjność na rynku pracy po powrocie do kraju ojczystego¹¹.

⁸ *Ibidem*.

⁹ B. Skoczyńska-Prokopowicz, *Zjawisko eurosieroctwa...*, s. 168–177.

¹⁰ *Ibidem*.

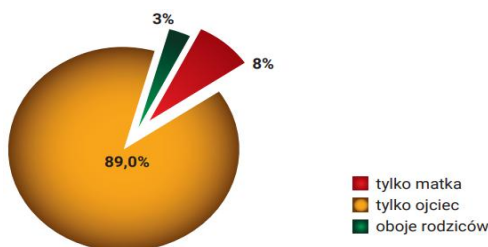
¹¹ *Ibidem*.

Problem eurosieroctwa na Podkarpaciu

Temat eurosieroctwa jest szczególnie istotny na Podkarpaciu ze względu na skalę problemu oraz jego potencjalne konsekwencje dla społeczności lokalnych. Podkarpacie, podobnie jak wiele innych regionów Polski, doświadcza wysokiej emigracji zarobkowej. Wielu mieszkańców wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu pracy, opuszczając rodzinę, w tym często dzieci. Mimo że Podkarpacie nie należy do najbardziej zaludnionych regionów Polski, to w okresie przedakcesyjnym osoby wyjeżdżające z tego obszaru stanowiły 12,7 proc. ogółu emigrantów. Ten wynik klasyfikował Podkarpacie na drugim miejscu pod względem udziału w ogólnej migracji. Choć wskaźnik ten zmniejszył się do 11,7 proc. w okresie poakcesyjnym, w 2008 r. województwo podkarpackie zajęło pierwsze miejsce w rankingu regionów o największym odsetku emigracji¹².

Na terenie Podkarpacia największy odsetek bezrobocia odnotowano w powiecie leskim, sięgający 15,4 proc., podczas gdy najniższy odsetek bezrobocia zaobserwowano w powiecie mieleckim, wynoszący 4,4 proc. Wśród miast na prawach powiatu najmniejsza stopa bezrobocia zanotowana została w Krośnie – 2,7 proc., kolejno w Rzeszowie – 4,9 proc., Tarnobrzegu – 8,2 proc. oraz w Przemyśle – 10,9 proc.¹³

Wyniki badania przeprowadzonego wśród 1540 uczniów wskazują, że zdecydowana większość matek – 76,9 proc. – pracuje na terenie Polski. Tylko niewielki odsetek respondentów, dokładnie 1,4 proc., zaznaczył w kwestionariuszu, że ich matka pracuje za granicą. Sytuacja wygląda nieco inaczej w przypadku ojców. Zdecydowanie więcej z nich wyjeżdża do pracy poza granice kraju – 11,5 proc. ankietowanych zaznaczyło taką odpowiedź. Równocześnie większa liczba ojców (82 proc.), w porównaniu do matek (76,9 proc.), jest zatrudniona w kraju. Taki rozkład wynika nie tylko z częstszych wyjazdów zarobkowych ojców, ale także z faktu, że wśród badanych uczniów jest większy odsetek matek niepracujących zawodowo.



Wykres 1. Rozkład procentowy rodziców, którzy wyjechali za granicę w celach zarobkowych

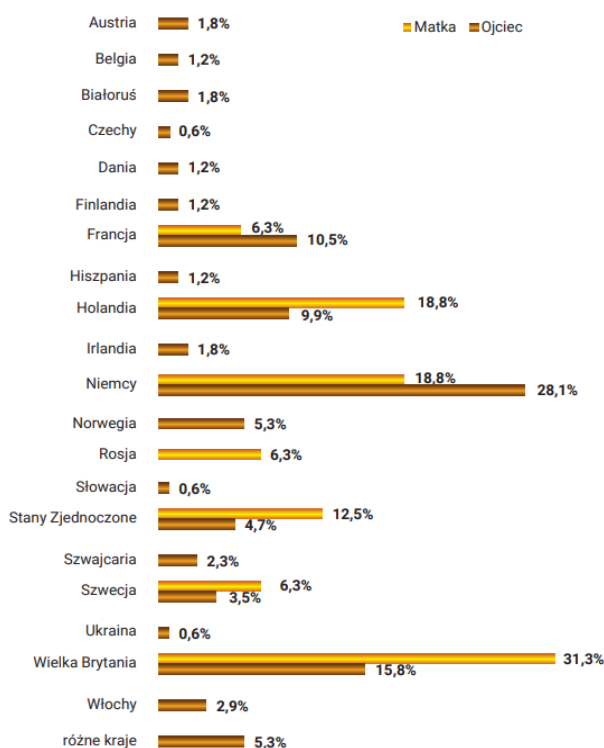
Źródło: M. Bernart (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim. Raport z badania*, Rzeszów 2019.

¹² P. Kaczmarczyk, M. Okólski, *Polityka migracyjna...*

¹³ M. Tomczyk, *Bezrobocie na Podkarpaciu*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, 2022.

Na podstawie danych z *Raportu z badania* na temat zjawiska eurosieroctwa w województwie podkarpackim stwierdzono, że ze 1540 uczniów uczestniczących w badaniu 193 osoby, co stanowi 12,5 proc. wszystkich badanych, ma jednego lub obojga rodziców pracujących za granicą. W niniejszej analizie szczególną uwagę poświęcono właśnie tej grupie respondentów, aby lepiej zrozumieć ich sytuację i doświadczenia związane z eurosieroctwem¹⁴.

Wyniki badań wykazują również, że to głównie ojcowie decydują się na migrację zarobkową, co stanowi niemal 90 proc. wszystkich wyjeżdżających rodziców, według 171 uczniów, którzy wzięli udział w ankiecie. W mniejszym stopniu to matki podejmują decyzję o emigracji – zaledwie 16 uczniów wskazało, że ich matki wyjechały za granicę. Natomiast zaledwie 3 proc. ankietowanych, co stanowi grupę sześciu osób, poinformowało, że zarówno matka, jak i ojciec opuścili kraj w celu podjęcia pracy za granicą¹⁵.



Wykres 2. Kierunek wyjazdu jednego z rodziców do pracy za granicę

Źródło: M. Bernart (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim. Raport z badania*, Rzeszów 2019.

¹⁴ M. Bernart (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim...*

¹⁵ *Ibidem*.

Dane wskazują ponadto, że największy odsetek ojców wyjeżdża do pracy do Niemiec (28,1 proc.), podczas gdy odsetek matek wybierających ten kierunek jest niższy (18,8 proc.). Może to świadczyć o korzystniejszych warunkach pracy lub większych możliwościach zatrudnienia dla mężczyzn w Niemczech w porównaniu z innymi krajami. Dane pokazują także, że Wielka Brytania jest z kolei preferowanym kierunkiem emigracji zarobkowej kobiet, odsetek wyjeżdżających tam do pracy matek jest znacząco wyższy (31,3 proc.) niż odsetek ojców (15,8 proc.). Może to wynikać z różnych czynników, takich jak dostępność pracy sezonowej czy elastyczność godzin pracy. W Holandii odsetek matek (18,8 proc.) i ojców (9,9 proc.) wyjeżdżających do pracy jest bardziej zrównoważony w porównaniu z innymi krajami. Może to sugerować, że warunki pracy i możliwości zatrudnienia są bardziej równomierne dla obu płci w tym kraju¹⁶.

Problemy dzieci pozostawionych bez opieki rodziców

Rodzina odgrywa kluczową rolę w życiu dziecka, stanowiąc jego pierwsze i najważniejsze środowisko, które kształtuje jego rozwój i tożsamość. Funkcje pełnione przez rodzinę można podzielić na dwie główne kategorie: funkcje istotne (pierwszorzędne) – prokreacja, socjalizacja i funkcja miłości oraz funkcje akcydentalne (drugorzędne) – ekonomiczna, opiekuńcza, stratyfikacyjna, rekreacyjna, religijna oraz integracyjna¹⁷. Masowa emigracja zarobkowa rodziców jest zjawiskiem, które w istotny sposób wpływa na funkcjonowanie rodziny, prowadząc do zaburzeń w pełnieniu jej podstawowych funkcji. Nieobecność jednego z rodziców może mieć daleko idące konsekwencje dla wszystkich członków rodziny, zakłócając relacje interpersonalne oraz zmieniając sposób, w jaki odgrywane są role społeczne i rodzinne. Przykładowe konsekwencje to¹⁸:

- osłabienie więzi emocjonalnych – regularny kontakt fizyczny i emocjonalny z rodzicami jest kluczowy dla rozwoju dziecka. Nieobecność jednego z rodziców może prowadzić do osłabienia tych więzi. Dzieci mogą odczuwać brak poczucia bezpieczeństwa i wsparcia emocjonalnego, co może prowadzić do problemów w relacjach z rówieśnikami i trudności w budowaniu zdrowej samooceny;
- zwiększenie obciążeń dla pozostającego rodzica – gdy jeden z rodziców emigruje, obowiązki wychowawcze i domowe spadają na drugiego rodzica. Pozostający rodzic może odczuwać stres i przemęczenie, co może negatywnie wpływać na jego zdolność do pełnienia ról rodzicielskich i opiekuńczych;

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ M. Jawna, A. Kaczmarek, *Emigracja zarobkowa rodziców a problem eurosieroctwa*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, nr 2013(3), s. 88–95.

¹⁸ *Ibidem*.

- zmiana dynamiki rodzinnej – wyjazd jednego z rodziców może zmienić sposób, w jaki rodzina funkcjonuje na co dzień. Dzieci mogą przejmować role dorosłych, stając się odpowiedzialnymi za młodsze rodzeństwo, lub obowiązki domowe, co może zakłócać ich normalny rozwój i edukację;
- problemy emocjonalne u dzieci – mogą one doświadczać lęku, depresji czy poczucia osamotnienia z powodu rozłąki z rodzicem. Mogą pojawić się trudności w nauce, wagarowanie, a także problemy behawioralne¹⁹.

Migracja zarobkowa wiąże się często z koniecznością rozłąki rodziców z dziećmi. Czas jej trwania odgrywa kluczową rolę, jeżeli chodzi o jej wpływ na dzieci oraz ich relacje z rodzicami. Podczas gdy kilka miesięcy rozłąki można w jakiś sposób „nadrobić”, długotrwała emigracja, trwająca kilkanaście lat, niesie ze sobą znacznie poważniejsze konsekwencje, które są niemal niemożliwe do odwrócenia²⁰. Dzieci pozostawione bez stałej opieki rodziców często borykają się z problemami szkolnymi. Brak stabilności w życiu domowym może prowadzić do braku motywacji do nauki, a nawet do wagarowania i częstych nieobecności w szkole. To z kolei może doprowadzić do pogorszenia wyników w nauce, braku zaangażowania w proces edukacyjny oraz zwiększenia ryzyka niepowodzeń szkolnych. W skrajnych przypadkach eurosieroctwa dzieci mogą nawet porzucać szkołę. Brak stabilności emocjonalnej oraz brak wsparcia rodziców może prowadzić do uczucia bezradności i braku perspektyw na przyszłość, co skutkuje decyzją o rezygnacji z dalszej edukacji. Porzucenie szkoły z kolei znacząco ogranicza szanse na rozwój osobisty i zawodowy tych dzieci w przyszłości. Brak stałego wsparcia rodziców może skutkować poszukiwaniem akceptacji i ucieczką przed problemami poprzez szkodliwe zachowania, takie jak wcześniejszy kontakt z alkoholem i narkotykami. Dzieci pozostawione same sobie mogą szukać ucieczki w substancjach psychoaktywnych jako sposobu radzenia sobie ze stresem i emocjonalnymi trudnościami²¹.

W przypadku gdy jeden z rodziców opuszcza kraj w poszukiwaniu pracy za granicą, utrzymywanie regularnego kontaktu z dzieckiem staje się kluczowe. Każda rodzina migracyjna ma swoje unikalne doświadczenia i sposoby radzenia sobie z rozłąką. Współczesne technologie, takie jak Internet, telefony komórkowe i wideorozmowy, umożliwiają utrzymywanie regularnych kontaktów między rodzicami a dziećmi, nawet jeśli są one fizycznie oddzielone. Dzięki temu rodzice mogą aktywnie uczestniczyć w życiu swoich dzieci, wspierać je emocjonalnie i udzielać im porad. Wiele dzieci migrantów ma stabilne i wspierające środowisko, pomimo fizycznej nieobecności rodziców. Ponad połowa ojców, którzy pracują

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ M. Bernart (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim...*

²¹ B. Skoczyńska-Prokopowicz, *Zjawisko eurosieroctwa...*, s. 168–177.

poza granicami kraju, utrzymuje codzienne rozmowy z dzieckiem, podczas gdy większość matek kontaktuje się ze swoim dzieckiem 2–3 razy w tygodniu. Należy jednak zauważyć, że utrzymanie kontaktów z dzieckiem to nie tylko prawo, ale także obowiązek rodziców, którzy wyjechali za granicę. Niemniej jednak wyniki badania wskazują, że 13 proc. uczniów zgłosiło brak kontaktu ze swoją matką, która wyjechała za granicę, podczas gdy w przypadku ojca brak kontaktu zgłosiło 4 proc. ankietowanych²².

Przeciwdziałanie skutkom eurosieroctwa: strategiczne działania wsparcia

Diagnoza sytuacji rodziny oraz wprowadzenie zmian w podejmowaniu decyzji o wyjeździe zarobkowym to kluczowe zadania dla profesjonalnie przygotowanego doradcy rodzinnego. Taka praca jest szczególnie ważna w kontekście rodzin rozważających migrację zarobkową, ponieważ decyzje te mogą mieć długotrwałe i znaczące konsekwencje dla wszystkich członków rodziny, zwłaszcza dzieci. Proces pracy doradcy rodzinnego powinien być kompleksowy i przebiegać w trzech etapach²³:

1. W pierwszym kroku doradca powinien skupić się na dokładnym zrozumieniu sytuacji rodziny, która już doświadczyła migracji zarobkowej lub jest nią zagrożona. Obejmuje to analizę różnych aspektów życia rodzinnego, takich jak:
 - relacje między członkami rodziny – jakie są relacje między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami? jak migracja może wpłynąć na te relacje?
 - motywacje do migracji – dlaczego rodzina rozważa wyjazd za granicę? czy jest to podyktowane jedynie kwestiami ekonomicznymi, czy też innymi czynnikami, takimi jak lepsze warunki życia czy edukacja?
 - obawy i oczekiwania – jakie są główne obawy rodziny związane z migracją? jakie mają oczekiwania wobec przyszłości?
2. Po zdiagnozowaniu sytuacji doradca rodzinny powinien pracować z rodziną nad nadaniem sensu decyzji o wyjeździe. Jest to etap, w którym rodzina wspólnie analizuje swoje decyzje, zadając sobie pytania:
 - czy decyzja o migracji jest dobrze przemyślana i uzasadniona? rodzina musi zrozumieć, dlaczego decyduje się na taki krok i jakie są tego realne korzyści i potencjalne straty;
 - jakie są alternatywy? czy istnieją inne możliwości, które mogą przynieść podobne korzyści bez konieczności rozłąki?

²² M. Bernart (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim...*

²³ A.I. Brzezińska, J. Matejczuk, *Psychologiczne konsekwencje...*, s. 71–88.

- jak migracja wpłynie na życie rodziny w krótkim i długim okresie? ważne jest, aby rodzina miała realistyczne oczekiwania i była przygotowana na wyzwania, jakie niesie migracja.
3. Ostatni krok polega na wspólnym opracowaniu strategii i zasobów, które pomogą rodzinie radzić sobie z nową sytuacją, niezależnie od tego, czy zdecydują się na:
- czasowe rozstanie – jak rodzina będzie utrzymywać kontakt i wspierać się na odległość? jakie środki komunikacji będą wykorzystywane? jakie wsparcie mogą uzyskać dzieci pozostające w kraju?
 - wspólny wyjazd – jakie są plany na adaptację w nowym kraju? jak rodzina poradzi sobie z nowymi wyzwaniami kulturowymi i językowymi? jakie wsparcie mogą uzyskać w kraju docelowym?
 - pozostanie w kraju – jak rodzina może poprawić swoją sytuację ekonomiczną bez konieczności migracji? jakie są dostępne lokalne zasoby wsparcia i jakie programy mogą pomóc?

Praca doradcy rodzinnego w kontekście migracji zarobkowej jest niezwykle ważna, ponieważ decyzje o wyjeździe za granicę mają dalekosiężne skutki dla całej rodziny. Przeprowadzenie szczegółowej diagnozy, nadanie sensu decyzjom oraz opracowanie strategii radzenia sobie z nową sytuacją to kluczowe kroki, które mogą pomóc rodzinom w podejmowaniu świadomych i przemyślanych decyzji. Dzięki temu możliwe jest minimalizowanie negatywnych skutków migracji i wspieranie rodziny w zachowaniu stabilności i zdrowych relacji.

Zjawisko eurosieroctwa oraz związane z nim złożone problemy stanowią poważne wyzwanie dla administracji państwowej i organizacji pozarządowych. Eurosieroty, czyli dzieci, których rodzice wyemigrowali za granicę w celach zarobkowych, oraz ich rodziny mogą liczyć na profesjonalną pomoc ze strony różnych instytucji. Organizacje te realizują szereg inicjatyw, aby złagodzić negatywne skutki emigracji rodziców i zapewnić dzieciom odpowiednią opiekę oraz wsparcie emocjonalne²⁴.

Szkoła odgrywa kluczową rolę w systemie udzielania pomocy eurosierotom i ich rodzinom. W ramach swojej działalności podejmuje szereg działań mających na celu zrozumienie, monitorowanie oraz wsparcie dzieci, które zostały dotknięte problemem eurosieroctwa. Jednym z podstawowych działań realizowanych przez szkoły są wizyty w domach rodzinnych uczniów. Pracownicy szkoły regularnie odwiedzają domy dzieci, aby lepiej zrozumieć ich sytuację rodzinną i potrzeby. Takie bezpośrednie kontakty z rodziną umożliwiają nauczycielom i pedagogom monitorowanie warunków życia dziecka oraz identyfikowanie ewentualnych problemów, które mogą wymagać interwencji lub dodatkowego wsparcia. Kolejnym

²⁴ M. Jawna, A. Kaczmarek, *Emigracja zarobkowa rodziców...*, s. 88–95.

istotnym działaniem są rozmowy telefoniczne z rodzicami, którzy przebywają za granicą. Nauczyciele i pedagodzy regularnie kontaktują się z rodzicami, aby umożliwić im utrzymanie więzi z dzieckiem i angażowanie się w jego życie szkolne. Tego rodzaju komunikacja pozwala rodzicom na bieżąco śledzić postępy edukacyjne swoich dzieci oraz reagować na wszelkie problemy wychowawcze. Szkoły współpracują także z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, aby zapewnić specjalistyczną pomoc dzieciom, które jej potrzebują. W ramach tej współpracy realizowane są działania diagnostyczne oraz wsparcie w przypadku problemów emocjonalnych i edukacyjnych. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne oferują pomoc nie tylko dzieciom, ale także ich opiekunom, pomagając im lepiej radzić sobie z trudnościami wynikającymi z nieobecności jednego z rodziców. Ponadto szkoły informują rodziny o dostępnych formach wsparcia oferowanych przez różne instytucje pomocowe. Przekazywanie takich informacji ma na celu ułatwienie rodzinom korzystania z usług różnych organizacji, które mogą zapewnić dodatkową pomoc materialną, psychologiczną czy prawną²⁵.

Fundacja Prawo Europejskie odgrywa znaczącą rolę w szerzeniu świadomości na temat eurosieroctwa oraz wspieraniu instytucji, które zajmują się tym problemem. Jej działalność koncentruje się na edukacji, szkoleniach oraz uwrażliwianiu społeczności lokalnych na kwestie związane z eurosieroctwem. Jednym z kluczowych aspektów działalności fundacji są szkolenia przeprowadzane dla pracowników ośrodków opieki społecznej i pomocy rodzinie, kuratorów sądowych oraz innych instytucji. Szkolenia te mają na celu przekazanie specjalistycznej wiedzy na temat prawnych i społecznych aspektów eurosieroctwa. Dzięki tym kursom pracownicy ośrodków opieki społecznej są lepiej przygotowani do udzielania wsparcia eurosierotom oraz ich rodzinom, co ma bezpośredni wpływ na poprawę jakości życia tych osób. Szkolenia dla kuratorów sądowych są również istotne, ponieważ odgrywają oni kluczową rolę w monitorowaniu sytuacji rodzinnej dzieci oraz w interwencjach w przypadkach, gdy dochodzi do zaniedbań czy naruszenia praw dziecka. Dzięki zdobytej wiedzy kuratorzy są w stanie skuteczniej reagować na potrzeby eurosierot, zapewniając im odpowiednią opiekę i wsparcie²⁶.

Zakończenie

Zjawisko eurosieroctwa w Polsce stanowi poważne wyzwanie zarówno dla rodzin, jak i instytucji odpowiedzialnych za wsparcie społeczne. Migracje zarobkowe, będące konsekwencją przemian ustrojowych, gospodarczych i społecznych,

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*.

stają się coraz częściej atrakcyjną alternatywą dla osób zmagających się z problemami finansowymi, bezrobociem oraz chęcią podniesienia swojego standardu życia²⁷. Młodzież kończąca szkoły ponadgimnazjalne na Podkarpaciu widzi w emigracji zarobkowej lepsze szanse na start w dorosłe życie. To przekonanie jest potwierdzone przez dane, które wskazują, że większość respondentów rozważyłaby wyjazd za granicę w przypadku niepowodzenia swoich planów zawodowych. Subiektywna ocena rynku pracy oraz własnych możliwości znalezienia satysfakcjonującego zatrudnienia ma ogromny wpływ na decyzję o emigracji²⁸. Jednakże migracje zarobkowe, mimo że mogą przynosić korzyści ekonomiczne, wiążą się również z poważnymi konsekwencjami społecznymi, w tym z problemem eurosieroctwa. Dzieci pozostawione w kraju przez rodziców emigrujących za pracę często doświadczają zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny, co może prowadzić do osłabienia więzi rodzinnych, problemów emocjonalnych oraz trudności w nauce. Eurosieroctwo dotyka nie tylko dzieci, ale również całe społeczności lokalne. Pogorszenie się sytuacji demograficznej, w tym postępujące starzenie się społeczeństwa, wiąże się ze zwiększeniem wydatków na usługi publiczne dla starszej grupy ludności. To z kolei może prowadzić do jeszcze większego nacisku na młode pokolenia, które mogą czuć się zobowiązane do poszukiwania lepszych perspektyw za granicą, co tylko nasila problem eurosieroctwa. Dla migranta decyzja o wyjeździe jest zazwyczaj wynikiem dokładnej kalkulacji zysków i strat. Eurosieroctwo to złożony problem wymagający kompleksowego podejścia i zaangażowania wielu podmiotów²⁹.

Bibliografia

- Bernart M. (red.), *Zjawisko eurosieroctwa w województwie podkarpackim. Raport z badania*, Rzeszów 2019.
- Brzezińska A.I., Matejczuk J., *Psychologiczne konsekwencje (euro)sieroctwa: styl życia rodziny, diagnoza i wsparcie*, „Studia Edukacyjne” 2011, nr 17, s. 71–88.
- Jawna M., Kaczmarek A., *Emigracja zarobkowa rodziców a problem eurosieroctwa*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, nr 2013(3), s. 88–95.
- Kaczmarczyk P., Okólski, M., *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia*, Ośrodek Badań nad Migracjami WNE UW, Warszawa 2008.
- Kruk M.S., *Problem eurosieroctwa w Polsce* [w:] *Dziecko w kulturze europejskiej*, red. K. Bogacka, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2016, s. 359–369.

²⁷ A.I. Brzezińska, J. Matejczuk, *Psychologiczne konsekwencje...*, s. 71–88.

²⁸ M. Puchalska, *Emigracja zarobkowa. Szansa na przyszłość czy droga donikąd w ocenie absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z województwa podkarpackiego*, „Jagiellońskie Studia Socjologiczne” 2014, nr 4, s. 265–282.

²⁹ *Ibidem*.

Puchalska M., *Emigracja zarobkowa. Szansa na przyszłość czy droga donikąd w ocenie absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z województwa podkarpackiego*, „Jagiellońskie Studia Socjologiczne” 2014, nr 4, s. 265–282.

Skoczyńska-Prokopowicz B., *Zjawisko eurosieroctwa w świetle badań statystycznych i w opiniach społecznych*, „Kultura – Przemiany – Edukacja” 2015, t. III, s. 168–177.

Tomczyk M., *Bezrobocie na Podkarpaciu*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, 2022.

EURO-ORPHANHOOD – THE IMPACT OF LABOR MIGRATION ON FAMILY LIFE

Abstract

This work presents the topic of economic trips of parents from Podkarpacie and the impact on their families, especially children. The phenomenon of Euro-orphanhood, which affects 12.5% of students from the study group, is the subject of special attention. Most mothers, as many as 76.9%, work in the country, while trips abroad concern mainly fathers. The term “Euro-orphans” has pejorative connotations, suggesting negative consequences of separation from parents working abroad. Research shows that separation from parents often causes children to feel loneliness, stress, and problems with learning and social integration. The article also raises the issue of institutional and social support available to Euro-orphans and their families. The aim of the article is to raise awareness of Euro-orphanhood and to propose actions that can alleviate its negative effects.

Keywords: euro-orphanhood, labor migrations, family, social support

EUROSIEROCTWO – WPŁYW MIGRACJI ZAROBKOWEJ NA ŻYCIE RODZINNE

Streszczenie

Niniejsza praca przybliża temat wyjazdów zarobkowych rodziców z Podkarpacia i ich wpływu na rodziny, zwłaszcza dzieci. Zjawisko eurosieroctwa, które dotyka 12,5 proc. uczniów z badanej grupy, jest przedmiotem szczególnej uwagi. Większość matek, bo aż 76,9 proc., pracuje w kraju, podczas gdy wyjazdy zagraniczne dotyczą głównie ojców. Określenie „eurosieroty” ma pejoratywne konotacje, sugerując negatywne konsekwencje rozłąki z rodzicami pracującymi za granicą. Badania pokazują, że rozłąka z rodzicami często wywołuje u dzieci uczucie osamotnienia, stres oraz powoduje problemy w nauce i integracji społecznej. Artykuł porusza również kwestię wsparcia instytucjonalnego i społecznego, jakie jest dostępne dla eurosierot i ich rodzin. Celem pracy jest podniesienie świadomości na temat eurosieroctwa i zaproponowanie działań, które mogą złagodzić jego negatywne skutki.

Słowa kluczowe: eurosieroctwo, migracje zarobkowe, Podkarpacie, rodzina, wsparcie społeczne

Klaudia Michajłów

Uniwersytet Rzeszowski

**SHARENTING:
GRANICE PRYWATNOŚCI
I PUBLICZNEGO ŻYCIA RODZINY**

Wprowadzenie

W społeczeństwach przedindustrialnych role rodzicielskie były jasno określone i koncentrowały się głównie na zaspokajaniu potrzeb ekonomicznych oraz zapewnieniu opieki i socjalizacji dzieci. W dzisiejszym, zmieniającym się świecie, pełnym wyzwań, erozji wartości i osłabienia autorytetów, role rodzicielskie stały się mniej oczywiste, co prowadzi do nowego spojrzenia na rodzicielstwo. Różnorodność wzorców macierzyństwa i ojcostwa oraz wielowymiarowość i zmienność relacji między rodzicami a dziećmi wprowadzają niepewność w wypełnianiu nowych obowiązków rodzicielskich¹. Z braku osobistych doświadczeń związanych z daną rolą jednostki często przyjmują wzorce od osób znaczących, aby następnie przez własne doświadczenia i eksperymentowanie wypracować indywidualny sposób realizacji obowiązków rodzicielskich. Szeroki wachlarz podejść do roli rodzicielskiej może obejmować zarówno jej odrzucenie, jak i nadmierne idealizowanie, określane jako fetyszyzacja roli². Ponadto powszechność i dostępność

¹ K. Verswijvel, *Sharenting, is it a good or bad thing? Understanding how adolescents think and feel about sharenting on social network sites*, „Children and Youth Services Review” 2019, nr 104, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0190740919303482> [dostęp: 17.06.2024].

² K. Kaliszewska, *Proces adaptacji rodziców do roli rodzicielskiej dziecka z zespołem Downa jako strategia radzenia sobie z sytuacją stresową*, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej” 2017, nr 17, s. 73–74.

informacji oraz łatwość komunikacji sprawiają, że młodzi rodzice często poszukują nowych sposobów realizacji ról rodzicielskich, odchodząc od stylów wychowawczych znanych z własnego dzieciństwa. W poszukiwaniu wzorców rodzicielstwa można zauważyć jednak pewien paradoks: z jednej strony młodzi rodzice coraz bardziej izolują się od bliskich struktur społecznych, a z drugiej szukają spełnienia w wirtualnej sieci kontaktów społecznych. Wyrazem tego jest coraz bardziej powszechne zjawisko znane jako sharenting³.

Internet jako nowa przestrzeń życia

Pojawienie się Internetu oraz mediów elektronicznych wprowadziło znaczne przemiany na podłożu form komunikacji międzyludzkich oraz wpłynęło na zmiany w procesie kształtowania się wielokierunkowych relacji. Za tym wszystkim kryje się pojęcie globalnej wioski. Po raz pierwszy zostało ono użyte przez Marshalla McLuhana w dziele pod tytułem *The Gutenberg Galaxy*. W pierwotnej definicji autor, określając świat takim pojęciem, miał na myśli zwyczajną wioskę. Skupił się w tym na przedstawieniu blisko żyjącej ze sobą społeczności, dzielącej się ze sobą swoim życiem oraz napotkanymi problemami. Jest to przedstawienie w nowym świetle społeczeństwa informacyjnego. Oznacza to, że ludzie z całego świata, dzięki technologiom, takim jak Internet oraz telefonia komórkowa, stali się wspólnotą elektroniczną, a łamiąc bariery czasowe oraz przestrzenne, mogli wytwarzać relacje opierające się na znacznie większej bliskości⁴. Pojęcie to jest nieodłącznie związane z ciągle postępującą globalizacją, która odnosi się do szybkiego procesu ujednolicenia niemalże wszystkich dziedzin dotyczących życia społecznego: kultury, stylów życia, konsumpcji, płynnego przepływu informacji, jak również dóbr towarowych. Wpłynęło to na zintegrowanie oraz naśladownictwo społeczeństwa. Trudno również dokładnie sprecyzować początki globalizacji, aczkolwiek dobra technologiczne wpłynęły na znaczne przyspieszenie tego procesu. Przytaczając słowa Ronalda Robertsona, globalizacja jest to „zbiór procesów, które czynią świat społecznie jednym”⁵.

Aby przybliżyć innowacyjność społeczeństwa informacyjnego, należy przedstawić różne formy komunikacji w nim zachodzące. Opierając się na podziale stworzonym przez McQuila, formy te zostały przedstawione pod postacią piramidy,

³ A. Brosch, *Sharenting – nowy wymiar rodzicielstwa?* [w:] *Świat małego dziecka. Przestrzeń instytucji, cyberprzestrzeń i inne przestrzenie dzieciństwa*, red. H. Krauze-Sikorska, M. Klichowski, 2017, s. 379.

⁴ M. McLuhan, *The Gutenberg Galaxy*, University of Toronto Press, Toronto, Canada 1962, s. 21.

⁵ A. Perkowska-Klejman, *Poszukiwanie refleksyjności w edukacji*, „Studium Teoretyczno-Empiryczne” 2019, nr 1, s. 40.

dzieląc ją ze względu na własny zbiór problemów oraz teorii. Najniższy szczebel komunikacji tej piramidy zajmuje komunikowanie intrapersonalne, które zachodzi jeszcze w umyśle jednostki, zanim dojdzie do przekazu informacji. Jest to pewnego rodzaju wewnętrzny dialog, formułowanie i kodowanie danych. Poziom następny zajmuje komunikowanie międzyosobowe, które odbywa się w grupie dwu lub trzyosobowej (tzw. diada i triada). Zazwyczaj przyjmuje formę dialogu lub rozmowy. Forma komunikacji grupowej odbywa się w obrębie grup społecznych, zaś komunikowanie instytucjonalne odbywa się w ramach instytucji społecznych. Wierzchołek piramidy zajmuje komunikowanie masowe, które ma ogromny wpływ na opinie i zachowanie jednostek⁶.

Listy zostały zastąpione telefonami oraz SMS-ami, zaś gazety – telewizją i artykułami internetowymi. Możliwości, jakie daje Internet, są wręcz nieograniczone, a dostęp do wszelkich źródeł wiedzy z każdej dziedziny pozwala na samorozwój oraz na szerzenie wiedzy, z której korzystać może każdy bez względu na status i pochodzenie. W pierwotnym celu przestrzeń ta była zatem stworzona dla podkreślenia takich wartości, jak wolność, szacunek dla wiedzy, pasje oraz przyjazne środowisko do tworzenia alternatywnych wspólnot. Wraz z rozwojem tego typu technologii doszło również do aktywnej komercjalizacji. Powstawały portale społecznościowe, takie jak Facebook, Instagram czy YouTube, ale też sklepy internetowe, które dzięki algorytmom pozwalały na pokazywanie użytkownikom produktów na podstawie ich wyszukiwania i potrzeb⁷. Siła mediów w procesie kreowania zachowań oraz postaw społecznych jest bardzo duża, ponieważ na przykład:

- tworzą one różnego rodzaju wzorce do naśladowania – wyglądu, postawy, stylizacji czy też wyrażania się;
- sprzyjają nadawaniu zdarzeniom znaczeń emocjonalnych poprzez podporządkowywanie jakiegoś uczucia danej sytuacji (obojętność bądź empatię na widok cierpienia);
- służą powtarzaniu jakiejś czynności w celu uczenia się jej oraz przyzwyczajania się do jej wykonywania;
- tworzą prowokacje sytuacyjne w celu rozwiązania problemu, skłaniając osobę do samodzielnego jego wyjaśnienia.

Są to elementy mające na celu rezygnowanie z postaw i opinii i tworzenie nowych, umocnienie lub osłabienie już tych istniejących⁸.

⁶ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, 1999, s. 47.

⁷ M. Juza, *Internet w życiu społecznym – nadzieje, obawy, krytyka*, „Studia Socjologiczne” 2016, nr 220(1), s. 203–204.

⁸ A. Opolska-Bieleńska, *Media jako nośnik kreowania postaw społecznych* [w:] *Recepcja mediów: wnioski z badań – lata 2019–2020*, red. A. Granat, Lublin 2020, s. 39, http://bc.umcs.pl/Content/40085/Recepcja_mediow_7_2.pdf [dostęp: 08.06.2024].

W Polsce można zauważyć wzrost liczby użytkowników Internetu. Ponad trzy czwarte dorosłych (77 proc.) deklaruje, że codziennością jest obecność online. Wynik ten jest większy o 4 punkty procentowe niż we wcześniejszym roku. W ostatnich dwóch latach odsetek internautów podniósł się o 9 punktów procentowych⁹. Według danych podanych na rok 2023 aż 36,7 miliona osób (88,4 proc. mieszkańców Polski) jest użytkownikami serwisów internetowych. Według analizy Kepiosa, na podstawie wyborów, trendów i zachowań jednostek online, w ciągu roku 2022–2023 stosunek polskich internautów wzrósł o 2,9 miliona, czyli o około 8,5 proc. więcej¹⁰.

Według A.E. Goldberga w patologicznym korzystaniu z Internetu występuje zjawisko dystresu, który w znacznej mierze oddziałuje na użytkowników w sferze zarówno psychicznej, fizycznej, społecznej, jak również interpersonalnej i ekonomicznej. Pojęcie uzależnienia od Internetu rozumie się jako zaburzenie kontroli impulsów, co oznacza, że osoba traci zdolność do możliwości kontrolowania czasu, który spędza online, pomimo że wywołuje to negatywne konsekwencje dla jej życia. Charakteryzuje się ono brakiem kontroli nad uzależnieniem pomimo stawiania sobie ograniczeń. Skutkuje to negatywnymi konsekwencjami nie tylko w sferze zdrowia, ale i również w życiu społecznym, pracy czy szkole, a dodatkowo ciągłym i obsesyjnym myśleniem o przestrzeni internetowej oraz utratą zainteresowań i innych aktywności na rzecz korzystania z mediów. Według kryteriów diagnostycznych zjawisko to można przyrównać do patologicznego hazardu¹¹. Tego typu precedens posiada różne typy, np.:

- *cybersexual addiction* – zjawisko erotomanii internetowej, która przejawia się nieustannym oglądaniu oraz pobieraniu filmów bądź zdjęć pornograficznych;
- *cyber-relationship addiction* – to uzależnienie od kontaktów społecznych w przestrzeni internetowej, przejawiające się notorycznym sprawdzaniu social mediów, poczty i wiadomości internetowych od znajomych;
- *net compulsions* – zjawisko obsesyjnego uprawiania hazardu, brania czynnego udziału w aukcjach internetowych czy robienia nadmiernych zakupów online;
- *information overload* – przymus ciągłego pobierania informacji;
- *computer addiction* – tzw. uzależnienie od nadmiernego używania komputera¹².

⁹ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korzystanie z Internetu w 2022 roku*, 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF [dostęp: 09.01.2024].

¹⁰ S. Kemp, *Digital 2023: Poland*, <https://datareportal.com/reports/digital-2023-poland> [dostęp: 09.06.2024].

¹¹ E. Józwiak, *Ochrona wizerunku w mediach*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2016, nr 3, s. 64–65.

¹² A. Błachnio, A. Przepiórka, T. Rowiński, *Dysfunkcyjne korzystanie z internetu – przegląd badań*, „Psychologia Społeczna” 2014, nr 94(31), s. 378–379.

Najbardziej powszechną grupę wiekową, która korzysta z Internetu, stanowią osoby w wieku poniżej 35. roku życia. Rozpatrując to w kontekście poziomu wykształcenia, są to zazwyczaj ludzie młodzi, na poziomie edukacji gimnazjalnej oraz z wykształceniem wyższym. Osoby najczęściej korzystające z sieci zazwyczaj robią to w formie bezprzewodowej, używając takich urządzeń, jak smartfony i tablety. Według statystyk ponad co druga osoba badana (53 proc.), która korzysta z Internetu, wykorzystuje aplikacje internetowe, w momencie gdy musi coś zrobić. Natomiast mniej niż połowa osób ankietowanych (47 proc.) uruchamia urządzenia online tylko po to, aby móc na bieżąco otrzymywać powiadomienia i informacje. Definicja tego zjawiska nosi nazwę FOMO, czyli *Fear Of Missing Out*. Oznacza to strach przed utratą satysfakcjonujących doświadczeń w przestrzeni sieci¹³. Popularność takiego sposobu korzystania z mediów została zarejestrowana około dwa lata temu i wykazuje stały poziom takiego użytkowania¹⁴. Dane ze światowego raportu na temat Internetu pokazują, że polscy użytkownicy spędzają w nim przeciętnie około 6 godzin i 42 minuty, z czego około 2 godziny i 2 minuty na samych mediach społecznościowych¹⁵.

Wprowadzenie do zjawiska sharentingu

W dobie cyfryzacji i powszechnego dostępu do Internetu nowe technologie nieodwracalnie zmieniły sposób, w jaki komunikujemy się i dzielimy informacjami. Jednym z fenomenów, który zyskał na popularności w ostatnich latach, jest zjawisko określane jako „sharenting”. Termin ten, będący połączeniem słów *share* (dzielić się) i *parenting* (rodzicielstwo), odnosi się do praktyk rodziców, którzy regularnie udostępniają w mediach społecznościowych zdjęcia, filmy oraz informacje dotyczące swojego potomstwa. Choć dla wielu osób może się to wydawać niewinnym sposobem dokumentowania i dzielenia się ważnymi momentami z życia dzieci, sharenting budzi coraz większe kontrowersje i pytania natury etycznej oraz prawnej¹⁶.

Sharenting ma swoje korzenie w chęci dzielenia się radościami rodzicielstwa z rodziną i przyjaciółmi oraz pragnieniem dołączenia opiekunów do społeczeństwa rodzicielskiego. Jednak w erze cyfrowej, gdzie granice prywatności są

¹³ J. Braz, *Fear of missing out (FOMO): overview, theoretical underpinning, and literature review on relations with severity of negative affectivity and problematic technology use*, „Brazilian Journal of Psychiatry” 2021, nr 43(2), <https://doi.org/10.1590/1516-4446-2020-0870> [dostęp: 17.06.2024].

¹⁴ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korzystanie z Internetu w 2022 roku...* [dostęp: 09.01.2024].

¹⁵ S. Kemp, *Digital 2023: Poland...* [dostęp: 09.06.2024].

¹⁶ P. Uram, M. Reiter, O. Graf, *Sharenting – kreowanie i ochrona wizerunku dzieci w social mediach*, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 2(76), s. 155.

coraz bardziej zatarte, ta praktyka rodzi szereg wątpliwości. Przede wszystkim, pojawiają się pytania dotyczące prawa dzieci do prywatności oraz potencjalnych konsekwencji, jakie mogą wynikać z niekontrolowanego rozpowszechniania ich wizerunków w sieci. Rodzice, często nieświadomi zagrożeń, narażają swoje potomstwo na różnorodne niebezpieczeństwa, takie jak kradzież tożsamości, cyberprzemoc czy nawet wykorzystanie przez osoby o złych intencjach¹⁷.

Głównym problemem jest występowanie *troll parentingu*, w którym opiekuni dzielą się wszelkimi – rejestrowanymi na zdjęciach lub filmach – zdarzeniami z życia dziecka, również tymi wstydliwymi, intymnymi. W tym celu została również stworzona strona internetowa Reason My Son Is Crying, gdzie zamieszczane są multimedia z dziećmi, które płaczą, złością się, wyrażają przejawy silnych emocji czy przechodzą trudne dla nich momenty. W aspekcie tym dziecko, zamiast przeżyć konkretną chwilę i ją zrozumieć, jest filmowane, a nagrania te są wstawiane do serwisów społecznościowych. Tego typu kwestie posiadają wątpliwy wydźwięk moralny, co dla rodziców może mieć jedynie wydźwięk humorystyczny. Według wyników badań zrealizowanych przez Australijskich Komisarzy i Rząd ds. Bezpieczeństwa Wirtualnego Dzieci większość treści medialnych ukazujących dzieci nago bądź w bieliźnie używana jest w witrynach stron pedofilskich, a swoje pochodzenie zawdzięczają właśnie portalom społecznościowym¹⁸.

Prenatalny sharenting odnosi się do udostępniania w Internecie obrazów z badań prenatalnych. Coraz częściej można zauważyć publikowanie zdjęć ultrasonograficznych wykonanych między 12. a 20. tygodniem ciąży, zwłaszcza jako sposób na ogłoszenie ciąży w sieci. Rodzice często opisują te obrazy jako „pierwsze zdjęcie dziecka online” lub „pierwsze selfie”, co skutkuje tworzeniem cyfrowego śladu dla jeszcze nienarodzonego dziecka. Ważne jest również rozważenie kwestii związanych z udostępnianiem danych matki podczas publikacji takich zdjęć, szczególnie jeśli nie są one ukryte. Statystyki pokazują, że nawet 34 proc. takich kadrów zawiera metadane, takie jak imię i nazwisko matki, nazwa placówki medycznej, w której wykonano USG, oraz planowana data porodu¹⁹.

W rzeczywistości online istnieje również niebezpieczny aspekt monetyzacji wizerunku dziecka. Dzięki rozpowszechnianiu segmentu posiadania dziecka oraz dysponowaniu realnymi wpływami w świecie wirtualnym mogą pojawiać się spoty reklamowe, czyli zjawisko podpinania reklam skierowanych do odbiorców posiadających dzieci, co przynosi profity z tytułu współpracy z sieciami partnerskimi.

¹⁷ M. Gadamska-Krycz, *Sharenting jako jedno z niebezpieczeństw dla dzieci*, „Ochrona Ludności i Dziedzictwa Kulturowego” 2023, nr 3, s. 76–77.

¹⁸ A. Hernacka-Janikowska, *(Nie)bezpieczeństwo dziecka w sieci – analiza krytyczna zjawiska sharentingu, troll parentingu i monetyzacji wizerunku dziecka*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 61, s. 78.

¹⁹ M. Gadamska-Krycz, *Sharenting jako jedno z niebezpieczeństw dla dzieci...*, s.79.

Nierzadko wygląda to w ten sposób, że dochodzi nie tylko do reklamy jakiegoś produktu, ale i pokazania na dziecku jego zastosowania i efektów, co skupia odpowiednie grono odbiorców, czyli młodych rodziców. W ten sposób nagrywane są najczęściej filmy w codziennej aranżacji oraz scenerii, ale tak, aby to podopieczny grał rolę pierwszoplanową. Dzieci, szczególnie niemowlęta, nie są jeszcze w pełni świadome sytuacji, w jakiej się znajdują, nawet te, które zgadzają się już na występowanie przed kamerą, nadal nie rozumieją, gdzie i na jaką skalę będą upubliczniane konkretne materiały²⁰. W tym aspekcie najmłodszy są narażeni na ekspozycję swojego życia prywatnego w sposób długotrwały, w czasie, który winien być poświęcony na ich spokój oraz prawidłowy rozwój, niezbędny do funkcjonowania. W tym kontekście materiały z dziećmi często zamieszczane są przez twórców internetowych, takich jak youtuberzy oraz vlogerzy, których kanały w późniejszym czasie opierały się wyłącznie na temacie rodziny i dziecka²¹.

Informacje o badaniu

Celem pracy była charakterystyka opinii studentów z uczelni rzeszowskich dotyczących różnych form cyberprzemocy. W niniejszym artykule uwaga zostanie skupiona na części analizy poglądów studentów dotyczących kwestii sharentingu. Pytania dotyczyły aspektu: naruszania prywatności dzieci przez ich rodziców poprzez nadmierną publikację ich zdjęć, wieku, w którym dzieci powinny zacząć korzystać z social mediów, oraz wprowadzeniu prawa, które zakazuje dzieciom korzystania z portali społecznościowych.

Użyta metoda przeprowadzonego badania polegała na CAWI (ang. *Computer-Assisted Web Interview*), czyli na rozesłaniu ankiety online do grup docelowych. Wszyscy studenci studiujący w Rzeszowie mieli zapewnioną możliwość wzięcia udziału w badaniu. Są to przede wszystkim osoby, które w danym czasie wyraziły chęć uczestnictwa oraz miały czas, by dobrowolnie wypełnić internetową ankietę. Linki do badania zostały wysyłane do głównych grup studenckich uczelni wyższych w Rzeszowie, na przykład: „WSliZ w Rzeszowie”, „Studenci WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa”, „Politechnika Rzeszowska – Studenci” itp. Grupy te, szczególnie w pewnym okresie, skupiają studentów wymieniających się ankietami między sobą. Linki do ankiet rozmieszczane były mniej więcej w odstępach 3–4 dni, przez trzy tygodnie, od 23 kwietnia 2024 do około 12 maja 2024 r.

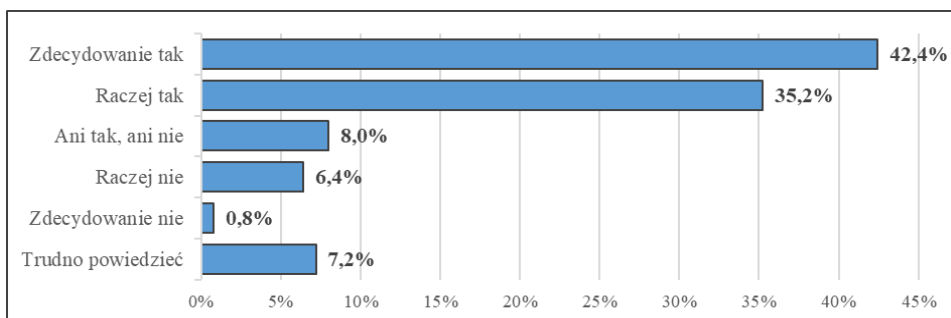
²⁰ B. Chrostowska, *Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska (nierozważnego) ujawniania przez rodziców informacji o dzieciach w mediach społecznościowych*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2018, nr 4(43), s. 59.

²¹ A. Hernacka-Janikowska, *(Nie)bezpieczeństwo dziecka w sieci...*, s. 79.

Zakres badań obejmował 125 respondentów. Największa liczba badanych studentów była w wieku 21–23 lat (63,2 proc.). Druga przeważająca grupa wiekowa to 18–20 lat (20,0 proc.) oraz 24–25 lat (14,4 proc.). Najmniej liczną grupę stanowili studenci w wieku powyżej 26. roku życia (2,4 proc.). Większość uczestniczących w ankiecie to kobiety, 59,2 proc., udział mężczyzn wynosił 40,8 proc.

Dane z badań

Początkowe pytanie dotyczyło opinii badanych na temat tego, czy ich prywatność została kiedykolwiek naruszona przez sharenting. Ponad 70 proc. ankietowanych nie została bezpośrednio tym dotknięta. Głównie wynika to z niedostępiania tego typu treści przez większość rodzin respondentów. Pokazuje to świeżość zjawiska, jakim jest sharenting w województwie podkarpackim. W znacznym stopniu może ono dotyczyć młodszych dzieci.

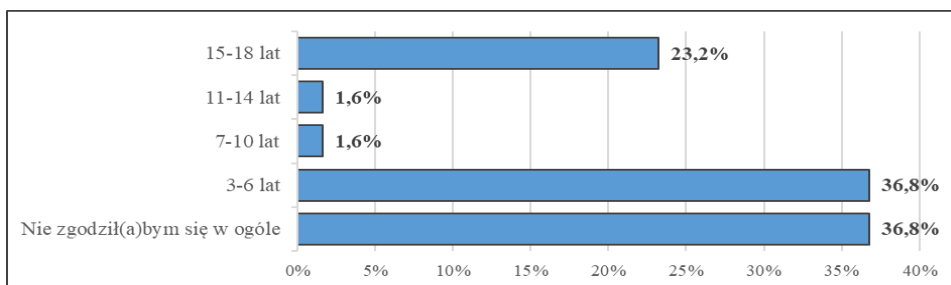


Wykres 1. Czy według Ciebie udostępnianie treści osób nieletnich przez ich rodziców narusza ich prywatność?

Źródło: badania własne, n=125.

W ankiecie poruszono kwestię udostępniania przez rodziców wizerunku osób nieletnich (poniżej 18. roku życia), treści o nich oraz czy jest to szczególne naruszenie ich prywatności. Prawie co drugi ankietowany (42,4 proc.) zdecydowanie zgadzał się z tym, że takie działania łamię zasady prywatności nieletnich. Ponad co drugi respondent (35,2 proc.) raczej się z tym zgadzał, natomiast 8,0 proc. respondentów wybrało odpowiedź „ani tak, ani nie”. Pokazuje to, iż znaczna część studentów uważa to zjawisko jako naruszające w znacznym stopniu prywatność najmłodszych. Konsekwencją tego typu działań mogą być zmiany w psychice dzieci oraz zaburzenia w rozwoju. Ponadto jest to łamanie ich praw, o których bardzo często nie wiedzą, oraz osłabianie u nich poczucia godności i tożsamości²².

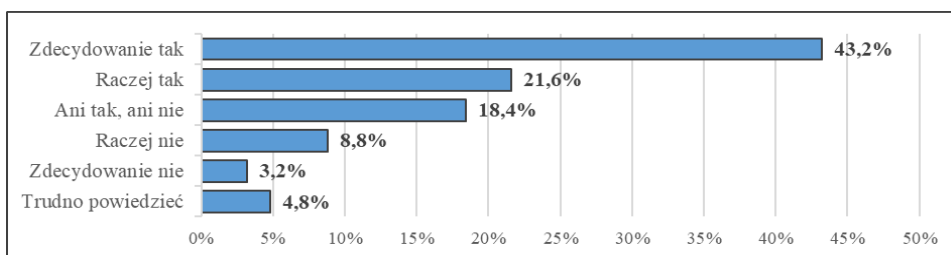
²² B. Chrostowska, *Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska...*, s. 61.



Wykres 2. Wyobraź sobie, że twoje dziecko chce zacząć korzystać z social mediów. W jakim wieku twoim zdaniem zgodziłbyś/zgodziłabyś się na jego aktywność w sieci?

Źródło: badania własne, n=125.

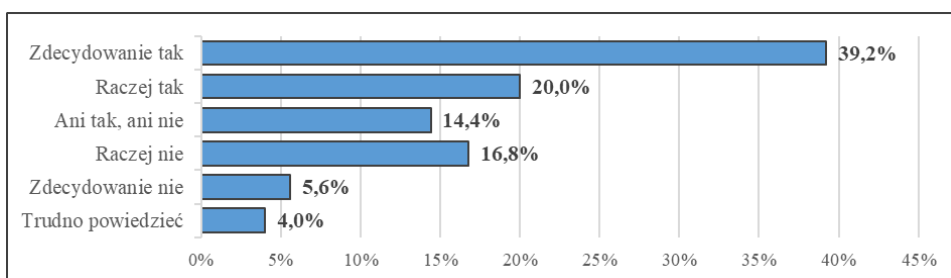
Respondenci zostali również zapytani o to, w jakim wieku ich dzieci będą mogły zacząć korzystać z mediów społecznościowych. Dwie odpowiedzi uzyskały identyczny wynik, a mianowicie 36,8 proc. badanych nie zgodziłoby się w ogóle lub zgadzałoby się na korzystanie z social mediów w wieku od 3 do 6 lat. To pokazuje pewien podział między osobami obawiającymi się aktywności swoich dzieci w sieci, a tymi, które uważają, że dzieci powinny zacząć poznawać przestrzeń internetową już od najmłodszych lat. Trzecią najczęściej wybraną odpowiedzią był wiek od 15 do 18 lat, wskazany przez 23,2 proc. ankietowanych.



Wykres 3. Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem: powinien istnieć zakaz publikowania zdjęć dzieci do 13. roku życia przez ich rodziców

Źródło: badania własne, n=125.

Powyższe pytanie dotyczyło opinii studentów na temat wprowadzenia prawnego zakazu publikacji zdjęć i treści dotyczących osób poniżej 13. roku życia przez ich rodziców. 43,2 proc. ankietowanych zdecydowanie poparło wprowadzenie takiego zakazu, co oznacza, że prawie co drugi badany popierałby powstanie takiego prawa. Aż 21,6 proc. respondentów odpowiedziało „raczej tak”. Kolejna popularna odpowiedź (18,4 proc.) oznaczała, że respondenci nie są ani za, ani przeciw wprowadzeniu takiego zakazu. Odpowiedzi jednoznacznie negatywne wskazują na obecność tego problemu oraz na konieczność podjęcia decyzji prawnych ze strony państwa w celu walki ze zjawiskiem sharentingu.



Wykres 4. Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem: powinno istnieć prawo zakazujące korzystania (zakładania) mediów społecznościowych przez dzieci do 13.–15. roku życia

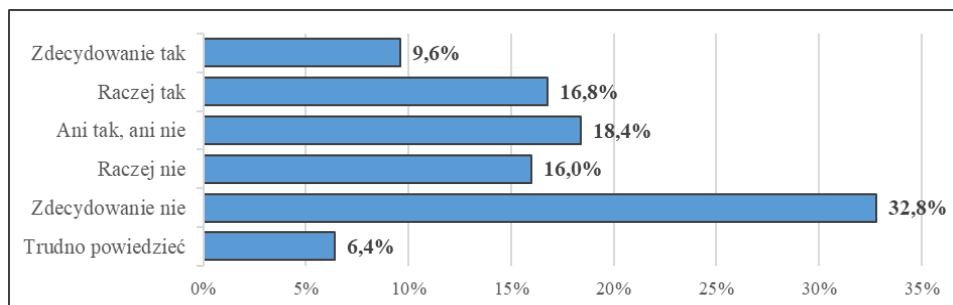
Źródło: badania własne, n=125.

Kolejne pytanie dotyczące sharentingu odnosiło się do istnienia prawnego zakazu zakładania oraz korzystania z mediów społecznościowych przez osoby w wieku od 13 do 15 lat. Aż 39,2 proc. studentów zdecydowanie poparło taki przepis, a 20,0 proc. odpowiedziało „raczej tak”. Wydaje się, że wyniki te wskazują na dostrzeganie realnego problemu i zagrożeń dla osób korzystających z mediów społecznościowych w wieku poniżej 13–15 lat. Zaledwie 14,4 proc. respondentów wybrało odpowiedź „ani tak, ani nie”. Najniższą liczbę głosów zebrały odpowiedzi „zdecydowanie nie” (5,6 proc.) oraz „trudno powiedzieć” (4,0 proc.). Warto również zauważyć, że obecne platformy społecznościowe mają pewne wymagania regulaminowe np. samodzielnie założenie konta na portalu społecznościowym może zostać dokonane tylko przez osoby, które ukończyły 16. rok życia. W przypadku osób w wieku pomiędzy 13.–16. rokiem życia czynność ta wymaga zgody rodzica lub opiekuna prawnego. Dzieci poniżej 13. roku życia nie mają prawa założenia konta społecznościowego²³. Odpowiedzi wskazują jednak, że tego rodzaju regulacje są nieskuteczne i jest to kolejny przykład tego, że prawo państwowe powinno tworzyć niepodważalne przepisy, aby można było zauważyć zmiany w tej kwestii.

Respondenci udzielili odpowiedzi na pytanie, czy tworzenie i publikowanie memów (obrazów o „żartobliwym” nacechowaniu) z wizerunkiem dzieci, co jest obecnie popularne, jest wyłącznie rozrywką. Według 32,8 proc. ankietowanych zdecydowanie nie jest to rozrywka. Natomiast 18,4 proc. respondentów nie wyraziło jednoznacznie swojej opinii („ani tak, ani nie”), zaś 16,8 proc. studentów uważa, że „raczej jest”. Odpowiedzi „raczej nie” wskazało 16,0 proc. badanych, natomiast 9,6 proc. ankietowanych stwierdziło, że tworzenie i publikowanie memów z wizerunkiem najmłodszych ma miejsce w celach rozrywkowych („zdecydowanie tak”). Można więc wysnuć wniosek, że respondenci zdają sobie sprawę

²³ B. Mysiak, *W jakim wieku dzieci mogą legalnie korzystać z mediów społecznościowych i innych usług w sieci*, „New Tech & Innowacje 2021”, blog o własności intelektualnej (Skipblog.pl) [dostęp: 18.06.2024].

ze skutków, jakie może wywołać u ofiar wykorzystywanie ich wizerunku do tworzenia żartów. Jednakże poglądy rzeszowskich studentów są podzielone, z lekką przewagą opinii, iż praktyki te są podejmowane w celach zapewnienia rozrywki.



Wykres 5. Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem: udostępnianie i tworzenie memów z wizerunkiem dzieci to tylko rozrywka

Źródło: badania własne, n=125.

Przegląd dotychczasowych danych

Według badań przeprowadzonych przez AVG Technologies w roku 2010 aż 81 proc. dzieci w wieku poniżej drugiego roku życia posiadało pozostawiony po sobie ślad cyfrowy w formie opublikowanego zdjęcia (statystyka w USA wskazywała aż 92 proc.), według obliczeń średnia wieku „nowych dzieci” pojawiających się w social mediach to 6 miesięcy, zaś 5 proc. z nich posiadała już własny profil społecznościowy²⁴. Dane dotyczą takich terenów, jak Unia Europejska, USA, Australia, Nowa Zelandia i Japonia²⁵. Powodem tworzenia i zamieszczania tego typu treści może być chęć publicznego dzielenia się radością oraz dumą z posiadania potomstwa. Może być to również chęć gromadzenia innych danych o zachowaniu rodzicielskim, co tworzy wspólnotę opartą o analogiczne tematy, tożsamość grupową oraz indywidualną. Motyw takiego zjawiska może mieć też podłoże czysto hedonistyczne, czyli „podglądanie” czyjegoś życia w celu zaspokojenia ludzkiej ciekawości oraz odczuwania przyjemności²⁶. Skala występowania jest na tyle duża, że nowe pokolenia dzieci wychowanych przez *sharentsów*

²⁴ B. Chrostowska, *Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska...*, s. 60.

²⁵ A. Borkowska, M. Witkowska, *Sharenting i wizerunek dzieci w sieci. Poradnik dla rodziców*, NASK Akademia 2020, s. 9, https://cyberprofilaktyka.pl/publikacje/Poradnik_sharenting_www.pdf [dostęp: 18.06.2024].

²⁶ A. Siibak, K. Traks, *The dark sides of sharenting*, „Catalan Journal of Communication & Cultural Studies” 2019, nr 11(1), s. 115–116.

będą dorastały z myślą, że jest to standardowe kulturowo zachowanie i będą postępowały w podobny sposób bądź też nastąpi zwrot i silne ograniczenie ze względu na negatywne przeświadczenia z dzieciństwa²⁷.

Na zlecenie firmy Clue PR został przeprowadzony pierwszy ogólnopolski raport na temat ilości wizerunku dzieci w Internecie. Badanie ilościowe zostało przeprowadzone metodą CAWI oraz dopełnione ośmioma wywiadami pogłębionymi. Dobór próby liczył tysiąc obywateli, w tym 65 proc. kobiet oraz 35 proc. mężczyzn. Średnia wieku wynosiła 38 lat, a w badaniu brali udział rodzice dzieci w przedziale wiekowym 0–18 lat. Z badań wynika, że około 40 proc. ankietowanych dokumentuje rozwój swoich pociech na forach społecznościowych, z czego aż 81 proc. z nich aktywnie ocenia zdjęcia udostępniane przez innych. Osoby niestosujące takich praktyk mają na ten temat jednoznacznie negatywną opinię. Jeżeli chodzi o aspekt częstotliwości, to około 21 proc. rodziców dzieli się takimi materiałami raz w tygodniu lub częściej, aż 61 proc. z nich robi to stosunkowo raz w miesiącu lub częściej. Zliczając średnią, są to 24 filmy oraz 72 zdjęcia rocznie i 2 filmy oraz 6 zdjęć miesięcznie. O zgodę na publikację takich materiałów dziecka pyta jedynie 25 proc. rodziców²⁸. Badania te pokazują, że użytkownicy social mediów, którzy udostępniają tego typu treści, uważają to w znacznej mierze za pozytywne zjawisko. Osoby niepraktykujące tego odnoszą się do zjawiska sharentingu w sposób negatywny. Z danych pogłębionych wynika, że 39 proc. rodziców, wrzucając zdjęcia lub filmy do sieci, pokazuje, gdzie aktualnie przebywa wraz z dziećmi. Głównym motorem napędowym do publikacji różnego rodzaju materiałów jest chęć pochwalenia się oraz duma²⁹.

Najnowsze wyniki badania EU Kids Online przeprowadzonego wśród estońskich dzieci i młodzieży w wieku od 9 do 17 lat oraz jednego z ich rodziców (n=1020) sugerują, że rodzice najczęściej angażują się w sharenting w celu komunikacji z rodziną i przyjaciółmi. Duggan i Lenhart podkreślają, że w takich przypadkach głównym celem rodziców jest włączenie członków rodziny i bliskich przyjaciół w życie i rozwój ich dzieci. Jednocześnie rodzice w ten sposób budują również swój własny wizerunek jako rodzica³⁰. Badania empiryczne pokazują, że platformy mediów społecznościowych pozwalają rodzicom nie tylko na zbieranie cennych

²⁷ M. Kamińska, „Madki” kontra trolle. Użytkownicy mediów społecznościowych przeciwko oversharentingowi, „Media i Społeczeństwo” 2019, nr 11, s. 254.

²⁸ A. Hernacka-Janikowska, *(Nie)bezpieczeństwo dziecka w sieci...*, s. 80.

²⁹ *Sharenting po polsku, czyli ile dzieci wpadło do sieci? Pierwszy w Polsce raport na temat wizerunku dzieci w internecie na zlecenie Clue PR*, 2022, <https://cluepr.pl/wp-content/uploads/2019/10/Sharenting-czyli-dzieci-w-sieci-pierwszy-raport-w-Polsce.pdf> [dostęp: 18.06.2024].

³⁰ C. Duggan, A. Lenhart, *Parents and Social Media. Mothers are especially likely to give and receive support on social media*, „Pew Research Center” 2015, s. 3, <https://www.pewresearch.org/internet/2015/07/16/parents-and-social-media/> [dostęp: 17.06.2024].

wspomnień, ale również na uzyskiwanie wsparcia społecznego oraz na poszukiwanie i dzielenie się poradami dotyczącymi wyzwań rodzicielskich. Na przykład badania przeprowadzone przez C.S. Mott Children's Hospital wykazały, że 56 proc. matek i 34 proc. ojców niemowląt i małych dzieci (do 4 lat) korzysta z mediów społecznościowych, aby dzielić się informacjami na tematy związane z rodzicielstwem³¹. Wyniki badań przeprowadzonych wśród studentów jednoznacznie wskazują, że sharenting, w tym nadmierna publikacja zdjęć, naruszanie praw najmłodszych oraz tworzenie memów z udziałem dzieci, jest postrzegany jako negatywne zjawisko. Studenci wykazują świadomość konsekwencji, jakie mogą wynikać z takich działań. Jednak badania empiryczne pokazują, że rodzice mają tendencję do praktykowania sharentingu i często nie dostrzegają w tym nic niewłaściwego. Wiele odpowiedzi wskazuje również na potrzebę interwencji ze strony państwa i na wprowadzenie nowych regulacji prawnych. We Francji, w 2023 r., przegłosowane zostało prawo dotyczące zakazu zakładania kont na platformach społecznościowych przez dzieci do 13. roku życia właśnie z powodu występowania problemu sharentingu³².

Porównanie badań przeprowadzonych przez Clue PR oraz własnych badań dyplomowych wskazuje na kilka kwestii. W badaniu przeprowadzonym w ramach pracy dyplomowej zawarto pytanie dotyczące publikowania zdjęć dzieci przez rodziców (w tym przypadku studentów). Wyniki pokazują, że taka praktyka nie była powszechna, w związku z czym respondenci nie doświadczali negatywnych skutków sharentingu. Badania Clue PR wskazują jednak, że dzieci, które były narażone na sharenting, mogą powielać te zachowania w przyszłości. Z kolei osoby, które nie praktykują sharentingu, mają na ten temat negatywny pogląd, co sugeruje, że większość studentów biorących udział w badaniu nie udostępniała tego typu treści. Jednakże respondenci wyrażają obawy przed wkraczaniem do Internetu dzieci poniżej 13. roku życia. Powodem mogą być niebezpieczeństwa, które mogą się znajdować w sieci. Ponad co czwarty rodzic biorący udział w Clue PR wskazał, że nie obawia się wstawiania zdjęć dzieci wraz z ich danymi i aktualną lokalizacją.

Refleksje końcowe

Sharenting jest obecnie rozwijającym się zjawiskiem wśród młodych rodziców, którzy z jednej strony dzielą się każdym aspektem życia swojego dziecka w mediach społecznościowych, a z drugiej strony poszukują wsparcia i porad

³¹ *Parents on social media: Likes and dislikes od sharenting*, „Mott Poll Report” 2015, nr 23(2), <https://mottpoll.org/reports-surveys/parents-social-media-likes-and-dislikes-sharenting> [dostęp: 17.06.2024].

³² M. Górski, *Francuski rząd blokuje social media dla dzieci. Polska podąży tą samą drogą?*, <https://cyberdefence24.pl/polityka-i-prawo/francuski-rzad-blokuje-social-media-dla-dzieci-polska-podazy-ta-sama-droga> [dostęp: 18.06.2024].

w rodzicielstwie. Granica między tymi dwoma przeciwnymi trendami jest bardzo delikatna. Często opiekunowie i rodzina nie zdają sobie sprawy z konsekwencji, jakie może powodować publikowanie w social mediach etapów życia dziecka, do których mogą mieć też dostęp obcy i czasem niebezpieczni użytkownicy sieci. Zwłaszcza obecnie, kiedy to rodzice, mając bardziej niż kiedykolwiek obawy o bezpieczeństwo swoich dzieci, kontrolują każdą ich zabawę, na przykład poprzez instalację kamer na placach zabaw, czy też często im towarzyszą, nie pozwalając im być samym.

Bibliografia

- Błachnio A., Przepiórka A., Rowiński T., *Dysfunkcyjne korzystanie z internetu – przegląd badań*, „Psychologia Społeczna” 2014, nr 4(31), s. 378–395.
- Brosch A., *Sharenting – nowy wymiar rodzicielstwa?* [w:] *Świat małego dziecka. Przestrzeń instytucji, cyberprzestrzeń i inne przestrzenie dzieciństwa*, red. H. Krauze-Sikorska, M. Klichowski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2017, s. 379–387.
- Browne K., Herbert M., *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1999.
- Budyn-Kulik M., *Violence in Criminology – the Nature, Reasons, and Perspectives*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2018, nr 65(1), s. 25–40.
- Chrostowska B., *Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska (nierozważnego) ujawniania przez rodziców informacji o dzieciach w mediach społecznościowych*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2018, nr 4(43), s. 58–68.
- Ciesielska M., *Rodzaj, formy i cykl przemocy w rodzinie*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2014, nr 12(3), s. 7–27.
- Gadamska-Krycz, M., *Sharenting jako jedno z niebezpieczeństw dla dzieci*, „Ochrona Ludności i Dziedzictwa Kulturowego” 2023, nr 3, s. 75–94.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, 1999.
- Hernacka-Janikowska A., *(Nie)bezpieczeństwo dziecka w sieci – analiza krytyczna zjawiska sharentingu, troll parentingu i monetyzacji wizerunku dziecka*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 61, s. 77–92.
- Jóźwiak E., *Ochrona wizerunku w mediach*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2016, nr 3, s. 64–70.
- Juza M., *Internet w życiu społecznym – nadzieje, obawy, krytyka*, „Studia Socjologiczne” 2016, nr 220(1), s. 199–221.
- Kaliszewska K., *Proces adaptacji rodziców do roli rodzicielskiej dziecka z zespołem Downa jako strategia radzenia sobie z sytuacją stresową*, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej” 2017, nr 17, s. 71–98.
- Kamińska M., *„Madki” kontra trolle. Użytkownicy mediów społecznościowych przeciwko oversharentingowi*, „Media i Społeczeństwo” 2019, nr 11, s. 251–269.
- McLuhan M., *The Gutenberg Galaxy*, University of Toronto Press, Toronto, Canada 1962, s. 11–291.
- Perkowska-Klejman A., *Poszukiwanie refleksyjności w edukacji. Studium teoretyczno-empiryczne* [w:] *Współczesne konteksty studiów wyższych*, red. J. Marek-Banach, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2019, s. 15–49.

- Siemieniecki B., Wiśniewska-Nogaj L., Kwiatkowska W., *Agresja – zjawisko, skutki, zapobieganie* [w:] *Perspektywa pedagogiki kongnitywistycznej, psychoprofilaktyki oraz edukacji moralnej*, red. M. Mordawska, Wydawnictwo Naukowe UMK Toruń 2020, s. 11–47.
- Siibak A., Traks K., *The dark sides of sharenting*, „Catalan Journal of Communication & Cultural Studies” 2019, nr 11(1), s. 114–121.
- Uram P., Reiter M., Graf O., *Sharenting – kreowanie i ochrona wizerunku dzieci w social mediach*, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 2(76), s. 153–164.
- Wojewoda M., *Przemoc – perspektywa podmiotowa i instytucjonalna* [w:] *Etyka polityczna*, red. P. Świercz, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum, Kraków 2021, s. 265–284.

Netografia

- Borkowska A., Witkowska M., *Sharenting i wizerunek dzieci w sieci. Poradnik dla rodziców*, NASK Akademia 2020, s. 9, https://cyberprofilaktyka.pl/publikacje/Poradnik_sharenting_www.pdf [dostęp: 18.06.2024].
- Braz J., *Fear of missing out (FOMO): overview, theoretical underpinning, and literature review on relations with severity of negative affectivity and problematic technology use*, „Brazilian Journal of Psychiatry” 2021, nr 43(2), <https://doi.org/10.1590/1516-4446-2020-0870> [dostęp: 17.06.2024].
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korzystanie z Internetu w 2022 roku*, 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_077_22.PDF [dostęp: 09.01.2024].
- Duggan C., Lenhart A., *Parents and Social Media. Mothers are especially likely to give and receive support on social media*, „Pew Research Center” 2015, s. 3, <https://www.pewresearch.org/internet/2015/07/16/parents-and-social-media/> [dostęp: 17.06.2024].
- Górski M., *Francuski rząd blokuje social media dla dzieci. Polska podąży tą samą drogą?*, <https://cyberdefence24.pl/polityka-i-prawo/francuski-rzad-blokuje-social-media-dla-dzieci-polska-podazy-ta-sama-droga> [dostęp: 18.06.2024].
- Kemp S., *Digital 2023: Poland*, <https://datareportal.com/reports/digital-2023-poland> [dostęp: 09.06.2024].
- Mysiak B., *W jakim wieku dzieci mogą legalnie korzystać z mediów społecznościowych i innych usług w sieci*, „New Tech & Innowacje 2021”, blog o własności intelektualnej (Skpipblog.pl) [dostęp: 18.06.2024].
- Opolska-Bieleńska A., *Media jako nośnik kreowania postaw społecznych* [w:] *Recepcja mediów: wnioski z badań – lata 2019–2020*, red. A. Granat, Lublin 2020, s. 37–47, http://bc.umcs.pl/Content/40085/Recepcja_mediow_7_2.pdf [dostęp: 08.06.2024].
- Parents on social media: Likes and dislikes od sharenting*, „Mott Poll Report”, 2015, nr 23 (2), <https://mottpoll.org/reports-surveys/parents-social-media-likes-and-dislikes-sharenting> [dostęp: 17.06.2024].
- Przemoc* [w:] Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/przemoc.html> [dostęp: 10.06.2024].
- Rzecznik Praw Obywatelskich, *Konferencja Rzecznika Praw Obywatelskich „Przeciw przemocy domowej. Ręce są do przytulania” zorganizowana 22 lutego 2010*, Biuletyn Informacji Publicznej RPO, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/konferencja-rzecznika-praw-obywatelskich-,,przeciw-prze-mocy-domowej-ręce-są-do-przytulania> [dostęp: 08.06.2024].
- Verswijvel K., *Sharenting, is it a good or bad thing? Understanding how adolescents think and feel about sharenting on social network sites*, „Children and Youth Services Review” 2019, nr 104, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0190740919303482> [dostęp: 17.06.2024].

SHARENTING: BOUNDARIES OF PRIVACY AND THE PUBLIC LIFE OF THE FAMILY

Abstract

The entire article is about the phenomenon of sharenting. This is the practice of sharing photos, videos and private information about children on social media, which is currently gaining popularity in the digital age. However, this can lead to negative consequences, especially for the safety of children. Publishing private moments of children's lives without their consent can lead to identity theft, cyberbullying and loss of image control. Furthermore, the commercialisation of sharenting raises serious concerns. When parents monetise the sharing of their children's images, there is a risk of instrumentalisation of minors and negative psychological effects due to lack of privacy and public pressure. This is why it is important to do as much research as possible in this area and to develop education on the subject, so that parents are more knowledgeable about being a parent and educating children about their rights and assertiveness.

Keywords: children, family, parents, sharenting, privacy

SHARENTING: GRANICE PRYWATNOŚCI I PUBLICZNEGO ŻYCIA RODZINY

Streszczenie

Całość artykułu dotyczy zjawiska, jakim jest sharenting. Jest to praktyka udostępniania zdjęć, filmów i prywatnych informacji o dzieciach w mediach społecznościowych, która zyskuje coraz większą popularność w erze cyfrowej. Prowadzić to może jednak do negatywnych konsekwencji, szczególnie dla bezpieczeństwa dzieci. Publikowanie prywatnych scen z życia dzieci bez ich zgody może prowadzić do kradzieży tożsamości, cyberprzemocy oraz utraty kontroli nad wizerunkiem. Ponadto komercjalizacja sharentingu budzi poważne obawy. W momencie gdy rodzice zarabiają na udostępnianiu zdjęć swojego potomstwa, istnieje ryzyko instrumentalizacji nieletnich oraz negatywnych skutków psychicznych wynikających z braku prywatności i presji publicznej. Dlatego tak istotnym jest, aby prowadzić w tym obszarze jak najwięcej badań oraz rozwijać edukację, zarówno dla rodziców w zakresie właściwych postaw rodzicielskich, jak i dla dzieci, na temat praw, jakie im przysługują.

Słowa kluczowe: dzieci, rodzina, rodzice, sharenting, prywatność

Angelika Kapuścik

Uniwersytet Łódzki

**KOMUNIKACJA INTERPERSONALNA
W WYWIADZIE POGLĘBIONYM
W PRZESTRZENI INTERNETOWEJ –
NOWE MOŻLIWOŚCI
CZY OGRANICZENIE POTENCJAŁU?**

Wstęp

Przemiany współczesnego świata¹ zapoczątkowały również przemiany w nauce. Na gruncie socjologii jakościowej, w której głównymi technikami zdobywania materiału badawczego są wywiady indywidualne, grupowe oraz obserwacje, nowe technologie rozszerzyły możliwości pozyskiwania informacji. Wywiady indywidualne oraz zogniskowane grupowe mogą odbywać się nie tylko w formie stacjonarnej, ale również online, co umożliwia stronom interakcji nawiązanie komunikacji pośredniej – niewymagającej jedności przestrzeni fizycznej. Dariusz Jemielniak wyróżnia kilka sposobów na przeprowadzenie wywiadów w przestrzeni wirtualnej, m.in.: wywiady przez tekstowy czat internetowy, wywiady asynchroniczne przez e-mail lub forum, wywiady realizowane za pośrednictwem komunikatorów głosowych czy też wywiady z wykorzystaniem wideokonferencji². Refleksje zawarte w niniejszym artykule będą dotyczyły konkretnego typu wywiadów online, a mianowicie wywiadów przy użyciu mikrofonu oraz kamery internetowej.

¹ Zob. A. Giddens, *The Consequences of Modernity*, Stanford 1994; M. Castells, *Spółczesność sieci*, Warszawa 2010.

² D. Jemielniak, *Socjologia Internetu*, Warszawa 2021, s. 117.

Pierwsze dyskusje dotyczące stosowania wywiadów online w naukach społecznych pojawiły się już pod koniec XX w.³ Ówczesne refleksje dotyczyły jednak wywiadów głosowych. Pandemia COVID-19 i wprowadzone na skutek niej restrykcje oraz ograniczenia – „zmusiły” badaczy do częstszego stosowania techniki wywiadu online⁴. Izabela Ślęzak w swoim artykule zwraca uwagę na rosnącą popularność techniki wywiadu zapośredniczonego online wśród badaczy społecznych, przytaczając zarówno głosy aprobaty, jak i krytyki środowiska naukowego⁵. Badaczka, powołując się na literaturę przedmiotu, wskazuje na główną zaletę wywiadów przeprowadzanych w przestrzeni internetowej, wymieniając m.in. niższe koszty takich badań oraz większe poczucie anonimowości osób badanych: „umożliwiają one uzyskanie efektu podobnego do wywiadu twarzą w twarz, choć badacz i badani nie dzielą tej samej przestrzeni fizycznej. Co więcej, dzięki dystansowi przestrzennemu rozmówcy mogą czuć się bardziej anonimowo, komfortowo i bezpiecznie, a w rezultacie być bardziej otwarci podczas rozmowy”⁶. Podkreśla ona jednak, że pomimo licznych zalet wywiadów online wielu badaczy społecznych wciąż preferuje wywiady stacjonarne, a z techniki online korzystają jedynie w sytuacjach, w których wywiady tradycyjne (stacjonarne) są niemożliwe do zastosowania⁷.

Charakterystyka współczesnego społeczeństwa oraz nieustanny rozwój nowych technologii i rzeczywistości wirtualnej wpływają na komunikację interpersonalną, która jest głównym narzędziem pozyskiwania informacji w technice wywiadu indywidualnego. Z tego powodu uważam za istotne przedstawienie charakterystyki przestrzeni internetowej oraz interakcji w niej zachodzących, a także porównanie komunikacji interpersonalnej bezpośredniej i pośredniej, uzupełniając rozważania teoretyczne własnymi doświadczeniami oraz wynikami przeprowadzonych przeze mnie badań.

Komunikacja w przestrzeni internetowej

Do przeanalizowania komunikacji w przestrzeni internetowej posłużę się charakterystyką społeczności wirtualnych przedstawionych przez Magdalenę Szpunar⁸

³ H. Deakin, K. Wakefield, *Skype interviewing: Reflections of two PhD researchers*, „Qualitative Research” 2014, nr 5, s. 603–616.

⁴ I. Ślęzak, *Zło konieczne, substytut, szansa – wykorzystanie komunikatora Skype w badaniach jakościowych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2021, nr 4, s. 88–113.

⁵ *Ibidem*, s. 88–113.

⁶ *Ibidem*, s. 89.

⁷ *Ibidem*, s. 90–92.

⁸ M. Szpunar, *Spoleczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne” 2004, nr 2, s. 95–135.

(za Markiem Smithem⁹). Pierwsza z nich to aprzestrzenność – „[...] wirtualne działanie nie jest przestrzenne; interakcje nie są ograniczone geograficznie czy też terytorialnie [...]”¹⁰. Sytuacja wywiadu online cechuje się aprzestrzennością, ponieważ komunikacja zapośredniczona jest przez nowe technologicznie zaawansowane urządzenia, takie jak: komputer, telefon czy tablet, dzięki czemu nie jest wymagane wspólne dzielenie przestrzeni. Inna wskazana przez M. Szpunar cecha to asynchroniczność – „[...] działania wirtualnych społeczności są asynchroniczne; w wirtualnej domenie komunikacja nie musi mieć miejsca w czasie rzeczywistym [...]”¹¹. Pomimo że w wywiadzie online z założenia jest wymagana synchroniczność, to możemy mieć do czynienia z inną techniką, która zawiera w sobie komponent rozmowy – wywiadem asynchronicznym przeprowadzanym np. na forum internetowym. Interakcje, a tym samym społeczności wirtualne, są acielesne – „[...] najważniejszy jest tekst; gesty, ubiór, mimika, intonacja głosu w wirtualnym świecie są nieobecne [...]”¹². W trakcie wywiadów online osoby badane najczęściej korzystają z kamery. Natomiast pole widzenia jest ograniczone jedynie do wybranych fragmentów ciała, np. twarzy oraz ramion. W przypadku niektórych grup rozmówców, którzy mają potrzebę większego poczucia anonimowości, są do dyspozycji wywiady bez użycia kamery. W takiej sytuacji wywiad online posiada znamiona acielesności. Przedostatnia cecha to astygmatyczność – „[...] odkąd społeczności wirtualne są oparte głównie na tekście, są także wolne od stygmatyzacji”¹³. Ponownie, jak w przypadku acielesności, jeśli wywiady online przeprowadzane są bez użycia kamery, zjawisko stygmatyzacji (nawet nieuświadomionej) może być rzadsze niż w wywiadach stacjonarnych. Również strach osoby badanej przed doświadczeniem stygmatyzacji obniża się w wywiadach online. Wyżej opisane cechy składają się na pojawienie się anonimowości¹⁴.

Te charakterystyki przestrzeni internetowej nie tylko wpływają bezpośrednio na interakcję w trakcie wywiadu indywidualnego. Sama zmiana komunikacji z bezpośredniej na pośrednią ma swoje zalety, jak i wady. Zostaną one omówione z uwzględnieniem elementów komunikacji interpersonalnej zaproponowanej przez Bogusławę Dobek-Ostrowską¹⁵. Wskazuje ona na sześć elementów procesu komunikacji interpersonalnej.

Pierwszy to kontekst, czyli otoczenie/warunki, w których odbywa się interakcja. Możemy wyróżnić cztery aspekty kontekstu: fizyczny, historyczny, psychologiczny

⁹ M. Smith, *Voices from the Well: The Logic of the Virtual Common*, Los Angeles 1992.

¹⁰ M. Szpunar, *op. cit.*, s. 108.

¹¹ *Ibidem*, s. 108.

¹² *Ibidem*, s. 108.

¹³ *Ibidem*, s. 108.

¹⁴ *Ibidem*, s. 108.

¹⁵ B. Dobek-Ostrowska, *Komunikowanie publiczne i polityczne*, Warszawa 2006.

oraz kulturowy. W przypadku wywiadów online zmienia się przede wszystkim kontekst fizyczny – uczestnicy interakcji nie przebywają już we wspólnej przestrzeni fizycznej¹⁶. Jak już zostało wcześniej wspomniane, zmiana ta może zwiększyć poczucie anonimowości wśród badanych. Jednak ogranicza ona możliwości osoby badającej do przeprowadzania dodatkowych obserwacji otoczenia, w którym znajduje się osoba badana. Drugim wskazanym elementem komunikacji interpersonalnej są uczestnicy. Ten aspekt komunikacji nie różni się od siebie w przypadku dwóch wskazanych technik wywiadu. Zarówno w wywiadzie stacjonarnym, jak i online występuje rola nadawcy oraz odbiorcy komunikatu (w tym szczególnym rodzaju komunikacji role te są jasno zdefiniowane: rola badacza – pytającego oraz rola osoby badanej – odpowiadającego/opowiadającego)¹⁷. Trzeci atrybut, który również pozostaje bez zmian, to komunikat: „zajmuje centralne miejsce w procesie komunikowania między nadawcą i odbiorcą”¹⁸. Dwa pozostałe równie istotne obszary komunikacji interpersonalnej, które modyfikują się w zależności od zastosowanego wywiadu (stacjonarnego lub online), to: kanał oraz szumy. Kanał to droga, jaką przebywa komunikat między nadawcą a odbiorcą. Jednym z jego rodzajów są środki prezentacji, m.in. komunikaty werbalne oraz niewerbalne¹⁹. W przypadku wywiadu stacjonarnego strony interakcji mają do dyspozycji wszystkie możliwe komunikaty niewerbalne:

- proksemikę (komunikowanie za pomocą przestrzeni),
- kinezykę (komunikowanie za pomocą ruchów ciała oraz gestów),
- chronemikę (wpływ oraz postrzeganie czasu),
- haptykę (komunikowanie za pomocą dotyku),
- okulestykę (komunikowanie za pomocą wzroku),
- parajęzyk (komunikowanie za pomocą komunikatów parajęzykowych, np. „mhm”),
- olfaktykę (komunikowanie za pomocą zapachów)²⁰.

W sytuacji wywiadu online takie komunikaty niewerbalne, jak: proksemika, haptyka czy olfaktyka nie biorą udziału w procesie komunikowania interpersonalnego. Te trzy sposoby komunikacji niekiedy odgrywają znaczącą rolę w trakcie przeprowadzania wywiadów indywidualnych. Wspólne dzielenie przestrzeni, w szczególności jeśli jest to przestrzeń bliska osobie badanej, może pomóc w budowie wzajemnego zaufania oraz intymności sytuacji. W trakcie własnego doświadczenia terenowego miałam możliwość obserwowania wywiadu indywidualnego pomiędzy młodą badaczką społeczną a seniorką, która nie tylko werbalnie

¹⁶ *Ibidem*, s. 64–65.

¹⁷ *Ibidem*, s. 65.

¹⁸ *Ibidem*, s. 65.

¹⁹ *Ibidem*, s. 65–66.

²⁰ E. Głazewska, U. Kusio, *Komunikacja niewerbalna. Płeć i kultura*, Lublin 2012.

okazywała sympatię i nadawała jej najprawdopodobniej rolę wnuczki (stosując sformułowania „złociutka” czy „kochanie”), ale również stosowała komunikaty niewerbalne zbliżające ją do młodej badaczki.

Sumy to inaczej zakłócenia, występujące w trakcie komunikacji interpersonalnej²¹. Jak podkreślają badacze społeczni²², kwestia zakłóceń związanych z połączeniem internetowym czy problemami technicznymi jest często kluczowa w trakcie podjęcia decyzji o wyborze tego rodzaju wywiadu. Jednak w celu „obrony” wywiadów online są formułowane argumenty o szumach występujących również w wywiadach stacjonarnych: „Trzeba jednak pamiętać, że w wywiadach twarzą w twarz także zdarzają się problemy ze sprzętem (dyktafonem, kamerą): baterie mogą się wyczerpać, mikrofon zepsuć, nagranie z dyktafonu może okazać się na etapie transkrypcji mało słyszalne, silnie zakłócone szumami z tła i tak dalej”²³. Jednak przywołane zakłócenia techniczne mogące wystąpić w trakcie wywiadu stacjonarnego nie wpływają realnie na przebieg interakcji – utrudniają one jedynie późniejsze opracowanie materiału czy stwarzają zagrożenie do uzyskania jakościowego nagrania.

Wystąpienie szumów w trakcie komunikacji interpersonalnej pośredniej (wywiady online) może znacząco spowodować modyfikację sprzężenia zwrotnego, czyli reakcji odbiorcy na komunikat²⁴. Niepoprawne odcodowanie spowodowane możliwymi zakłóceniami może zaburzyć wywiad oraz dalsze etapy jego opracowania.

Metodologia badań własnych

Poniższe wyniki pochodzą z badania przeprowadzonego w ramach pracy magisterskiej, a konkretnie z wywiadów pogłębionych z młodymi badaczami/badaczkami społecznymi (szczegółowe informacje zostały podane w tabeli 1). Badanie miało na celu analizę interakcji między dwoma jej stronami – osobą badającą a badaną w trakcie wywiadu pogłębionego/swobodnego²⁵. W ramach projektu została zastosowana triangulacja trzech technik badawczych: obserwacji jawnej wywiadów

²¹ B. Dobek-Ostrowska, *Komunikowanie publiczne i polityczne...*

²² P. Binder, *Wywiady online w badaniach jakościowych okresu pandemii: inkluzywny potencjał, zagrożenie wykluczeniem i jakość gromadzonych danych*, „Kultura i Edukacja” 2022, nr 3; I. Ślęzak, *Zło konieczne, substytut, szansa...*, s. 88–113.

²³ I. Ślęzak, *Zło konieczne, substytut, szansa...*, s. 88–113, za: P. Hanna, *Using internet technologies (such as Skype) as a research medium: A research note*, „Qualitative Research”, 2012, nr 2, s. 239–242.

²⁴ B. Dobek-Ostrowska, *Komunikowanie publiczne i polityczne...*

²⁵ Wywiady narracyjne nie zostały uwzględnione w badaniu ze względu na specyficzną strukturę oraz odmienny sposób ich prowadzenia.

stacjonarnych, analizy konwersacyjnej obserwowanych wywiadów oraz wywiady pogłębione z młodymi badaczami/badaczkami społecznymi. Zastosowanie tych trzech technik umożliwiło spojrzenie na interakcję, a w szczególności na sposoby komunikacji i stosowane strategie badawcze, z różnych perspektyw.

Problematyka związana z wywiadami indywidualnymi online nie znajdowała się początkowo w moim obszarze zainteresowań badawczych. Było to spowodowane indywidualnymi preferencjami oraz przekonaniem co do stanowiska, iż wywiady stacjonarne są bardziej komfortową sytuacją badawczą dla osób badanych, dzięki czemu badacze mogą uzyskać jakościowo lepszy materiał. Po pierwszych doświadczeniach w terenie moje przekonania uległy zmianie. Główną tego przyczyną były przeprowadzone wywiady z młodymi badaczami/badaczkami społecznymi, którzy podzielili się nie tylko własnymi doświadczeniami związanymi z wywiadami stacjonarnymi, ale również dokonywali oni samodzielnie porównania wywiadów stacjonarnych z wywiadami online. Z tego względu stwierdziłam, iż wywiady online są istotnym obszarem badawczym w młodej socjologii, która coraz częściej z nich korzysta oraz dostrzega w nich nie tylko zalety związane z mniejszymi kosztami czy większym poczuciem anonimowości, ale również podkreśla zalety związane z odczuwanym komfortem przez badaczy.

Tabela 1. Informacje dotyczące zastosowanych technik badawczych oraz próby badawczej

Technika badawcza	Cel jej zastosowania	Uwagi
1	2	3
Obserwacja jawna	Zbadanie komunikacji niewerbalnej występującej w trakcie wywiadów indywidualnych stacjonarnych.	Przeprowadzono pięć obserwacji jawnych wywiadów stacjonarnych. Ze względu na odmowy osób badanych oraz wcześniejsze wyjście badaczy z fazy terenowej większa liczba obserwacji nie była możliwa.
Analiza konwersacyjna	Zbadanie komunikacji werbalnej oraz innych zabiegów językowych występujących w wywiadach indywidualnych stacjonarnych.	Przeprowadzono analizy konwersacyjne ośmiu szczegółowych transkrypcji wykonanych metodą Jeffersona ²⁶ .

²⁶ T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Warszawa 2010, za: G. Jefferson, *Glossary of transcript symbols with an introduction* [w]: *Conversation Analysis. Studies from the first generation*, red. G.H. Lerner, Santa Barbara 2004.

1	2	3
Wywiady pogłębione	Zbadanie postaw, opinii oraz doświadczeń młodych badaczy oraz badaczek społecznych związanych z przeprowadzaniem wywiadów indywidualnych stacjonarnych.	Przeprowadzono osiem wywiadów pogłębionych z dwoma młodymi badaczami oraz sześcioma badaczkami społecznymi (osobami studiującymi na ostatnim roku socjologii studiów magisterskich), którzy wykorzystywali w przeszłości technikę wywiadów indywidualnych. Oznaczenia cytatów: M – mężczyzna K – kobieta + numer wywiadu

Źródło: opracowanie własne.

Wywiady online w doświadczeniach młodych badaczy oraz badaczek społecznych

Wywiad jako wywieranie wrażenia

Sytuacja wywiadu indywidualnego to przede wszystkim interakcja między dwoma jej uczestnikami. Warto przeanalizować tę kwestię, posługując się pojęciami zaczerpniętymi z koncepcji dramaturgicznej Ervinga Goffmana. Interakcja to w tym przypadku gra wrażeniami, w której za pomocą atrybutów oraz odpowiednio przemyślanej roli strony interakcji biorą udział w przedstawieniu (*performance*)²⁷. W trakcie wywiadów stacjonarnych strony interakcji „widzą się całościowo”, odpowiednie odgrywanie roli oraz wywieranie wrażenia wymaga od badacza/badaczki większego nakładu sił oraz zaangażowania.

Na tę samą kwestię zwraca uwagę w artykule wspomniana już autorka Iza-bela Ślęzak, przywołując doświadczenia zagranicznej badaczki Susie Weller²⁸ „[...] często czuła się ona swobodniej podczas zdalnych wywiadów, szczególnie tych jedynie audio. Mogła wtedy koncentrować się na przebiegu wywiadu, nie zaś na tym, jakie wrażenie wywiera na rozmówcach. Wspomina ona o tym w kon-tekście korzystania z przygotowanej wcześniej listy pytań (która była rozbudowa-na i opatrzona fragmentami wywiadów zrealizowanych podczas trzech wcześniej-szych fal jej badań podłużnych dotyczących różnych aspektów życia młodych

²⁷ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000.

²⁸ I. Ślęzak, *Zło konieczne, substytut, szansa...*, s. 88–113, za: S. Weller, *The potentials and pitfalls of using Skype for qualitative (longitudinal) interviews*, „National Centre for Research Methods Working Paper”, 2015.

Brytyjczyków), co przy wywiadach online robiła bez poczucia, że może zostać uznana za niekompetentną”²⁹.

W trakcie wywiadu stacjonarnego słyszalne i widoczne są nie tylko komunikaty werbalne badacza/badaczki oraz ruchy ciała, ale również np. to, w jaki sposób porusza się po wspólnej przestrzeni badacz, w jaki sposób oraz w jakiej odległości badacz siada od osoby badanej itp.

Na wywieranie wrażenia składają się również tzw. czynności badawcze, które wykonuje osoba badająca w trakcie wywiadu, niezwiązane bezpośrednio z samą rozmową (np. nadzorowanie czasu, sprawdzanie dyspozycji czy notowanie poszczególnych wątków). Badacz, aby wywierał wrażenie kompetentnego, powinien te aktywności wykonywać niepostrzeżenie lub w taki sposób, aby nie zaburzały one interakcji. Wywiady online pozwalają badaczom/badaczkom na swobodniejsze wyjście „w kulisy”, w których mogą dyskretnie wykonywać tego typu czynności.

„Przy wywiadzie face-to-face jakby odsłaniasz się całościowo, to myślę, że to samo mógłby powiedzieć respondent, widzisz całościowo drugą osobę. No w tym przypadku to ja jestem widziany [...]. Wiesz, tu problem jest z tym, żeby cały czas pokazywać respondentowi, że jest słuchany i na przykład, kiedy ja chcę sprawdzić, która jest minuta nagrania i chcę sobie zrobić jakąś małą notatkę na boku, to wszystko jest widoczne, to wszystko może komuś przeszkadzać. Online to nie jest albo widoczne w ogóle, albo jest widoczne mniej. Takie mo- je czynności badacza są widoczne dla kogoś od razu [w wywiadzie stacjonarnym]”. (M2)

Inne zalety wywiadów online: umiejętności komunikacyjne oraz dostępność

W wypowiedziach osób badających istotna była również autorefleksja związana z własnymi umiejętnościami komunikacyjnymi. Zwracali oni uwagę na takie kwestie, jak trudności w nawiązywaniu kontaktu wzrokowego z osobą badaną. Kontakt wzrokowy, w ich perspektywie, oznaczał przede wszystkim aktywne słuchanie³⁰ badacza/badaczki. Zawężone pole odbioru kamery internetowej pozwala badaczowi/badaczce na swobodne komunikowanie, bez odczuwania dyskomfortu związanego ze wskazaną trudnością.

„Ja mam jakiś problem z patrzeniem ludziom w oczy, jak ja coś opowiadam albo nawet kogoś słucham, to ja się lubię patrzeć gdzieś indziej i ktoś może mieć wrażenie, że ja go nie słucham [...]. Może ja przesadzam, ale wydaje mi się, że ta przestrzeń w tym Teamsie jest na tyle okrojona, że masz większe pole manewru, żeby coś, cokolwiek. Jak z kimś siedzisz face-to-face, to nie masz”. (M2)

²⁹ *Ibidem*, s. 95.

³⁰ Zob. C.A. Roach i N.J. Wyatt, *Słuchanie i proces retoryczny* [w:] *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, red. J. Stewart, Warszawa 2014, s. 218–223.

Poza zaletami odnoszącymi się do swobodnej komunikacji w wywiadzie online, współrozmówcy zwrócili również uwagę na kwestie dotyczące dostępności czasowej osób badanych, a tym samym zwiększonej inkluzywności grupy badawczej. Piotr Binder w swoim artykule dzieli się podobnymi doświadczeniami z terenu dotyczącymi inkluzywności próby badawczej, dzięki zastosowaniu wywiadów online: „Z kolei szereg omówionych tu cech wywiadów online w wielu wymiarach zwiększało jego potencjał proinkluzywny. Umożliwiły one nie tylko przełamywanie barier geograficznych, ale dawały uczestnikom możliwość bezpiecznego udziału w projekcie, w warunkach dogodnych dla badanych, na zasadach, które redukowały asymetrię władzy pomiędzy stronami rozmowy, a w efekcie były bardziej etyczne. Było to też rozwiązanie, które pozwalało na bardziej efektywną pracę badaczom, zarówno w zakresie rekrutacji badanych, jak i realizacji wywiadów”³¹. Dzięki elastycznym godzinom przeprowadzania wywiadów możliwe jest dotarcie do osób, które w tradycyjnym formacie mogłyby być wykluczone z udziału w badaniu, na przykład ze względu na odległość, ograniczenia czasowe czy własne obowiązki. W efekcie wywiady online umożliwiają uczestnictwo bardziej zróżnicowanych grup osób badanych, a w szczególności tych trudno dostępnych.

„Wydaje mi się, że jest to łatwiejsza forma, że łatwiej jest kogoś... że może czasowo zgrać, bo jednak jak mamy się gdzieś spotkać, to musi to nam pasować czasowo, często to są już osoby dorosłe, mają swoje życie, obowiązki. No głównie, że łatwiej jest nam się czasowo zgrać”. (K6)

Krytyka wywiadów online

W wątku dotyczącym wywiadów online poruszonym w trakcie rozmów z badaczami i badaczkami pojawiły się jednak głosy krytyki oraz negatywne doświadczenia związane z tą techniką. Jednym z głównych zarzutów była kwestia braku możliwości obserwacji mikrokomunikatów wysyłanych przez osobę badaną, szczególnie w sytuacjach, gdy wprowadzone są dodatkowe materiały wizualne. Badacze zauważyli, że w kontekście online trudno jest uchwycić subtelne sygnały niewerbalne, takie jak mimika twarzy, drobne gesty czy westchnięcia, które mogą dostarczać cennych informacji o emocjach i reakcjach uczestnika.

„Ja nie widziałam, kiedy on stopuje, na co zwraca uwagę, kiedy wzdycha, bo po prostu sobie włączył i ja tego nie widziałam, więc trochę mi to zabierało z tego odbioru, bo w porównaniu do innych wywiadów to ja widziałam, kiedy respondent jakoś dziwnie oddycha, zwraca uwagę albo prosi, żeby zastopować, a tutaj tego nie było, więc o to też mi chodziło z tą kontrolą, no i ze zrozumieniem się w trakcie badania, żeby to badanie potem się do czegoś nadawało”. (K3)

³¹ Binder P., *Wywiady online w badaniach jakościowych...*, s. 49.

Istotnym problemem, który rzadko jest szczegółowo omawiany przez badaczy poruszających kwestie wywiadów online, jest wpływ zakłóceń na przebieg interakcji, a w szczególności na potrzebę zadawania tych samych pytań kilkakrotnie. Jedna z rozmówczyń zaznaczyła, iż potrzeba zadania drugiego raz tego samego pytania może nie tylko obniżyć poziom zaangażowania rozmówcy, ale również może pozbawić odpowiedzi badanego/badanej pewnej spontaniczności. Reakcja osoby badanej na pytanie za pierwszym razem może różnić się od reakcji w pozostałych próbach. Z mojej własnej perspektywy jest to istotny problem, ponieważ tak jak nie przedstawiamy dyspozycji czy scenariuszy osobom badanym przed wywiadem, aby nie miały one przestrzeni na „przygotowanie” odpowiedzi, tak zakłócenia techniczne mogą zniweczyć zamiary wprowadzenia spontanicznych reakcji na zadawane pytania.

„Samo to łączenie się jest takie inne. Trochę takie, może nie zawstydzające, ale no tak się czeka na tę osobę, na jej reakcję, czasami połączenie się zrywa, więc trzeba wrócić do tego wątku, a nie da się w stu procentach odtworzyć tej reakcji, która była. No ja nie jestem w stanie odtworzyć tych samych reakcji w respondencie, powtarzając drugi raz pytanie. I respondent, kiedy musi powtórzyć te same słowa, a już całą tą energię przekazał w tej pierwszej próbie.” (K2)

Socjalizacja młodych badaczy/badaczek wobec wywiadów indywidualnych

Wybór wywiadów stacjonarnych często nie jest podparty jasnymi argumentami „za”. Niekiedy badacze oraz badaczki społeczne kierują się własną intuicją lub postawami, które zostały w nich zaszczerpione w trakcie socjalizacji naukowej (np. wpływ autorytetów naukowych oraz ich postaw wobec wywiadów online). Ślęzak pisze o „złotym standardzie”, którym są nazywane wywiady stacjonarne w badaniach społecznych oraz są uznawane za bardziej słuszne i naukowe niż wywiady online³².

„Nie widzę różnic, ale tak mi się wydaje w głowie, że na żywo jest chyba lepiej. Mi się wydaje, że przez komunikatory to jednak... Na żywo to rozmawia nam się lepiej niż przez kamerkę, bo to może być stresujące, ale to też zależy, bo dla kogoś może to być lepiej, może się mniej stresować. To już jest kwestia indywidualna, ale myślę, że na żywo można się czegoś innego dowiedzieć”. (K6)

Zakończenie

Wywiady online, w zależności od indywidualnych preferencji osoby badającej, mogą być postrzegane zarówno jako nowe możliwości, jak i ograniczenie

³² I. Ślęzak, *Zło konieczne, substytut, szansa...*, s. 88–113.

potencjału, a nawet „zagrożenie” dla jakości pozyskiwanego materiału³³. Wywiady online, a w szczególności te, które są przeprowadzane przy użyciu kamery internetowej, pozwalają eksplorować wirtualną przestrzeń oraz wchodzić w interakcję z uczestnikami życia społecznego, dla których komunikacja online jest traktowana jak codzienna oraz naturalna. Zapośredniczony typ komunikacji, w przypadku badania wspólnot wirtualnych, byłby skuteczniejszy oraz bardziej komfortowy niż wywiady stacjonarne³⁴. Taką samą strategię proponują również John Lofland, David A. Snow, Leon Anderson oraz Lyn H. Lofland: „Można zwyczajnie przyjąć, że skoro znaczna część społecznych interakcji między tymi, których badamy, dzieje się za pośrednictwem elektronicznej komunikacji, badacz powinien w jakiejś mierze zaplanować włączenie jej do swojego zbierania danych”³⁵. Podkreślają oni jednak, że praca badacza społecznego (w tym przypadku odwołują się do etnografii, natomiast w podobny sposób możemy postrzegać terenowe badania jakościowe) polega na bezpośrednim doświadczeniu, które nie tylko zapewnia osobisty kontakt z poddawany analizie zjawiskiem, ale również może uwrażliwić młodych naukowców na różne sposoby analizowania świata społecznego oraz jego składniki³⁶. Wątpliwość pojawia się w przypadku młodych badaczy/badaczek społecznych, dla których stosowanie wyłącznie wywiadów online może zaburzać ich rozwój badawczy.

Badacze społeczni podkreślają istotną rolę refleksji na każdym etapie procesu badawczego, a w szczególności przy doborze technik badawczych. James Sutton proponuje, aby refleksja oraz przygotowanie do zmiany planu badawczego (bycie dynamicznym) było nieodłączną częścią pracy badawczej³⁷. Pomimo że autor opiera się na badaniach ankietowych, to uwzględnione w tekście wskazówki mogą również zostać przełożone na badania jakościowe. Nawiązując do powyższych refleksji, chciałabym zaproponować dwa dodatkowe aspekty, które są istotne przy wyborze techniki wywiadu indywidualnego. Po pierwsze, ważna jest autorefleksja badacza/badaczki przeprowadzona nad własnymi umiejętnościami komunikacyjnymi (np. analizując przeprowadzane wywiady oraz ich nagrania). Po drugie, nacisk powinien być kładziony na wstępne rozeznanie terenu związane z charakterystyką badanej wspólnoty (z akcentem na stosowane sposoby komunikacji oraz na środowisko, w którym najczęściej dochodzi do interakcji). Świadomość wskazanych kwestii może przyczynić się do bardziej odpowiedniego oraz skuteczniejszego

³³ *Ibidem*, s. 88–113.

³⁴ D. Jemielniak, *Socjologia Internetu...*

³⁵ J. Lofland, D.A. Snow, L. Anderson, L.H. Lofland, *Analiza układów społecznych. Przewodnik metodologiczny po badaniach jakościowych*, Warszawa 2009, s. 45.

³⁶ *Ibidem*, s. 129.

³⁷ J. Sutton, *An Ethnographic Account of Doing Survey Research in Prison: Descriptions, Reflections, and Suggestions from the Field*, „Qualitative Sociology Review”, 2011, nr 2.

wyboru techniki badawczej. Taka kompleksowa analiza przyczyni się do współtworzenia skuteczniejszych interakcji w terenie oraz do zminimalizowania zaburzeń interakcyjnych.

Bibliografia

- Binder P., Wywiady online w badaniach jakościowych okresu pandemii: inkluzywny potencjał, zagrożenie wykluczeniem i jakość gromadzonych danych, „Kultura i Edukacja” 2022, nr 3, s. 38–62.
- Castells M., *Spółczesność sieci*, Warszawa 2010.
- Deakin H., Wakefield K., *Skype interviewing: Reflections of two PhD researchers*, „Qualitative Research” 2014, nr 5, s. 603–616.
- Dobek-Ostrowska B., *Komunikowanie publiczne i polityczne*, Warszawa 2006.
- Giddens A., *The Consequences of Modernity*, Stanford 1994.
- Głazewska E., Kusio U., *Komunikacja niewerbalna. Płeć i kultura*, Lublin 2012.
- Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000.
- Hanna P., *Using internet technologies (such as Skype) as a research medium: A research note*, „Qualitative Research” 2012, nr 2, s. 239–242.
- Jefferson G., *Glossary of transcript symbols with an introduction* [w:] *Conversation Analysis. Studies from the first generation*, red. G.H. Lerner, Santa Barbara 2004, s. 13–31.
- Jemieliński D., *Socjologia Internetu*, Warszawa 2021.
- Lofland J., Snow D.A., Anderson L., Lofland L.H., *Analiza układów społecznych. Przewodnik metodologiczny po badaniach jakościowych*, Warszawa 2009.
- Rapley T., *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Warszawa 2010.
- Roach C.A. i Wyatt N.J., *Sluchanie i proces retoryczny* [w:] *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, red. J. Stewart, Warszawa 2014, s. 218–223.
- Ślęzak I., *Zło konieczne, substytut, szansa – wykorzystanie komunikatora Skype w badaniach jakościowych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2021, nr 4, s. 88–113.
- Smith M., *Voices from the Well: The Logic of the Virtual Common*, Los Angeles 1992.
- Sutton J., *An Ethnographic Account of Doing Survey Research in Prison: Descriptions, Reflections, and Suggestions from the Field*, „Qualitative Sociology Review” 2011, nr 2, s. 45–63.
- Szpunar M., *Spółczesność wirtualna jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne” 2004, nr 2, s. 95–135.
- Weller S., *The potentials and pitfalls of using Skype for qualitative (longitudinal) interviews*, „National Centre for Research Methods Working Paper”, 2015.

INTERPERSONAL COMMUNICATION IN AN IN-DEPTH INTERVIEW IN AN ONLINE SPACE - NEW OPPORTUNITIES OR LIMITING POTENTIAL?

Abstract

The main purpose of this article is to present and analyze the interactions taking place in two forms of individual interviews – stationary and online. Referring to the literature on the subject, the author presents both the voices of approval and criticism from various academic backgrounds.

Also, she makes a preliminary analysis of the differences in the ways of interpersonal communication that occur in the types of individual interviews discussed. On the basis of her own experience, as well as the experience of young male and female social scientists interviewed in-depth, the author attempts to answer the question posed in the title of the article: do online interviews represent new opportunities or limit research potential? The analysis aims to understand to what extent online interviews can be effective in the context of social research, what benefits they can bring, and what potential difficulties and limitations they may involve.

Keywords: qualitative research, in-person interviews, online interviews, interpersonal communication

KOMUNIKACJA INTERPERSONALNA W WYWIADZIE POGŁĘBIONYM W PRZESTRZENI INTERNETOWEJ – NOWE MOŻLIWOŚCI CZY OGRANICZENIE POTENCJAŁU?

Streszczenie

Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie i analiza interakcji zachodzących w dwóch formach wywiadów indywidualnych – stacjonarnej i internetowej. Odwołując się do literatury przedmiotu, autorka przedstawia zarówno głosy aprobaty, jak i krytyki płynące z różnych środowisk akademickich. Dokonuje także wstępnej analizy różnic w sposobach komunikacji interpersonalnej występujących w omawianych typach wywiadów indywidualnych. Na podstawie własnych doświadczeń, a także doświadczeń młodych naukowców i naukowiec, z którymi przeprowadzono wywiady pogłębione, autorka stara się odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule artykułu: czy wywiady online stanowią nowe możliwości, czy też ograniczają potencjał badawczy? Analiza ma na celu zrozumienie, w jakim stopniu wywiady online mogą być skuteczne w kontekście badań społecznych, jakie korzyści mogą przynieść oraz jakie potencjalne trudności i ograniczenia mogą się z nimi wiązać.

Słowa kluczowe: badania jakościowe, wywiady osobiste, wywiady online, komunikacja interpersonalna

Barbara Marek-Zborowska

Uniwersytet Rzeszowski

TRUDNOŚCI I RYZYKA ZAWODOWE W PRACY SOCJALNEJ

Wstęp

Zawód jest jednym z najważniejszych wyznaczników miejsca jednostki w strukturze społecznej. Należy wskazać na pewne stałe komponenty zawodu, do których należą: posiadanie wiedzy i umiejętności niezbędnych w pracy zawodowej, ciągłe realizowanie zadań i czynności, gwarancja finansowa do zabezpieczenia pracownika i jego najbliższych, misja, posiadanie określonej pozycji społecznej oraz autorytetu w związku z wykonywaniem określonego zawodu. Henryk Domański podkreśla, że role zawodowe wyznaczają pozycję społeczną jednostek oraz kształtują ich elastyczność intelektualną i orientację życiową, a zawód jest podstawowym elementem podziału czynności zawodowych, a także wymiany usług i świadczeń, praw i obowiązków. Ponadto daje prawo do aktywności społecznej¹.

Zawód pracownika socjalnego jest jednym z najważniejszych zawodów pomocowych realizujących politykę rodzinną w Polsce. Warunkiem uzyskania uprawnień do jego wykonywania, oprócz wymaganych kwalifikacji określonych przepisami ustawy o pomocy społecznej², jest także posiadanie określonych umiejętności³, których katalog został stosunkowo niedawno poszerzony o bycie animatorem

¹ H. Domański, *Klasy społeczne, grupy zawodowe, organizacje gospodarcze: struktura społeczna w krajach rozwiniętego kapitalizmu*, Warszawa 1991, s. 28, 34.

² Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. 2004 nr 64, poz. 593.

³ Rozporządzenie Ministra Rodziny i Polityki Społecznej zmieniające Rozporządzenie w sprawie specjalizacji w zawodzie pracownik socjalny z dnia 4 listopada 2022 r., Dz.U. 2022 r., poz. 2358.

społeczności lokalnych czy też organizatorem usług społecznych⁴. Są one związane nie tylko z diagnozowaniem problemów społecznych i zaplanowaniem form pomocy, ale także z umiejętnością kooperacji oraz efektywnej współpracy z przedstawicielami innych sektorów i resortów działających w obszarze przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu.

Specyfika zawodu, a więc terenowy charakter i konieczność pracy w środowiskach dotkniętych życiowymi problemami, powoduje, iż pracownicy socjalni są grupą zawodową szczególnie narażoną na różnego rodzaju obciążenia, zarówno psychiczne, jak i fizyczne. Trudności i zagrożenia, jakich doświadczają przedstawiciele tej grupy społeczno-zawodowej, wynikają z kilku źródeł. Na ogół wymienia się indywidualne i systemowe czynniki zawodowego ryzyka w pracy socjalnej. W niniejszym artykule zwraca się uwagę na utrudnienia w pracy dotyczące bezpośrednich kontaktów z klientami, trudności natury organizacyjnej oraz tkwiące w otoczeniu zewnętrznym. Wskazuje się też przyjęte regulacje prawne oraz podejmowane działania i wsparcie pracowników socjalnych przez instytucje pomocy społecznej oraz organizacje pozarządowe reprezentujące ich interesy.

Ryzyka zawodowe w pracy socjalnej

Wykonywanie pracy przez pracowników socjalnych niesie ze sobą ryzyka zawodowe, czyli „prawdopodobieństwo wystąpienia niepożądanych zdarzeń związanych z wykonywaną pracą powodujących straty, w szczególności wystąpienia u pracowników niekorzystnych skutków zdrowotnych w wyniku zagrożeń zawodowych występujących w środowisku pracy lub sposobu wykonywania pracy”⁵.

Kodeks pracy nakłada na pracodawców obowiązek nie tylko oceny i dokumentowania ryzyka związanego z wykonywanymi obowiązkami zawodowymi, zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy pracownikom w każdym aspekcie odnoszącym się do ich pracy, ale także informowania osób zatrudnionych o ryzyku zawodowym⁶. Co istotne, ocena nie może być jednorazowa, lecz polega na systematycznym badaniu wszystkich aspektów pracy w celu stwierdzenia, jakie zagrożenia w środowisku pracy mogą być powodem pogorszenia się stanu zdrowia pracownika i czy mogą one zostać wyeliminowane.

⁴ Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, Dz.U. 2019, poz. 1818.

⁵ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, Dz.U. 2003 r. nr 169, poz. 1650, § 2, pkt. 7, z późn. zm.

⁶ Kodeks pracy, Dz.U. 2023, poz. 1465, art. 226, tekst jedn.

Indywidualne czynniki ryzyka zawodowych

Jerzy Szmagański wskazuje indywidualne i systemowe czynniki zawodowych ryzyk w pracy socjalnej, zaznaczając jednocześnie, że nakładają się one na siebie. Kariery pracowników nie tylko są własnością jednostki, ale także organizacji, instytucji, która go zatrudnia i tworzy warunki pracy. Charakteryzując indywidualne ryzyka zawodowe w pracy socjalnej, autor sprowadza je do trzech kategorii: 1) „urazy fizyczne zdarzające się pracownikom wielu innych zawodów, 2) ryzyka chorób zakaźnych dotyczące zawodów polegających na kontaktach z innymi ludźmi chorymi czy nieświadomymi swojej choroby, 3) ryzyka specyficzne dla pracowników socjalnych”⁷.

Doświadczane przez pracowników zdarzenia są dobrze udokumentowane choćby w publikacjach Głównego Urzędu Statystycznego, Najwyższej Izby Kontroli, informacjach zamieszczanych na portalach internetowych dla pracowników pomocy społecznej⁸. Coraz więcej miejsca omawianym problemom poświęca się w publikacjach naukowych z zakresu pracy socjalnej czy polityki społecznej.

Analizując dane zawarte w statystykach GUS dotyczących liczby poszkodowanych w wypadkach przy pracy, sektor opieki zdrowotnej i pomocy społecznej od kilkunastu lat zajmuje wysoką pozycję. Wyprzedzają ją dwie sekcje: górnictwo i wydobywanie oraz dostawa wody, gospodarowanie ściekami i odpadami⁹. Wskaźnik częstości wypadków ogółem na 1000 pracujących w Polsce w 2022 r. miał średnią wartość 4,7, a działalność opieka zdrowotna i pomoc społeczna 5,5.

Pracownicy socjalni narażeni są w wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych na wiele niebezpieczeństw, niektóre z nich, jak choćby urazy fizyczne, zdarzają się pracownikom wielu innych zawodów¹⁰. Należy zwrócić jednak uwagę na te sytuacje, które bezpośrednio zagrażają zatrudnionym w sektorze pomocy społecznej, wnikliwie analizowane przez autorów publikacji *Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego. Niech ktoś nas wysłucha*¹¹ oraz w raporcie Najwyższej

⁷ J. Szmagański, *Ustawowy status, zobowiązania i ryzyka zawodowe pracowników socjalnych* [w:] *Praca socjalna: 30 wykładów*, red. K. Frysztański, Warszawa 2019, s. 560–561.

⁸ Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych, www.socjalni.pl; Portal Pomocy Społecznej, www.ops.pl.

⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Wypadki przy pracy w 2022 r.*, Warszawa, Gdańsk 2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/warunki-pracy-wypadki-przy-pracy/>, s. 10–13 [dostęp: 5.05.2024].

¹⁰ K. Wasilewska-Ostrowska, *O (nie)bezpieczeństwie pracy w pomocy społecznej*, „Praca Socjalna” 2019, nr 6(34).

¹¹ A. Dunajska, M. Boryczko, A. Grodzicka, M. Krause, *Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego. Niech ktoś nas wysłucha*, Warszawa, 2016.

Izby Kontroli¹². W trakcie bezpośredniego kontaktu z klientami badani spotykali się ze zniewagami lub groźbami karalnymi, stanowiącymi zagrożenie życia lub zdrowia.

Na zagrożenia, doświadczenia wynikające z urazów czy choroby nałożyły się dylematy związane z pracą w sytuacji kryzysu środowiskowego w trakcie pandemii COVID-19. Pandemia pokazała, że nie tylko instytucje pomocy społecznej nie były przygotowane na nowe wyzwania. Wysokie kompetencje zawodowe pracowników socjalnych oraz duża odporność na stres okazały się niewystarczające¹³. W rezultacie pracownicy stanęli w obliczu nowych wyzwań związanych z bezpośrednią obsługą jednostek i rodzin, w praktyce z poświęcaniem zdrowia (a nawet życia) własnego, swoich najbliższych na rzecz klientów pomocy społecznej¹⁴.

Systemowe czynniki ryzyk zawodowych

Proces „stawania się” pracownikiem socjalnym i uświadomienie sobie motywów wejścia do zawodu, edukacja czy też podjęcie pracy w określonej instytucji ma wpływ na życie samej organizacji, jak i na życie zawodowe oraz prywatne wykonujących je osób. Proces „stawania się” dotyczy wszystkich profesji. Przebiega w czasie, w różnych wariantach i sekwencjach, w zależności od pojawiających się warunków, dotyka szczególnych relacji, jakie prowadzą do nabywania przez jednostkę nowych tożsamości.

„Proces stawania się” można ujmować co najmniej z dwóch punktów widzenia¹⁵. W perspektywie diachronicznej rozpatruje się kolejne etapy, jakie przechodzą jednostki w trakcie konstruowania swojej zawodowej tożsamości: 1) przygotowania się do roli zawodowej: wybór i start w zawodzie; 2) tworzenia roli i konstrukcji dominującego wzoru kariery oraz 3) zwrotne momenty biograficzne i okresy przejść statusowych. Z kolei synchroniczna perspektywa pozwala zarysować obszary napięć

¹² Najwyższa Izba Kontroli, *Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/organizacja-i-warunki-pracy-pracownikow-socjalnych-w-gminach.html> [dostęp: 4.05.2024].

¹³ Zob. K. Ornacka, E. Mirewska, *Pracownik socjalny w dobie pandemii COVID-19 – wyzwania i dylematy* [w:] *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N.G. Pikuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Głac, Kraków 2020; J. Szmagański, *Pandemia COVID-19 a praca socjalna – z pierwszych relacji w periodykach o zasięgu międzynarodowym*, „Praca Socjalna” 2021, nr 1(36).

¹⁴ K. Wojtanowicz, A. Białas, *Pomoc społeczna w obliczu kryzysu wywołanego pandemią*, „Praca Socjalna” 2020, nr 2(35), s. 55–56.

¹⁵ Ł. Marciniak, *Proces stawania się nauczycielem akademickim. Analiza symboliczno-interakcjonistyczna*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2008, t. IV, nr 2, s. 16–18 i 41–46.

w procesie budowania zawodowej tożsamości, które szczególnie ujawniły się w fazie intensywnego budowania kariery czy w zwrotnych momentach. W kontekście tego wydaje się istotne wskazanie czynników wpływających na niezadowolenie pracowników socjalnych z pracy i trudności w jej wykonywaniu, co może powodować określone skutki, czego wyrazem jest nawarstwiający się problem wypalenia zawodowego bądź też poszukiwanie innej pracy. To wpisuje się w zadania stojące przed instytucjami czy też organizacjami zatrudniającymi pracowników socjalnych oraz jej adeptów¹⁶. Czynniki satysfakcji można podzielić na trzy grupy: organizacyjne, społeczne i osobiste¹⁷. Mimo że często rozpatrywane oddzielnie, to jednak nakładają się na siebie ze względu na chociażby przebieg karier zawodowych, postawy wobec pracy czy też stosunek do pracy, który jest: „złożonym stosunkiem społeczno-psychicznym, rezultatem wzajemnych oddziaływań różnorodnych czynników społeczno-ekonomicznych – najogólniejszych i konkretnych oraz obiektywnych i subiektywnych. Określany jest przeważnie jako zespół dwu podstawowych elementów mających wpływ na wydajność pracy. Są nimi stosunek do zawodu, wykonywanego zajęcia oraz stosunek do środowiska społecznego i fizycznego, to jest do kierownictwa, kolegów, warunków bezpieczeństwa pracy, zakładu jako całości”¹⁸.

Wyniki badań przedstawione we wspomnianych już publikacjach NIK czy Anny Dunajskiej, Marcina Boryczki i in. oraz Anny Kanios, Jerzego Szmagałskiego, Anny Olech i Marty Łuczyńskiej czy Marka Rymszy¹⁹ pokazują, że trudności w zawodzie nie wiążą się z odczuwaniem stresu zawodowego wynikającego z braku umiejętności i wiedzy lub niewystarczająco silnej motywacji, ich źródła są raczej zewnętrzne. Są to m.in.: nadmierna biurokracja, wypełnianie często zbędnej dokumentacji, zła organizacja pracy czy brak poczucia bezpieczeństwa i niski prestiż zawodu.

Teresa Zbyrad zauważa, iż przepisy prawa nakładają na pracowników socjalnych wiele obowiązków, łącznie z odpowiedzialnością prawną i etyczną, a nowa rzeczywistość determinuje wzrost stawianych przed nimi wymagań, ale słabo akcentowane są przy tym ich prawa²⁰. Praca z klientem nie zasadza się tylko na

¹⁶ I. Klimowicz, S. Juźwiak, *Pracownik socjalny – zawód zagrożony*, „Doradca w Pomocy Społecznej” 2018, <https://doradcapomocyspoecznej.pl/artykul/pracownik-socjalny-zawod-zagrozony> [dostęp: 12.05.2024].

¹⁷ U. Gros, *Zachowania organizacyjne w teorii i praktyce zarządzania*, Warszawa 2012, s. 115–116.

¹⁸ H. Januszek, J. Sikora, *Socjologia pracy*, Poznań 1998, s. 158.

¹⁹ Zob. A. Kanios, *Trudności w pracy zawodowej pracowników socjalnych – wybrane konteksty*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio J 2017, Vol. 30, NO 3; J. Szmagałski, *Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych*, Warszawa, 2009; A. Olech, M. Łuczyńska, *Pracownicy socjalni w Polsce – portret zbiorowy*, Warszawa 2013; M. Rymsza (red.), *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, Warszawa 2012.

²⁰ T. Zbyrad, *Ryzyko wypalenia zawodowego pracowników służb społecznych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio J, Vol. 30, NO 4, s. 96–97.

ustawie o pomocy społecznej, pracownicy działają w oparciu o m.in. ustawy: o przeciwdziałaniu przemocy domowej, o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”. W zakresie przygotowania specjalistycznego zwraca się uwagę na specyfikę pracy socjalnej i bezpieczeństwo pracowników w dobie różnego rodzaju kryzysów środowiskowych. Jest to o tyle istotne, że sytuacje, takie jak pandemia COVID-19, praca z uchodźcami wojennymi z Ukrainy determinują wzrost stawianych przed nimi wymagań. Pracownicy musieli realizować zobowiązania wynikające z wprowadzonych przez rząd specustawy z dnia 2 marca 2020 r.²¹ i ustawy dotyczącej pomocy dla uchodźców z Ukrainy²². Na problem obarczania pracowników socjalnych dodatkowymi zadaniami, które nie muszą być realizowane przez OPS-y, zwraca uwagę Paweł Mączyński, przewodniczący Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej²³. W przypadku realizacji zadań wynikających z Ustawy dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym²⁴ pozostawiono „furtki”, które pozwoliły samorządom scedować obowiązki obsługi tych dodatków na ośrodki pomocy społecznej. Wykonywanie przez pracowników socjalnych innych zadań powoduje niezadowolenie i frustrację osób pragnących skorzystać z pomocy instytucji.

Przy wzrastającej liczbie obowiązków podkreśla się jednocześnie relatywnie niskie wynagrodzenie osób wykonujących ten zawód, mimo przyznanego od 1 lipca 2024 r. dodatku motywacyjnego. Wsparcie finansowe, zgodnie z deklaracjami strony rządowej, powinno objąć wszystkich pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, jednak tak się nie dzieje, co powoduje chaos w tych instytucjach²⁵. Pracownicy socjalni od kilku lat manifestują swoje niezadowolenie, podejmując akcje protestacyjne lub strajk²⁶. Można zastanawiać się w związku z tym, czym zachęcić do pracy w pomocy społecznej przedstawicieli generacji Z, które jest dobrze wyedukowane, jest pokoleniem dobrobytu, ma

²¹ Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, Dz.U. 2020, poz. 374.

²² Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz.U. 2022, poz. 583.

²³ M. Dec-Kiełb, *Przez obsługę dodatków osłonowych pomoc społeczna odsunięta na drugi plan*, <https://www.prawo.pl/samorzad/obsługa-dodatkow-oslonowych-przerasta-mozliwosci-pomocy-spoecznej,518884.html> [dostęp: 7.05.2024].

²⁴ Ustawa dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym, Dz.U. 2022, poz. 1.

²⁵ B. Dązbłaż, *Dodatek motywacyjny nie dla wszystkich pracowników pomocy społecznej*, <https://www.prawo.pl/samorzad/dodatek-motyacyjny-podzilil-pracownikow-pomocy-spoecznej,527889.html> [dostęp: 3.09.2024].

²⁶ Monitoring Konfliktów Społecznych, <https://www.gov.pl/web/dialog/monitoring-konfliktow-spoecznych>.

określone oczekiwania finansowe, zwraca uwagę na atrakcyjność pracy i oczekuje awansów²⁷, a jednocześnie pragnie oddzielić sferę zawodową od życia prywatnego lub umiejętnie je godzić. Co, w przypadku sfeminizowanego zawodu, jakim jest praca socjalna, jest ważnym zagadnieniem²⁸. Poza tym młodsze pokolenie posługuje się sprawniej narzędziami, komunikatorami internetowymi, które można wykorzystać w pracy, a że istnieje taka potrzeba, pokazała sytuacja w pandemii, ponieważ tak były realizowane, np. usługi psychologiczne, terapeutyczne, rehabilitacyjne. Kolejny przykład, który można przywołać, to taki, że pracownicy socjalni, mimo iż mają możliwość przeprowadzania wywiadu środowiskowego w formie elektronicznej, niechętnie z niego korzystają.

Należy podkreślić, że pracownicy socjalni są grupą zawodową dobrze wykształconą, podnoszącą swoje kwalifikacje i kompetencje. Dbałość o rozwój kariery, jak zauważa Lidia Zbiegień-Maciąg, to: lepsza praca, usuwanie nadmiernej fluktuacji, aktywizowanie pracowników i pobudzanie ich do działania, ponadto kształtowanie postaw identyfikacji pracowników z firmą oraz doskonalenie wizerunku firmy²⁹.

Pomimo licznego udziału w szkoleniach kadr instytucji pomocowych, jak pokazują badania, pracownicy OPS nie są przekonani do nowych metod pracy socjalnej, wolą podążać znaną i wyuczoną ścieżką pracy z klientem, a wszelkie nowości przyjmują bardzo ostrożnie³⁰. Tłumaczą to brakiem możliwości, zbyt dużą liczbą podopiecznych i utrudnioną współpracą z innymi podmiotami. Problemy te można rozpatrywać przynajmniej z dwóch powodów: socjalizacji do zawodu osób rozpoczynających karierę, które po ukończeniu studiów chciałyby praktycznie wykorzystać swoją wiedzę, co może mieć facylitujące znaczenie, jak też już zatrudnionych pracowników, którzy w świetle zmian zachodzących w polityce społecznej powinni stać się organizatorami społeczności lokalnej, podejmować kooperację z wieloma podmiotami³¹. W związku ze zmniejszającą się liczbą osób korzystających dotąd z pomocy społecznej mogliby więcej czasu przeznaczyć na pracę socjalną³².

²⁷ Raport. *Studiując w świecie niepewnego jutra: perspektywy, sprawczość, wizje przyszłości*, JustStart2, Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego 2022, https://raporty.iuw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/06/JSR00212_raport_final.pdf [dostęp: 9.05.2024].

²⁸ Zob. A. Kotlarska-Michalska (red.), *Kobiety w pracy socjalnej*, Poznań 2013.

²⁹ Zob. L. Zbiegień-Maciąg, *Marketing personalny, czyli jak zarządzać pracownikami w firmie*, Warszawa 1996.

³⁰ I. Klimowicz, S. Juźwiak, *Pracownik socjalny – zawód zagrożony...* [dostęp: 12.05.2024].

³¹ Zob. M. Grewiński, J. Lizut, *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia*, Radom 2021; M. Rymśza, A. Karwacki A. (red.), *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*, Warszawa 2023.

³² Główny Urząd Statystyczny, *Beneficjenci środowiskowej pomocy społecznej w 2019 r.*, Warszawa 2020.

Pracownicy socjalni coraz częściej są zainteresowani uczestnictwem w różnego rodzaju projektach, aczkolwiek jest to w dużym stopniu uzależnione od miejsca wykonywania pracy (gmina wiejska, miejska, miejsko-wiejska), dostępu do infrastruktury czy też zaangażowania władz lokalnych i wsparcia instytucji pomocy społecznej. OPS-y są w środowiskach wiejskich często jedynymi instytucjami realizującymi profesjonalnie usługi w zakresie pomocy i wsparcia³³. Zatrudnieni w tych ośrodkach zauważają, że często występuje niska świadomość władz lokalnych, jeśli chodzi o realizowane przez nich w praktyce wsparcie, a brak finansowania działań jest dla kierownictwa OPS w jakimś sensie sygnałem niepodjęcia właściwych kroków. Sami pracownicy nie są zainteresowani, ponieważ boją się dodatkowych zadań, przy już występujących obowiązkach³⁴. Z kolei uczestniczący w projektach stanowią trzon zespołów, ponieważ są najlepiej poinformowani o sytuacji klientów i mają z nimi bezpośredni kontakt. Praca w zespołach daje też możliwość nawiązywania współpracy w formule multiprofesjonalnej. Takim przykładem mogą być projekty: „Liderzy kooperacji”, „Kooperacja – efektywna i skuteczna” i „Kooperacje 3D”, dzięki którym wypracowano Modele Kooperacji³⁵, gdzie wspólnie pracowali praktycy – pracownicy instytucji pomocy i integracji społecznej, przedstawiciele innych instytucji, organizacji pozarządowych i pracownicy naukowcy z kilku uczelni. Poszukiwano rozwiązań „odczarowujących” pracę socjalną i zarazem wspierających pracowników, aby mogli lepiej i skuteczniej pomagać klientom. Budowanie kultury współpracy czy też tworzenie efektywnego systemu wsparcia lokalnego odnosiło się do trzech aspektów: korzyści dla instytucji i jakości lokalnej polityki społecznej („razem znaczy lepiej”), korzyści dla pracowników podmiotów tworzących zespoły kooperacyjne oraz współpracy z osobami, rodzinami („nie o nas bez nas”).

Podjęwane wówczas m.in. przez pracowników socjalnych działania, nie tylko integrujące lokalne środowisko, ale aktywizujące osoby, rodziny czy grupy zagrożone wykluczeniem społecznym, kłóć się z negatywnymi opiniami na temat wykonywanego przez nich zawodu³⁶. Trudno nie wskazać zaangażowania pracowników socjalnych w promocję projektów i upowszechnianie tzw. dobrych praktyk. Podobnie jak w innych branżach i dziedzinach, osoby korzystające z pomocy społecznej mogą dokonywać ocen na stronach OPS (opinie Google).

³³ Analiza oceny zasobów pomocy społecznej (OZPS) w gminach wiejskich przeprowadzona na potrzeby projektu „Liderzy kooperacji” wskazuje, że instytucje i organizacje pozarządowe działające w sferze pomocy, poza OPS, funkcjonowały w 12,9 proc. ogółu gmin badanych województw. Źródło: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, *Modele Kooperacji. Księga rekomendacyjna*, Rzeszów – Toruń – Katowice 2021, s. 20.

³⁴ *Raporty z badań fokusowych*, <https://liderzykooperacji.pl/mkgw-edukacja/badania-i-raporty/>.

³⁵ Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, *Modele Kooperacji...*, op. cit.

³⁶ Wywiady z pracownikami socjalnymi i kierownikami OPS, liderzykooperacji.pl.

Przeglądając wpisy, na potrzeby artykułu, zauważono, że są one pozytywne, merytoryczne, jednak częściej negatywne, emocjonalne, szczególnie niezadowolonych klientów. Najczęściej krytykowani są pracownicy socjalni, ale należy pamiętać, że nie są oni jedynym personelem tych instytucji, nieprawidłowości mogą mieć źródło w złym systemie zarządzania³⁷. Wydaje się, że nadal mamy do czynienia z powielanymi stereotypami, z jednej strony pracownika socjalnego, jako „bezdusznego biurokraty”, a z drugiej – roszczeniowego klienta, a przecież praktycy i teoretycy pracy socjalnej wiedzą, że klienci nie tylko korzystają z różnych świadczeń, ale także podejmują działania aktywizujące, zgodnie z zasadami empowermentu (np. niedostosowane społecznie dzieci, seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami czy uzależnieni). Wiedzą też, że poza systemem pomocy społecznej pozostaje spora kategoria osób, która z różnych względów nie chce skorzystać ze wsparcia, nie wie, jak to zrobić, bądź boi się stygmatyzowania w społeczności lokalnej. Mają to zmienić działające już centra usług społecznych (CUS). Należy też podkreślić, że studenci pracy socjalnej i na przykład uczestnicy szkolenia specjalizacyjnego z zakresu organizacji w pomocy społecznej mają wiedzę na temat działań poprawiających wizerunek pracownika socjalnego i zatrudniających ich instytucji.

Zakończenie

Świadomość występujących w pracy socjalnej zagrożeń mają nie tylko sami zatrudnieni w tym sektorze, doświadczający zdarzeń lub będący ich świadkiem, co pokazują przywoływane badania, ale również ustawodawca, instytucje rekrutujące bądź zatrudniające pracowników socjalnych. Charakteryzując środowisko pracy tej grupy zawodowej, wojewódzkie urzędy pracy, obok informacji o wymaganych kwalifikacjach, zamieszczają informacje o trudnościach i zagrożeniach związanych z wykonywaniem obowiązków na stanowisku pracownika socjalnego³⁸.

Kolejne nowelizacje ustawy o pomocy społecznej oraz przywoływana już ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, jak zauważa wielu ekspertów i praktyków, wpłynęły na poprawę sytuacji tej grupy zawodowej, szczególnie jeśli chodzi o ochronę prawną, przewidzianą dla funkcjonariuszy publicznych. Pracownikowi socjalnemu zapewnia się możliwość korzystania

³⁷ Zob. J. Lizut, M. Grewiński, A. Durasiewicz, P. Rabiej, *Deficyty kompetencji kadr i menedżerów instytucji społecznych w kontekście doświadczeń związanych z pandemią COVID-19*, <http://rada.pracodawcyrp.pl/wp-content/uploads/2022/07/KOMPETENCJE-PRACOWNIKOW%CC%81W-POMOCY-SPO%CC%81ECZNEJ-PO-PANDEMII.pdf> [dostęp: 15.01.2023].

³⁸ Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach, http://wup.kielce.pl/images/stories/CIZ-zawody/pracownik_socjalny.pdf.

z superwizji, a także pomoc psychologiczną w przypadku wystąpienia sytuacji bezpośrednio zagrażających jego życiu lub zdrowiu w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi oraz prawo do szkoleń podnoszących poziom bezpieczeństwa osobistego podczas wykonywania obowiązków zawodowych.

Pracownicy socjalni, którzy niemal codziennie współpracują z policjantami, interweniując w przypadku zagrożeń dotyczących klientów OPS, sami także z takiego wsparcia mogą skorzystać³⁹. Można wskazać podejmowane przez policję w całym kraju, we współpracy z regionalnymi ośrodkami polityki społecznej lub urzędami wojewódzkimi, szkolenia dla pracowników socjalnych odbywające się pod różnymi nazwami, np. „Bezpieczeństwo zawodowe pracowników socjalnych – wybrane aspekty” czy „Żeby trudna praca była bezpieczna. Nowe przepisy i policyjne szkolenia”. Członkowie tej grupy zawodowej mogą liczyć na wsparcie organizacji zrzeszających pracowników socjalnych czy szukać informacji na portalach dla osób zatrudnionych w sektorze pomocy społecznej.

Bibliografia

- Domański H., *Klasy społeczne, grupy zawodowe, organizacje gospodarcze: struktura społeczna w krajach rozwiniętego kapitalizmu*, Warszawa 1991.
- Dunajska A., Boryczko M., Grodzicka A., Krause M., *Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego. Niech ktoś nas wysłucha*, Warszawa 2016.
- Grewiński M., Lizut J., *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia*, Radom 2021.
- Gros, U., *Zachowania organizacyjne w teorii i praktyce zarządzania*, Warszawa 2012.
- GUS, *Beneficjenci środowiskowej pomocy społecznej w 2019 r.*, Warszawa 2020.
- Januszek H., Sikora J., *Socjologia pracy*, Poznań 1998.
- Kanios A., *Trudności w pracy zawodowej pracowników socjalnych – wybrane konteksty*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio J 2017, Vol. 30, NO 3, s. 195–204.
- Kodeks pracy, Dz.U. 2023, poz. 1465, art. 226, tekst jedn.
- Kotlarska-Michalska A. (red.), *Kobiety w pracy socjalnej*, Poznań 2013.
- Marciniak Ł., *Proces stawiania się nauczycielem akademickim. Analiza symboliczno-interakcjonistyczna*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2008, t. IV, nr 2, s. 1–131.
- Olech A., Łuczyńska M., *Pracownicy socjalni w Polsce – portret zbiorowy*, Warszawa 2013.
- Ornacka K., Mirewska E., *Pomimo pandemii – pracownicy socjalni w działaniu* [w:] *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N.G. Pikuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac, Kraków 2020.
- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, *Modele Kooperacji. Księga rekomendacyjna*, Rzeszów – Toruń – Katowice 2021.

³⁹ Ustawa o pomocy społecznej...; *Ogólne zasady postępowania przy zapewnieniu przez Policję asysty pracownikowi socjalnemu przeprowadzającemu rodzinny wywiad środowiskowy lub świadczącemu pracę socjalną w środowisku*, 3 sierpnia 2016 r., https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/asysta_zasady.pdf.

- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy § 2, pkt. 7, Dz.U. 2003 r. nr 169, poz. 1650 z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 sierpnia 2016 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego, Dz.U. 2016, poz. 1406.
- Rymsza M., Karwacki A. (red.), *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*, Warszawa 2023.
- Rymsza M. (red.), *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, Warszawa 2012.
- Szmagalski J., *Pandemia COVID-19 a praca socjalna – z pierwszych relacji w periodykach o zasięgu międzynarodowym*, „Praca Socjalna” 2021, nr 1(36), s. 5–30.
- Szmagalski J., *Stres i wypalenie zawodowe pracowników socjalnych*, Warszawa 2009.
- Szmagalski J., *Ustawowy status, zobowiązania i ryzyka zawodowe pracowników socjalnych* [w:] *Praca socjalna. 30 wykładów*, red. K. Frysztacki, Warszawa 2019.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. 2004, nr 64.
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, Dz.U. 2019, poz. 1818.
- Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, Dz.U. 2020, poz. 374.
- Ustawa dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym, Dz.U. 2022, poz. 1.
- Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz.U. 2022, poz. 583.
- Wasilewska-Ostrowska K., *O (nie)bezpieczeństwie pracy w pomocy społecznej*, „Praca Socjalna” 2019, nr 6(34), s. 80–92.
- Wojtanowicz K., Białas A., *Pomoc społeczna w obliczu kryzysu wywołanego pandemią*, „Praca Socjalna” 2020, nr 2(35), s. 54–71.
- Zbiegień-Maciąg L., *Marketing personalny, czyli jak zarządzać pracownikami w firmie*, Warszawa 1996.
- Zbyrad T., *Ryzyko wypalenia zawodowego pracowników służb społecznych*, „Annale Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2017, Sectio J, Vol. 30, No 4, s. 87–105.

Netografia

- Dązbłaż B., *Dodatek motywacyjny nie dla wszystkich pracowników pomocy społecznej*, <https://www.prawo.pl/samorzad/dodatek-motywacyjny-podzilil-pracownikow-pomocy-spoecznej,527889.html> [dostęp: 3.09.2024].
- Dec-Kiełb M., *Przez obsługę dodatków osłonowych, pomoc społeczna odsunięta na drugi plan*, <https://www.prawo.pl/samorzad/obsługa-dodatkow-oslonowych-przerasta-mozliwosci-pomocy-spoecznej,518884.html> [dostęp: 7.05.2024].
- Główny Urząd Statystyczny, *Wypadki przy pracy w 2022 r.*, Warszawa, Gdańsk 2023, s. 10–13, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/warunki-pracy-wypadki-przy-pracy/> [dostęp: 5.05.2024].
- Klimowicz I., Juźwiak S., *Pracownik socjalny – zawód zagrożony*, „Doradca w Pomocy Społecznej”, <https://doradcawpomocyspoecznej.pl/arttykul/pracownik-socjalny-zawod-zagrozony> [dostęp: 12.05.2024].
- Lizut J., Grewiński M., Durasiewicz A., Rabiej P., *Deficyty kompetencji kadr i menedżerów instytucji społecznych w kontekście doświadczeń związanych z pandemią COVID-19*, <http://rada.pracodawcy.pl/wp-content/uploads/2022/07/KOMPETENCJE-PRACOWNIKOW%CC%81W-POMOCY-SPO%81ECZNEJ-PO-PANDEMII.pdf> [dostęp: 15.01.2023].

Monitoring Konfliktów Społecznych, <https://www.gov.pl/web/dialog/monitoring-konfliktow-spoecznych>.
Najwyższa Izba Kontroli, *Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach*, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/organizacja-i-warunki-pracy-pracownikow-socjalnych-w-gminach.html> [dostęp: 4.05.2024].

Ogólne zasady postępowania przy zapewnieniu przez Policję asysty pracownikowi socjalnemu przeprowadzającemu rodzinny wywiad środowiskowy lub świadczącemu pracę socjalną w środowisku, 3 sierpnia 2016 r., https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/asysta_zasady.pdf.

Portal Pomocy Społecznej, www.ops.pl.

Raport. Studiując w świecie niepewnego jutra: perspektywy, sprawczość, wizje przyszłości, Just-Start2, Inkubator Uniwersytetu Warszawskiego, 2022, https://raporty.iuw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/06/JSR00212_raport_final.pdf.

Raporty z badań fokusowych, <https://liderzykooperacji.pl/mkgw-edukacja/badania-i-raporty/>.

Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach, http://wup.kielce.pl/images/stories/CIZ-zawody/pracownik_socjalny.pdf.

Wywiady z pracownikami socjalnymi i kierownikami OPS, <https://liderzykooperacji.pl>.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych, www.socjalni.pl.

CHALLENGES AND OCCUPATIONAL RISKS IN SOCIAL WORK

Abstract

The profession of a social worker is challenging and often at the heart of various dilemmas. The difficulties and risks experienced by members of this socio-professional group stem from several sources. Generally, both individual and systemic factors contributing to occupational risks in social work are mentioned. This article highlights obstacles related to direct contact with clients, organizational difficulties, and external environmental challenges. It also points to legal regulations and the measures taken, as well as the support provided to social workers by social assistance institutions and non-governmental organizations representing their interests.

Keywords: profession, social worker, professional challenges

TRUDNOŚCI I RYZYKA ZAWODOWE W PRACY SOCJALNEJ

Streszczenie

Zawód pracownika socjalnego stanowi wyzwanie i często jest źródłem różnych dylematów. Trudności i zagrożenia doświadczane przez członków tej grupy społeczno-zawodowej wynikają z kilku źródeł. Ogólnie rzecz biorąc, wymienia się zarówno indywidualne, jak i systemowe czynniki przyczyniające się do ryzyka zawodowego w pracy socjalnej. W artykule podkreślono przeszkody związane z bezpośrednim kontaktem z klientami, trudnościami organizacyjnymi i zewnętrznymi wyzwaniami środowiskowymi. Wskazano również na regulacje prawne i podejmowane działania, a także wsparcie udzielane pracownikom socjalnym przez instytucje pomocy społecznej i organizacje pozarządowe reprezentujące ich interesy.

Słowa kluczowe: zawód, pracownik socjalny, trudności w pracy zawodowej

Piotr Bylinowski

Uniwersytet Rzeszowski

MEDIA JAKO KONSTYTUTYWNY ELEMENT WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTW

Wprowadzenie

We współczesności określanej mianem ery informacji internet stał się nieodłącznym elementem życia większości młodych ludzi, rewolucjonizując sposób, w jaki społeczeństwo pozyskuje, przetwarza i udostępnia informacje. Współczesne społeczeństwa są nieodłącznie związane z mediami masowymi, które pełnią kluczową rolę jako główne źródło informacji i narzędzie komunikacji. Media stanowią element konstytutywny dzisiejszych społeczeństw, kształtując przekonania, poglądy i zachowania społeczne. W tym kontekście internet odgrywa coraz ważniejszą rolę, stając się głównym medium informacyjnym, które znacząco wpływa na opinię i percepcję rzeczywistości przez coraz szersze kręgi społeczne.

Zmiany te skłaniają do przeanalizowania roli internetu jako współcześnie głównego medium informacyjnego. Internet oferuje użytkownikom dostęp do nieograniczonej niemal ilości informacji z różnych źródeł, umożliwiając im pogłębienie umiejętności praktycznych oraz wiedzy na różne tematy, a także poszerzanie horyzontów w zakresie kultury czy nauki. Dostarcza także zróżnicowanych form rozrywki i pozwala na budowanie quasi-wspólnot, a wraz z rozwojem technologii cyfrowych przekształcił się w niezwykle wszechstronne medium informacyjne.

W XXI w. internet stał się nie tylko narzędziem do poszukiwania wiedzy, ale również platformą, na której wszelkie osoby mogą dzielić się swoimi opiniami, doświadczeniami i refleksjami. Portale społecznościowe stanowią miejsca, w których zwłaszcza młodzi ludzie spędzają dużą część swojego życia. Rzeczywiste

życie przenika się z egzystowaniem w internecie, ogarniając swoim zasięgiem wiele obszarów funkcjonowania człowieka, od pracy, nauki, aż po rozrywkę czy życie społeczne.

Społeczne znaczenie i główne funkcje mediów masowych

Pojawienie się mediów masowych, książek, prasy, radia, kina i telewizji spowodowało trudne do przecenienia i stale postępujące zmiany dotyczące funkcjonowania społeczeństwa, a także reorganizację życia człowieka. Internet jako współcześnie najbardziej wpływowe medium spotęgował jeszcze bardziej tę zmianę i dosłownie zrewolucjonizował świat¹. Przekazy niezliczonych mediów masowych są codziennie konsumowane przez rzeszę ludzi, gdyż działają regularnie, zapewniają rozrywkę i są dostępne w każdym miejscu i czasie. Przez wzgląd na tę systematyczność, zasięg oraz powtarzalność media masowe stały się konstytutywnym elementem nowoczesnego społeczeństwa². Denis McQuail wskazuje na istotną rolę mediów masowych poprzez przedstawienie następujących ich ról:

- „media masowe stały się jednym z najważniejszych instrumentów władzy społecznej, są narzędziem kontroli i zarządzania społecznego, mobilizacji i pobudzenia innowacyjności; media są głównym środkiem transmisji i źródłem informacji niezbędnej do funkcjonowania instytucji publicznych; mogą być substytutem siły fizycznej lub zachęt materialnych,
- media masowe są publicznym forum (areną), na którym sprawy życia politycznego są prezentowane i rozważane, zarówno w skali narodowej, jak i międzynarodowej. Prowadzenie wszelkiej, demokratycznej czy niedemokratycznej polityki, w skali narodowej i międzynarodowej, coraz bardziej zależy od mediów i nie ma dziedziny życia publicznego, gdzie ich wpływ nie byłby odczuwalny i stale rosnący,
- media masowe są kluczem do sławy i zdobycia pozycji osoby powszechnie znanej, jak również do skutecznego działania w sferze publicznej,
- środki masowe stały się dominującym źródłem obrazów i definicji rzeczywistości społecznej; to one tworzą, gromadzą i publicznie przedstawiają wartości kulturowe i społeczne,
- środki masowe są źródłem publicznego systemu znaczeń, który dostarcza kryteriów i miar osądzania, co jest normalne, a co odbiega od oficjalnego oraz

¹ A. Kozłowska, *Wpływ mediów na życie społeczne* [w:] *Wybrane problemy współczesnego świata w refleksji socjologicznej*, red. E. Firlit, J. Gładys-Jakóbk, Warszawa 2016, s. 195.

² T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2008, s. 13.

- publicznie uznanego standardu normalnego zachowania i opinii, tak w wymiarze społecznym, jak i normatywnym,
- korzystanie z mediów jest najpowszechniejszą formą spędzania czasu wolnego oraz środkiem rozrywki”³.

Środki masowe w obliczu ich wpływu na społeczeństwo stały się bardzo ważnym sektorem życia zbiorowego, a także nowym rodzajem działalności gospodarczej. Powstała cała branża show-biznesu, która w pewnym stopniu uzależniła od siebie inne gałęzie przemysłu oraz instytucje społeczne⁴.

Współcześnie coraz większe znaczenie zyskują nowe media, zwłaszcza internet, choć nie można powiedzieć, że rola mediów tradycyjnych jest zupełnie zmarginalizowana. W związku z tym zmienił się sposób przyjmowania treści informacyjnych oraz sposób funkcjonowania społeczeństwa. Marshall McLuhan stwierdził, że „Kształtujemy swoje narzędzia, a wkrótce nasze narzędzia będą kształtować nas”⁵. Wobec tego można skonstatować, że tak jak ludzie tworzą media, tak i w konsekwencji media kształtują człowieka i całe społeczeństwo⁶. Stare media masowe tworzyły biernego odbiorcę, natomiast współcześnie poprzez zmiany wzorów użytkowania mediów odbiorcy wybierają to, na co mają ochotę, w wyniku czego tworzą się indywidualne oferty medialne⁷.

Społeczne znaczenie mediów masowych jest współcześnie tak kolosalne, że oddziałuje niemal na wszystkie sfery życia człowieka. Anna Kozłowska wymienia kilka najbardziej kluczowych takich obszarów, spośród których można wymienić m.in. rolę mediów w postrzeganiu czasu⁸. Dzięki środkom masowego przekazu człowiek jest w stanie otrzymywać wiele informacji o wydarzeniach dziejących się w tym samym czasie, lecz w całkowicie innych częściach świata. Za ich pośrednictwem wszystkie wydarzenia z dowolnego miejsca wydają się odbywać jednocześnie, co jest całkowicie odmiennym doświadczeniem w porównaniu z okresem sprzed mass mediów, kiedy to doświadczenie wydarzeń wiązało się z konkretnym czasem i miejscem⁹. Wraz z rozwojem mediów masowych zmienia się także to, jak człowiek postrzega przestrzeń i rzeczywistość. Telewizja, a tym

³ D. McQuail, *Mass Communication Theory. An Introduction*, Sage, London 1994, cyt. za: T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie...*, s. 13–14.

⁴ T. Goban-Klas, *op. cit.*, s. 14.

⁵ M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenie człowieka*, Warszawa 2004, s. 17, cyt. za: A. Kozłowska, *Wpływ mediów na życie społeczne...*, s. 196.

⁶ *Ibidem*.

⁷ R. Guzowski, *Konwergencja mediów jako naturalne „przejście do przyszłości”* [w:] *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne*, red. Z.E. Zieliński, Kielce 2012, s. 70.

⁸ A. Kozłowska, *Wpływ mediów na życie społeczne...*, s. 197.

⁹ *Ibidem*.

bardziej internet, spowodowały, że „świat jest na wyciągnięcie dłoni”¹⁰. Człowiek korzystający z tych mediów jest w stanie doświadczać wydarzeń z całego świata nie poprzez opis lub fotografię, lecz przez ruchomy obraz emitowany na żywo, który daje doświadczenie przeniesienia się odbiorcy do innego miejsca.

Współcześnie mass media umożliwiają ludziom zdobywanie wiedzy spoza swojego bezpośredniego zasięgu doświadczania, co ma wpływ również na to, jak kształtują się wyobrażenia o rzeczywistości¹¹. Odbiorca poprzez przyjmowanie informacji z różnych źródeł jest w stanie stać się bardziej obiektywny w związku z możliwością otrzymywania informacji z różnych opcji opiniotwórczych (jeśli z takich korzysta). Jednakże może też wystąpić sytuacja zupełnie odmienna, nazywana zjawiskiem bańki informacyjnej (*filter bubble*), którym to pojęciem określa się posiadanie ograniczonego dostępu do zróżnicowanych informacji w związku z własnym wyborem określonej stacji lub jednego portalu informacyjnego, skąd czerpie się wiedzę o świecie. Zjawisko to może powstać również dzięki działaniu algorytmów zarządzających strumieniem spersonalizowanych informacji na przykład w mediach społecznościowych, które wyświetlają odbiorcy informacje odpowiadające jego światopoglądowi¹².

Media masowe są także w stanie budować nastrój społeczny, budzić obawy wśród odbiorców, na przykład poprzez odpowiednie przedstawienie wydarzeń i określoną narrację. Wśród negatywnego wpływu mass mediów na społeczności można także wymienić ich dezintegrujący charakter. W związku z komercjalizacją media mogą przedstawiać fałszywy obraz rzeczywistości oraz nastawiać odbiorców na konsumpcję, korzystając z reklam, które stosują różne metody oddziaływania na widza¹³.

Za sprawą telefonii czy internetu media te mają także istotny wpływ na proces tworzenia i podtrzymywania kontaktów społecznych. Współcześnie interakcje społeczne często zachodzą w inny sposób niż w kontakcie bezpośrednim, ponieważ ludzie są w stanie komunikować się bez potrzeby fizycznej obecności i na bardzo dalekie odległości, bez czasu oczekiwania na dotarcie informacji¹⁴.

Chcąc określić społeczne znaczenie mediów masowych, należałoby także przedstawić funkcje, jakie spełniają, jednakże z biegiem czasu funkcje te, a przy tym znaczenie mediów, zmieniały się, dlatego trudne jest ich jednoznaczne

¹⁰ *Ibidem*, s. 199.

¹¹ *Ibidem*.

¹² M. Popiołek, K. Sroka, *Bańka filtrująca i świadomość mechanizmów jej funkcjonowania wśród młodzieży – wyniki badania przeprowadzonego wśród gimnazjalistów*, „Zarządzanie Mediami” 2019, nr 7(3), s. 161.

¹³ G. Łęcicki, *Integracyjna oraz dezintegrująca funkcja mediów w społeczeństwie informacyjnym*, „Kultura – Media – Teologia” 2011, nr 4, s. 50.

¹⁴ A. Kozłowska, *Wpływ mediów na życie społeczne...*, s. 201.

zdefiniowanie¹⁵. Zanim jednak określone zostaną funkcje mediów masowych, warto jest określić samo ich pojęcie. Badacze definiują te funkcje m.in. jako:

- „całokształt działania;
- kierunek działania;
- rezultat (lub sposób) działania”¹⁶.

Próbując usystematyzować podstawowe kategorie, które stosuje się w analizie i opisie funkcjonowania mass mediów, pożądane jest także przybliżenie znaczenia takich terminów, jak: rola, funkcja i zadania. Zbigniew Oniszczyk sugeruje, by przyjąć, że „rola mediów to ich ogólny wkład w funkcjonowanie danego społeczeństwa, natomiast funkcje mediów to rezultaty stosowanych sposobów działania, z kolei zadania mediów należy rozumieć jako planowane działania wynikające z przyjętego celu (celów)”¹⁷.

Współcześnie środki masowego przekazu stanowią kluczowy element rzeczywistości społecznej, ponieważ dotyczą szerokiego spektrum życia i zainteresowań odbiorcy oraz mają znaczący wpływ na życie społeczne. Funkcje, jakie spełniają, w dużej mierze są warunkowane poprzez kompetencje komunikacyjne odbiorcy, warunki odbioru oraz jego sytuację społeczną, dlatego niczym dziwnym nie wydaje się pokaźna rozbieżność funkcji przez nie pełnionych¹⁸. W takim wypadku należy przede wszystkim stworzyć kategorię funkcji mass mediów w odniesieniu do nadawcy i przekazu u odbiorcy, w rezultacie czego będzie można wyróżnić ich kilka rodzajów:

- funkcje zamierzone – są to pożądane efekty działania mass mediów, które z góry nadawca chce osiągnąć i wokół nich organizuje swoją działalność nadawczą;
- funkcje nadane – są to takie doборы formy, treści i sposoby ekspozycji przekazu, które mają na celu zmaksymalizowanie efektywności podczas realizacji postawionych zadań;
- funkcje pełnione – są to rzeczywiste wpływy przekazu na odbiorcę, które powodują efekty odpowiadające lub nieodpowiadające oczekiwaniom nadawcy¹⁹.

W przekazie medialnym nie każda funkcja jest zamierzona i uświadomiona, dlatego warto dodać jeszcze podział na funkcje jawne, czyli takie, które są zamierzone i uświadomione, oraz funkcje ukryte – to znaczy niezamierzone i nieuświadomione²⁰.

¹⁵ A. Kozłowska, *Oddziaływanie mass mediów*, Warszawa 2006, s. 67.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Z. Oniszczyk, *Pojęcie funkcji w badaniach nad społecznym oddziaływaniem prasy*, Kraków 1988, cyt. za: M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001, s. 110.

¹⁸ M. Mrozowski, *op. cit.*, s. 112.

¹⁹ A. Kozłowska, *Oddziaływanie mass mediów...*, s. 68.

²⁰ *Ibidem*, s. 69.

Przechodząc do głównych zadań, jakie spełniają media masowe, trzeba zacząć od podejścia Harolda Lasswella, który już w 1948 r. określił trzy podstawowe działania mediów w tym kontekście, czyli: „nadzorowanie otoczenia, korelowanie reakcji grup w ramach społeczeństwa na jego otoczenie oraz transmisja dziedzictwa kulturowego”²¹. Kolejni badacze rozbudowali tę listę, zaś najbardziej uniwersalny i najlepiej znany zbiór funkcji mass mediów przedstawił Denis McQuail. Do katalogu tego należą jego zdaniem przede wszystkim:

- funkcja informacyjna – odpowiadająca na potrzebę informacyjną człowieka, zajmuje się dostarczaniem informacji o sytuacji w społeczeństwie i wydarzeniach ze świata, przedstawia formę polityczną oraz stosunki władzy, a także ma element edukacyjny, wspomagając postęp, adaptacje oraz innowacje;
- funkcja korelacyjna – związana z przystosowaniem człowieka do życia w społeczeństwie poprzez socjalizację, wspomaga zrozumieć znaczenie informacji i wydarzeń poprzez wyjaśnianie, komentowanie oraz interpretacje, poprzez aprobatę ugruntowuje autorytety oraz normy społeczne, hamuje konflikty i spory poprzez budowanie konsensusu, koordynuje działania społeczeństwa oraz ustala hierarchie ważności problemów, wydarzeń, instytucji lub osób;
- funkcja ciągłości – odpowiadająca na potrzebę przynależności człowieka do społeczeństwa, objawia się poprzez przekazywanie dominującej kultury, tworzenie poczucia tożsamości, uznawanie subkultur oraz zmian kulturowych;
- funkcja rozrywkowa – odpowiadająca na potrzebę zabawy, odpoczynku oraz relaksu poprzez danie możliwości oderwania się od codziennych obowiązków, także rozładowuje napięcie w społeczeństwie;
- funkcja mobilizacyjna – związana ze spełnianiem określonych celów społecznych w sferze wojny, pracy, polityki, rozwoju gospodarczego, realizowana poprzez kampanię reklamową mającą na celu przekonanie społeczeństwa do określonego działania²².

W przekazie medialnym każdy element jest w stanie spełniać wiele różnych funkcji, które mogą odpowiadać na różne potrzeby. Na przykład program, którego celem jest dostarczenie informacji, równie dobrze może dla kogoś spełniać funkcję rozrywkową i z tego powodu może być oglądany. Warto dodać, że każda część przekazu medialnego może działać pozytywnie w kwestii adaptacji jednostki do życia w społeczeństwie i tym samym integracji społeczeństwa (eufunkcje), lecz także może utrudniać przystosowanie się jednostki do społeczeństwa, skutkując dezintegracją społeczną (dysfunkcje)²³.

²¹ D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007, s. 111.

²² *Ibidem*, s. 111–112.

²³ A. Kozłowska, *Oddziaływanie mass mediów...*, s. 69.

Historia i rozwój internetu

Początki powstawania czegoś na wzór współcześnie rozumianego internetu można datować już na okres zimnej wojny, w którym kluczowy był rozwój nowych technologii. W trakcie rywalizacji Stanów Zjednoczonych z ZSRR rząd amerykański w ramach Departamentu Obrony powołał *Advanced Research Projects Agency* (ARPA). Instytucja ta miała na celu przygotowanie innowacyjnych projektów badawczych w obszarze obronności. W związku z tym, że ARPA nie była dużą instytucją oraz nie posiadała swoich laboratoriów, powierzała badania innym organom, na przykład przemysłowym lub akademickim. Agencja ta od 1962 r. stała się czołowym sponsorem badań w zakresie technik komputerowych na obszarze całych Stanów Zjednoczonych, a dzięki przekazanym grantom dla uniwersytetów była w stanie założyć kilka komputerowych centrów badawczych, m.in. w University of California czy w Carnegie Mellon University²⁴. Początkiem lat sześćdziesiątych korporacja RAND, czyli inna amerykańska instytucja działająca w tym obszarze, przystąpiła do badań, które miały na celu stworzyć system komunikacji zdolny przetrwać nawet obszerny atak nuklearny i w konsekwencji pozwolić na utrzymanie komunikacji pomiędzy jednostkami dowódczymi. Udało się to dzięki przygotowaniu technologii *packet-switching*, która w znacznym stopniu powiększyła przepustowość łączy oraz dała możliwość szyfrowania wiadomości²⁵.

Pierwsza sieć połączonych komputerów powstała w 1969 r. jako projekt finansowany przez agencję ARPA. W jego efekcie kilka wybranych uniwersytetów miało możliwość kontaktowania się pomiędzy sobą na zasadzie *peer-to-peer* (równorzędnie). Sieć ta została nazwana ARPANET, a jej głównym zadaniem była łączność pomiędzy komputerami, które znajdowały się w bardzo dużej odległości od siebie, a dzięki połączeniu były one w stanie wymieniać się zasobami, plikami oraz informacjami. Moment powstania ARPANET można uznać za początek nowej formy funkcjonowania oraz koordynacji działań powiązanych z sieciami komputerowymi²⁶. Projekt ARPANET był na swoje czasy bardzo unikatową i skomplikowaną inicjatywą, dlatego praca przy nim wymagała wysoko specjalistycznej wiedzy oraz ogromnego zaangażowania naukowców. Zajmujący się tym projektem informatycy zostali zrzeszeni w grupę badawczą *Network Working Group* (NWG), która miała na celu ujednolicić sposób komunikowania się różnych komputerów. NWG pozwalała nieskrępowanie wymieniać doświadczenia

²⁴ J. Hofmokr, *Rozwój pola organizacyjnego internetu – dominacja sieciowej formy porządku społecznego*, „Studia Socjologiczne” 2002, nr 4(167), s. 94.

²⁵ B. Klepacki, A. Walejewska, *Historia powstania i wykorzystanie internetu*, „Ekonomika i Organizacja Logistyki” 2017, nr 2(3), s. 38.

²⁶ J. Hofmokr, *op. cit.*, s. 94.

i wiedzę pomiędzy informatykami, ponieważ organizacja ta miała charakter niehierarchiczny i otwarty. Nowatorskie standardy funkcjonowania NWG stały się przykładem i ustaliły kierunek rozwoju innych organizacji w stronę nieformalnych metod koordynacji działań, co odegrało dużą rolę w rozwoju internetu. W 1971 r. infrastruktura ARPANET została ukończona i była gotowa do działania. W grupę pierwszych ośrodków, które korzystały z ARPANET, wchodziło 15 węzłów, lecz szybko ilość ta zaczęła wzrastać poprzez przyłączanie się nowych ośrodków, nie tylko związanych bezpośrednio z ARPA²⁷.

ARPANET w założeniach został skonstruowany przede wszystkim, by sprzyjać pracy naukowców informatyków oraz by umożliwić im wymianę wiedzy oraz doświadczeń pomiędzy różnymi placówkami, dlatego pracownicy nauki byli też pierwszymi użytkownikami ARPANET. W końcówce lat sześćdziesiątych dostęp do sieci i komputerów był bardzo ograniczony, kosztowny i skomplikowany, co więcej, nawet proces dołączenia do sieci i korzystania z niej wymagał bardzo dużej specjalistycznej wiedzy i cierpliwości²⁸.

Ważnym wydarzeniem w historii ARPANET było stworzenie pierwszego oprogramowania do wysyłania poczty elektronicznej, czyli e-mail, co w dużym stopniu przyczyniło się do zwiększenia się współpracy pomiędzy grupami badawczymi. Powstanie e-maila zmieniło także postrzeganie sieci przez naukowców, ponieważ badacze zauważyli wówczas duży potencjał sieci w zakresie komunikacji międzyludzkiej²⁹.

W rządowych instytucjach badawczych Stanów Zjednoczonych pracowano również nad możliwym militarnym wykorzystaniem łączności satelitarnej i radiowej w technologii sieciowej. W latach siedemdziesiątych agencja ARPA została przemianowana na *Defense Advanced Research Project Agency* (DARPA) i obsługiwała w tamtym momencie trzy nowe sieci, czyli: ARPANET, SATNET (satelitarna) i PRNET (radiowa), z czego każda działała na odmiennych zasadach³⁰. Ówczesny dyrektor DARPA, Robert Kahn, postanowił połączyć trzy sieci pakietowe, umożliwiając hostom komunikację przez różne sieci bez potrzeby znajomości technologii każdej z osobna. To rozwiązanie problemów związanych z funkcjonowaniem „międzysieci” dało początek idei internetu. W 1973 r. dyrektor DARPA Robert Kahn oraz informatyk Vint Cerf opracowali koncepcję *open architecture networking*. Przewidywała ona powstanie szeregu niezależnych sieci, których budowa, technologia i struktura nie byłaby podporządkowana żadnym ogólnym zarządzeniom. Nad projektem *open architecture networking* pracę podjął zespół

²⁷ *Ibidem*, s. 94–96.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 97.

³⁰ *Ibidem*.

specjalistów z różnych międzynarodowych ośrodków związanych z projektowaniem sieci pakietowych, takich jak sieć NPL z Wielkiej Brytanii, francuskie sieci badawcze Cyclades, a także przedstawiciele dostawców usług telekomunikacyjnych z różnych państw, którzy planowali budowę własnych sieci. W projekcie udział wzięli nie tylko specjaliści związani z ARPANET, ale również eksperci z innych dziedzin³¹. Specjaliści ci założyli *International Network Working Group* (INWG). Celem tego gremium było skupienie ekspertów z różnych dziedzin, by uzyskać nieformalne porozumienie i połączyć swoje systemy. INWG nie posiadał formalnych uprawnień do wyznaczania międzynarodowych standardów sieciowych, jednak spotkania i konsultacje członków tej grupy pozwoliły na stworzenie podstawowych założeń współpracy między różnymi sieciami, które stały się fundamentem dalszego rozwoju internetu. Początkowe rozważania dotyczące połączenia różnych sieci ARPANET doprowadziły do polityki nieograniczania różnorodności sieci i opracowania technologii umożliwiającej swobodny przepływ danych między nimi. Te założenia były odzwierciedleniem filozofii twórców idei sieci, którzy postrzegali je jako narzędzie pozwalające na łączenie odległych i różniących się od siebie instytucji i osób³². Rozwiązaniem, które pozwoliło na spełnienie wymagań dotyczących połączenia różnych sieci, okazał się jednolity protokół transmisji danych TCP (*Transmission Control Protocol*). Wprowadzony został on do użytku w 1973 r. podczas seminarium zorganizowanym na Uniwersytecie Stanford przez Vinta Cerfa. Po pierwszych testach zdecydowano się na oddzielenie protokołu IP (*Internet Protocol*) od TCP, który odpowiadał za adresowanie pakietów danych. Wykorzystanie technologii protokołu TCP/IP okazało się sukcesem i umożliwiło koordynację działań w sieci. Wybór tej technologii zapadł w sposób oddolny, a kryteriami decydującymi była chęć zapewnienia równych szans dla różnych sieci. Przekonanie twórców sieci o konieczności stworzenia systemu łatwego w obsłudze, przy jednoczesnym zminimalizowaniu przejść między sieciami, było główną motywacją do opracowania otwartego protokołu³³. Mimo iż decyzje dotyczące działania i kształtu łączonych sieci komputerowych były podejmowane głównie przez specjalistów, projekt formalnie podlegał instytucjom rządowym USA, które skupiały się głównie na zastosowaniach wojskowych sieci, nie widząc potrzeby rozwijania cywilnych zastosowań komunikacyjnych. Dodatkowo szybkie zdobywanie popularności idei sieci groziło utratą kontroli nad projektem. W 1975 r., w celu zwiększenia nadzoru nad wojskowymi sieciami, ARPANET został przejęty przez *Defense Communications Agency* (DCA), czego konsekwencją było znaczące ograniczenie

³¹ *Ibidem*, s. 97–98.

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*.

dostępu do sieci, co paradoksalnie bardzo przyspieszyło wyodrębnienie się cywilnego internetu³⁴.

W latach osiemdziesiątych XX w. powstała nowa sieć, czyli NSFNET, która była wyposażona w o wiele szybsze łącza w porównaniu z już przestarzałą siecią ARPANET. Sieć NSFNET stała się podstawą, do której podłączano mniejsze sieci poszczególnych uczelni, w tym słynną sieć ARPANET. NSFNET przyciągał również uwagę innych krajów, które zaczynały budować swoje własne sieci szkieletowe na wzór tych z USA (Francja, Kanada, kraje skandynawskie). W związku z byciem przestarzałą siecią ARPANET 28 lutego 1990 r. została całkowicie zastąpiona przez NSFNET³⁵.

Oddolne tworzenie sieci lokalnych, czyli LAN (*Local Area Networks*), było jednym z ważniejszych wydarzeń w historii powstawania internetu. W związku z rosnącą popularnością pierwszych komputerów osobistych (PC – *Personal Computer*) pojawiło się zapotrzebowanie na budowanie sieci wokół ośrodków akademickich, dlatego studenci i badacze z różnych uczelni zaczęli podejmować próby stworzenia własnych sieci, które były niezależne od inicjatyw państwowych³⁶. Czas, w którym rozwijał się ARPANET, powstawał NSFNET oraz tworzyły się oddolnie sieci lokalne, można uznać za początek rozwoju internetu. Był to okres, w którym różne podmioty organizacyjne i indywidualni uczestnicy angażowali się w działania dotyczące nowej przestrzeni społecznej, jaką stanowił internet. Nie tylko należało ją zagospodarować, ale przede wszystkim ukształtować tak, by spełniała potrzeby i oczekiwania użytkowników³⁷.

Lata dziewięćdziesiąte XX w. były okresem niezwykle dynamicznego rozwoju internetu. W tym czasie pojawiło się narzędzie WAIS (*Wide Areas Information Serves*), umożliwiające indeksowanie i wyszukiwanie informacji w internecie. W tym okresie powstały również kluczowe elementy internetu, takie jak *World Wide Web* (WWW) i HTML, które znacznie ułatwiły korzystanie z sieci. W ciągu kilku następnych lat internet zaczął rozwijać się w bardzo szybkim tempie, bardzo rozszerzając swój zasięg³⁸.

Ważnym do odnotowania wydarzeniem w historii internetu był także gwałtowny rozwój usług sieciowych bezprzewodowych. W 2003 r. jednym z najważniejszych kierunków kształtujących rynek ICT było stworzenie urządzeń do odbioru sygnału bezprzewodowego. W tym roku technologia Wi-Fi przyniosła zyski rzędu 1,7 mld dolarów.

³⁴ J. Hofmokr, *Internet jako nowe dobro wspólne*, Warszawa 2009, s. 43–44.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*, s. 45.

³⁸ B. Klepacki, A. Walejewska, *Historia powstania...*, s. 40.

Następna generacja internetu, czyli Web 2.0, pojawiła się w 2004 r. i w przeciwieństwie do Web 1.0, czyli pierwszej wersji internetu, która umożliwiała tylko odczyt stron internetowych, dawała możliwość zaistnienia dynamicznej zawartości. Użytkownicy od tego momentu mogli w łatwy sposób komunikować się ze sobą i tworzyć treści. Na ten okres przypada pojawienie się pierwszych portali społecznościowych oraz smartfonów. Natomiast Web 3.0, który jest uważany za kolejne stadium internetu, powstało w roku 2014, kiedy zaczęto tworzyć pierwsze kryptowaluty oparte na technologii blockchain. Centralnym pojęciem jest tu decentralizacja, która pozwala na transakcje między użytkownikami internetu bez pośredników, co eliminuje wpływ podmiotów kontrolnych i umożliwia przechowywanie informacji na rozproszonym rejestrze³⁹.

Internet jako rezerwuar informacji i medium totalne

W dzisiejszym świecie internet stanowi bez wątpienia jedno z najważniejszych źródeł informacji. Z jednej strony dostępność szerokiego wachlarza różnorodnych danych i treści jest niezwykle imponująca. Z drugiej strony jednak pojawia się pytanie o wiarygodność tych informacji i o to, jakie kryteria należy stosować, by je odróżnić od fałszywych. Właśnie dlatego internet jest określany jako medium totalne, ponieważ wprowadza do naszego życia nowe możliwości, ale także nowe wyzwania i zagrożenia. Dla wielu jest głównym i jedynym źródłem informacji na temat bieżących wydarzeń politycznych czy ekonomicznych, lecz także aspiracji i szeroko pojętego stylu życia. Poglądy w nim eksponowane znacząco wpływają również na światopogląd odbiorców (zwłaszcza młodszej ich części), wyraźnie wskazując na idee, które powinny być dla nich ważne i realizowane. Internet jest nie tylko narzędziem do przekazywania informacji, ale stanowi integralną część codziennego życia, obejmując różne dziedziny, takie jak komunikacja, rozrywka, edukacja, biznes i polityka. W tym sensie można powiedzieć, że internet jest medium totalnym, ponieważ jego wpływ na nasze życie jest niezwykle szeroki i dotyczy wielu aspektów codzienności.

Internet jest unikalnym narzędziem komunikacji, które różni się od tradycyjnych mediów. Łączy on w sobie cechy nośnika danych i informacji oraz narzędzia do komunikacji zarówno indywidualnej, jak i masowej. Dlatego też trudno uznać, że jest on tylko kolejnym medium, obok prasy, radia i telewizji. Zamiast tego można uznać, że jest on środowiskiem medialnym, które ulega ciągłym zmianom. Wpływa

³⁹ D. Ashmore, *A Brief History of Web 3.0*, <https://www.forbes.com/advisor/investing/crypto-currency/what-is-web-3-0/> [dostęp: 20.04.2024].

na relacje międzyludzkie i kształt dziennikarstwa, a także na wiele innych aspektów funkcjonowania społeczeństwa⁴⁰.

Encyklopedia PWN definiuje środki masowego przekazu, czyli mass media, jako: „urządzenia i instytucje, za pomocą których przesyłane są treści do bardzo licznej i zróżnicowanej publiczności; prasa, radio, telewizja, także film (kino), książki (popularne), nagrania muzyczne (płyty, kasety) oraz tzw. nowe media: magnetowid, odtwarzacz DVD, nagrania filmowe (kasety, DVD), telegazeta, telewizja satelitarna, kablowa, gry komputerowe, Internet (komputer)⁴¹”. Wiele publikacji, jak i przytoczona encyklopedia, przy definicji mass mediów wymienia prasę, radio, telewizję i internet, stawiając je na równi, jednakże niektórzy uważają, że internet jest czymś zupełnie innym niż „tradycyjne” media i powinien być traktowany oddzielnie w związku z przynależnymi mu cechami⁴². Według M. Robaka traktowanie internetu jako kolejnego medium masowego jest powszechnym błędem, zwanym „błędem medialnym”. Robak argumentuje, że chociaż taki podział wydaje się właściwy z punktu widzenia medioznawczego, to jest on niepełny. Internet jest znacznie bardziej zróżnicowany niż tradycyjne media i łączy komunikację masową z indywidualną. Z tego powodu koncepcja „sieci społecznej” jest lepiej dopasowana do opisu internetu niż tradycyjne pojęcie medium, gdzie istnieje aktywny nadawca i bierny odbiorca. Internauta natomiast jest aktywnym użytkownikiem i nie może być traktowany jedynie jako bierny odbiorca⁴³. Tim Bernes-Lee, jeden z twórców internetu, a także wielu innych ekspertów, twierdzi, że internet ma strukturę fraktalną i że ruch w internecie można opisać za pomocą teorii fraktali. Paweł Płaneta uważa, że „fenomen internetu polega na tym, że jest on złożoną chaotyczną strukturą, rozwijającą się w niezwykle sposób. [...] Internet jest bowiem układem deterministycznym, który zachowuje się w sposób nieregularny, a zachowanie zarówno całego układu, jak i jego części, można wyjaśniać w ramach teorii chaosu deterministycznego, która opisuje nieliniowe zachowania systemów dynamicznych”⁴⁴. W wymiarze społecznym ta fraktalna teoria internetu przejawia się w chaotycznej konfiguracji różnych dyskursów, które oddziałują globalnie. Niektórzy twierdzą nawet, że słowo „internet” odnosi się bardziej do całego świata połączonych danych niż do

⁴⁰ A. Adamski, *Media w analogowym i cyfrowym świecie. Wpływ cyfrowej rewolucji na rekonfigurację komunikacji społecznej*, Warszawa 2012, s. 78.

⁴¹ *Środki masowego przekazu* [w:] „Encyklopedia PWN”, <https://encyklopedia.pwn.pl/encyklopedia/mass%20media.html> [dostęp: 20.04.2024].

⁴² A. Adamski, *op. cit.*, s. 78.

⁴³ M. Robak, *Internet – od nowego medium do sieci społecznej* [w:] *Internet a relacje międzyludzkie*, red. E. Laskowska, M. Kuciński, Bydgoszcz 2010, s. 13–14, cyt. za: A. Adamski, *op. cit.*, s. 81.

⁴⁴ P. Płaneta, *Chaos w globalnej sieci perswazji*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2002, nr 3–4(171–172), s. 61, cyt. za: A. Adamski, *op. cit.*, s. 82–83.

fizycznej infrastruktury. Dlatego definiowanie globalnej sieci „powinno obejmować połączone ze sobą sieci (*network of networks*), oparte na protokołach komunikacyjnych (TCP/IP), społeczność (*community of people*), która się tą siecią posługuje oraz zbiór dostępnych zasobów, które znajdują się w tej sieci”⁴⁵.

Internet posiada wiele właściwości, które go wyróżniają od innych środków przekazu. Jedną z nich jest interaktywność, która może przebiegać na trzech poziomach: między użytkownikami sieci, między użytkownikiem a twórcą serwisu oraz między użytkownikiem a medium⁴⁶. Interaktywność ta ujawnia się w kilku wymiarach:

- przestrzenności (rozumianej jako możliwość nawiązania komunikacji wielostronnej);
- czasowości (zoperacjonalizowanej poprzez potencjalność tworzenia i otrzymywania wiadomości w optymalnym dla siebie czasie);
- intelektualności (oznaczającej rozumienie znaczeń i kontekstów działań uczestników interakcji)⁴⁷.

Kolejnymi cechami internetu są: multimedialny charakter i globalny zasięg. Można zauważyć także, że jest jednocześnie medium masowym i narzędziem do bezpośredniej komunikacji pomiędzy jednostkami. Jego zaletami są elastyczność, szybkość reakcji, niski koszt przesyłu oraz wymaganie od użytkowników większej aktywności⁴⁸.

Internet jest często określany jako „metamedium”, co wskazuje na jego zdolność do wchłaniania innych mediów. Z jednej strony internet jest miejscem, w którym można dokonywać niezapośredniczonej komunikacji interpersonalnej, z drugiej zaś – łączy w sobie cechy technicznie zapośredniczonej komunikacji, takiej jak telefonia. Poza tym wiele instytucji kultury, takich jak muzea, zaczyna oferować swoje usługi w formie wirtualnej, co może być przykładem internetu jako rezerwuaru informacji. Internet także absorbuje media masowe, takie jak radio, prasa czy telewizja, umożliwiając ich personalizację i interaktywizację. W ten sposób wchłania on komunikację masową, instytucjonalną i interpersonalną. Może być uważany za „metamedium”, ponieważ pozwala na tworzenie i dostarczanie mediów o różnorodnych własnościach. Jest źródłem gazet, radia, telewizji i umożliwia, zarówno w czasie rzeczywistym, jak i asynchronicznie, komunikację z innymi ludźmi, która może przybierać różne formy⁴⁹. Jak zauważa Mirosław Filiciak: „kolejne media zostają zawłaszczane przez metamedium internetu, oferujące natychmiastowy dostęp i możliwość personalizacji strumienia informacyjno-rozrywkowego.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 84.

⁴⁷ M. Szpunar, *Nowe – stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, Warszawa 2012, s. 61.

⁴⁸ A. Adamski, *Media w analogowym...*, s. 84.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 85.

Internet można określić mianem metamedium, bo nie stanowi odrębnego środka przekazu, ale też częściowo zawłaszcza inne media, stając się kanałem przekazu treści z prasy, radia i telewizji⁵⁰. Zjawisko to prowadzi do „syndromu wyposażonego użytkownika mediów”. W naszych domach pojawiają się coraz to nowsze urządzenia audiowizualne i komputery, jednak ich nadmiar sprawia, że mamy coraz mniej czasu na korzystanie z każdego z nich. W tym kontekście komputer czy smartfon z dostępem do internetu umożliwiają dostęp do wszystkich innych mediów i stają się poważnym konkurentem dla nich, a czasem nawet monopolizuje naszą dostępność do rozrywki i informacji⁵¹.

Podsumowując, internet jest obecnie niezastąpioną platformą komunikacji, która charakteryzuje się globalnym zasięgiem i błyskawicznym przesłaniem informacji. Można zauważyć, że komunikacja przez internet może być skierowana do pojedynczych osób, grup lub szerokiego (nawet globalnego) grona odbiorców. W niektórych przypadkach internet jest źródłem przekazu, w innych pełni funkcję uzupełniającą lub równoległą. Jest nie tylko medium, ale również nową przestrzenią społeczną, której głównym celem jest komunikacja⁵².

Specyfika przekazów internetowych

Internet to stosunkowo nowe środowisko komunikacyjne, które opiera się na globalnym systemie połączonych sieci komputerowych. Ma ono wyjątkowy sposób przekazywania i wymiany informacji poprzez medium elektroniczne, co wymaga uwzględnienia faktu, że proces ten odbywa się zarówno na płaszczyźnie ludzkiej, jak i komputerowej (technicznej), która wymaga kodowania i dekodowania cyfrowego. Komunikacja w internecie jest procesem złożonym, ponieważ wymaga dialogu i wzajemnego zrozumienia zarówno między ludźmi, jak i między komputerami⁵³.

Aby wykazać specyfikę przekazów internetowych, należy zacząć od opisu języka, który wykorzystuje się w obrębie danego medium. Istnieje wyraźna zależność między charakterem środka przekazu a samym przekazem, ponieważ właściwości danego medium oraz specyfika uczestników procesu komunikacji wprost wpływają na sposób, w jaki są odbierani i przetwarzani. To oznacza, że rodzaj użytego medium ma wpływ na to, jak treść jest przekazywana i odbierana

⁵⁰ M. Filiciak, *Internet – społeczne metamedium* [w:] *Media audiowizualne*, red. W. Godzic, Warszawa 2010, s. 105, cyt. za: A. Adamski, *Media w analogowym...*, s. 85.

⁵¹ A. Adamski, *op. cit.*, s. 85–86.

⁵² *Ibidem*, s. 83.

⁵³ A. Siwiec, *Pseudonimy internetowe vel nicki – charakterystyka onomastyczna i uzus*, „Roczniki Humanistyczne” 2014, nr 62(6), s. 101–102.

przez odbiorców, a także na charakter samej treści⁵⁴. Tomasz Goban-Klas, opisując środki przekazów, zaznacza, że: „Tym bardziej w zwykłym, codziennym procesie komunikowania zawarty jest znak i jego materialny nośnik, czyli środek komunikowania, inaczej medium. [...] Medium może być:

- język (w sensie języka naturalnego) jako środek porozumiewania się (w danej społeczności);
- znaki językowe lub wszelkie systemy znaków (słowo mówione, gest, mimika, obraz);
- kody, które są oparte na konwencjach i pozwalają konstruować przekazy (alfabet, kod Morse’a, sygnalizacja);
- nośniki sygnałów (jak wibracje powietrza, fale świetlne, a także materiały, na których znaki zostały utrwalone, jak papier, taśma filmowa, płyta gramofonowa);
- instrumenty pozwalające na powielanie, transmisję lub odbiór przekazu (prasa drukarska, radiostacja, odbiornik radiowy czy telewizyjny);
- instytucje, które tworzą przekazy (np. prasa, radio, telewizja)”⁵⁵.

Według tej klasyfikacji jest jasne, że komunikacja w sieciach komputerowych, a szczególnie w internecie, ma charakter „intermedialny”. Można również uznać, że internet jest rodzajem „supermedium”, ponieważ może służyć jako medium dla wszystkich wymienionych rodzajów trwałych i nietrwałych mediów. Oznacza to, że umożliwia przekazywanie informacji w różnych formach, takich jak tekst, dźwięk, video, grafika itp., co czyni go wszechstronnym narzędziem komunikacji⁵⁶.

Tabela 1. Porównanie komunikacyjnych właściwości mediów

Medium masowe	prasa	radio	telewizja	sieć komputerowa
<i>1</i>	<i>2</i>	<i>3</i>	<i>4</i>	<i>5</i>
Zasięg	lokalny (krajowy, regionalny, środowiskowy)	lokalny (krajowy, regionalny, rzadko środowiskowy)	lokalny (krajowy, regionalny) ponadlokalny (w przypadku transmisji satelitarnej)	lokalny, globalny
Liczba odbiorców	ograniczona (lokalnie, językowo, środowiskowo)	ograniczona (lokalnie, językowo, środowiskowo)	ograniczona (lokalnie, językowo, środowiskowo)	ograniczona (językowo lub środowiskowo, lecz tylko w części)

⁵⁴ J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 18.

⁵⁵ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe...*, s. 47.

⁵⁶ J. Grzenia, *op. cit.*, s. 19.

1	2	3	4	5
Nadawca	instytucjonalny	instytucjonalny	instytucjonalny	instytucjonalny, indywidualny
Aktywność odbiorców	niezbyt wysoka	niska	bardzo niska	bardzo wysoka
Stosunek nadawca-odbiorca	nierówność ról	nierówność ról	nierówność ról	równość ról i ich przemienność w akcie komunikacji
Zaprojektowany odbiorca	grupa, środowisko zorientowane tematycznie	grupa	grupa	grupa, jednostka

Źródło: J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006, s. 21.

W kontekście procesu masowej komunikacji internet jest uważany za coś całkowicie nowego i stanowi wyraźną alternatywę dla tradycyjnych mediów masowych. Medium to wyróżnia się swoją specyfiką w porównaniu z innymi środkami komunikacji masowej. Głównymi różnicami pomiędzy mediami tradycyjnymi a internetem jest jego interaktywny charakter. Odbiorca mediów tradycyjnych reprezentuje postawę pasywną i osiadłą, a konsumowanie masowych przekazów jest dla niego elementem codziennego rytuału. Natomiast odbiorca internetowy sam decyduje, jakie treści zamierza konsumować wedle swoich aktualnych upodobań, potrzeb i zainteresowań. Odbiorcy treści w internecie nie są biernymi konsumentami, którzy jedynie otrzymują przekazywaną przez nadawców treść. Zamiast tego są oni aktywnymi uczestnikami procesu komunikacji, którzy mają możliwość interakcji z innymi użytkownikami sieci⁵⁷.

Dzięki internetowi tradycyjny jednokierunkowy model komunikacji masowej uległ zmianie na rzecz interaktywności. Ta zmiana wpłynęła również na media tradycyjne, takie jak radio i telewizja, które starały się wprowadzić w swoje przekazy pewne elementy interaktywności na przykład poprzez udostępnianie komentarzy widzów. Wzrost interaktywności mediów przyczynił się do zredukowania dysproporcji statusowej między nadawcą a odbiorcą, co skutkowało „strąceniem z piedestału” nadawcy i tym samym dało odbiorcy większą kontrolę nad odbieraną treścią. Choć nadawca wciąż decyduje o kształcie przekazu, to odbiorca decyduje, czy i kiedy go odbierze oraz w jaki sposób zareaguje na przekaz. Linearność przekazu zostaje zakłócona, a każdy użytkownik internetu tworzy swoją własną przestrzeń treści i indywidualną strategię poruszania się po

⁵⁷ M. Juza, *Internet jako nowe medium masowe: szanse, zagrożenia, perspektywy*, „Studia Medioznawcze” 2007, nr 2(29), s. 67–68.

cyberprzestrzeni. Ponadto odbiorcy mogą aktywnie reagować na działania nadawcy i sami wchodzić w rolę nadawcy. Standardy i unifikacja, które były charakterystyczne dla procesu masowej komunikacji, zanikają na rzecz indywidualizacji⁵⁸.

Sheizaf Rafaeli zwraca uwagę na pięć cech, które wyróżniają internet w porównaniu z tradycyjnymi mediami masowymi. Po pierwsze, internet jest multimedialny, co oznacza, że może oddziaływać na wiele zmysłów jednocześnie, za pomocą różnych elementów, takich jak tekst, grafika, dźwięk i wirtualna rzeczywistość. Po drugie, jest hipertekstualny, co oznacza, że zamiast linearnego prezentowania treści, umożliwia swobodne przeskakiwanie między nimi i tworzenie nowych. Po trzecie, opiera się na transmisji pakietowej, dzięki czemu informacje są przesyłane różnymi drogami w sieci, bez konieczności decydowania, która droga jest najlepsza, dlatego w przestrzeni internetowej nie ma miejsca dla *gatekeeperów*. Po czwarte, umożliwia komunikację zarówno synchroniczną, jak i asynchroniczną, dzięki czemu informacje są przesyłane w czasie rzeczywistym lub z dużym opóźnieniem. I wreszcie, internet jest interaktywny, a więc pozwala na dialog między nadawcą i odbiorcą, a także umożliwia użytkownikom reagowanie na przekazy i tworzenie własnych treści⁵⁹.

Ważną częścią specyfiki komunikacji w internecie było pojawienie się emotikonów. Od czasu, kiedy Scott Fahlmann w 1982 r. jako pierwszy zaproponował użycie na internetowym forum znaku „:-)” jako sposobu na oznaczenie żartu, symbol ten, wraz z wieloma jego modyfikacjami, stał się nieodłącznym elementem komunikacji w sieci. Emotikony są tradycyjnie definiowane jako „znaki utworzone z liter i innych znaków, takich jak kropka, przecinek, dwukropek, średnik, myślnik, służące do wyrażania nastrojów, uczuć i emocji w zwykłych dokumentach tekstowych”⁶⁰. Warto zauważyć, że w zależności od dostępnych możliwości technicznych, emotikony mogą przybierać formę kombinacji znaków interpunkcyjnych lub liter wprowadzanych z klawiatury, a także graficznych obrazków generowanych automatycznie w miejsce wpisanej kombinacji znaków⁶¹. Emotikony mają znacznie szerszy zakres funkcji niż jedynie wprowadzanie „przeszkadzajek” do tekstu i wymuszanie jego reinterpretacji. Choć najczęściej używane są w prywatnej komunikacji, mają wiele istotnych zastosowań w procesie komunikacji. Podstawową z nich jest funkcja ludyczna, która polega na dodaniu graficznego elementu, aby przełamać monotonię tekstu. Ponadto

⁵⁸ *Ibidem*, s. 67–68.

⁵⁹ J.E. Newhagen, Sh. Rafeli, *Why communication researchers should study the internet: A dialogue*, „Journal of Communication” 1996, nr 46(1) cyt. za: M. Juza, *Internet jako nowe medium masowe...*, s. 69–70.

⁶⁰ A. Kapuścińska, *O emotikonach raz jeszcze – na przykładzie emotikonu „XD” w języku polskim*, „Prace Językoznawcze” 2020, nr 22(2), s. 58–59.

⁶¹ *Ibidem*, s. 58–59.

emotikony mogą nadawać „temperaturę” słowom i zdaniom, łagodzić ton przekazu, wyrażać nastawienie nadawcy lub stanowić komentarz do treści. Są również skutecznym narzędziem do skrócenia komunikatu, zastępując nawet złożone zdania. Dodatkowo, dodając elementy parawerbalne do tekstu, takie jak mimika, emotikony nadają mu cechy rozmowy⁶². Oprócz emotikonów w komunikacji internetowej obecne są również specyficzne skróty językowe, słowotwórstwo i wyrażenia znane tylko w zamkniętych grupach, jak np. fandomy. To często krótkie formy wypowiedzi, które powstały w wyniku potrzeby szybkiego przekazu i uproszczenia komunikacji. Skróty językowe, takie jak LOL (śmiech na głos), OMG (o mój Boże) czy BRB (zaraz wracam), są szeroko stosowane w komunikacji tekstowej. Obok skrótów i emotikonów komunikacja internetowa często obejmuje również elementy multimedialne, takie jak nagrania audio czy wideo. Mogą one dodawać dodatkową warstwę ekspresji i umożliwiać lepsze zrozumienie intencji nadawcy⁶³.

Refleksje końcowe

Kompulsywność w komunikowaniu internetowym to istotna cecha komunikacji. Użytkownicy komunikatorów często odczuwają przymus udzielania natychmiastowych odpowiedzi, śledzenia dyskusji i bycia na bieżąco. To wynika z powszechnej dostępności internetu i narzędzi komunikacyjnych, które umożliwiają natychmiastowe połączenie i wymianę informacji. To zjawisko może prowadzić do ciągłego monitorowania komunikacji i poczucia presji w udzielaniu odpowiedzi w trybie „na żywo”, co w konsekwencji może prowadzić do zaburzenia, jakim jest FOMO (*fear of missing out*), które potocznie definiuje się jako „strach przed tym, że inni bawią się bez ciebie”, lecz najczęściej cytowaną definicją jest ta proponowana przez Andrew K. Przybylskiego. Według niej FOMO oznacza „wszechogarniający lęk, że inne osoby w danym momencie przeżywają bardzo satysfakcjonujące doświadczenia, w których ja nie uczestniczę”⁶⁴. Współczesna komunikacja internetowa jest zdominowana przez emotikony, specyficzny język, skróty językowe, wyrażenia znane tylko w zamkniętych grupach, a także elementy multimedialne i kompulsywność w komunikowaniu. Te wszystkie czynniki wpływają na wygląd komunikacji oraz specyfikę przekazów internetowych⁶⁵.

⁶² *Ibidem*, s. 59–60.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ A. Jupowicz-Ginalska, J. Jasiewicz, M. Kisilowska, T. Baran, A. Wysocki, *FOMO: Polacy a lęk przed odłączeniem – raport z badań*, Warszawa 2018, s. 6–7.

Podsumowując, w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat w życiu społecznym oraz w komunikowaniu się nastąpiła pewnego typu rewolucja technologiczna. Od początkowych prób, głównie w celach wojskowych, aż do współczesnego internetu, powstało niezmiernie dużo innowacyjnych wynalazków, aplikacji czy algorytmów, z niezliczoną ilością zastosowań, które odmieniły wszystkie dziedziny życia społecznego, kulturowego i gospodarczego. Wraz z rozwojem infrastruktury internet dociera współcześnie w coraz dalsze zakątki globu i zaczyna obejmować prawie całą populację⁶⁶. Dlatego tak ważne jest, by kontynuować badania nad funkcjonowaniem społeczeństwa w cyberprzestrzeni oraz nad wpływem internetu na jednostki, zwłaszcza na dzieci, które dopiero poddawane są procesowi socjalizacji.

Bibliografia

- Adamski A., *Media w analogowym i cyfrowym świecie. Wpływ cyfrowej rewolucji na rekonfigurację komunikacji społecznej*, Warszawa 2012.
- Filiciak M., *Internet – społeczne metamedium [w:] Media audiowizualne*, red. W. Godzic, Warszawa 2010.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2008.
- Grzenia J., *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006.
- Guzowski R., *Konwergencja mediów jako naturalne „przejście do przyszłości” [w:] Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne*, red. Z.E. Zieliński, Kielce 2012.
- Hofmokl J., *Internet jako nowe dobro wspólne*, Warszawa 2009.
- Hofmokl J., *Rozwój pola organizacyjnego internetu – dominacja sieciowej formy porządku społecznego*, „Studia Socjologiczne” 2002, nr 4(167).
- Jupowicz-Ginalska A., Jasiewicz J., Kisilowska M., Baran T., Wysocki A., *FOMO: Polacy a lęk przed odłączeniem – raport z badań*, Warszawa 2018.
- Juza M., *Internet jako nowe medium masowe: szanse, zagrożenia, perspektywy*, „Studia Medioznawcze” 2007, nr 2(29).
- Kapuścińska A., *O emotikonach raz jeszcze – na przykładzie emotikonu „XD” w języku polskim*, „Prace Językoznawcze” 2020, nr 22(2).
- Klepacki B., Walejewska A., *Historia powstania i wykorzystanie internetu*, „Ekonomika i Organizacja Logistyki” 2017, nr 2(3).
- Kozłowska A., *Oddziaływanie mass mediów*, Warszawa 2006.
- Kozłowska A., *Wpływ mediów na życie społeczne [w:] Wybrane problemy współczesnego świata w refleksji socjologicznej*, red. E. Firlit, J. Gładys-Jakóbk, Warszawa 2016.
- Łęcicki G., *Integracyjna oraz dezintegrująca funkcja mediów w społeczeństwie informacyjnym*, „Kultura – Media – Teologia” 2011, nr 4.
- McLuhan M., *Zrozumieć media. Przedłużenie człowieka*, Warszawa 2004.
- McQuail D., *Mass Communication Theory. An Introduction*, Sage, London 1994.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007.

⁶⁶ B. Klepacki, A. Walejewska, *Historia powstania...*, s. 46–47.

- Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001.
- Newhagen J.E., Rafeli Sh., *Why communication researchers should study the internet: A dialogue*, „Journal of Communication” 1996, nr 46(1).
- Oniszczyk Z., *Pojęcie funkcji w badaniach nad społecznym oddziaływaniem prasy*, Kraków 1988.
- Planeta P., *Chaos w globalnej sieci perswazji*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2002, nr 3–4(171–172).
- Popiołek M., Sroka K., *Bańka filtrująca i świadomość mechanizmów jej funkcjonowania wśród młodzieży – wyniki badania przeprowadzonego wśród gimnazjalistów*, „Zarządzanie Media-mi” 2019, nr 7(3).
- Robak M., *Internet – od nowego medium do sieci społecznej* [w:] *Internet a relacje międzyludzkie*, red. E. Laskowska, M. Kuciński, Bydgoszcz 2010.
- Siwiec A., *Pseudonimy internetowe vel nicki – charakterystyka onomastyczna i uzus*, „Roczniki Humanistyczne” 2014, nr 62(6).
- Szpunar M., *Nowe – stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, Warszawa 2012.

Netografia

- Ashmore D., *A Brief History of Web 3.0*, <https://www.forbes.com/advisor/investing/cryptocurrency/what-is-web-3-0/> [dostęp: 20.04.2024].
- Środki masowego przekazu* [w:] Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/encyklopedia/mass%20media.html> [dostęp: 20.04.2024].

MEDIA AS A CONSTITUTIVE ELEMENT OF MODERN SOCIETIES

Abstract

In the current information age, the internet has emerged as an essential part of life for most young people, revolutionising the ways in which information is obtained, processed and shared. Mass media, especially the internet, plays a key role as a major source of information and communication tool, becoming an integral part of modern societies. Beliefs, views and social behaviour are largely shaped by the media, and the internet, as the main information medium, plays an increasingly important role in forming opinions and perceptions of reality. Access to a wide range of information from a variety of sources enables users to enhance their knowledge, develop practical skills and broaden their cultural and scientific horizons. In addition, the internet as a social platform enables the sharing of opinions, experiences and reflections, which is increasingly intersecting with real life, touching various spheres of everyday life, from work to entertainment and social life.

Keywords: internet, mass media, society, information, communication

MEDIA JAKO KONSTYTUTYWNY ELEMENT WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTW

Streszczenie

W obecnej epoce informacji internet wyłonił się jako niezbędny element życia dla większości młodych ludzi, rewolucjonizując sposoby pozyskiwania, przetwarzania i udostępniania informacji.

Media masowe, szczególnie internet, pełnią kluczową rolę jako główne źródło informacji i narzędzie komunikacji, stając się integralnym elementem współczesnych społeczeństw. Przekonania, poglądy i zachowania społeczne są w dużej mierze kształtowane przez media, a internet, jako główne medium informacyjne, odgrywa coraz większą rolę w formowaniu opinii i percepcji rzeczywistości. Dostęp do szerokiej gamy informacji z różnych źródeł umożliwia użytkownikom pogłębianie wiedzy, rozwijanie umiejętności praktycznych oraz poszerzanie horyzontów kulturowych i naukowych. Ponadto internet jako platforma społecznościowa umożliwia dzielenie się opiniami, doświadczeniami i refleksjami, co coraz bardziej przenika się z rzeczywistym życiem, dotykając różnych sfer codzienności, od pracy po rozrywkę i życie społeczne.

Słowa kluczowe: internet, media masowe, społeczeństwo, informacja, komunikacja

Natalia Proćko

Uniwersytet Rzeszowski

**CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH
JAKO NOWA FORMA ORGANIZOWANIA WSPARCIA
DLA MIESZKAŃCÓW SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ**

Wprowadzenie

Dzisiejsze społeczeństwa dążą do zapewnienia swoim członkom należytego wsparcia socjalnego. Starzejące się społeczeństwo jest jednym z ważniejszych wyzwań, które wymagają położenia większego nacisku zarówno na opiekę zdrowotną, jak i społeczną. Ze względu na coraz to większą liczbę osób starszych, ale też innych grup wymagających wsparcia (np. osoby z niepełnosprawnościami) koniecznym staje się rozwój usług opiekuńczych, programów mających na celu aktywizację seniorów oraz pomoc dla osób z orzeczeniem niepełnosprawności. Innym poważnym problemem jest wykluczenie społeczne dotyczące szczególnie grupy marginalizowane. Mowa tutaj o bezdomnych, osobach pozostających od dłuższego czasu bez pracy czy imigrantach. Nowoczesne systemy opieki społecznej muszą zatem skupiać się na podejściu kompleksowym, obejmującym poza pomocą materialną również różne programy integracyjne, rehabilitacyjne czy też szkoleniowe, których zadaniem jest ponowna adaptacja tych osób do rynku pracy i społeczeństwa. Zmiany gospodarcze i technologiczne są również ważnym wyzwaniem, z którym musi zmierzyć się społeczeństwo. Wprowadzenie automatyki, cyfryzacja czy też rozwój nowych technologii wpływają na zapotrzebowanie na precyzyjne umiejętności. Zwiększa to wymóg elastyczności ze strony pracowników oraz systemów edukacyjnych i pomocy społecznej. W danej sytuacji istotne jest zaoferowanie profesjonalnych szkoleń i doradztwa zawodowego, pozwalających

pracownikom dostosować się niezwłocznie do zmieniających się warunków. Kwestią, o której nie sposób zapomnieć, są problemy zdrowotne, a w tym coraz większa liczba osób cierpiących z powodu przewlekłych chorób, zaburzeń o podłożu psychicznym czy uzależnień. Współczesna pomoc społeczna ma za zadanie wspierać ten obszar poprzez rozwijanie usług leczniczych, terapeutycznych, programów profilaktycznych i wsparcia psychologicznego.

W Polsce nastąpiły olbrzymie zmiany w systemie pomocy społecznej, które miały za zadanie poprawić jakość i dostosować różnorodne usługi do potrzeb społeczności lokalnej. Nowatorskim rozwiązaniem w tym zakresie było stworzenie centrów usług społecznych (CUS), których zadaniem jest połączenie różnych form pomocy społecznej i doskonalenie ich świadczeń.

Koncepcja i założenia organizacyjne centrów usług społecznych

W ostatnich latach nastąpiła istotna zmiana w świadczeniu pomocy społecznej poprzez wprowadzenie centrów usług społecznych. Możliwość tworzenia takich placówek została umożliwiona przez ustawę z 2019 r.¹, która weszła w życie 1 stycznia 2020 r., kiedy to otwarto pierwszą placówkę w Resku. Do końca października 2021 r. w Polsce funkcjonowało już 49 takich placówek². Tworzenie CUS w gminach jest fakultatywne. Rada gminy może zdecydować o utworzeniu CUS poprzez przekształcenie dotychczasowych ośrodków pomocy społecznej (OPS), powołanie CUS na obszarze kilku gmin lub stworzenie nowej jednostki organizacyjnej w dużym mieście bez likwidacji OPS. CUS oferują usługi społeczne nie tylko dla osób potrzebujących pomocy społecznej, ale dla wszystkich mieszkańców lokalnej społeczności, działając na zasadzie „jednego okienka”³. Definicja usług społecznych została po raz pierwszy określona w ustawie o CUS. Usługi społeczne obejmują różnorodne działania związane z polityką pracobiorczą, wsparciem dla rodzin, opieką zastępczą, pomocą społeczną, ochroną zdrowia, wsparciem dla osób niepełnosprawnych, edukacją publiczną, przeciwdziałaniem bezrobociu, kulturą, aktywizacją obywatelską, mieszkalnictwem,

¹ Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, Dz.U. z 2019 r., poz. 1818, dalej: ustawa o CUS.

² M. Rymsza, *Biała księga CUS, czyli krótka historia prac prowadzonych w latach 2017–2021 w Narodowej Radzie Rozwoju i Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nad przygotowaniem i wdrażaniem prezydenckiej inicjatywy ustawodawczej* [w:] *Centrum Usług Społecznych: od koncepcji do wdrożenia przepisów ustawy*, red. M. Rymsza, IPiSS, Warszawa 2021, s. 17.

³ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o realizacji ustawy z dnia 19 listopada 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych w latach 2020–2022*, Warszawa, marzec 2023, s. 3.

ochroną środowiska oraz reintegracją zawodową i społeczną⁴. Jednym ze sposobów tworzenia CUS jest przekształcenie OPS, co wymaga przekazania wszystkich dotychczasowych zadań OPS oraz wybranych usług z co najmniej dwóch obszarów wskazanych w ustawie do nowo utworzonego centrum. Przekształcenie OPS w CUS umożliwia rozwój lokalnych samorządów, otwierając nowe możliwości działania przy zachowaniu dotychczasowych funkcji OPS⁵.

Strategicznym celem CUS jest integracja, rozwój i poszerzenie dostępności usług społecznych. Ich powołanie i działania mają na celu:

1. Skierowanie działań inwestycyjnych na rozwój sfery społecznej przez lokalne władze.
2. Zaspokojenie potrzeb społeczeństwa i nowych wyzwań cywilizacyjnych.
3. Uwzględnienie priorytetów agendy społecznej Unii Europejskiej i krajowej polityki społecznej.
4. Przywrócenie równowagi między selektywną a powszechną pomocą społeczną.
5. Wsparcie rozwoju samorządności lokalnej oraz współpracy międzysektorowej.
6. Utworzenie nowych perspektyw dla rozwoju służb społecznych i pracy socjalnej⁶.

CUS-y, jako inicjatywy samorządowe, działają w różnych regionach Polski, zarówno w dużych miastach, jak np. Gdynia, Lublin, Warszawa, jak i w mniejszych ośrodkach, np. Tomaszów Mazowiecki. Ich istnienie i rozwój odzwierciedlają wiarę w integrację lokalnych systemów usług społecznych. Ustawa o CUS tworzy ramy instytucjonalne dla tych inicjatyw, umożliwiając wykorzystanie lokalnych doświadczeń i współpracę międzysektorową. CUS-y zaspokajają rosnące zapotrzebowanie na kompleksowe usługi społeczne wynikające z demograficznych i społecznych zmian, takich jak starzenie się społeczeństwa i potrzeba wsparcia osób niepełnosprawnych. Unia Europejska podkreśla konieczność integracji usług społecznych, promując wsparcie lokalne zamiast instytucjonalizacji. Usługi społeczne w CUS wychodzą poza tradycyjne wsparcie dochodów, integrując i rozwijając usługi dla wszystkich mieszkańców. Centra te wspierają praktykę samorządności na poziomie gminy oraz współpracę międzysektorową, przyczyniając się do wzrostu organizacji rządowych i przedsiębiorstw społecznych. CUS-y są siłą napędową rozwoju usług socjalnych, koordynując Indywidualne Plany Usług Socjalnych i współpracując z różnymi specjalistami, aby zapewnić kompleksowe wsparcie społeczności lokalnej⁷.

⁴ P. Wiśniewski, M. Kowalska, *Przekształcanie Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2022, s. 7.

⁵ M. Rymśa, *Centra usług społecznych nie spowodują redukcji zadań, zasobów i etatów*, wywiad przepr. K. Kubicka-Żach, <https://www.prawo.pl/samorzadz/centra-uslug-spoecznych-beda-inwestycja-w-sfere-uslug,364%20346.html> [dostęp: 16.04.2024].

⁶ M. Rymśa, *Dlaczego Centrum Usług Społecznych?*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 9–10.

⁷ *Ibidem*, s. 10–13.

Rodzaj i zakres działań realizowanych przez centra usług społecznych oraz korzyści utworzenia CUS

Opublikowana 19 lipca 2019 r. i obowiązująca od 1 stycznia 2020 r. ustawa o CUS wprowadziła jednolitą definicję usług społecznych w Polsce. Do tej pory brakowało takiego określenia w polskim ustawodawstwie. Przepisy wskazują, że usługi społeczne mają na celu zaspokajanie potrzeb lokalnej społeczności przez gminy, obejmując różne obszary, takie jak: polityka rodzinna, wsparcie rodziny, piecza zastępcza, wsparcie osób niepełnosprawnych, opieka społeczna, zwalczanie bezrobocia, promocja zdrowia, edukacja, kultura, sport, mieszkalnictwo i ochrona środowiska⁸.

Usługi społeczne są nieodpłatne lub częściowo odpłatne, skierowane bezpośrednio do osób indywidualnych, rodzin oraz grup społecznych. Są one świadczone zarówno przez podmioty publiczne, jak i prywatne. Przykłady usług społecznych obejmują edukację szkolną, publiczną opiekę zdrowotną, pracę socjalną oraz dostęp do ośrodków kulturalnych i sportowych. Do zadań CUS zaliczyć można:

- zaspokojenie potrzeb mieszkańców lokalnej społeczności w zakresie określonych usług społecznych;
- prowadzenie badań i rozpoznania potrzeb i możliwości wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych;
- opracowanie diagnozy potrzeb i możliwości samorządów lokalnych w zakresie realizacji usług społecznych;
- realizacja programów usług społecznych;
- identyfikowanie osób zainteresowanych korzystaniem z tych usług;
- monitorowanie, opracowywanie i wdrażanie indywidualnych planów usług społecznych;
- podejmowanie czynności na rzecz zespolenia i wspieranie rozwoju wspólnot samorządowych, wykorzystując potencjał tej społeczności, m.in. poprzez organizowanie działań samopomocowych, wolontariackich oraz działań sąsiedzkich (wspierających), które uzupełniają usługi społeczne;
- opracowanie norm jakości usług społecznych w konkretnych programach usług społecznych (jeżeli normy te nie są określone w obowiązujących przepisach) i ich wdrażanie;
- działanie na rzecz rozwoju i koordynacji usług społecznych, w tym poprzez nawiązywanie współpracy z władzami publicznymi, organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami;

⁸ P. Wiśniewski, *Centra usług społecznych – nowy aktor na rynku usług społecznych* [w:] *Zatrudnienie socjalne a rozwój usług społecznych w Polsce*, red. A. Sowa-Kofta, P. Poławski, IPiSS, Warszawa 2022, s. 93–94.

- zbieranie, aktualizowanie oraz udostępnianie danych o usługach społecznych świadczonych na terenie gmin tworzących centra oraz gmin będących stronami porozumień⁹.

Z podanych powyżej zadań wynika, że zadaniem CUS jest nie tylko świadczenie usług, ale także ich koordynacja. Zatem działalność centrum wykracza poza zarządzanie usługami lub zarządzanie usługami w rozumieniu polskiego prawa administracyjnego. Chodzi także o stworzenie warunków do ich świadczenia i funkcjonowania w obszarze organizacji usług¹⁰.

Mimo wszelkich obaw nie ulega wątpliwości, że omawiane centra są nie tylko nowością w systemie społecznym, ale także szansą. Zysk przewyższa stratę pod każdym względem. Niewątpliwą zaletą jest możliwość centralnej koordynacji działań w jednym miejscu. Organizacja CUS uwzględnia potrzebę leczenia, podkreśla jego skuteczność i oferuje osobom potrzebującym wsparcia możliwość przebywania we własnym środowisku bez konieczności udawania się do instytucji społecznej lub innej. Innymi słowy, CUS umożliwia osobom niesamodzielnym życie poza instytucjami, otwierając nowe możliwości deinstytucjonalizacji¹¹.

Do zalet CUS zaliczyć należy także koncepcję dostępu do pakietów usług wielu usługodawców za pośrednictwem jednego punktu kontaktowego. Jest to możliwe dzięki stworzeniu nowej praktyki pomocy zawodowej, a mianowicie Indywidualnego Planu Usług Socjalnych (IPUS). Centrum usług społecznych jest funkcjonalną współpracą pomiędzy zespołami do spraw usług społecznych (w którym pracuje koordynator IPUS) a zespołami do spraw pomocy społecznej, którego współzałożycielami są pracownicy socjalni kontynuujący zadania realizowane w ośrodkach pomocy społecznej przed jego przejściem w centra. Zespół służący do spraw usług społecznych ma za zadanie stać się zespołem pierwszego kontaktu dla społeczności lokalnej, a zespół do spraw pomocy społecznej udziela szczególnej pomocy wąskiej grupie mieszkańców, wybranej zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej. W literaturze tematycznej jako zalety CUS wskazuje się także to, iż służą one rozwojowi, integracji oraz poszerzaniu zakresu usług społecznych. Odpowiadają one precyzyjnie na potrzeby społeczeństwa i nowe wyzwania cywilizacyjne, wspierają dodatkowo rozwój współpracy samorządowej i partnerskiej międzysektorowej oraz tworzą nowe możliwości dla służb społecznych, pracy socjalnej czy pracy środowiskowej¹².

⁹ M. Miemiec, *Centrum usług społecznych jako forma organizacyjna administracji świadczącej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2020, t. CXX, nr 1, s. 510–511.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ T.J. Zbyrad, *Centrum usług społecznych szansą na wzmocnienie procesu deinstytucjonalizacji*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2023, t. 66, nr 2(262), s. 106.

¹² B. Szluz, A. Ostasz, K. Szafran (red.), *Centra usług społecznych – nowy model instytucji polityki społecznej*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie, Lublin 2023, s. 5–6.

Programy usług społecznych i diagnozy potrzeb wspólnot samorządowych

Odbiorcami usług społecznych w programie CUS mogą być osoby fizyczne, rodziny, grupy społeczne i wszyscy mieszkańcy gminy. Program usług społecznych obejmuje diagnozę potrzeb i potencjału społeczności lokalnej, opracowaną przez centrum. Zawiera nazwę i cel, czas realizacji, uzasadnienie, charakterystykę uczestników, identyfikację usług, warunki korzystania, koszty, ulgi, dokumentację, metody monitorowania, ewaluacji, budżet i źródła finansowania¹³. Programy nie mogą naruszać innych przepisów ani kolidować z innymi programami gminy. Realizatorem może być urząd gminy, organizacja pozarządowa lub jednostka wyłoniona według ustawy o zamówieniach publicznych. CUS realizuje zasady uwzględnienia potrzeb, współpracy, jakości, wzmacniania więzi społecznych oraz integracji wspólnoty¹⁴.

Jak wynika ze źródeł rozwoju programów społecznych, jednym z nich jest diagnoza potrzeb i możliwości społeczności lokalnej. Takie rozpoznanie jest bardzo ważną funkcją CUS. Jest przygotowywane zgodnie z potrzebami gminy – tak, aby władze gminy mogły otrzymywać informacje o potrzebach społecznych mieszkańców gminy i potencjale usługowym środowiska regionalnego. Z tych informacji wynika, że gmina może jeszcze precyzyjniej odpowiadać na realne potrzeby społeczne społeczności lokalnej, opracowując program społeczny. Ważnym efektem diagnozy jest utworzenie i rozwój bazy danych w ośrodku społecznym. Dzięki precyzyjnemu i prawidłowemu rozpoznaniu CUS może realizować zasady (określone w art. 14 ustawy o CUS), którymi są: powszechność, podmiotowość, jakość, integralność, współpraca, pomocniczość, wzmacnianie więzi społecznych¹⁵.

Diagnoza, tworzona na pięć lat, bazuje na analizie potrzeb społecznych i potencjału lokalnego. Ma kluczowe znaczenie dla opracowania programów usług społecznych. Powinna określać liczbę uczestników, dostępne usługi oraz zasady korzystania. Istotne jej cechy to: wieloaspektowość (uwzględniająca różne czynniki społeczne, gospodarcze itp.), kompleksowość (obejmująca 14 obszarów usługowych – wspieranie rodzin, piecza zastępcza, polityka rodzinna, pomoc społeczna, wsparcie dla osób niepełnosprawnych, edukacja, kultura, ochrona zdrowia oraz jej promocja, zwalczanie bezrobocia, kultura fizyczna, turystyka, wspieranie pobudzania aktywności obywatelskiej, reintegracja społeczna i zawodowa oraz mieszkalnictwo),

¹³ M. Miemiec, *Centrum usług społecznych...*, s. 511–512.

¹⁴ *Ibidem*, s. 512.

¹⁵ D. Bazuń, J. Frączak-Müller, M. Jaskulska, M. Kwiatkowski, A. Mielczarek-Żejmo, *Diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 5.

zróżnicowanie metod badawczych (łącznie jakościowych i ilościowych), partycypacja mieszkańców oraz praktyczność (zawierająca rekomendacje i mechanizmy aktualizacji). Diagnoza jest podstawą planowania i zapewnienia jakości usług społecznych w gminie¹⁶ oraz samego centrum. Ponadto jest to próba odpowiedzi na pytania dotyczące usług społecznych w kontekście koncepcji polityki społecznej, opieki społecznej i usług w pełnym ich całokształcie¹⁷.

Współpraca międzysektorowa i organizowanie społeczności lokalnej

Ustawa o centrum usług społecznych określa regulacje związane ze świadczeniem przez CUS takich usług. Należą do nich współpraca z lokalnymi usługodawcami prowadzona w sposób zwiększający ich potencjał, a także zasady powszechności i kompletności wsparcia w zakresie świadczonych usług, podmiotowego traktowania beneficjenta jako odbiorcy usług, skupienia uwagi na jakości świadczonych usług i wzmocnienie kontaktów społecznych. Ustawa o CUS wyraźnie określa, że w ramach współpracy międzysektorowej asystentami centrum usług społecznych będą jednostki wymienione w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czyli stowarzyszenia, fundacje, jednostki kościelne i wyznaniowe, spółdzielnie socjalne. Owe podmioty mają możliwość świadczenia usług jako działalności nieodpłatnej, działalności odpłatnej regulacyjnej lub działalności komercyjnej. Asystenci CUS, którzy świadczą usługi społeczne, dzielą się na trzy kategorie, a mianowicie są to: organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa społeczne, jak również przedsiębiorstwa klasyczne¹⁸.

Odpowiedzialność za wykonywanie zadań z zakresu pomocy społecznej to przede wszystkim odpowiedzialność samorządowego zarządzania agencjami rządowymi i jednostkami organizacyjnymi¹⁹.

Rodzaje funkcji i ich podział ustalają ustawy oraz regulacje przedmiotowe i ustrojowe prawa administracyjnego, w szczególności ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej i jej akty wykonawcze. Szczególną rolę w koordynowaniu usług społecznych odrywają jednostki samorządu terytorialnego, zwłaszcza ich

¹⁶ *Ibidem*, s. 5–9.

¹⁷ Centrum Usług Społecznych w Górowie Iławieckim, *Diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych na lata 2022–2027*, <https://gorowoilaweckie.eu/images/Diagnoza%20potrzeb%20i%20potencja%C5%82u%20spo%C5%82eczno%C5%9Bci%20w%20zakresie%20us%C5%82ug%20spo%C5%82ecznych-26.01.2022.pdf> [dostęp: 14.05.2024].

¹⁸ Ł. Waszak, Z. Wejcman, *Współpraca międzysektorowa w ramach Centrum Usług Społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 3.

¹⁹ M. Miemiec, *Centrum usług społecznych...*, s. 502.

organy i jednostki instytucjonalne, a działania z zakresu pomocy społecznej realizowane są na wszystkich stopniach samorządu terytorialnego – gminnym, powiatowym i wojewódzkim²⁰. Główną płaszczyzną współpracy międzysektorowej jest kontraktowanie usług społecznych, które związane jest z tym, że CUS traktuje kontraktowanie usług społecznych jako formę zakupu realizacji usług partnerom lokalnym, działającym już na rzecz mieszkańców. Są one zazwyczaj zawierane w celu wspólnego wykonania projektu współfinansowanego ze środków pozabudżetowych, a w szczególności z funduszy europejskich²¹.

Współpraca międzysektorowa, w tym partnerstwa pomiędzy sektorem publicznym, prywatnym i pozarządowym, ma kluczowe znaczenie dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju i rozwiązywania złożonych problemów społecznych. Dzięki integracji różnych zasobów i umiejętności możemy skuteczniej pracować dla wspólnego dobra. Zgodnie z założeniami ustawy o CUS rozwój usług społecznych ma być powiązany z odchodzeniem od koncentracji wsparcia społecznego w ramach pomocy społecznej wąsko rozumianej jako zbiór działań selektywnych, adresowanych w pierwszej kolejności do osób najłabszych, a tym samym skoncentrowanych na jednostkowych deficytach, środowiskowych dysfunkcjach i lokalnych problemach. Istotną funkcją organizatora społeczności lokalnej jest umacnianie potencjału lokalnej społeczności w zakresie działań wolontariackich, samopomocowych i sąsiedzkich w formie wsparcia społecznego, które mają na celu uzupełnienie usług społecznych świadczonych społeczności przez profesjonalistów, takich jak np. pracownicy socjalni, psychoterapeuci, asystenci osób niepełnosprawnych i wielu innych przedstawicieli różnych zawodów pomocowych²².

Zakres działalności organizatora społeczności lokalnej w centrum usług społecznych został określony jest w ustawie o CUS. Podstawowe działania, jakie powinny być tu realizowane, to:

1. „Prowadzenie na bieżąco rozeznania:
 - a) potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających,
 - b) potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających.
2. Opracowanie, w oparciu o wnioski wynikające z rozeznania potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających, planu organizowania społeczności lokalnej i jego aktualizacji oraz realizacji tego planu.
3. Podejmowanie działań w celu aktywizacji wspólnoty samorządowej, w szczególności organizowanie działań wspierających.
4. Inicjowanie innych niż określone w punkcie 3 działań zmierzających do wzmocnienia więzi społecznych i integracji wspólnoty samorządowej.

²⁰ *Ibidem*, s. 503.

²¹ Ł. Waszak, Z. Wejcman, *Współpraca międzysektorowa...*, s. 25.

²² B. Bąbska, B. Skrzypczak, *Organizator społeczności lokalnej w Centrum Usług Społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 3–4.

5. Współpraca z podmiotami prowadzącymi na obszarze działania centrum animację lokalną lub inne formy pracy środowiskowej”²³.

Organizowanie społeczności lokalnej w ramach CUS związane jest więc z bieżącym rozpoznawaniem potrzeb oraz potencjału danej społeczności, a także z opracowywaniem, realizacją i stałym aktualizowaniem planu organizowania tej społeczności. Ważną rolę pełni tu także realizacja tych działań, które aktywizują mieszkańców danej wspólnoty, zacieśniają wzajemne więzi i prowadzą do integracji danej społeczności lokalnej. Organizowanie społeczności lokalnej obejmuje również szeroką współpracę z tymi podmiotami, które pełnią funkcje w zakresie animowania lokalnej wspólnoty i realizują różne formy pracy środowiskowej²⁴.

Generalnie przyjmuje się, że adresatami działań związanych z organizowaniem lokalnych społeczności są nie tylko osoby i grupy zagrożone wykluczeniem społecznym, ale całe społeczności, gdyż owo organizowanie polega na włączaniu w proces zmian i przekształcania danej lokalnej społeczności wszystkich mieszkańców oraz podmiotów funkcjonujących w danym środowisku społecznym, jak również na mobilizowaniu lokalnych zasobów instytucjonalnych i społecznych²⁵.

Zgodnie z ustawą o CUS w ramach tej instytucji powinno być wyodrębnione stanowisko organizatora społeczności lokalnej, zazwyczaj pracownika socjalnego z odpowiednimi kompetencjami. Jego zadania obejmują budowanie lokalnego potencjału, wspomaganie tworzenia więzi społecznych oraz eliminowanie izolacji i anonimowości w społeczności²⁶.

Organizowanie społeczności to długotrwały proces, często z odroczonymi efektami i trudnymi do zmierzenia wskaźnikami efektywności. Organizator musi być przygotowany na ten trudny proces, który, jeśli nie będzie dobrze przeprowadzony, może prowadzić do negatywnych skutków i oporu społeczności wobec przyszłych prób²⁷.

Zakończenie

W kontekście dynamicznych zmian w polskim systemie wsparcia społecznego powstanie centrum usług społecznych (CUS) stanowi istotny krok w kierunku efektywniejszego organizowania wsparcia dla społeczności lokalnych. CUS jako

²³ Za: *Ibidem*, s. 10–11.

²⁴ E. Zdebska, *Nowe wyzwania dla pracowników socjalnych zatrudnionych w ramach Centrum Usług Społecznych*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2012, nr 3, s. 129–130.

²⁵ B. Bąbska, M. Rymśza, *Organizowanie społeczności lokalnej – metodyka pracy środowiskowej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2014, s. 35.

²⁶ E. Zdebska, *op. cit.*, s. 130.

²⁷ B. Bąbska, B. Skrzypczak, *Organizator społeczności lokalnej...*, s. 10.

nowa forma instytucjonalna wprowadza innowacyjne podejście do zarządzania usługami społecznymi, skupiając się na zintegrowanym modelu wsparcia, który odpowiada na zróżnicowane potrzeby mieszkańców. W artykule omówiono kluczowe aspekty funkcjonowania CUS, w tym jego rolę w diagnozowaniu potrzeb społecznych, budowaniu lokalnego potencjału oraz w integracji i aktywizacji społeczności. Analizując wyzwania i sukcesy związane z implementacją CUS, można stwierdzić, że model ten oferuje nowe możliwości w zakresie dostosowywania usług do realnych potrzeb lokalnych społeczności. Pomimo licznych zalet, jakimi charakteryzuje się CUS, należy również zwrócić uwagę na potencjalne trudności i ograniczenia, takie jak długotrwały proces organizowania społeczności i trudności w mierzeniu efektywności działań. Kluczowe będzie dalsze monitorowanie i ewaluacja funkcjonowania CUS, aby zapewnić jego optymalizację i skuteczność w długoterminowej perspektywie.

Podsumowując, centrum usług społecznych reprezentuje nowoczesne podejście do organizowania wsparcia społecznego, które ma potencjał przynieść istotne korzyści zarówno mieszkańcom, jak i instytucjom zaangażowanym w realizację usług społecznych. Kontynuacja badań i analiza praktycznych doświadczeń związanych z CUS będą kluczowe dla dalszego rozwoju i doskonalenia tego modelu wsparcia.

Bibliografia

- Bazuń D., Frączak-Müller J., Jaskulska M., Kwiatkowski M., Mielczarek-Żejmo A., *Diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 5–9.
- Bąbska B., Rymsha M., *Organizowanie społeczności lokalnej – metodyka pracy środowiskowej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2014.
- Bąbska B., Skrzypczak B., *Organizator społeczności lokalnej w Centrum Usług Społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 3–4, 10–11.
- Miemieć M., *Centrum usług społecznych jako forma organizacyjna administracji świadczącej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2020, t. CXX, nr 1, s. 510–514.
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o realizacji ustawy z dnia 19 listopada 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych w latach 2020–2022*, Warszawa 2023.
- Rymsha M., *Biała księga CUS, czyli krótka historia prac prowadzonych w latach 2017–2021 w Narodowej Radzie Rozwoju i Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nad przygotowaniem i wdrażaniem prezydenckiej inicjatywy ustawodawczej* [w:] *Centrum Usług Społecznych: od koncepcji do wdrożenia przepisów ustawy*, red. M. Rymsha, IPiSS, Warszawa 2021, s. 17.
- Rymsha M., *Dlaczego Centrum Usług Społecznych?*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020.
- Szluz B., Ostasz A., Szafran K. (red.), *Centra usług społecznych – nowy model instytucji polityki społecznej*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie, Lublin 2023.

- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, Dz.U. z 2019 r., poz. 1818, dalej: ustawa o CUS.
- Waszak Ł., Wejman Z., *Współpraca międzysektorowa w ramach Centrum Usług Społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020.
- Wiśniewski P., *Centra usług społecznych – nowy aktor na rynku usług społecznych* [w:] *Zatrudnienie socjalne a rozwój usług społecznych w Polsce*, red. A. Sowa-Kofta, P. Poławski, IPiSS, Warszawa 2022, s. 93–94.
- Wiśniewski P., M. Kowalska, *Przekształcanie Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych*, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2022.
- Zbyrad T.J., *Centrum usług społecznych szansą na wzmocnienie procesu deinstytucjonalizacji*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2023, t. 66, nr 2(262), s. 106.
- Zdebska E., *Nowe wyzwania dla pracowników socjalnych zatrudnionych w ramach Centrum Usług Społecznych*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2012, nr 3, s. 129–130.

Netografia

- Centrum Usług Społecznych w Górowie Iławieckim, *Diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych na lata 2022–2027*, <https://gorowoilaweckie.eu/images/Diagnoza%20potrzeb%20i%20potencja%C5%82u%20spo%C5%82eczno%C5%9Bci%20w%20zakresie%20us%C5%82ug%20spo%C5%82ecznych-26.01.2022.pdf> [dostęp: 14.05.2024].
- Rymsza M., *Centra usług społecznych nie spowodują redukcji zadań, zasobów i etatów*, wywiad przepr. K. Kubicka-Żach, <https://www.prawo.pl/samorzad/centra-uslug-spolecznych-beda-inwestycja-wsfere-uslug,364346.html> [dostęp: 16.04.2024].

SOCIAL SERVICES CENTER AS A NEW FORM OF ORGANIZING SUPPORT FOR RESIDENTS OF THE LOCAL COMMUNITY

Abstract

Social Service Centers (CUS) in Poland are a groundbreaking solution in the field of providing social services. Introduced by the 2019 Act, CUS have aimed at integrating and coordinating a wide range of social services at the level local. Traditional social welfare centers (OPS) were often limited in scope in terms of the scope and availability of services, which led to the need to create more comprehensive and effective support system. In response to these challenges, CUS offer an integrated approach that enables you to better meet diverse needs of local communities.

Keywords: social services center, social services, social assistance, social welfare

CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH JAKO NOWA FORMA ORGANIZOWANIA WSPARCIA DLA MIESZKAŃCÓW SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Streszczenie

Centra Usług Społecznych (CUS) w Polsce stanowią przełomowe rozwiązanie w dziedzinie świadczenia usług społecznych. Wprowadzone ustawą z 2019 r. CUS mają na celu integrację

i koordynację szerokiego wachlarza usług społecznych na poziomie lokalnym. Tradycyjne ośrodki pomocy społecznej (OPS) często były ograniczone pod względem zakresu i dostępności usług, co prowadziło do potrzeby stworzenia bardziej kompleksowego i efektywnego systemu wsparcia. W odpowiedzi na te wyzwania CUS oferują zintegrowane podejście, które umożliwia lepsze zaspokajanie zróżnicowanych potrzeb społeczności lokalnych.

Słowa kluczowe: centrum usług społecznych, usługi społeczne, pomoc społeczna, opieka społeczna

Martyna Szymanek

Uniwersytet Rzeszowski

**PROCEDURA INTERWENCYJNA „NIEBIESKIE KARTY”
U PODSTAW PRZECIWDZIAŁANIA
PRZEMOCY DOMOWEJ**

Wprowadzenie

Zjawisko przemocy domowej należy do grona głównych problemów społecznych, które może dotyczyć każdego człowieka bez względu na pochodzenie, wiek czy płeć. Zainteresowanie tematyką przemocy domowej pojawiło się w literaturze naukowej od połowy XX w. W ciągu minionych dekad pojawiło się wiele analiz, badań naukowych czy artykułów dotyczących owego zjawiska, w których poruszana była kwestia dotycząca przyczyn, konsekwencji oraz skutków zachowań agresywnych.

W związku z występowaniem zachowań niepożądanych oraz szerokiego spektrum konsekwencji i skutków psychicznych, społecznych, a także fizycznych zarówno dla jednostki doznającej przemocy, jaki i dla samych świadków, niezbędne jest prowadzenie działań interwencyjnych, pomocowych dla osób potrzebujących. Osoby doznające przemocy, jak i stosujące ją mogą liczyć na wsparcie ze strony instytucji państwowych oraz organizacji pozarządowych, które świadczą pomoc osobom związanym z przemocą domową.

Podstawowym narzędziem służącym do przeciwdziałania przemocy jest procedura „Niebieskie Karty”, która ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa osobom poszkodowanym. Podczas jej realizacji ma miejsce interdyscyplinarna współpraca na rzecz rozwiązania sytuacji problemowej oraz udzielenia niezbędnego wsparcia. Działania podejmowane w kierunku osób doznających, jaki i stosujących przemoc

określone są w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej z dnia 9 marca 2023 r., która jednocześnie jest najważniejszym aktem prawnym odnoszącym się do tematyki przemocy. Owa ustawa została znowelizowana w czerwcu 2023 r., tym samym wprowadzając zmiany w działaniach podejmowanych przez służby pomocowe. Zmiany odnoszą się zarówno do kwestii teoretycznych, jak i bezpośrednich czynności realizowanych przez uprawnione do tego podmioty.

Zarys modelu przeciwdziałania przemocy domowej w świetle rozwiązań ustawowych

Przemoc domowa to zjawisko, które pojawia się wśród wielu rodzin. Zachowania agresywne w stosunku do najbliższych, ich negatywne konsekwencje, zarówno indywidualne, jak i społeczne, wymagają wprowadzenia szeregu rozwiązań mających na celu udzielenie pomocy osobom jej doświadczającym, stosującym przemoc oraz świadkom tego rodzaju zachowań. Jednakże w Polsce wsparcie oraz przygotowywane programy kierowane są przede wszystkim w stosunku do ofiar. „Pomoc ta może być udzielana zarówno przez naturalne systemy wsparcia (rodzinę, przyjaciół, znajomych), jak i przez systemy instytucjonalne, reagujące profesjonalnie w sytuacjach kryzysowych”¹. W głównej mierze działania pomocowe realizowane są przez samorząd lokalny. W Polsce można wyróżnić trzy podstawowe nurty przeciwdziałania przemocy. Pierwszy związany jest z świadczeniem pomocy oraz udzielenia schronienia dzieciom w sytuacji wykorzystywania i dręczenia, drugi „z feministycznymi działaniami na rzecz ochrony praw kobiet i walką o tzw. równy status płci, a trzeci z rozwiązywaniem problemów alkoholowych”².

Najważniejszym aktem prawnym odnoszącym się do tematyki występowania oraz zapobiegania przemocy domowej jest ustawa z dnia 21 czerwca 2023 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Określa ona zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zasady podejmowania interwencji w stosunku do osoby, która doświadcza przemocy, oraz osoby, która ją stosuje. Wyszczególnione w niej zostały też formy pomocy możliwe do zaoferowania jednostce dotkniętej przemocą, do których zalicza się m.in.: poradnictwo medyczne, psychologiczne, prawne i socjalne; interwencja kryzysowa oraz wsparcie, ochrona przed dalszym krzywdzeniem, jak też udostępnienie „na żądanie osoby dotkniętej przemocą,

¹ M. Urbańska, *Pomoc w środowisku lokalnym osobom doświadczającym przemocy domowej* [w:] *Przemoc w rodzinie. Pomoc, interwencja, wsparcie społeczne*, red. A. Witkowska-Paleń, Mater-nus Media, Tychy 2016, s. 199.

² *Ibidem*, s. 122.

bezpiecznego schronienia w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie”³.

W obszarze przeciwdziałania przemocy domowej ważną rolę pełnią władze publiczne, które zobowiązane są do zapewnienia społeczeństwu równego traktowania, poszanowania praw i wolności przynależnych każdej jednostce. Istotne jest również poszerzanie wiedzy społecznej na temat sposobów zapobiegania występowaniu zachowań agresywnych. Wynika to z zapisów ustawowych, a mianowicie, iż do kompetencji administracji rządowej i samorządowej należy przygotowywanie programów oraz metod pomocowych, aby zapobiegać przejawom przemocy⁴.

Pomoc oferowana osobom doświadczającym przemocy w głównej mierze realizowana jest przez samorządy lokalne na poziomie gminy oraz powiatu. Na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej do zadań gminy związanych z udzielaniem pomocy ofiarom zalicza się: świadczenie poradnictwa oraz interwencji, udostępnienie miejsca w ośrodkach wsparcia, prowadzenie zajęć edukacyjnych w celu podwyższenia umiejętności i kompetencji wychowawczych rodziców, a także powoływanie zespołu interdyscyplinarnego, który zajmuje się interwencjami w sprawie występowania przemocy. Natomiast do zadań powiatu należy m.in.: zapewnienie miejsca w ośrodkach wsparcia, ośrodkach interwencji kryzysowej oraz prowadzenie programów korekcyjno-edukacyjnych skierowanych do osób stosujących przemoc domową⁵.

Wejście w życie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej wiązało się z koniecznością przyjęcia przez Radę Ministrów Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Program ten pierwszy raz został sporządzony w 2006 r. (na lata 2006–2016). Natomiast jego kolejną edycją był, przyjęty dwa lata przed zakończeniem poprzedniego, Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020⁶. Do wyszczególnionych w nim zadań należało: „wprowadzenie w życie szerokiego spektrum działań mających na celu zarówno zwrócenie uwagi opinii publicznej na zjawisko przemocy w rodzinie, jak i przeciwdziałanie przemocy w rodzinie oraz zwiększenie profesjonalizmu służb społecznych w udzielaniu pomocy ofiarom przemocy rodzinnej, a także w podejmowaniu odpowiednich działań wobec sprawców”⁷. Uwzględnione w programie zadania realizowane przez instytucje i organizacje rządowe, samorządowe

³ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Dz.U. z 2023 r., poz. 289, dalej: u.p.p.r.

⁴ Zob. art. 6, ust. 1–6, u.p.p.r.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Uchwała nr 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020, M.P. z 2014 r., poz. 445.

⁷ *Ibidem*.

oraz pozarządowe w Polsce mają na celu ograniczenie występowania zjawiska przemocy domowej, zwiększenie dostępu do instytucji pomocowych, poprawę efektywności ochrony osób doświadczających przemocy oraz zwiększenie skuteczności podejmowanych interwencji w stosunku do osoby stosującej przemoc⁸. Program składał się z czterech podstawowych działań: uprzedzających, rozumianych jako dążenie do zwiększenia wiedzy na temat skali występowania zjawiska przemocy; wspierających połączonych ze strategiami terapeutycznymi, do których zalicza się zakończenie cyklu przemocy, uniemożliwienie występowania kolejnych ataków agresji, udzielenie pomocy oraz wsparcia osobie doświadczającej przemocy; działań korekcyjno-edukacyjnych przygotowanych dla sprawców w celu zakończenia przemocy oraz działań interwencyjnych „polegających na stworzeniu organizacyjnych i kadrowych warunków do udzielania profesjonalnej pomocy ofiarom przemocy w rodzinie oraz zapobieganie kontaktowaniu się sprawców przemocy w rodzinie z osobami pokrzywdzonymi”⁹.

Od lat ważną składową polskiego modelu przeciwdziałania przemocy domowej jest uwrażliwianie opinii społecznej na problemy, jakich doświadczają osoby krzywdzone¹⁰. Bez tego żadne działania mające na celu zwalczanie zjawiska przemocy domowej mogą nie być skuteczne.

W ramach Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020 przygotowano ogólnopolską kampanię społeczną pt. *By powstał dom, potrzeba wiele troski. Nie pozwól mu się rozsypać*. Głównym jej celem było zwiększenie wiedzy wśród ludzi na temat występowania przemocy domowej. Realizacji kampanii przyświecały dwa podstawowe założenia, a mianowicie „uwrażliwienie społeczeństwa na zjawisko przemocy w rodzinie, szczególnie w sytuacji izolacji domowej wynikającej z okresu epidemii [...], wzmocnienie poczucie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży zagrożonych lub dotkniętych przemocą w rodzinie”¹¹. W toku realizacji przedsięwzięcia nagrane zostały krótkie, animowane filmy przeznaczone dla uczniów szkół podstawowych.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie określa, jakiej pomocy można oczekiwać od służb i instytucji zobowiązanych do pomagania ofiarom przemocy w rodzinie i jakie są podstawy ich kompetencji*, <https://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/53-krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-okresla-jakiej-pomocy-mozna-oczekiwac-od-sluzb-i-instytucji-zobowiazanych-do-pomagania-ofiarom-przemocy-w-rodzinie-i-jakie-sa-podstawy-prawne-ich-kom> [dostęp: 22.02.2024].

¹⁰ A. Śniegulska, *Przemoc wobec kobiet i osób starszych w środowisku rodziny*, „Journal of Modern Science” 2016, t. 4, nr 31, s. 115.

¹¹ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska Kampania Społeczna „By powstał dom, trzeba wiele troski. Nie pozwól mu się rozsypać”*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/ogolnopolska-kampania-spoleczna-by-powstal-dom-trzeba-wiele-troski-nie-pozwol-mu-sie-rozsypac> [dostęp: 23.02.2024].

Kolejną ważną kampanię społeczną realizowaną na podstawie Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2022¹² zatytułowano *Nie otwieraj drzwi PRZEMOCY*. Przesłanie kierowane było do wszystkich mieszkańców kraju, z uwzględnieniem zarówno osób doświadczających przemocy domowej, jak i ją stosujących, świadków przemocy oraz osób, które w późniejszych latach mogą mieć styczność z zachowaniami agresywnymi, aby posiadały wiedzę, w jaki sposób można temu zapobiec, rozpoznać oraz przeciwdziałać¹³. Tematem poruszonym w owej kampanii były też zagrożenia w obszarze przeciwdziałania przemocy wynikające z poczucia niepokoju wśród społeczeństwa ze względu na pandemię COVID-19 oraz wojnę w Ukrainie.

W modelu przeciwdziałania przemocy domowej najwięcej uwagi poświęca się osobom krzywdzonym. Rozwiązania ustawowe przewidują instytucjonalne i pozainstytucjonalne rodzaje wsparcia, kierowane do osób doznających przemocy domowej. W ich obrębie znajduje się m.in.: pomoc instytucjonalna wykonywana przez pomoc społeczną, indywidualne podejście do radzenia sobie ze stresem, a także wsparcie oferowane dla naturalnych i nieprofesjonalnych systemów pomocy kryzysowej, ponadto „telefony zaufania, punkty konsultacyjne dla osób uzależnionych i ofiar przemocy domowej, schroniska dla ofiar przemocy, fundacje i organizacje pozarządowe, placówki medyczne, szkoły, policja”¹⁴.

Jedną z form udzielanej pomocy jest naturalny system wsparcia ze strony rodziny czy najbliższego otoczenia, które poprzez okazywaną troskę realizują funkcję terapeutyczną. Ten rodzaj świadczonej pomocy zwiększa poczucie bezpieczeństwa, zapewnia wzmocnienie pozytywne poprzez pokazywanie posiadanych zasobów oraz umacnia poczucie własnej wartości. Natomiast w dziedzinie prawa socjalnego obowiązują trzy zakresy działań, jakie powinny być wykonywane przez organy władzy publicznej przy współdziałaniu z innymi podmiotami, np. organizacjami non-profit¹⁵:

- świadczenie pomocy dla osób doświadczających przemocy domowej,
- odpowiednie oddziaływanie wobec osób stosujących przemoc,
- zwiększanie wiedzy wśród społeczeństwa dotyczącej konsekwencji oraz przyczyn wywołujących przemoc domową¹⁶.

Osoby doznające przemocy mogą otrzymać pomoc zarówno w formie pieniężnej, jak i niepieniężnej na podstawie przepisów zawartych w ustawie o pomocy

¹² Uchwała nr 183 Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2021 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2022, M.P. z 2021 r., poz. 1204.

¹³ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska Kampania Społeczna „Nie otwieraj drzwi PRZEMOCY”*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/ogolnopolska-kampania-spoleczna-nie-otwieraj-drzwi-przemocy> [dostęp: 23.02.2024].

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

społecznej¹⁷. Pokrzywdzeni mają prawo ubiegania się o wsparcie w formie świadczeń pieniężnych na ogólnych zasadach wymienionych w ustawie. Natomiast główną formą pomocy świadczoną przez instytucje pomocy społecznej są świadczenia niepieniężne, do których zalicza się:

- poradnictwo specjalistyczne,
- pracę socjalną,
- interwencję kryzysową,
- usługi psychologiczno-pedagogiczne,
- pomoc w znalezieniu bezpiecznego schronienia¹⁸.

Poradnictwo specjalistyczne wiąże się z nawiązaniem interakcji pomiędzy pracownikiem instytucji a osobą doznającą przemocy. Poprzez tę formę wsparcia dąży się do wywołania u jednostki chęci zmiany zaistniałej sytuacji. Celem interwencji kryzysowej „jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie, a dzięki temu zapobieganie przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej”¹⁹. Jest to działanie chwilowe, mające zapewnić natychmiastowe wsparcie osobom potrzebującym. Pomoc ta udzielana jest poprzez grupy interwencji kryzysowej, telefony zaufania lub krótkotrwałe hospitalizacje. Realizowana jest przez instytucje, takie jak: ośrodki interwencji kryzysowej, punkty interwencji kryzysowej oraz specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. Osobom doświadczającym przemocy domowej możliwe jest również przyznanie usług psychologiczno-pedagogicznych, w których skład wchodzi diagnoza, profilaktyka, doradztwo oraz terapia dla ofiar²⁰.

Ostatnią niepieniężną formą świadczeń na rzecz osób doświadczających przemocy jest pomoc w znalezieniu bezpiecznego schronienia. Wiąże się to z zapewnieniem przez krótki czas miejsca noclegowego. „Formą tego typu wsparcia jest także przyznanie miejsca w mieszkaniu chronionym. Osoba otrzymująca takie wsparcie przygotowuje się w takim mieszkaniu, pod nadzorem pracownika instytucji pomocy społecznej, do samodzielnego funkcjonowania”²¹. Specyficzną formą

¹⁷ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. z 2023 r., poz.901, dalej: u.p.s.

¹⁸ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska diagnoza infrastruktury wsparcia dla osób doświadczających przemocy oraz ocena efektywności i skuteczności stosowanych form przemocy*, s. 19, https://archiwum.mrips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/2018/Ogolnopolska%20diagnoza%20infrastruktury%20wsparcia%20osob%20doznajacych%20przemocy%20oraz%20ocena%20efektywnosci%20i%20skuteczności%20stosowanych%20form%20pomocy-%20raport%20koncowy.pdf [dostęp: 23.02.2024].

¹⁹ Art. 47 ustawy o pomocy społecznej, Dz.U. 2004 nr 64, poz. 593.

²⁰ Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska diagnoza infrastruktury...*, s. 20–21.

²¹ *Ibidem*, s. 21.

zapewnienia bezpiecznego schronienia są domy dla samotnej matki z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, w których świadczone są usługi opiekuńczo-wspierające, pomoc z zakresu spraw urzędowych oraz poradnictwo specjalistyczne.

Od lat dziewięćdziesiątych XX w. w Polsce zaczęły funkcjonować specjalistyczne telefony zaufania oraz telefony dla ofiar przemocy. Osoby znajdujące się w sytuacji kryzysowej mogą zadzwonić pod bezpłatny ogólnopolski numer telefonu „Niebieska Linia”, gdzie uzyskają rzetelną informację o możliwych placówkach i instytucjach świadczących pomoc dla osób doświadczających przemocy²².

Rozważając możliwe formy przeciwdziałania przemocy domowej, należy uwzględnić również działania kierowane do osób ją stosujących. W ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej pojawia się zapis odnoszący się do przeprowadzenia zajęć korekcyjno-edukacyjnych ze sprawcami przemocy²³. Odbývają się one głównie podczas grupowych spotkań, w trakcie których poruszane są kwestie psychologiczne, edukacyjne oraz socjalizacyjne, aby w ten sposób wywołać zmianę w zachowaniu oraz postawie. Minister Pracy i Polityki Społecznej w Rozporządzeniu z dnia 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie wskazał główne cele realizowania zajęć korekcyjno-edukacyjnych. Zalicza się do nich:

- rozwijanie wiedzy z zakresu samokontroli oraz współpracy w rodzinie,
- powstrzymanie sprawców przed dalszym stosowaniem przemocy w rodzinie,
- uzyskanie i poszerzenie świadomości dotyczącej mechanizmów rozwoju przemocy domowej,
- kształtowanie właściwych postaw rodzicielskich,
- pozyskanie informacji na temat dostępnych usług terapeutycznych,
- zdobycie umiejętności komunikowania się i rozwiązywania problemów rodzinnych bez stosowania przemocy²⁴.

Na podstawie rozporządzenia MPiPS zajęcia korekcyjno-edukacyjne kierowane są do sprawców przemocy, a w szczególności do tych, którzy:

- zostali skazani za zachowanie wiążące się ze stosowaniem przemocy i są umieszczeni w zakładach karnych ze względu na odbywanie wyroku lub wobec których sąd zawiesił wyrok i nakazał uczestnictwo w zajęciach korekcyjno-edukacyjnych,
- biorą udział w terapii uzależnienia od alkoholu bądź narkotyków,
- ze względu na odmienne od powyższych sytuacje zadeklarują swój udział w programie korekcyjno-edukacyjnym.

²² *Ibidem*, s.74.

²³ Art. 4, ust. 3–6, u.p.p.r.

²⁴ J. Czerwińska, *Programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie – teoria i praktyka*, „Praca Socjalna” 2018, nr 3(33), s. 88.

Programy korekcyjno-edukacyjne, ze względu na dobro osób doświadczających przemocy, przeprowadzane są w innych instytucjach niż te, w których ofiary otrzymują wsparcie oraz usługi pomocowe²⁵.

Geneza i idea procedury „Niebieskich Kart”

Doświadczenia różnych służb związane z udzielaniem pomocy osobom doświadczającym przemocy domowej, a także programy przeciwdziałania przemocy w innych państwach oraz widoczna konieczność zwiększania umiejętności i wiedzy pracowników wykonujących zawody pomocowe, ponadto konieczność przygotowywania nowych zasad i metod pracy z ofiarami zachowań agresywnych, przyczyniły się do zgłoszenia inicjatywy wprowadzenia procedury „Niebieskie Karty” przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 1994²⁶. W tym celu PARPA wraz z Komendą Główną Policji oraz Komendą Stołecznej Policji podjęły współpracę nad przygotowaniem procedury „Niebieskie Karty”. Jej stworzenie zostało oparte na kilku założeniach, do których zalicza się:

- „Ułatwienie rozpoznania przemocy w rodzinie z problemem alkoholowym,
- zapewnienie bezpieczeństwa ofiarom przemocy [...],
- przerwanie izolacji rodziny,
- wsparcie dla ofiar – pisemna informacja o przysługujących im prawach i możliwościach otrzymania pomocy,
- motywowanie do podjęcia działań ochronnych,
- bardziej stanowcze działania wobec sprawcy”²⁷.

W 1997 r. podjęto decyzję o wprowadzeniu jej jako programu pilotażowego na warszawskiej Ochocie. Uwzględnienie owej procedury w działaniach realizowanych również przez ośrodki pomocy społecznej nastąpiło w 1998 r. na „zlecenie Departamentu Pomocy Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej”²⁸, ale dopiero po sześciu latach funkcjonowania znalazła ona swój zapis w ustawie o pomocy społecznej. Realizowanie procedury w praktyce zalecono

²⁵ *Ibidem*, s. 86.

²⁶ H.D. Sasal, *Ludzie pomagają ludziom. „Niebieskie Karty” po dwóch latach*, „Niebieska Linia” 2001, nr 2, <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/59-niebieska-linia/440-ludzie-pomagaja-ludziom-niebieskie-karty-po-dwoch-latach.html> [dostęp: 01.02.2024].

²⁷ D. Kozłowska, *Procedura „Niebieskie Karty”. Geneza i rozwój*, „Kwartalnik Policyjny” 2015, nr 3, s. 5.

²⁸ A. Barnaś, *Procedura interwencyjna „Niebieskie Karty” u podstaw systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie* [w:] *Przemoc w rodzinie. Pomoc, interwencja, wsparcie społeczne*, red. A. Witkowska-Paleń, Maternus Media, Tychy 2016, s. 86.

także gminnym komisjom rozwiązywania problemów alkoholowych (GKRPA) przede wszystkim w stosunku do rodzin, w których występuje zarówno przemoc, jak i nadużywanie alkoholu. Wykorzystywanie jej w tym przypadku opierało się na dobrowolności jej stosowania, ze względu na brak umocowania w prawnych zapisach.

Wprowadzający procedurę „Niebieskich Kart” program pilotażu obejmował pierwotnie zakres szkoleń skierowanych do „policjantów służb patrolowo-interwencyjnych, dyżurnych, dzielnicowych”, a także „interwencje z udziałem cywilnych specjalistów pracujących z ofiarami przemocy w rodzinie”²⁹. Zakładał dwa etapy. Pierwszy wiązał się z przeprowadzaniem procedury interwencyjnej przy współpracy funkcjonariuszy oraz przeszkolonych przez PARPA obserwatorów. W ten sposób możliwe było określenie stopnia przydatności i skuteczności nowo wprowadzonego rozwiązania oraz postaw osób objętych procedurą. Drugi etap opierał się na dalszym współdziałaniu policjantów z wyznaczonymi obserwatorami, którzy do swojej pracy wprowadzili formularze „Niebieskich Kart”. W następnej kolejności zdecydowano, aby rodziny, w których pojawia się przemoc, zostały objęte wizytami pracowników socjalnych oraz dzielnicowych³⁰. Dzięki tym praktykom procedura „Niebieskich Kart” została wprowadzona w życie 1 października 1998 r. przez Komendę Główną Policji i Komendę Stołeczną Policji przy współpracy z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W tym samym roku przeprowadzano równocześnie cykl szkoleń mających na celu przygotowanie i zapoznanie się zarówno policjantów, jak i innych podmiotów mających możliwość rozpoczęcia procedury „Niebieskie Karty” z zasadami jej rozpoczęcia i jej stosowania. „Z danych pochodzących od koordynatorów wdrażania procedury »Niebieskie Karty« z ramienia komend wojewódzkich Policji wynikało, iż w okresie 1.06.–15.12.1998 r. przeprowadzono 1126 szkoleń, w których przeszkolono ogółem 32 574 osoby”³¹.

Po upływie trzech lat funkcjonowania procedury, w październiku 2000 r., w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie zorganizowano konferencję szkoleniową poświęconą tematyce przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Została przygotowana z inicjatywy PARPA przy współpracy z Komendą Główną Policji. Za główny cel całej inicjatywy uznano wspólne wypracowanie odpowiednich metod i technik mających na celu usprawnienie realizacji procedury oraz diagnozę procesu wprowadzania jej w życie we wszystkich województwach. W konferencji

²⁹ *Ibidem*, s.6.

³⁰ A. Kalinowska, *Procedura „Niebieskiej Karty” i jej skuteczność w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na przykładzie badań funkcjonariuszy Komendy Miejskiej w Białymstoku*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2019 (rozprawa doktorska).

³¹ *Ibidem*, s. 8.

uczestniczyli „koordynatorzy wdrażania procedury z ramienia komend wojewódzkich Policji, przedstawiciele urzędów marszałkowskich, Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Komendy Głównej Policji i Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych”³². Podczas jej trwania przygotowano listę uwag oraz sugestii dotyczących procedury, które podzielone zostały na trzy grupy tematyczne, tj. dokumentacja, zasady posługiwania się procedurą oraz działania mające poprawić jej wykorzystywanie.

Generalnie wprowadzenie procedury „Niebieskie Karty” pozytywnie wpłynęło na zwiększenie świadomości i uwagi społeczeństwa wobec zjawiska przemocy, a także wypracowanie różnych form udzielania pomocy ofiarom przemocy domowej oraz wypracowanie zasad współdziałania policji, pracowników socjalnych oraz innych służb zaangażowanych w procedurę. Praktyczne wykorzystywanie „Niebieskich Kart” przez policjantów, po upływie dwóch miesięcy od wejścia jej w życie, przyniosło dane statystyczne na temat występowania przemocy. Jak podaje Hanna Dorota Sasal „zarejestrowano 10 552 interwencji z użyciem »Niebieskich Kart« i ponad trzy tysiące interwencji pracowników socjalnych [...] przeprowadzono, między innymi, w 1999 r. – 72 031 interwencji, a w 2005 r. – 96 773”³³.

Kolejnym etapem wprowadzania rozwiązań w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie było uchwalenie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej z dnia 29 lipca 2005 r. Dzięki temu do procedur interwencyjnych włączono większą liczbę podmiotów zaangażowanych w jej realizację, tj. policję, centra interwencji kryzysowej, prokuraturę, organizacje pozarządowe, centra pomocy rodzinie oraz ośrodki pomocy społecznej. Wejście w życie ustawy wiązało się ze zmianami, które szczegółowo regulowało Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. dotyczące metod i form wykorzystywania przez policję zadań w ramach procedury „Niebieskie Karty”³⁴. Najważniejszym punktem wprowadzanych zmian, odnoszącym się do działań funkcjonariuszy policji zajmujących się przeprowadzaniem interwencji, było zniesienie obowiązku otrzymania zgody od osoby doświadczającej przemocy na przekazanie zebranych informacji o zaistnieniu problemu przemocy do gminnych/miejskich ośrodków pomocy społecznej³⁵. Głównym założeniem funkcjonowania procedury było natomiast „oddziaływanie na rodzinę przyczyniające się do trwałego ustania w niej przemocy domowej na podstawie dokładnego rozpoznania przemocy oraz profesjonalnej pomocy oferowanej przez przedstawicieli różnych służb w środowisku lokalnym”³⁶.

³² *Ibidem*, s. 8.

³³ H.D. Sasal, *Niebieskie Karty dawniej i dziś*, „Niebieska Linia” 2007, nr 1(48), <https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/niebieskie-karty-dawniej-i-dzis> [dostęp: 10.02.2024].

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*, s. 87.

³⁶ *Ibidem*, s. 92.

H.D. Sasal przedstawiła obowiązujące wówczas cele procedury „Niebieskie Karty”:

- ułatwienie rozpoznania przemocy domowej – kwestionariusze „Niebieskie Karty” zawierały szereg pytań, które usprawniały i umożliwiały określenie występowania problemu przemocy przez podmioty prowadzące interwencję;
- zapewnienie bezpieczeństwa ofiarom przemocy – głównym zadaniem prowadzenia procedury było jak najszybsze udzielenie niezbędnej pomocy dla osób jej doświadczających, zwiększenie poczucia bezpieczeństwa oraz realizacja tych działań do momentu, w którym wykorzystano wszelkie metody wsparcia oraz stwierdzenia, że przemoc w rodzinie nie występuje;
- przerwanie izolacji rodziny – rozpoczęcie procedury „Niebieskie Karty” wiązało się z automatycznym przekazaniem informacji o dostępnych rozwiązaniach pojawiającego się problemu osobom doświadczającym przemocy. Równocześnie sprawcy otrzymywali wiadomość o skutkach wynikających z ich zachowania;
- wsparcie dla ofiar – obejmowało przekazanie pisemnej informacji o przysługujących prawach i możliwościach uzyskania pomocy;
- motywowanie do podjęcia działań ochronnych – wykorzystywanie procedury motywowało osoby doświadczające przemocy zarówno do przezwyciężenia zaistniałej sytuacji, jak i podjęcia współpracy z osobami świadczącymi pomoc, aby przygotować najlepsze rozwiązanie, biorąc pod uwagę wszelkie metody, możliwości oraz systematyczne monitorowanie przebiegu interwencji;
- bardziej stanowcze działania wobec sprawcy – procedura uniemożliwiała manipulację dokonywaną przez sprawców (nie tylko wobec ofiar przemocy, ale także osób pomagających), bagatelizowanie zjawiska przemocy w rodzinie (zarówno przez sprawców, jak i przez ofiary przemocy) i poczucie bezkarności sprawców³⁷;
- zapis zdarzenia – ujednolicona dokumentacja wpływała na szybsze i łatwiejsze podejmowanie decyzji o rozpoczęciu następnych etapów pomocy. Precyzyjnie opisane zjawisko przemocy było podstawą do dalszej pracy, bez względu na czas pomiędzy kolejnymi interwencjami;
- określenie skali i charakterystyka przemocy – procedura umożliwiała precyzyjne stwierdzenie skali występowania zjawiska przemocy. Zawarte w formularzach informacje były przydatne pod względem poznawczym, jak i w kwestii rozwijania oraz wprowadzania zmian w zakresie polityki lokalnej na rzecz przeciwdziałania przemocy domowej;
- tworzenie warunków do współpracy służb i prowadzenia szkoleń interdyscyplinarnych – procedura zakładała współpracę różnych podmiotów, aby podejmowanie działania interwencyjne przynosiły jak najszybciej efekty.

³⁷ *Ibidem*, s. 93.

Podsumowując, procedura „Niebieskie Karty” została rozpoczęta z inicjatywy PARPA w 1994 r. przy współpracy z Komendą Główną Policji oraz Komendą Stołecznej Policji. Początkowo została wprowadzona jako program pilotażowy na warszawskiej Ochocie, jednak już w 1998 r. została uznana za obowiązującą na terenie całej Polski. Jej realizacja wiązała się ze wspólnym działaniem podmiotów pomocowych na rzecz jak najszybszego rozwiązania problemu przemocy domowej. Po upływie trzech lat od jej wprowadzenia, podczas konferencji w 2000 r., określono poprawki mające na celu usprawnienie całej procedury.

Procedura interwencyjna „Niebieskie Karty” w latach 2011–2022 i związane z nią trudności

Istotne zmiany procedury interwencyjnej „Niebieskie Karty” nastąpiły w latach 2010–2011, kiedy dokonano jej nowelizacji³⁸. Na mocy przeprowadzonych zmian procedura ta obejmowała „ogół czynności podejmowanych i realizowanych na zasadzie współpracy przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia”³⁹. Jej pierwotna forma zakładała dwie części: „Kartę A”, która wykorzystywana była do rozpoczęcia całej procedury oraz „Kartę B” zawierającą informację urzędowe o występowaniu przemocy. Natomiast po wprowadzeniu w 2011 r. zmian procedura „Niebieskie Karty” została podzielona na cztery formularze. Oprócz formularzy „Niebieska Karta – A” i „Niebieska Karta – B” dodano również formularz „Niebieska Karta – C” wypełniany podczas spotkania grupy roboczej w obecności osoby krzywdzonej, zawierający m.in. indywidualny plan pomocy dla tej osoby oraz formularz „Niebieska Karta – D” uzupełniany przez członków grupy roboczej w obecności osoby podejrzewanej o stosowanie przemocy i dokumentujący proces przemocy z jej perspektywy⁴⁰.

Procedura interwencyjna wszczynana jest w sytuacji uzyskania zgłoszenia od osoby krzywdzonej, świadka przemocy domowej lub też członka rodziny. Od 2011 r. wprowadzono też zapis, że możliwe jest uruchomienie tej procedury „w sytuacji powzięcia podejrzenia o stosowaniu przemocy w danej rodzinie

³⁸ Nowelizacja przepisów na mocy: Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r., nr 125, poz. 842, dalej: u.p.p.r.; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2011 r., nr 209, poz. 1245.

³⁹ Art. 9d, ust. 2 u.p.p.r.

⁴⁰ A. Barnaś, *Procedura interwencyjna „Niebieskie Karty”* ..., s. 97–99.

przez podmioty do tego uprawnione”⁴¹. Osobami uprawnionymi do uzupełnienia formularza stali się przedstawiciele gminnego/miejskiego ośrodka pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, funkcjonariusze policji, przedstawiciele oświaty lub opieki zdrowotnej⁴².

Cała procedura uruchamiania jest od momentu uzupełnienia formularza „Niebieska Karta – A”, w którym zawarte zostały najważniejsze informacje umożliwiające zdiagnozowanie sytuacji rodziny. Materiał tam zawarty to m.in. „dane osoby, co do której istnieje podejrzenie, iż jest dotknięta przemocą w rodzinie oraz dane osoby podejrzanej o stosowanie przemocy, występujące w rodzinie formy przemocy, opis miejsca zdarzenia, dane świadków, podjęte działania interwencyjne i wiele innych informacji”⁴³. Wypełniony formularz w ciągu siedmiu dni był przekazywany przedstawicielowi zespołu interdyscyplinarnego w danej gminie. Ważne było również udostępnienie osobie doznającej przemocy formularza „Niebieska Karta – B”, w którym uwzględnione zostały istotne dla ofiary informacje dotyczące przemocy oraz adresy instytucji świadczących pomoc dla pokrzywdzonych. Następnie zadaniem przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego było przekazanie w ciągu trzech dni od otrzymania formularza „Niebieska Karta – A” owego dokumentu członkom grupy roboczej. Kolejnym etapem było wysłanie zaproszenia osobie pokrzywdzonej na spotkanie zespołu interdyscyplinarnego lub grupy roboczej. Podczas posiedzenia członkowie zespołu wraz z osobą doświadczającą przemocy dokonywali diagnozy sytuacji rodziny, przygotowywany był indywidualny plan pomocy oraz wypełniany formularz „Niebieska Karta – C”. Ostatnim etapem uzupełniania dokumentacji było sporządzenie „Niebieskiej Karty – D” w obecności osoby podejrzanej o stosowanie przemocy, która została wezwana przez grupą roboczą. Na spotkaniu dokumentowano m.in. „zobowiązania, jakie podjął sprawca, w celu zaprzestania krzywdzenia osób najbliższych”⁴⁴.

Poniżej omówione zostaną najważniejsze założenia związane z realizacją procedury interwencji w oparciu o poszczególne części „Niebieskich Kart”.

Formularz „Niebieska Karta – A”, na podstawie którego wszczynano instytucjonalną interwencję, zawierał podstawowe informacje dotyczące osoby będącej ofiarą przemocy domowej, tj. imię, nazwisko, imiona rodziców, miejsce zamieszkania, numer telefonu, aktualny adres pobytu. Ważną jego częścią było oznaczenie form przemocy, jakich doświadcza ta osoba. Do gamy uwzględnionych w formularzu

⁴¹ A. Witkowska-Paleń, *Procedura „Niebieskie Karty” u podstaw przeciwdziałania przemocy w rodzinie w opinii pracowników socjalnych i funkcjonariuszy policji*, „Journal of Modern Science” 2023, t. 1, nr 50, s. 191.

⁴² *Ibidem*, s. 89.

⁴³ *Ibidem*, s. 89.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 90.

form przemocy ustawodawca zaliczał: przemoc fizyczną, przemoc psychiczną, przemoc seksualną i dodatkowo inne formy zachowań niepożądanych, tj. groźby karalne, przywłaszczenie mienia itd. Innymi ważnymi aspektami, odnoszącymi się do doznawanej przemocy i uwzględnianymi w omawianym formularzu, były informacje dotyczące czasu występowania zachowań agresywnych, świadków takich sytuacji, sposobu zachowania zarówno sprawcy, jak i ofiary podczas trwania interwencji. Odnotowywano również informacje dotyczące przestępczości, karalności za niewłaściwe zachowania, stosowanych środków probacyjnych (np. nadzór kuratorski), problemów z nadużywaniem alkoholu czy środków psychoaktywnych, posiadania broni lub leczenia psychiatrycznego. Na podstawie tych pytań możliwe było ustalenie, czy wcześniej były podejmowane próby rozwiązania owej sytuacji i czy występowały jakiekolwiek interwencje związane ze stosowaniem przemocy⁴⁵. Podmiot wszczynający procedurę interwencji przekazywał osobie krzywdzonej formularz „Niebieska Karta – B”, stanowiący pouczenie odnośnie do zjawiska przemocy i jej form, a także zawierający wykaz instytucji i placówek, które świadczą usługi pomocowe. Ważnym elementem zawartym w dokumencie była ankieta przeznaczona dla ofiar, umożliwiająca refleksję i analizę obecnej sytuacji, a tym samym motywująca do działań związanych z poprawą jej sytuacji rodzinnej⁴⁶.

Następnym etapem realizacji procedury „Niebieskich Kart” było zaproszenie osoby doznającej przemocy na spotkanie z grupą roboczą. Uzupełniany był wówczas formularz „Niebieska Karta – C”. Dzięki wypełnieniu tego dokumentu, w oparciu o informacje udzielane przez osobę krzywdzoną, możliwe było lepsze zapoznanie się z jej sytuacją. Ważną częścią dokumentu był też indywidualny plan pomocy dla ofiary, ustalany wspólnie z osobą krzywdzoną przez członków grupy roboczej⁴⁷. Był on możliwy w oparciu o szczegółową „diagnozę sytuacji rodzinnej, zawodowej, ekonomicznej, mieszkaniowej, zdrowotnej i stan dzieci”⁴⁸.

Kolejnym etapem pracy w ramach procedury interwencji było wezwanie przez grupę roboczą osoby podejrzewanej o stosowanie przemocy w rodzinie. Podczas zebrania uzupełniany był formularz „Niebieska Karta – D”, w którym dokumentowano, w oparciu o deklaracje sprawcy, informacje na temat m.in. stosowanych form przemocy, czasu ich trwania czy problemu nadużywania alkoholu bądź innych środków odurzających⁴⁹. Jednocześnie grupa robocza przygotowywała plan pracy z osobą podejrzaną o stosowanie przemocy i dokumentowała przyjęte

⁴⁵ *Ibidem*, s. 93–103.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 96.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 97.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 104.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 99.

przez niego zobowiązania, mające na celu zaprzestanie stosowania przemocy domowej, np. uczestnictwo w programach korekcyjno-edukacyjnych, terapii odwykowej⁵⁰.

Jak wskazują dane statystyczne Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dotyczące liczby sporządzonych formularzy „Niebieska Karta – A” przez uprawnione do tego podmioty w latach 2011–2017, to funkcjonariusze policji najczęściej rozpoczynają tę procedurę. W 2012 r. wypełnili oni 50 236 formularzy, w 2013 – 57 902, natomiast w 2016 było to aż 73 531. Na drugim miejscu plasują się jednostki organizacyjne pomocy społecznej, których pracownicy w 2012 r. uzupełnili 10 800 formularzy, w 2013 – 12 114, a w 2016 – 11 789, które tym samym rozpoczynają procedurę „NK”. Najrzadziej jest ona wszczynana przez pracowników ochrony zdrowia oraz oświaty⁵¹.

Liczba zakładanych „NK – A” w latach od 2015 do 2019 r. była wysoka, tj. w 2015 – 75 495, 2016 – 73 531, 2017 – 75 662, a w 2018 – 73 153 wypełnionych formularzy, część z nich stanowiła kolejne przypadki w trakcie realizowania procedury⁵².

Pomimo wieloletniej praktyki wdrażania w życie procedury „Niebieskich Kart” istniało wiele trudności z jej realizacją. Podmioty uczestniczące w jej przeprowadzaniu sygnalizowały wiele czynników, które utrudniały jej szybkie i właściwe wykonanie.

Jednym z najczęściej zgłaszanych problemów w ramach procedury interwencji było wskazanie na „jej nadmierne zbiurokratyzowanie oraz związaną z tym przewlekłość procesu pomocy rodzinom uwikłanym w przemoc domową”⁵³. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę, na podstawie której wysunięto wnioski, iż pomimo współpracy różnych instytucji pomocowych na rzecz poprawy sytuacji danej rodziny na przeszkodzie skutecznej i szybkiej interwencji stoi nadmierna dokumentacja procedury „Niebieskie Karty”. Przesadne gromadzenie dokumentacji powodowało przeciążenie i prowadziło do frustracji członków grup roboczych⁵⁴. Wszystkie te czynniki przyczyniały się do rozciągnięcia w czasie interwencji w stosunku do rodziny, w której występuje przemoc, oraz wydłużały możliwość wejścia w życie przygotowanego planu pomocy⁵⁵.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 100.

⁵¹ M. Stefański, *Problem przemocy domowej jako wyzwanie XXI wieku*, „Przegląd Policyjny” 2020, nr 3(139), s.73.

⁵² *Ibidem*, s. 76.

⁵³ *Ibidem*, s. 192.

⁵⁴ Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w województwie małopolskim. Diagnoza i monitoring z lat 2015–2018, Załącznik 3: Czynniki utrudniające*, <https://view.officeapps.live.com/op/view.aspx?src=https%3A%2F%2Fmuw.pl%2Fdoc%2FZa%25C5%2582.%25203%2520Czynniki%2520utrudniaj%25C4%2585ce.docx&wdOrigin=BROWSSELINK> [dostęp: 20.04.2024].

⁵⁵ A. Witkowska-Paleń, *Procedura „Niebieskie Karty” u podstaw przeciwdziałania...*, s. 193.

Kolejnym elementem utrudniającym sprawne funkcjonowanie i wykorzystywanie procedury „NK” był „brak jasno określonych terminów dotyczących trybu monitorowania sytuacji w danej rodzinie”⁵⁶. Termin wizyty dzielnicowego u rodziny wyznaczał zespół interdyscyplinarny bądź grupa robocza. Taka kontrola policjanta powinna być zrealizowana w jak najkrótszym terminie, jednakże zdarzały się przypadki, gdy wizyta następowała dopiero po 2–3 miesiącach, a więc dopiero wtedy, gdy opracowano plan pomocy osobie krzywdzonej. Do momentu wizyty dzielnicowego osoba doznająca przemocy pozostawała bez ochrony⁵⁷.

Zgodnie z założeniami ustawowymi funkcjonowanie w grupach roboczych oraz zespołach interdyscyplinarnych miało opierać się na zasadzie interdyscyplinarnej współpracy wszystkich podmiotów wchodzących w ich skład. Takie rozwiązanie miało umożliwiać łatwy przepływ informacji, równy podział obowiązków, unikanie niewłaściwych decyzji i planów pomocy⁵⁸. Podstawą do rzeczywistej interdyscyplinarnej współpracy było włączenie do prac zespołów interdyscyplinarnych i grup roboczych przedstawicieli różnych instytucji i organizacji pracujących na terenie danej społeczności. Faktycznie jednak ta współpraca była ograniczona, a członkami grup roboczych w większości przypadków byli głównie pracownicy socjalni oraz funkcjonariusze policji, na których spoczywał cały ciężar pracy w ramach procedury „Niebieskich Kart”. Na posiedzeniach pomimo zaproszeń rzadko pojawiali się przedstawiciele innych służb, tj. ochrony zdrowia, oświaty czy kuratorzy sądowi⁵⁹.

Podczas pracy w procedurze „Niebieskie Karty” oddziaływania kierowane są zarówno do osób krzywdzonych, jak wobec osób podejrzanych o stosowanie przemocy. Istotne utrudnienia w pracy z tymi drugimi zgłaszali przedstawiciele instytucji realizujących procedurę. Praca ze sprawcami opierała się w głównej mierze na oddziaływaniach o charakterze informacyjno-edukacyjnym, co uniemożliwiało bezpośrednie zobligowanie sprawcy do zatrzymania niepożądanych zachowań przemocowych⁶⁰. Często występującym problemem było zignorowanie przez sprawcę wezwania grupy roboczej i niepojawianie się na wyznaczonym spotkaniu. Sama grupa robocza nie dysponowała natomiast żadnymi narzędziami mogącymi zobligować sprawców do stawienia się na posiedzeniu grupy. W przepisach prawnych brakowało bowiem rozwiązań, które umożliwiłyby egzekwowanie „od sprawców przemocy zobowiązania na rzecz zaprzestania stosowania przemocy w rodzinie”⁶¹.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 193.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 193.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 195.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 203.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 199.

⁶¹ *Ibidem*, s. 200.

W 2018 r. w województwie warmińsko-mazurskim przeprowadzono badanie wśród przedstawicieli realizujących procedurę interwencyjną „Niebieskich Kart”. Na jego podstawie stworzono listę czynników sprzyjających i utrudniających skuteczną pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. Do czynników utrudniających świadczenie pomocy zaliczono⁶²:

- niechęć do podjęcia współpracy sprawcy z zespołem interdyscyplinarnym/grupą roboczą (19 proc. wskazań);
- brak gotowości osób doświadczających przemocy do współpracy z członkami zespołu interdyscyplinarnego/grupy roboczej (18 proc.);
- brak finansowania działań prowadzonych w ramach zespołu interdyscyplinarnego (16 proc.);
- niewystarczająca liczba specjalistów (prawnik, psycholog);
- nieodpowiednia liczba pracowników zatrudnionych w ramach przeciwdziałania przemocy (15 proc.).

Podsumowując, czynników utrudniających efektywne i szybkie udzielanie pomocy i wsparcia w ramach procedury „Niebieskie Karty” jest wiele, zarówno w kwestii nadmiernej biurokracji, jak i samej współpracy z osobami pokrzywdzonymi i sprawcami. Trudności odnoszą się również do współpracy w zespołach interdyscyplinarnych oraz zbyt dużej ilości obowiązków spoczywających głównie na pracownikach socjalnych i funkcjonariuszach policji.

Nowe rozwiązania ustawowe w przeciwdziałaniu przemocy domowej od 2023 r.

Wprowadzona 21 czerwca 2023 r. ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie uwzględnia wiele rozwiązań, które mają na celu usprawnienie podejmowanych działań na rzecz zapobiegania przemocy. Ustawa przewiduje rozszerzenie podstawowych pojęć oraz wprowadzenie nowych form przemocy, tj. przemoc ekonomiczna oraz cyberprzemoc. Przeciwdziałanie przemocy wiąże się przede wszystkim z realizacją procedury „Niebieskich Kart”, w ustawie pojawia się zapis odnoszący się do składu grup diagnostyczno-pomocowych, a także podejmowania dalszych działań monitorujących przez grupy w stosunku do danej rodziny. Zakres zmian przepisów wprowadzonych przez ustawę w kwestii przeciwdziałania przemocy domowej jest szeroki, a ich podstawą są modyfikacje

⁶² Czynniki sprzyjające i utrudniające skuteczną pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie w województwie warmińsko-mazurskim. Raport za 2018 r. opracowany na podstawie wyników ankiety przeprowadzonej przez Wydział Polityki Społecznej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, Olsztyn 2019, s. 6, <https://www.gov.pl/attachment/ede00311-1ff3-4e94-ac5e-ca4c50f8126a> [dostęp: 19.04.2024].

w terminologii, mianowicie termin „przemoc w rodzinie” został zastąpiony „przemocą domową”. Wynika to z faktu – jak podkreśla ustawodawca – iż wcześniejsze określenie wiązało się ze swego rodzaju stygmatyzowaniem rodzin, kładącym nacisk na to, że „wyłącznie rodzina jest środowiskiem, w którym dochodzi do aktów przemocy”⁶³, a tymczasem niepożądane zachowania przejawiane są również w stosunku do byłych małżonków czy do osób żyjących w niesformalizowanych związkach. Wprowadzone modyfikacje znalazły odzwierciedlenie w samej definicji przemocy, która na mocy wcześniej obowiązującej ustawy rozumiana była jako „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób [...], w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne osób dotkniętych przemocą”⁶⁴. Natomiast wprowadzona ustawa zakłada, m.in., że „żeby dane działanie lub zachowanie było uznane za przemoc domową musi wykorzystywać przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną”⁶⁵.

W kręgu nowo obowiązujących rozwiązań znalazło się nazewnictwo odnoszące się bezpośrednio do sprawcy oraz ofiar przemocy. Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, wprowadzono poprawki, co do określania sprawców oraz ofiar, tj. „osoba stosująca przemoc” oraz „osoba doznająca przemocy” w miejsce uprzednich sformułowań: „osoba, wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc/doznaje przemocy”⁶⁶. Istotną zmianą jest również to, że do zbioru osób pokrzywdzonych, mających prawo do uzyskania pomocy ze strony służb i instytucji pomocowych, włączono także byłych partnerów, małżonków, którzy w przeszłości pozostawali w relacjach partnerskich, a doznają przemocy domowej⁶⁷. Istotnym rozwiązaniem w tej kwestii jest też uznanie za osobę doznającą przemocy małoletniego, który jest świadkiem tych zachowań, a w związku z powyższym może on liczyć na ochronę ze strony służb pomocowych⁶⁸.

⁶³ P. Rojek-Socha, A. Matłacz, *Przemoc domowa nie tylko w rodzinie – nowelizacja opublikowana*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/przemoc-domowa-nowelizacja-ustawy-o-przemocy-w-rodzinie,510938.html> [dostęp: 19.04.2024].

⁶⁴ Zob. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Dz.U. z 2005 r., nr 189, poz. 1493.

⁶⁵ I. Hukałowicz, *Rewolucyjne zmiany w procedurze „Niebieskie Karty”. Nowe prawa i obowiązki [LISTA]*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/samorzad/artykuly/9362338,niebieskie-karty-2023-co-sie-zmienilo-w-procedu-rze-nowe-prawa-i-obowiazki-lista.html> [dostęp: 19.04.2024].

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ I. Pajdała, *Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, „Gazeta Policyjna” 2023, nr 31, <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2023/numer-31-072023-r/233610,Nowelizacja-ustawy-o-przeciwdziala-niu-przemocy-w-rodzinie.html> [dostęp: 20.04.2024].

⁶⁸ I. Hukałowicz, *Rewolucyjne zmiany...* [dostęp: 19.04.2024].

W ramach przepisów związanych z przeciwdziałaniem przemocy domowej ustawodawca przewidział pewnie nowe rozwiązania w zakresie realizacji procedury „Niebieskich Kart”. Obejmują one obszar form przemocy uwzględnionych w formularzu „NK – A”, przedstawiciele mogących wszcząć procedurę oraz rozwiązania dotyczące pracy w grupach diagnostyczno-pomocowych, wcześniej nazywanych grupami roboczymi.

Nieodłącznie z procedurą „Niebieskie Karty” wiążą się formy przemocy uwzględnione w formularzu „NK – A”. We wcześniej obowiązujących przepisach jako formy przemocy uznawano przemoc fizyczną, psychiczną oraz seksualną. Natomiast wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej formy przemocy uzupełnione zostały o przemoc ekonomiczną oraz cyberprzemoc. Przemoc ekonomiczna jest jednym z przejawów przemocy psychicznej i jest rozumiana jako „zachowania mające na celu kontrolę zdolności do nabywania, utrzymywania i korzystania z zasobów ekonomicznych gospodarstwa domowego”⁶⁹. Może ona występować pod wieloma aspektami m.in.: uzależnienie finansowe od partnera, uniemożliwianie podjęcia pracy jednej stronie, tym samym powodując ograniczanie niezależności osobistej, kontrolowanie konta w banku. Przemoc ekonomiczna może też przejawiać się poprzez niewywiązywanie się z obowiązku uiszczania alimentów jednego z rodziców w stosunku do dzieci⁷⁰.

Do możliwych form przemocy domowej, zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy domowej z dnia 9 marca 2023 r., zalicza się także cyberprzemoc, definiowaną jako „przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych”⁷¹. Do typowych przejawów tego rodzaju zachowań zaliczono: nękanie, zastraszanie, podszywanie się w internecie pod inną osobę czy szantażowanie z użyciem komunikacji elektronicznej.

Rozpoczynając procedurę „Niebieskie Karty”, niezbędne jest wypełnienie formularza „NK – A” przez podmioty mające do tego prawo. We wcześniej obowiązującej ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie podmiotami uprawnionymi do wszczęcia procedury byli: funkcjonariusz policji, pracownik socjalny, przedstawiciel gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, ochrony zdrowia bądź oświaty⁷². W ustawie wprowadzonej w 2023 r.

⁶⁹ K. Zajdel, *Przemoc ekonomiczna wobec kobiet*, <https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/niebieska-akademia-warszawska/przemoc-ekonomiczna-wobec-kobiet> [dostęp: 22.04.2024].

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ *Ibidem*, s. 1.

⁷² Rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” – komentarz, <https://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/59-rozporzadzenie-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-komentarz> [dostęp: 25.09.2024].

zbiór przedstawicieli podmiotów uprawnionych do jej wszczęcia został zwiększony m.in. o organizacje z trzeciego sektora. Obecnie „Niebieskie Karty” mogą uruchomić:

- „Pracownik socjalny jednostki organizacyjnej pomocy społecznej,
- funkcjonariusz policji,
- żołnierz Żandarmerii Wojskowej,
- pracownik socjalny specjalistycznego ośrodka wsparcia dla osób doznających przemocy domowej,
- asystent rodziny,
- nauczyciel wychowawca będący wychowawcą klasy lub nauczyciel znający sytuację domową małoletniego,
- osoba wykonująca zawód medyczny, w tym lekarz, pielęgniarka, położna, ratownik medyczny,
- przedstawiciel gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych,
- pedagog, psycholog, terapeuta, będący przedstawicielami jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych; policji; oświaty; ochrony zdrowia; lub organizacji pozarządowych”⁷³.

Wypełnienie formularza „NK” jednoznacznie wiąże się z rozpoczęciem całej procedury interwencyjnej i może być podjęte wskutek podejrzenia o stosowaniu przemocy w danym środowisku domowym lub na podstawie wniesionego zawiadomienia o podejrzeniu występowania przemocy przez świadka takich sytuacji⁷⁴. Wypełnienie podstawowej dokumentacji musi odbywać się w obecności osoby dorosłej będącej jednocześnie ofiarą, jednakże, aby przeprowadzić wywiad, zgoda jednostek włączonych w procedurę nie jest konieczna. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej uwzględnia ponadto, że dodatkowym obowiązkiem podmiotu uzupełniającego formularz „NK – A” jest przeprowadzenie początkowej diagnozy sytuacji rodziny zmagającej się z problemem przemocy⁷⁵.

Kolejną zmianą związaną z realizacją procedury „Niebieskie Karty” jest skrócenie liczby dni przysługujących osobie uzupełniającej formularz „NK – A” na przekazanie go do zespołu interdyscyplinarnego. Powinien go przekazać w ciągu pięciu dni roboczych, podczas gdy we wcześniej obowiązujących przepisach liczba ta wynosiła siedem dni roboczych. Natomiast zadaniem zespołu interdyscyplinarnego

⁷³ R. Gostkowska-Maczuga, *Zasady postępowania w ramach procedury „Niebieskie Karty” i wzory obowiązujących w procedurze formularzy w 2023 r.*, <https://gov.legalis.pl/zasady-postepowania-w-ramach-procedury-niebieskiej-karty-i-wzory-obowiazujacych-w-procedurze-formularzy-w-2023-r/> [dostęp: 20.04.2024].

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ Szerzej zob. § 2–4, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 września 2023 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2023 r., poz. 1870.

jest udostępnienie go w terminie trzech dni roboczych do grupy diagnostyczno-pomocowej, która niezwłocznie, maksymalnie w okresie pięciu dni roboczych, zwołuje posiedzenie w sprawie danego przypadku⁷⁶.

W ustawie przewidziano również skład grup diagnostyczno-pomocowych. Obligatoryjnie w jej skład wchodzi pracownik socjalny wraz z funkcjonariuszem policji. Ustawodawca przewidział jednak możliwość fakultatywnego powoływania do tej grupy innych specjalistów, którzy zostaną wskazani przez zespół interdyscyplinarny⁷⁷. Podmioty realizujące procedurę „Niebieskie Karty” uzyskały większe kompetencje w ramach działań interwencyjnych. Dzięki temu pracownik socjalny może zapewnić dziecku większą opiekę w przypadku, gdy jego życie lub zdrowie jest zagrożone poprzez umieszczenie go „u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej dającej gwarancję zapewnienia dziecku bezpieczeństwa i należytej opieki, w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka lub w instytucjonalnej pieczy zastępczej”⁷⁸.

Realizacja procedury „Niebieskie Karty” bezpośrednio wiąże się z podejmowaniem współpracy zarówno z osobą doznającą przemocy, jak i z osobą stosującą przemoc. Na podstawie nowo obowiązujących przepisów to pracownik socjalny ma za zadanie współpracować z osobą krzywdzoną i wspólnie z nią zostaje przygotowany indywidualny plan pomocy, w którym uwzględnione są jej potrzeby. Natomiast z osobą stosującą przemoc pracuje funkcjonariusz policji⁷⁹.

Nowym rozwiązaniem jest wprowadzenie oprócz programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy również programów psychologiczno-terapeutycznych, których podstawowym celem jest zatrzymanie niewłaściwych zachowań, rozwój umiejętności kontrolowania emocji oraz nauka rozwiązywania konfliktów przy wykorzystaniu innych metod niż zachowania agresywne. Ich przebieg odbywa się zarówno w formie indywidualnych spotkań, jak i grupowych stosowanych naprzemiennie. Po skierowaniu przez grupę diagnostyczno-pomocową do udziału w tych programach sprawca ma obowiązek ich ukończenia oraz przedstawienia zaświadczenia o jego zakończeniu. Nowością jest też to, że przewidziane zostały sankcje dla jednostki, która nagminnie będzie unikać uczestnictwa w programach w postaci kary grzywny bądź ograniczenia wolności⁸⁰.

⁷⁶ R. Gostkowska-Maczuga, *Zasady postępowania...* [dostęp: 20.04.2024].

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ I. Hukałowicz, *Rewolucyjne zmiany...* [dostęp: 22.04.2024].

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie podpisana. Co się zmieni?*, <https://www.infor.pl/prawo/nawosci-prawne/5703898,nowelizacja-ustawy-o-przeciwdzialaniu-przemocy-w-rodzinie-podpisana.html> [dostęp: 23.04.2024].

Ustawodawca utrzymał uprzednio obowiązujące przepisy wskazujące, że w ramach działań interwencyjnych podejmowanych w danej rodzinie objętej procedurą „NK” może zostać stwierdzony brak zasadności podejmowanych działań (a więc w sytuacji, gdy zespół/grupa ustali, że w danym środowisku domowym przemoc nie występuje), a tym samym cała procedura zostaje zakończona. Koniec procedury następuje również wówczas, gdy dojdzie do „ustania przemocy domowej i uzasadnionego przypuszczenia, że zaprzestano dalszego stosowania przemocy domowej”⁸¹. Natomiast nowym rozwiązaniem jest konieczność prowadzenia przez grupę diagnostyczno-pomocową działań monitorujących sytuację danej rodziny w ciągu dziewięciu miesięcy od momentu zakończenia procedury. „W tym czasie składane są wizyty sprawdzające stan bezpieczeństwa osób objętych procedurą, a także udzielanie jest poradnictwo i wsparcie”⁸².

Zakończenie

Podstawowym narzędziem przeciwdziałania przemocy domowej jest procedura „Niebieskie Karty”, która określana jest jako „ogół czynności podejmowanych i realizowanych na zasadzie współpracy przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia”⁸³. Pierwsze prace nad wprowadzeniem procedury rozpoczęły się 1994 r. z inicjatywy Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Program pilotażowy wprowadzono w 1997 r. na warszawskiej Ochocie, natomiast w 1998 r. owa procedura została uwzględniona w działaniach realizowanych przez ośrodki pomocy społecznej na terenie całej Polski.

W ramach przeciwdziałania przemocy domowej osoby doznające przemocy mogą liczyć zarówno na pomoc w formie pieniężnej, jak i niepieniężnej na podstawie przepisów zawartych w ustawie o pomocy społecznej. Do form niepieniężnych zalicza się m.in. poradnictwo specjalistyczne, pracę socjalną, interwencję kryzysową czy usługi psychologiczno-terapeutyczne.

Realizacja procedury „Niebieskie Karty” wiąże się z czynnikami, które zmniejszają skuteczność i efektywność udzielanego wsparcia i pomocy dla osób doznających przemocy, jak i dla osób ją stosujących. Wyzwania i trudności wynikające z jej przeprowadzania dotyczą nadmiernej biurokracji, zbyt dużej liczby obowiązków spoczywających głównie na pracownikach socjalnych oraz funkcjonariuszach

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² *Ibidem*.

⁸³ A. Kalinowska, *Procedura „Niebieskiej Karty”...*, s. 90.

policii. Trudności pojawiają się także w kwestii współpracy w ramach zespołów interdyscyplinarnych oraz pracy z osobami doznającymi i stosującymi przemoc.

Bibliografia

- Barnaś A., *Procedura interwencyjna „Niebieskie Karty” u podstaw systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie* [w:] *Przemoc w rodzinie. Pomoc, interwencja, wsparcie społeczne*, red. A. Witkowska-Paleń, Maternus Media, Tychy 2016, s. 84–105.
- Czerwińska A., *Programy oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie – teoria i praktyka*, „Praca Socjalna” 2018, nr 3(33), s. 85–99.
- Kalinowska A., *Procedura „Niebieskiej Karty” i jej skuteczność w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie na przykładzie badań funkcjonariuszy Komendy Miejskiej w Białymstoku*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2019 (rozprawa doktorska).
- Kozłowska D., *Procedura „Niebieskie Karty”. Geneza i rozwój*, „Kwartalnik Policyjny” 2015, nr 3, s. 4–14.
- Nowelizacja przepisów na mocy: Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r., nr 125, poz. 842, dalej: u.p.p.r.; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2011 r., nr 209, poz. 1245. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 września 2023 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2023 r., poz. 1870.
- Stefański M., *Problem przemocy domowej jako wyzwanie XXI wieku*, „Przegląd Policyjny” 2020, nr 3(139), s. 67–83.
- Śniegulska A., *Przemoc wobec kobiet i osób starszych w środowisku rodziny*, „Journal of Modern Science” 2016, t. 4, nr 31, s. 101–124.
- Uchwała nr 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020, M.P. z 2014 r., poz. 445.
- Uchwała nr 183 Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2021 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2022, M.P. z 2021 r., poz. 1204.
- Urbańska M., *Pomoc w środowisku lokalnym osobom doświadczającym przemocy domowej* [w:] *Przemoc w rodzinie. Pomoc, interwencja, wsparcie społeczne*, red. A. Witkowska-Paleń, Maternus Media, Tychy 2016, s.199.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. z 2023 r., poz.901, dalej: u.p.s.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Dz.U. z 2005 r., nr 189, poz. 1493.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Dz.U. z 2023 r., poz. 289, dalej: u.p.p.r.
- Witkowska-Paleń A., *Procedura „Niebieskie Karty” u podstaw przeciwdziałania przemocy w rodzinie w opinii pracowników socjalnych i funkcjonariuszy policji*, „Journal of Modern Science” 2023, t. 1, nr 50, s. 187–208.

Netografia

Czynniki sprzyjające i utrudniające skuteczną pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie w województwie warmińsko-mazurskim. Raport za 2018 r. opracowany na podstawie wyników ankiety przeprowadzonej przez Wydział Polityki Społecznej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu

- Wojewódzkiego w Olsztynie, Olsztyn 2019, s. 6, <https://www.gov.pl/attachment/ede00311-1ff3-4e94-ac5e-ca4c50f8126a> [dostęp: 19.04.2024].
- Gostkowska-Maczuga R., *Zasady postępowania w ramach procedury „Niebieskie Karty” i wzory obowiązujących w procedurze formularzy w 2023 r.*, <https://gov.legalis.pl/zasady-postepowania-w-ramach-procedury-niebieskiej-karty-i-wzory-obowiazujacych-w-procedurze-formularzy-w-2023-r/> [dostęp: 20.04.2024].
- Hukałowicz I., *Rewolucyjne zmiany w procedurze „Niebieskie Karty”. Nowe prawa i obowiązki [LISTA]*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/samorzad/artykuly/9362338,niebieskie-karty-2023-co-sie-zmienilo-w-procedurze-nowe-prawa-i-obowiazki-lista.html> [dostęp: 19.04.2024].
- Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie określa, jakiej pomocy można oczekiwać od służb i instytucji zobowiązanych do pomagania ofiarom przemocy w rodzinie i jakie są podstawy ich kompetencji, <https://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/53-krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-okresla-jakiej-pomocy-mozna-oczekiwac-od-sluzb-i-instytucji-zobowiazanych-do-pomagania-ofiarom-przemocy-w-rodzinie-i-jakie-sa-podstawy-prawne-ich-kom> [dostęp: 22.02.2024].
- Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w województwie małopolskim. Diagnoza i monitoring z lat 2015–2018, Załącznik 3: Czynniki utrudniające*, <https://view.officeapps.live.com/op/view.aspx?src=https%3A%2F%2Fmuw.pl%2Fdoc%2FZa%25C5%2582.%25203%2520Czynniki%2520utrudniaj%25C4%2585ce.docx&wdOrigin=BROWSELINK> [dostęp: 20.04.2024].
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska diagnoza infrastruktury wsparcia dla osób doznających przemocy oraz ocena efektywności i skuteczności stosowanych form przemocy*, s. 19, https://archiwum.mriips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/2018/Ogolnopolska%20diagnoza%20infrastruktury%20wsparcia%20osob%20doznajacych%20przemocy%20oraz%20ocena%20efektywnosci%20i%20skuteczności%20stosowanych%20form%20pomocy-%20raport%20koncowy.pdf [dostęp: 23.02.2024].
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska Kampania Społeczna „By powstał dom, trzeba wiele troski. Nie pozwól mu się rozsypać*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/ogolnopolska-kampania-spoleczna-by-powstal-dom-trzeba-wiele-troski-nie-pozwol-mu-sie-rozsypac> [dostęp: 23.02.2024].
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, *Ogólnopolska Kampania Społeczna „Nie otwieraj drzwi PRZEMOCY”*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/ogolnopolska-kampania-spoleczna-nie-otwieraj-drzwi-przemocy> [dostęp: 23.02.2024].
- Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie podpisana. Co się zmieni?, <https://www.infor.pl/prawo/nawosci-prawne/5703898,nowelizacja-ustawy-o-przeciwdzialaniu-przemocy-w-rodzinie-podpisana.html> [dostęp: 23.04.2024].
- Pajdała I., *Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, „Gazeta Policyjna” 2023, nr 31, <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2023/numer-31-072023-r/233610,Nowelizacja-ustawy-o-przeciwdzialaniu-przemocy-w-rodzinie.html> [dostęp: 20.04.2024].
- Rojek-Socha P., Matłacz A., *Przemoc domowa nie tylko w rodzinie – nowelizacja opublikowana*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/przemoc-domowa-nowelizacja-ustawy-o-przemocy-w-rodzinie,510938.html> [dostęp: 19.04.2024].
- Rozporządzenie w sprawie procedury „Niebieskie Karty” – komentarz, <https://www.niebieskalinia.info/index.php/zadania-sluzb/59-rozporzadzenie-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-komentarz> [dostęp: 25.09.2024].
- Sasał H.D., *Ludzie pomagają ludziom. „Niebieskie Karty” po dwóch latach*”, „Niebieska Linia” 2001, nr 2, <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/59-niebieska-linia/440-ludzie-pomagaja-ludziom-niebieskie-karty-po-dwoch-latach.html> [dostęp: 01.02.2024].

Sasal H.D., *Niebieskie Karty dawniej i dziś*, „Niebieska Linia” 2007, nr 1(48), <https://www.niebieskaLinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/niebieskie-karty-dawniej-i-dzis> [dostęp: 10.02.2024].
Zajdel K., *Przemoc ekonomiczna wobec kobiet*, <https://www.niebieskaLinia.pl/aktualnosci/niebieska-akademia-warszawska/przemoc-ekonomiczna-wobec-kobiet> [dostęp: 22.04.2024].

„BLUE CARD” INTERVENTION PROCEDURE AT THE CORE OF COMBATING DOMESTIC VIOLENCE

Abstract

The phenomenon of domestic violence is one of the main social problems that may affect any individual regardless of age, gender, education or origin. Violent behavior involves a wide range of activities, including: emotional, sexual, psychological harm and cyberbullying. The article presents the “Blue Cards” intervention procedure as a basic tool for counteracting domestic violence, as well as the origins and idea of introducing this intervention tool. The emerging challenges and difficulties resulting from its implementation were indicated, as well as its effectiveness. The changes introduced in June 2023 are presented in the Act on Counteracting Domestic Violence, which extended the definition of domestic violence, increased the number of entities authorized to initiate the procedure, introduced monitoring activities and increased the scope of forms of violence.

Keywords: domestic violence, “Blue Card” procedure, amendment, counteracting domestic violence

PROCEDURA INTERWENCYJNA „NIEBIESKIE KARTY” U PODSTAW PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ

Streszczenie

Zjawisko przemocy domowej jest jednym z głównych problemów społecznych, które może dotyczyć każdej jednostki bez względu na wiek, płeć, wykształcenie czy pochodzenie. Zachowania przemocowe wiążą się z szerokim zakresem działań, obejmujących m.in. krzywdzenie emocjonalne, seksualne, psychiczne czy cyberprzemoc. W artykule przedstawiono procedurę interwencyjną „Niebieskie Karty” jako podstawowe narzędzie przeciwdziałania przemocy domowej oraz genezę i ideę wprowadzenia owego narzędzia interwencji. Wskazano na pojawiające się wyzwania i trudności wynikające z jej realizacji, a także jej skuteczność. Przedstawiono wprowadzone w czerwcu 2023 r. zmiany w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej, w ramach której rozszerzona została definicja przemocy domowej, zwiększono grono podmiotów uprawnionych do wszczęcia procedury, wprowadzono działania monitorujące oraz zwiększono zakres form przemocy.

Słowa kluczowe: przemoc domowa, procedura „Niebieskie Karty”, nowelizacja, przeciwdziałanie przemocy domowej

Katarzyna Pyra

Uniwersytet Rzeszowski

**ROLE SPOŁECZNE KOBIET -
KULTUROWE UWARUNKOWANIA,
RÓŻNE WYMIARY ŻYCIA SPOŁECZNEGO**

Wprowadzenie

Zagadnienia dotyczące płci oraz jej odróżniania od zawsze przyciągały znaczną uwagę zarówno ze strony społeczeństwa, jak i badaczy. Wprowadzenie do tematyki związanej z różnicami płciowymi nie może się obyć bez odniesienia do historycznych teorii i założeń, które kształtowały rozumienie ról mężczyzn i kobiet przez społeczeństwa. Różnice te, często widoczne na pierwszy rzut oka, były i nadal są fundamentem do analizy i wyjaśniania zróżnicowania zachowań oraz funkcji społecznych poszczególnych grup płciowych. Pomimo prostoty w dostrzeżeniu tych różnic społeczne i kulturowe konteksty nadają im głębsze znaczenie, które mogą wpływać na wartościowanie i stereotypizację. Herbert Spencer i Charles Darwin, jako jedni z najważniejszych teoretyków XIX w., znacząco przyczynili się do ukształtowania poglądów związanych z rolą płciową, podkreślając biologiczne podstawy tych ról. Ich prace, mimo że wyrosły na gruncie swoich czasów, wciąż mają istotny wpływ na współczesne debaty dotyczące płci i równości płciowej.

Niniejszy tekst skupia się na opisanu ról społecznych pełnionych przez kobiety oraz na tym, jak zmieniła się ich realizacja na przestrzeni wieków. Ponadto przedstawiono sposób, w jaki historyczne koncepcje ról płciowych wpływały na rozumienie różnic między płciami i jakie miało to konsekwencje w postrzeganiu oraz wartościowaniu kobiet i mężczyzn w społeczeństwie.

Płeć kulturowa a role społeczne

Kwestie związane z płcią i jej rozróżnianiem od zawsze budziły duże zainteresowanie. Najprawdopodobniej dlatego, że bycie przedstawicielem płci żeńskiej czy męskiej jest jedną z najoczywistszych i najprostszych różnic do zaobserwowania u drugiego człowieka. Rozbieżności, które są łatwe do zauważenia, takie jak płeć czy rasa, są podstawą do wyjaśniania prawie wszystkiego, co powiązane jest z działaniem osób znajdujących się w danej grupie. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie ludzka skłonność do oceniania i przypisywania cech kategoriom¹.

Rozróżnienie oparte na płci zostało podstawą do wartościowania. Przykładem mogą być założenia Herberta Spencera i Charlesa Darwina. Według pierwszego z wymienionych autorów różnice, które wynikają z płci, są bezpośrednim wyznacznikiem roli w każdym ze społeczeństw. Na podstawie tego można założyć, że mężczyźni powinni zajmować się rządzeniem, ponieważ są do tego biologicznie wyposażeni. Kobiety natomiast, które są biologicznie stworzone do powoływania dzieci na świat, powinny skupić się na rodzeniu potomstwa i opiece nad nim. Zmiana tego założenia byłaby niezgodna z naturą i stanowiłaby pogwałcenie jej praw. Charles Darwin w swoich interpretacjach związanych z przynależnością do danej płci posunął się dalej od wspomnianego wcześniej Spencera. Twierdził on, że osobniki płci męskiej, bez względu na gatunek, podlegają większej selekcji naturalnej, ponieważ są one odpowiedzialne za ochronę słabszych, czyli przedstawicieli płci żeńskiej. W związku z większą selekcją osobniki te mają częstszą przeżywalność i są bardziej rozwinięte zarówno fizycznie jak i umysłowo. Skutkuje to wyższym poziomem tych właściwości wśród mężczyzn².

Aktualnie rozważania oparte na takim sposobie rozumowania mogą budzić duże wątpliwości i sprzeciw. Wraz z rozwojem wiedzy i przemianami w rolach społecznych kobiet i mężczyzn zmieniły się również poglądy związane z cechami i rolami przynależnymi do konkretnej płci. O postępie w tej dziedzinie świadczy wprowadzenie do nauki pojęcia płci społeczno-kulturowej, które oznacza cechy oraz zachowania uważane w konkretnym społeczeństwie za właściwe dla kobiet lub mężczyzn i odróżnienie go od biologicznie definiowanej płci. Płeć społeczno-kulturowa ma za zadanie podkreślanie różnic społecznych powstałych na skutek socjalizacji, której poddawane są osoby każdej płci. Dzięki powstaniu tego pojęcia można dzisiaj stwierdzić, że większość zauważalnych różnic ma charakter rodzajowy oraz że granice pomiędzy psychologicznym funkcjonowaniem mężczyzn

¹ A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, *Słowo wstępne* [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 7.

² *Ibidem*, s. 8.

i kobiet stopniowo zacierają się ze względu na podejmowanie nowych ról, które wcześniej były uznawane za typowo kobiece bądź męskie³.

Anna Titkow stwierdziła, że płęć kulturową powinno traktować się jako ciągle trwający proces, w którym przystosowany (bądź nieprzystosowany) wysiłek jednostek do sytuacji stwarza ich płęć kulturową. Jest ona zmienna w czasie, kształtowana oraz usytuowana jedynie w określonych kontekstach społecznych. Takie rozumienie pojęcia płci kulturowej jest ważne dla podejmowania prób charakteryzacji, na przykład, tożsamości kobiet z perspektywy jej ciągłości i zmiany. Podstawowymi komponentami płci kulturowej są: statusy społeczne, które są określone normami i oczekiwaniami wobec obu płci; podział pracy; prawa i obowiązki, które zostały wyznaczone więzami krwi; wzory zachowań, mechanizmy kontroli społecznej, ideologie, które wspierają odmiennosć statusów kobiet oraz mężczyzn; kulturowe reprezentacje kobiet i mężczyzn (w tym artystyczne przedstawianie różnicowania statusowego kobiet i mężczyzn)⁴.

Pojęcie roli społecznej i konfliktu ról

Z płcią związane są bezpośrednio role społeczne. Pojęcie roli społecznej należy do grupy podstawowych terminów nauk społecznych. Jest ono trudne do zdefiniowania, ale również do zastosowania w procesach badawczych. Powodem tego jest fakt, że desygnaty tego pojęcia istnieją w dwóch osobnych obszarach rzeczywistości społecznej (w płaszczyźnie normatywnej oraz behawioralnej). Definicje roli społecznej najczęściej odnoszą się do jednej z wymienionych płaszczyzn. Dlatego w słowniku socjologicznym można dowiedzieć się, że rolą społeczną jest społecznie określony i spójny zespół norm i oczekiwań dotyczących odpowiedniego zachowania jednostek w określonych sytuacjach, związanych z ich pozycją społeczną, obejmujący również podstawowe przywileje, obowiązki i prawa, które są przypisane społecznie do pozycji w grupie⁵.

Nauki społeczne mają dwa podejścia do pojęcia roli społecznej i jej problematyki. Pierwszym z nich jest podejście funkcjonalno-strukturalne. Cechuje się ono traktowaniem ról jako czynników, które porządkują rzeczywistość społeczną, co czyni je składnikami struktury społecznej. Role określają sposób, w jaki osoba zajmująca daną pozycję powinna się zachować. Ujęcie roli społecznej w taki

³ *Ibidem*, s. 9.

⁴ Za: K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, *Rozwój refleksji genderowej i studiów nad społeczno-kulturową tożsamością płci w Polsce* [w:] *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011, s. 7.

⁵ M. Chodkowska, *Teoria ról społecznych a badania socjopedagogicznych problemów zdrowia i choroby*, „Chowanna” 2002, t. 1, nr 18, s. 39.

sposób wiąże się z rozumieniem struktury społecznej jako układu ról. Jak stwierdza Robert K. Merton, określony status społeczny nie łączy się z jedną rolą, ale całym ich zestawem, który rozumiany jest jako zespół powiązań w rolach przypisanych jednostce ze względu na to, jaki zajmuje status społeczny. Drugim podejściem do definiowania roli społecznej jest sposób interakcyjny. Zakłada on, że role powstają i są stale modyfikowane przez aktorów społecznych. Mogą być one kształtowane na różne sposoby, w zależności od okoliczności sytuacji oraz partnerów interakcji. Przekonanie, że struktura społeczna istnieje dzięki działaniom jednostek, spowodowało, że coraz częściej zwracano uwagę na procesy interakcji zachodzących pomiędzy ludźmi. Z tego punktu widzenia zestaw ról jest ciągle jedną i tą samą rolą, która odgrywana jest w różnych okolicznościach oraz wobec różnych partnerów⁶.

Z pojęciem roli społecznej wiąże się termin konflikt ról. Konflikt zachodzi w momencie, kiedy związek pomiędzy statusem a rolą nie jest równy. Powinności powiązane ze statusem zazwyczaj zgadzają się ze sobą, zdarza się natomiast, że między nimi ma miejsce konflikt. Zjawisko to nazywane jest wspomnianym wcześniej konfliktem ról. Przykładem takiego konfliktu może być sytuacja, kiedy pilny student jest proszony przez swojego dobrego przyjaciela o oddanie mu przysługi, która jest bardzo czasochłonna. Dzień później ma odbyć się ważny egzamin. Obydwa przepisy ról są zasadne – nauka przed ważnym egzaminem oraz oddanie przysługi przyjacielowi, wymagają one jednak poświęcenia jednej rzeczy na korzyść drugiej. Konflikty ról wymagają od jednostek dokonania oceny oraz wyboru pomiędzy dwoma uzasadnionymi żądaniami⁷.

Tradycyjne i współczesne role społeczne realizowane przez kobiety

Zachowanie człowieka ograniczane jest przez role społeczne. Na podstawie tego dokonuje się wnioskowanie na temat jego indywidualnych cech dyspozycyjnych. Ma to swoje konsekwencje również dla tego, w jaki sposób postrzega się grupy. Zjawisko to skutkuje postrzeganiem członków grup jako stworzonych do pełnionych przez nich ról⁸. Tradycyjną rolą mężczyzny było bycie odpowiedzialnym za pracę zawodową oraz zapewnienie utrzymania rodzinie. Mężczyzna był łącznikiem pomiędzy rodziną a światem zewnętrznym. Miał on poważanie oraz autorytet, dlatego mógł utrzymywać dyscyplinę w rodzinie. W związku z tym

⁶ Za: M. Arczewska, *Spoleczne role sędziów rodzinnych*, Warszawa 2009, s. 15.

⁷ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Poznań 1992, s. 53–54.

⁸ C. Macrae, L. Arcuri, *Stereotypy i uprzedzenia*, Gdańsk 1999, s. 222.

był on odpowiedzialny za podejmowanie najważniejszych decyzji dotyczących rodziny. Przeznaczeniem mężczyzny było aktywne uczestniczenie w życiu społecznym, w szczególności działalności politycznej. Sprawy związane z polityką oraz studia wyższe były zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn⁹. W odniesieniu do kobiet, które w większości kultur pełniły i nadal w większej części pełnią opiekę nad rodziną i domem, sprawia, że według obserwatorów opiekuńczość jest nadrzędną cechą przedstawicielek płci żeńskiej. Wnioskowanie o wewnętrznym usposobieniu służy z kolei do zarejestrowania kobiet jako „naturalnie” opiekuńczych, a ta „naturalnie” opiekuńcza natura wyjaśnia ich rolę. Dzięki temu tworzą się stereotypy, które uzasadniają i utwierdzają podział ról pomiędzy kobietami a mężczyznami jako słuszny, naturalny i nieunikniony¹⁰.

W Polsce, jak i również w wielu innych krajach, status społeczny kobiet oraz mężczyzn nie był i nadal nie jest jednakowy. Nie ma wystarczającej wiedzy o czynnikach odpowiedzialnych za występujące różnice czy o tym, jakie zjawiska mające miejsce w sferze świadomości ukazują się. Badania socjologiczne prowadzone nad kobietami poprzestają na opisie ról społecznych, które pełnią, oraz opinii na temat oczekiwań i stereotypów z tym opisem związanych. Na podstawie takich badań nie można stwierdzić kim są, kim chciałyby być polskie kobiety lub gdzie widzą swoje miejsce oraz pełnią rolę we współczesnym świecie¹¹.

Dominika Maison na podstawie przeprowadzonych analiz statystycznych wyróżniła siedem grup, do których można przypisać współczesne Polki. Autorka zbadła, czy kobiety rzeczywiście tak znacząco różnią się od mężczyzn, biorąc pod uwagę ich poglądy, zachowania czy wyznawane wartości, którymi kierują się w życiu. Maison w trakcie badań wyróżniła następujące grupy kobiet: *Spełnione Profesjonalistki*, *Obywatelki Świata*, *Zachłanne Konsumpcjonistki*, *Rodzinne Panie Domu*, *Niespełnione Siłaczki*, *Rozczarowane Życiem* oraz *Osamotnione Konserwatystki*¹². Pierwsza grupa – *Spełnione Profesjonalistki* – to kobiety, które mogą określić się jako spełnione we wszystkich sferach życia oraz jako osoby profesjonalne. Grupa ta jest najbardziej wykształconą, kobiety te uczyły się, ponieważ same tego chciały. Były one w stanie również zrobić użytek ze zdobytej wiedzy oraz wykształcenia. *Spełnione Profesjonalistki* to kobiety cechujące się zaradnością, przedsiębiorczością, brakiem strachu przed podejmowaniem wyzwań oraz chęcią czerpania z życia pełnymi garściami. Przedstawicielki tej grupy to osoby,

⁹ N. Goodman, *op. cit.*, s. 169.

¹⁰ A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, *Słowo wstępne...*, s. 8.

¹¹ A. Titkow, *Spoleczna i kulturowa tożsamość rodziny*, „ASK” 1996, nr 2, s. 74.

¹² D. Maison, *Polka niejedno ma imię. O różnicowaniu współczesnych Polek [w:] Polki. Spełnione Profesjonalistki, Rodzinne Panie Domu czy Obywatelki Świata?*, red. D. Maison, K. Pawlikowska, Warszawa 2014, s. 17–48.

dla których ważne jest, aby spełniać się w swojej profesji, wykonywać swoje obowiązki dobrze, mieć poczucie, że to, co robią w życiu jest ważne. Drugą grupą wyróżnioną przez Maison są *Obywatelki Świata*, są one najmłodszym segmentem badania, który się jeszcze edukuje. Są to kobiety, które cechują się dużą otwartością, nowoczesnym podejściem do wielu kwestii oraz poczuciem, że wszystko jeszcze przed nimi. Przedstawicielki tej grupy czują przynależność do społeczności międzynarodowej, styl ich życia jest mocno zbliżony do tego, jaki prowadzą ich rówieśniczki z Zachodu. *Obywatelki Świata* traktują pracę jako źródło satysfakcji i rozwoju, pieniądze nie są dla nich tak ważne. Kolejną grupą są *Zachłanne Konsumpcjonistki*, które wiodą styl życia oparty na ciągłej konsumpcji. Kobiety te ciągle wydają oraz kupują dużą ilość produktów, zdarza się również, że robią to ponad swoje możliwości finansowe. Jest to druga największa co do liczebności grupa. *Zachłanne Konsumpcjonistki* deklarują sprzeczne informacje, z jednej strony zapewniają, że są one otwarte na innych oraz towarzyskie, z drugiej natomiast stwierdzają, że towarzyszy im poczucie samotności oraz niezrozumienia przez świat. Uważają, że są bardzo spełnione życiowo, ale również, że doznały silnego poczucia krzywdy. Grupa ta jest bardzo niespójna. Kobiety te nastawione są na konsumpcję, posiadanie dóbr materialnych oraz postrzeganie i wartościowanie świata poprzez pryzmat pieniędzy. Czwartą grupą są *Rodzinne Panie Domu*, w której znajduje się najwięcej mężatek. Kobiety te czują się zadowolone ze swojego życia, w szczególności z życia rodzinnego. Definiują one swoją tożsamość głównie poprzez bycie matkami, żonami oraz gospodyniami domowymi. Kolejną grupą wymienioną przez Maison są *Niespełnione Siłaczki*. Jest to największa grupa spośród wszystkich wymienionych. Kobiety te chciałyby lepszego świata dla siebie i innych, dużo czasu poświęcają pracy, dużo czytają i zawsze są gotowe, aby być dla innych. *Niespełnione Siłaczki* chciałyby osiągnąć dużo w życiu, ich poprzeczka jest ustawiona bardzo wysoko, chcą być w każdej roli życiowej najlepszą wersją siebie. Warto zaznaczyć, że oczekiwania względem siebie i otaczająca je rzeczywistość często je przerastają. Szóstą grupą kobiet są *Rozczarowane Życiem*. Kobiety te czują się zawiedzione tym, w jaki sposób ułożyło się ich życie, mają wiele trudnych doświadczeń oraz nie wierzą, że ich życie może ulec poprawie. Nie czują one zbytnej satysfakcji, radości, zadowolenia czy docenienia ze strony bliskich. Towarzyszy im częste poczucie smutku, samotności i zmęczenia. *Rozczarowane Życiem* mają poczucie życiowej porażki, nie czerpią radości z żadnej sfery ich życia. Ostatnią grupą są *Osamotnione Konserwatystki*, które są najstarszą i najgorzej wykształconą z przedstawionych grup. Kobiety te, podobnie jak *Rozczarowane Życiem*, również nie są zadowolone z żadnej sfery swojego życia. *Osamotnione Konserwatystki* źle widzą swoją przyszłość, co może mieć związek z ich wiekiem. Grupa ta wyróżnia się na tle innych swoim

wyrazistym światopoglądem, który cechuje się konserwatywnym podejściem do rodziny oraz roli kobiety w życiu. Kobiety te mają szczególnie rozwiniętą dumę narodową oraz lokalną¹³.

Patrząc na współczesną rzeczywistość społeczną nie sposób nie zauważyć, że kobiety zaczęły pełnić nowe role w społeczeństwie. Można stwierdzić, że obecnie ich rola stała się bardziej złożona i wymagająca. Współcześnie oczekuje się od kobiet znacznie więcej niż w przeszłości. Przede wszystkim coraz rzadziej decydują się one na pozostanie w domu z powodu sytuacji finansowej gospodarstw domowych. Rola współczesnej kobiety znacznie się rozszerzyła, obejmując coraz więcej obowiązków. Teraz od kobiet oczekuje się, że będą jednocześnie dbać o dom, wychowywać dzieci, zajmować się zakupami i aranżacją domu, a także realizować się zawodowo, rozwijać karierę i współuczestniczyć w gromadzeniu majątku oraz utrzymaniu rodziny¹⁴.

Spółczeństwa patriarchalne przypisały kobietom role matek i żon, a także kapełek domowego ogniska. Ich głównymi zadaniami było dbanie o domowe ciepło, właściwą atmosferę, zaspakajanie poczucia bezpieczeństwa członkom rodziny, porządek w domu czy pilnowanie, aby dzieci nie przeszkadzały swoim zmęczonym po pracy ojcom. Role społeczne przypisane kobietom przez tradycyjne społeczeństwa wiązały się ze sferą domową – rola żony, matki oraz gospodyni domowej. Pełniąc rolę żony, należało być skoncentrowaną na mężu i zaspakajać jego potrzeby i dbać o jego dobrobyt. Rola matki wiązała się z przedłużeniem roli żony. W centrum uwagi była troska o zdrowie, rozwój oraz wychowanie potomków. Ostatnią z ról przypisywanych kobietom przez społeczeństwa patriarchalne była rola gospodyni domowej. Do jej zadań należało dbanie o ład i porządek w domu oraz prowadzenie gospodarstwa domowego¹⁵.

Podział ról związany z życiem rodziny przez wiele wieków był jasno określony, zasady realizacji przypisanych ról do poszczególnych członów rodziny również. Poszczególne role w rodzinie zawierały konkretne oczekiwania kierowane do każdej z płci. Były one realizowane poprzez stosowanie się do przypisanych zachowań. Zmieniło się to w chwili, kiedy kobiety zdecydowały się wejść na rynek pracy. Wraz z tym nastąpiła modyfikacja podziału ról na tak zwane typowo męskie i żeńskie. Społeczeństwa nie kierują się już tym, co wypada mężczyznom, a czego nie wolno kobietom. Większość współczesnych par sama ustala sposób realizacji ról związanych ze sferą domową na podstawie własnych potrzeb czy możliwości¹⁶.

¹³ *Ibidem*, s. 17–48.

¹⁴ S. Klimek, *Współczesna kobieta na rynku pracy i jej rola w społeczeństwie*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, s. 299–302.

¹⁵ A. Kwak, *Kobieta w domu i na rynku pracy. Czy równość praw i obowiązków?*, „Wizerunki Ról Rodzinnych. Roczniki Socjologii Rodziny” 2007, nr 18, s. 73–74.

¹⁶ *Ibidem*, s. 74–75.

Współcześnie wiele kobiet łączy prowadzenie domu i wychowywanie dzieci z karierą zawodową. Macierzyństwo przestało być jedyną formą samookreślenia się kobiet, mogą się one spełniać w pracy czy poprzez realizację marzeń. Co więcej, coraz częściej podaje się w wątpliwość fakt instynktu macierzyńskiego czy naturalności poświęcenia się matki dla potomstwa. Współczesne kobiety wyrażają głośno swoje odczucia co do pełnienia roli matki, są gotowe, by bez poczucia winy opowiedzieć o zmęczeniu tą rolą, poczuciu rozczarowania czy alienacji w związku z pełnieniem nowej roli. Coraz częściej można usłyszeć od matek, że czują się rozczarowane czy wyczerpane. Kobiety te decydują się na stworzenie nowego obrazu matki, który nie będzie polegał wyłącznie na opiece nad dziećmi. Dzisiejsze przedstawicielki płci żeńskiej nie zgadzają się na przymus porzucenia własnej niezależności, by zostać matkami w tradycyjnym ujęciu tego pojęcia. Kobiety te optują za zmianą porządku świata, czyli postaw reprezentowanych przez mężczyzn. Oczekują one również, że przedstawiciele płci męskiej będą dzielić z nimi trudy związane z wychowywaniem dzieci¹⁷.

Przez wiele lat aktywność zawodowa kobiet nie była dobrze postrzegana przez społeczeństwo. Wynikało to z faktu, że praca przez długi czas traktowana była wyłącznie jako środek do zaspokajania potrzeb materialnych rodziny. Mężczyzna pełnił rolę żywiciela rodziny, jego obowiązkiem było zapewnienie jej utrzymania finansowego. Sytuacja, kiedy kobieta pracowała, była traktowana jako sygnał, że mężczyzna nie jest w stanie wypełniać narzuconej mu roli żywiciela rodziny, co wpływało również na kwestionowanie jego męskości i zaradności życiowej. Kolejną z głównych przyczyn, dlaczego praca zawodowa kobiet nie była dobrze postrzegana, to pogląd, że to właśnie przez nią kobiety nie chcą stawać się matkami. Wiele osób posuwało się nawet do stwierdzeń, że praca zawodowa powoduje bezpłodność, co sprawia, że kobieta jest nieużyteczna reprodukcyjnie. Często wskazywano również, że przedstawicielki płci żeńskiej nie powinny pracować, ponieważ mogą przez to zaniedbywać obowiązki związane z rodzicielstwem, małżeństwem czy prowadzeniem domu. Społeczeństwa tradycyjne zakładały, że efektywne łączenie różnych aktywności – rodzinnej, zawodowej, hobbystycznej czy społecznej jest niemożliwe do wykonania¹⁸.

Kiedy kobiety weszły na rynek pracy, oczywisty stał się fakt, że będą one podlegać takim samym zasadom jak mężczyźni, czyli konkurencji, współzawodnictwu, ryzyku niepowodzenia, ryzyku utraty pracy czy podporządkowywaniu się

¹⁷ L. Marszałek, *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2008, nr 25, s. 274–275.

¹⁸ I. Cytlak, N. Ulaniecka, *O trudnych związkach macierzyństwa i rynku pracy. Społeczne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu” 2018, t. 80, nr 3, s. 106–108.

dyscyplinie w pracy. Wraz ze zmianą systemu polskiej gospodarki nastąpiła zmiana rynku pracy, niektóre państwowe zakłady pracy zostały zamknięte, a otwarto nowe firmy działające w nowych obszarach. Zapotrzebowanie na pracowników o niższych kwalifikacjach, czyli wówczas w głównej mierze kobiety, było mniejsze, nastąpiła zmiana zakresu zadań na wielu stanowiskach. Te, które dotychczas miały charakter wykonawczy, spotkały się z oczekiwaniem większej samodzielności, decyzyjności oraz większego nakładu czasu. Mężczyźni są bardziej preferowanymi pracownikami, ponieważ zazwyczaj są oni bardziej dyspozycyjni. Czas, kiedy kobiety są bierne zawodowo ze względu na wychowywanie dzieci, nie sprzyja byciu pożądanymi na rynku pracy. Rynek pracy jest najgorzej nastawiony w stosunku do kobiet z małymi dziećmi. Często zdarza się, że posiadanie dzieci i rodzinnych obowiązków wpływa na odmowę ich zatrudnienia. Osoby zatrudniające mają przekonanie, że kobiety, które mają małe dzieci, nie są w stanie być dyspozycyjne, co jest jedną z bardziej wymaganych cech od pracowników. Wynikać to może z tradycyjnego pojęcia roli kobiety, czyli postrzegania jej jako osoby realizującej w głównej mierze funkcję opiekuńczo-wychowawczą i opiekunki ogniska domowego. Pracodawcy wolą zatrudniać osoby w wieku produkcyjnym, które są mobilne zawodowo oraz bez obciążeń w postaci dzieci¹⁹.

Warto zaznaczyć, że na aktywność zawodową kobiet wpływają obowiązki domowe oraz posiadanie potomstwa. Kobiety, które od niedawna są matkami, często zmuszone są do przerywania pracy na czas opieki nad małymi dziećmi, jednak z roku na rok ta przerwa od pracy jest coraz krótsza. Należy jednak pamiętać, że nie wszystkie kraje zapewniają młodym matkom płatne urlopy rodzicielskie, na przykład Stany Zjednoczone nie oferują czegoś takiego, tylko poszczególne stany mogą zdecydować o przyznawaniu kobietom urlopu macierzyńskiego. Z tego powodu nie wszystkie kobiety będą mieć ten przywilej, żeby zrobić sobie przerwę od pracy i nie martwić się o kwestie finansowe czy zawodowe. Zdarza się również, że kobiety powracające do pracy po dłuższej nieobecności związanej z posiadaniem dziecka są degradowane na niższe stanowiska, taka sytuacja ma miejsce w szczególności, kiedy kobieta podejmuje się pracy w niepełnym wymiarze godzin ze względu na dopasowanie do obowiązków domowych²⁰.

W roku 1989 Polska rozpoczęła transformację gospodarki centralnie planowanej na wolnorynkową. Jednym ze skutków był wzrost bezrobocia wśród kobiet. Spowodowało to podjęcie próby prowadzenia przedsiębiorstwa przez przedstawicielki płci żeńskiej. W latach 1995–1998 liczba firm prowadzonych przez przedstawicielki płci żeńskiej wzrosła pięć razy, kiedy u mężczyzn w tym samym czasie nastąpiło jedynie podwojenie. Z roku na rok coraz więcej działalności

¹⁹ A. Kwak, *Kobieta w domu i na rynku pracy...*, s. 76–77.

²⁰ L. Marszałek, *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety...*, s. 274–275.

gospodarczych zakładanych jest przez kobiety. Wiele Polek stwierdza, że chciałoby prowadzić własną firmę, kojarzy im się to w głównej mierze z niezależnością, lepszym zarabianiem w przeciwieństwie do pracy na etacie czy w wymarzonej branży. Ponad 40 proc. badanych wyrażało chęć założenia działalności gospodarczej. Badane deklarują, że prowadzenie przedsiębiorstwa stwarza możliwość większego wpływu na kierowanie swoim rozwojem, decyzyjności w kwestii godzin pracy. W szczególności jest to ważny aspekt dla kobiet zajmujących się prowadzeniem domu²¹.

Badania przedstawiają polskie przedsiębiorczynie jako kobiety będące w wieku około 40 lat, które mają w głównej mierze „odchowane dzieci” (najczęściej nastolatków czy dorosłych) oraz mniej obowiązków, które muszą wykonywać samodzielnie. Dla właścicielek firm istotnym aspektem jest wprowadzenie zmiany w funkcjonowaniu rynku pracy. Dla Polek, które zakładają własną działalność gospodarczą, ważne jest zatrudnianie pracowników w sposób etyczny, dbanie o zmniejszanie śladu węglowego czy realizacja postulatów biznesu odpowiedzialnego społecznie. Polskie przedsiębiorczynie działają w głównej mierze w sektorze związanym z edukacją – prowadzą szkoły językowe, przedszkola czy firmy organizujące szkolenia. Drugim sektorem, cieszącym się popularnością wśród kobiecych przedstawicielek biznesu, jest szeroko pojęta branża beauty. Istnieje również reprezentacja przedsiębiorczyń działających w sektorach medycznym, gastronomicznym czy IT. Kobiety prowadzące własną działalność gospodarczą cechują się odwagą, determinacją, kreatywnością czy innowacją. Są one również gotowe stale poszerzać swoją wiedzę i kompetencje, aby ich firmy ciągle się rozwijały i stanowiły konkurencję na rynku²².

Życie intymne współczesnych kobiet oraz formy spędzania czasu wolnego

Ważnym aspektem życia jest także sfera intymna odnosząca się do sfery seksualnej. Co istotne, seksualność kobiet bardzo często jest inaczej postrzegana niż seksualność mężczyzn. Najbardziej akceptowalna społecznie jest realizacja potrzeb seksualnych w małżeństwie²³. Istnieje także pojęcie „seksualnego klusownictwa”, które polega na pozyskaniu dla siebie partnera, który jest już w stałym związku. Społeczeństwo otwarcie potępia kobiety, które będąc mężatkami i matkami,

²¹ *Kobiety w biznesie – przedsiębiorcze Polki i ich sukcesy*, <https://polskabezgotowkowa.pl/dla-firm/akademia-przedsiębiorcy/kobiety-w-biznesie-przedsiębiorcze-polki-i-ich-sukcesy/> [dostęp: 22.12.2023].

²² *Ibidem* [dostęp: 22.12.2023].

²³ T. Szlendak, *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, różnicowanie*, Warszawa 2011, s. 332.

decydują się na wejście w przelotny romans, podczas gdy mężczyznom, którzy mają rodziny, znacznie częściej się to wybaczają. Badania przeprowadzone przez Hannę Brycz, Dariusza Majewskiego i Annę Miękczyńską wskazują, że kobiety, które podejmą się zdrady, oceniane są jako bardziej niemoralne od mężczyzn, którzy dokonali tego samego występkę, ponadto za takie zachowanie winę zazwyczaj ponoszą wyłącznie kobiety, które niezależnie od uzasadnienia swoich czynów określane są mianem „ladaczniczy”. „Kobieta-kłusownik” jest nie tylko źle określana, ale także mniej lubiana przez osoby ze środowiska. Dzieje się tak przez stygmatyzację kobiet w stosunku do tych przedstawicielek płci żeńskiej, które zdecydowały się na rozpoczęcie nieformalnej relacji z innym partnerem. W przypadku takiej sytuacji solidarność płci przestaje obowiązywać, dlatego kobiety, które złamały normy moralne, przestają być lubiane, co skutkuje wykluczeniem z dotychczasowej grupy przyjacielskiej²⁴.

Dane z badań opublikowanych w artykule Haliny Klepacz i Edyty Jamróz-Nowak pod tytułem *Dar losu – czas na relaks kobiety w XXI wieku* wskazują, że większość kobiet potrafi znaleźć czas dla siebie podczas trwania weekendu. Średnia ilość czasu dysponowanego w ciągu tygodnia to od jednej do pięciu godzin. Ankietowanym najłatwiej było wygospodarować chwilę dla siebie w godzinach wieczornych. Jako główne obszary zainteresowań respondentki wskazały: literaturę, dom i ogród, turystykę, modę i urodę, film oraz sport. Panie najczęściej odpoczywają na świeżym powietrzu oraz w domu. Najchętniej wybieraną formą aktywnego spędzania czasu wolnego są spacer, jazda na rowerze czy rzadziej pływanie oraz uczęszczanie na zajęcia fitness²⁵.

Zakończenie

Współczesna kultura popularna szerzy model jednostki, która do poczucia osiągnięcia sensu życia i bycia spełnioną potrzebuje wyłącznie siebie samej. Pojęcie samorealizacji kojarzone jest zazwyczaj ze skupianiem się nad sobą, swoich potrzebach oraz możliwościach. Amerykański psycholog społeczny Roy Baumeister wychodzi z założenia, że ludzie podczas poszukiwania sensu życia kierują się tak zwanym mitem zgodności, który zakłada, że wszystkie sfery życia da się ze sobą pogodzić oraz że nie będą się one wzajemnie wykluczać. Z tego punktu widzenia samorealizacja jest stanem, w którym człowiek

²⁴ H. Brycz, *Drapieżcy seksualni w pogoni za zdobyczą* [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 13–32.

²⁵ H. Klepacz, E. Jamróz-Nowak, *Dar losu – czas na relaks kobiety w XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Społecznych” 2016, t. 5, nr 1, s. 62–68.

oczekuje, że będzie mógł czerpać przyjemność z każdego wybranego przez siebie obszaru²⁶.

Współczesne zrozumienie ról płciowych i ich wpływu na życie społeczne i zawodowe jest złożone i wieloaspektowe. Przemiany społeczne, jakie zaszły w ostatnich dziesięcioleciach, pokazują, że tradycyjny podział ról na męskie i żeńskie uległ znacznym zmianom. Kobiety coraz częściej łączą życie rodzinne z zawodowym, zmieniając stereotypowe postrzeganie ich roli w społeczeństwie. Analizy, takie jak na przykład ta przedstawiona przez Dominikę Maison, ukazują różnorodność doświadczeń i aspiracji współczesnych kobiet, które kształtują swoje życie według własnych wartości i przekonań. Równocześnie, mimo postępu, wiele barier i stereotypów pozostaje nadal aktualnych. Wyzwania związane z równouprawnieniem płci, dostępem do równych szans zawodowych oraz społecznym uznaniem dla wieloaspektowych ról kobiet wciąż są istotnymi kwestiami. Zrozumienie, że płeć i role społeczne są dynamicznymi i ciągle zmieniającymi się zjawiskami, jest kluczowe dla tworzenia bardziej sprawiedliwego i inkluzyjnego społeczeństwa. Konieczne jest dalsze badanie i podjęcie działań mających na celu eliminowanie nierówności oraz promowanie różnorodności ról płciowych, aby każda jednostka mogła w pełni realizować swój potencjał bez względu na płeć.

W ten sposób możliwe jest dążenie do budowania społeczeństwa, w którym każdy, niezależnie od płci, ma możliwość wyrażania siebie i realizacji swoich aspiracji w sposób odzwierciedlający jego indywidualne talenty i pragnienia, a nie ograniczenia wynikające z przestarzałych norm społecznych.

Bibliografia

- Arczewska M., *Společne role sędziów rodzinnych*, Warszawa 2009.
- Błażek M., Chryc-Gawrychowska A., Kaźmierczak M., *Samorealizacja czy relacja? Koncentracja na różnych sferach życia a poczucie sensu życia i spełnienia* [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 61–87.
- Brycz H., *Drapieżcy seksualni w pogoni za zdobyczą* [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 13–32.
- Chodkowska M., *Teoria ról społecznych a badania socjopedagogicznych problemów zdrowia i choroby*, „Chowanna” 2002, nr 1(18), s. 39–56.
- Chybicka A., Pastwa-Wojciechowska B., *Słowo wstępne* [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 7–9.

²⁶ Za: M. Błażek, A. Chryc-Gawrychowska, M. Kaźmierczak, *Samorealizacja czy relacja? Koncentracja na różnych sferach życia a poczucie sensu życia i spełnienia* [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 61–87.

- Cytlak I., Ulaniecka N., *O trudnych związkach macierzyństwa i rynku pracy. Społeczne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu” 2018, nr 80(3), s. 105–123.
- Goodman, N., *Wstęp do socjologii*, Poznań 1992.
- Klepacz H., Jamróz-Nowak E., *Dar losu – czas na relaks kobiety w XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Społecznych” 2016, nr 5(1), s. 58–74.
- Klimek, S., *Współczesna kobieta na rynku pracy i jej rola w społeczeństwie*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2013, nr 18, s. 299–313.
- Kwak A., *Kobieta w domu i na rynku pracy. Czy równość praw i obowiązków? Wizerunki ról rodzinnych*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2007, nr 18, s. 73–87.
- Macrae C., Arcuri L., *Stereotypy i uprzedzenia*, Gdańsk 1999.
- Maison D., *Polka niejedno ma imię. O zróżnicowaniu współczesnych Polek [w:] Polki. Spełnione Profesjonalistki, Rodzinne Panie Domu czy Obywatelki Świata?*, red. D. Maison, K. Pawlikowska, Warszawa 2014, s. 17–48.
- Marszałek L., *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2008, nr 25, s. 267–279.
- Slany K., Struzik J., Wojnicka K., *Rozwój refleksji genderowej i studiów nad społeczno-kulturową tożsamością płci w Polsce [w:] Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011, s. 7–16.
- Szlendak, T., *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2011.
- Titkow, A., *Społeczna i kulturowa tożsamość kobiet*, „ASK” 1996, nr 2, s. 73–77.

Netografia

Kobiety w biznesie – przedsiębiorcze Polki i ich sukcesy, <https://polskabezgotowkowa.pl/dla-firm/akademia-przedsiębiorcy/kobiety-w-biznesie-przedsiębiorcze-polki-i-ich-sukcesy/> [dostęp: 22.12.2023].

SOCIAL ROLES OF WOMEN – CULTURAL CONDITIONS, VARIOUS DIMENSIONS OF SOCIAL LIFE

Abstract

The text analyzes the issue of gender and its differentiation, highlighting the historical and social significance of this distinction. It places particular emphasis on the description of traditional and contemporary social roles of women, referencing the theories of Herbert Spencer and Charles Darwin, which attribute biological roles to men and women, justifying the dominance of men in the public and political spheres. Contemporary views on gender, through the introduction of the concept of socio-cultural gender, have enabled a new understanding of gender roles, revealing their variability and the impact of socialization. The text emphasizes the changing roles of women in society, drawing attention to their complexity and increasing demands, both in the domestic and professional spheres. These changes illustrate a shift in the perception of the female role from traditional norms to a more flexible, modern approach that allows for the integration of various aspects of life.

Keywords: women, social role, social change, social life, culture

ROLE SPOŁECZNE KOBIET - KULTUROWE UWARUNKOWANIA, RÓŻNE WYMIARY ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Streszczenie

Tekst analizuje problematykę płci i jej rozróżniania, podkreślając historyczne i społeczne znaczenie tej różnicy. Szczególny nacisk kładzie na opis tradycyjnych i współczesnych ról społecznych kobiet, przytaczając teorie Herberta Spencera i Charlesa Darwina, które przypisują biologiczne role mężczyznom i kobietom, uzasadniając dominację mężczyzn w sferze publicznej i politycznej. Współczesne poglądy na temat płci, dzięki wprowadzeniu pojęcia płci społeczno-kulturowej, umożliwiły nowe rozumienie ról płciowych, ukazując ich zmienność i wpływ socjalizacji. Tekst podkreśla zmieniające się role kobiet w społeczeństwie, zwracając uwagę na ich złożoność i rosnące wymagania, zarówno w sferze domowej, jak i zawodowej. Zmiany te ilustrują przesunięcie w postrzeganiu kobiecej roli z tradycyjnych norm na bardziej elastyczne, współczesne podejście, które pozwala na łączenie różnych aspektów życia.

Słowa kluczowe: kobiety, rola społeczna, zmiana społeczna, życie

Małgorzata Bozacka

Uniwersytet Rzeszowski

**WIEDZA O MEDIACJACH,
ICH ROLI I UWARUNKOWANIACH
W OBSZARZE POMOCY SPOŁECZNEJ
W OPINIACH STUDENTÓW KIERUNKU
PRACA SOCJALNA UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO**

Wstęp

Mediacje są procesem, w trakcie którego skonfliktowane strony, przy pomocy bezstronnego i neutralnego mediatora, mogą wypracować wzajemnie satysfakcjonujące je porozumienie. Mediacja znajduje zastosowanie w wielu dziedzinach życia społecznego i jest wykorzystywana w rozwiązywaniu różnych problemów z zakresu spraw rodzinnych, cywilnych, gospodarczych, karnych, spraw nieletnich i innych¹.

¹ E. Gmurzyńska, R. Morek (red.), *Mediacja. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018, zob. rozdz. 15: R. Morek, *Mediacja w sprawach cywilnych*, s. 291–304; rozdz. 16: M. Tulibacka, *Mediacja w sporach konsumenckich*, s. 307–328; rozdz. 17: A. Cybulko, *Mediacja w sprawach rodzinnych*, s. 329–348; rozdz. 18: A. Siedlecka-Andrychowicz, *Mediacja w sprawach karnych*, s. 351–366; rozdz. 19: P. Waszkiewicz, *Mediacja w sprawach nieletnich*, s. 369–379; rozdz. 20: M. Żurawska, *Mediacja jako metoda rozwiązywania indywidualnych i zbiorowych sporów pracy*, s. 381–409; rozdz. 22: A. Szpor, *Mediacja w prawie administracyjnym*, s. 429–449. Zob. także opracowania statystyczne dotyczące realizacji mediacji na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości, Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>.

Mediacja może być też organizowana w obszarze pomocy społecznej i stosowana w ramach świadczonej pracy socjalnej jako sposób rozwiązywania konfliktów klientów pomocy społecznej. Na uwagę zasługuje fakt, że ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wymienia terapię i mediacje jako jedną z różnych form wsparcia rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych².

Można nadmienić, że aktualnie mediacja nie jest jeszcze w dostatecznym stopniu wykorzystywana, a jedną z przyczyn tej sytuacji może być niewystarczająca wiedza na temat jej zasad, rodzajów, technik i etapów, np. wśród pracowników systemu pomocy społecznej i stąd też bardzo ważne jest ich kształcenie w tym zakresie. Również istotne jest zdobywanie takiej wiedzy przez studentów kierunku praca socjalna, którzy dzięki temu mogliby w przyszłości w profesjonalny sposób realizować swoje role zawodowe jako pracownicy socjalni. Jest to szczególnie ważne, aby pracownicy socjalni byli dobrze wykwalifikowani i mieli świadomość założeń, zasad i standardu prowadzenia mediacji w obszarze pomocy społecznej, aby tym samym mogli właściwie wykorzystać tę wiedzę w bezpośredniej pracy z klientem i jego rodziną oraz umieli w sytuacji konfliktowej podjąć decyzję o wyborze alternatywnej metody rozwiązywania sporów, która byłaby w danej sytuacji najwłaściwsza.

Powyższe kwestie stały się inspiracją dla autorki tego artykułu do przeprowadzenia wywiadów pogłębionych ze studentami kierunku praca socjalna, kształcącymi się na Uniwersytecie Rzeszowskim. Jednym z przyjętych celów badawczych było zdiagnozowanie wiedzy tych studentów na temat mediacji oraz określenie możliwości zastosowania metody mediacji w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej, a także przedstawienie roli i uwarunkowań takich działań. Kolejnym z celów przyjętych na potrzeby badań własnych było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: jakie należy posiadać umiejętności i cechy osobowości, by móc skutecznie prowadzić takie mediacje? Podjęto też próbę ustalenia, czy respondenci byliby zainteresowani w przyszłości realizacją roli profesjonalnego mediatora, którego kompetencje ułatwiłyby rozwiązywanie problemów doświadczanych przez klientów systemu pomocy społecznej³.

² Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Dz.U. 2011 nr 149, poz. 887 z późn. zm., t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 177, 742 i 743, 858; art. 10, pkt. 3, ust. 2.

³ W ramach badań własnych przeprowadzonych w maju 2024 r. zrealizowano 16 wywiadów pogłębionych (IDI) wśród studentów kierunku praca socjalna Uniwersytetu Rzeszowskiego. Fragmenty udzielonych przez nich odpowiedzi zostaną zaprezentowane w niniejszym artykule (z uwzględnieniem symboli przypisanych do tych wywiadów: od W-1S do W-16S).

1. Mediacje i ich specyfika oraz zastosowanie w obszarze pomocy społecznej w świetle literatury przedmiotu

1.1. Mediacje – pojęcie, cele i funkcje, zasady i etapy mediacji oraz charakterystyka mediatora

S. Kordasiewicz, który analizował historyczną i międzynarodową perspektywę mediacji⁴, pisał, że „Konflikt jest doświadczeniem wspólnym dla ludzi wszystkich kultur. [...]. Przede wszystkim spór mógł być rozstrzygnięty wyrokiem wydanym przez władzę, sędziego lub arbitra. Innym sposobem zakończenia konfliktu mogła być interwencja niezależnej osoby, obdarzonej autorytetem i zaufaniem, która pomagała w znalezieniu dobrego dla stron rozwiązania”⁵.

W swoich rozważaniach dotyczących zmian w podejściu do sposobów rozwiązywania konfliktów S. Kordasiewicz twierdził, że „Mediacja, rozumiana jako pomoc neutralnej osoby trzeciej w dojściu do porozumienia między stronami konfliktu, była stosowana w różnych kulturach i w różnych okresach historii”⁶. Autor podkreślił też, że niezależnie od tych wspomnianych już zmian „tak w historii, jak i współcześnie mediacja opierała się na bardzo podobnych podstawach. Celem tej procedury było rozwiązanie sporu przez porozumienie stron [...]. Od zawsze bardzo istotne było zaufanie do mediatorów. [...] Niezmienna pozostaje również konieczność zachowania przez mediatora neutralności i bezstronności w prowadzeniu rozmów pomiędzy stronami. Powszechne występowanie mediacji w rozmaitych formach, [...] świadczy o uniwersalnych korzyściach tej formy rozwiązywania konfliktów”⁷.

Mediacja (z łac. *mediare* – być w środku) to szybki sposób pozasądowego, ugodowego załatwiania spraw spornych, zgodne z wolą stron. „To oczywiście dobrowolny i poufny sposób przełożenia problemu z poziomu *in personam* na poziom *ad rem* tak, by rozwiązać określone kwestie dzięki skupieniu się na istocie sprawy”⁸.

Warto nadmienić, że we współczesnych społeczeństwach istotą mediacji jest „ugodowe rozwiązywanie rozmaitych sporów i konfliktów – z udziałem bezstronnego i neutralnego, profesjonalnego pośrednika, jakim powinien być mediator”⁹.

⁴ S. Kordasiewicz, *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji* [w:] *Mediacja. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 39–55.

⁵ *Ibidem*, s. 39.

⁶ *Ibidem*, s. 55.

⁷ *Ibidem*.

⁸ A. Binsztok (red.), *Sztuka skutecznego prowadzenia mediacji – zagadnienia prawne i ekonomiczne*, Wrocław 2012, s. 11.

⁹ P. Waszkiewicz, *Wprowadzenie* [w:] *Mediacja. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 21; zob. D. Rynkowska, M. Artymiak, *Mediacje w pracy socjalnej*, Rzeszów 2014, s. 83–86.

Chcąc podjąć próbę jednoznacznego zdefiniowania pojęcia mediacji, można spotkać liczne trudności, które są związane między innymi z różnorodnością celów i funkcji mediacji, ich rodzajów, stosowanych technik mediacyjnych czy też odnoszących się do zróżnicowań ról pełnionych przez mediatora. Mając to na uwadze, niektórzy autorzy są zwolennikami wąskiego rozumienia pojęcia mediacji i do podstawowych jej cech zaliczają m.in. jej dobrowolny i pozasądowy charakter; drugą zaś dość często występującą koncepcją mediacji jest postrzeganie jej jako zbiorczego pojęcia, odnoszącego się do niejednorodnych postępowań pojednawczych, których celem jest rozwiązanie sporu przy pomocy osoby trzeciej¹⁰.

Można też dodać, że niektóre definicje mediacji podkreślają ich podobieństwo do negocjacji, bo dostrzec w nich można ustrukturyzowaną postać negocjacji z udziałem mediatora kierującego ich przebiegiem oraz wspierającego strony. Warto także wspomnieć, że w polskim prawie brak ustawowej definicji mediacji, natomiast takie definicje występują w prawie obcym. Należy jeszcze zaakcentować, że mediacja jest rozmową, stąd też mediator jako specjalista od komunikacji musi dbać o to, aby język tej rozmowy był zrozumiały i dostosowany do uczestników mediacji¹¹.

Cele i funkcje mediacji są różnie pojmowane, a ich sposób określania jest zależny od tego, jaki model mediacji¹² (np. facylitatywny i ewaluatywny, transformatywny, narratywny, humanistyczny i in.) jest preferowany przez mediatora. Istotne jest zawarcie ugody rozumianej „jako zapobieżenie powstaniu lub rozwiązanie sporu – należy ją traktować jako podstawowy i uniwersalny cel mediacji”¹³.

Podsumowując powyższe rozważania, można dojść do wniosku, że istnieje bardzo wiele definicji mediacji. Za jedną z trafniejszych można uznać tę, która mówi, że mediacja jest to sposób rozwiązywania sporów, w ramach którego skonfliktowanym stronom, w doświadczeniu do zadowalającego ich zakończenia, pomaga niezwiązana z przedmiotem sporu bezstronna osoba trzecia, czyli mediator. Równocześnie należy wskazać, że powyższa definicja mediacji jest stosunkowo szeroka i mieści w sobie różne modele, a w szczególności facylitatywny i ewaluatywny¹⁴.

W modelu facylitatywnym zadaniem mediatora jest stymulowanie dialogu i udrażnianie komunikacji między stronami, a także wspieranie ich konstruktywnych poszukiwań w rozwiązaniu konfliktu. Natomiast w paradygmacie ewalua-

¹⁰ P. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 21–22.

¹¹ *Ibidem*, s. 22–23.

¹² Zob. E. Gmurzyńska, *Rodzaje mediacji [w:] Mediacja. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 177–195.

¹³ P. Waszkiewicz, *Wprowadzenie...*, s. 24–25.

¹⁴ *Idem*, *Zasady mediacji [w:] Mediacja. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 161–162.

tywnym mediator może oceniać sytuację stron, a także zgłaszać własne propozycje rozwiązania sporu¹⁵.

Warto jeszcze nadmienić, że „Mediacja jest zaliczana do tzw. alternatywnych metod rozwiązywania sporów, określanych w skrócie ADR (*Alternative Dispute Resolution*). Stanowi najważniejszą, a jednocześnie najprostszą formę ADR [...]”¹⁶. Jej elastyczna formuła umożliwia tworzenie nowych metod, które będą lepiej dostosowane do danych okoliczności i potrzeb, zaś za wspólne cechy ADR uznawane są m.in. udział bezstronnej osoby trzeciej pozbawionej kompetencji do rozstrzygnięcia sporu, brak formalizmu, pierwszeństwo rzeczywistych interesów stron sporu nad założeniami i regułami prawnymi oraz bezpośredni udział i konstruktywne współdziałanie między stronami sporu¹⁷.

Należy także wymienić cztery podstawowe modele rozwiązywania i rozstrzygania sporów, jednym z nich jest model ugodowy, a w nim wyróżnić można jeszcze modele, takie jak: kontraktowy (negocjacje) i koncyliacyjny (mediacje); zaś drugi, podstawowy model to adjudykacyjny, a w nim – arbitrażowy i sądowy¹⁸. Zatem do najważniejszych procedur pozamediacyjnych w zakresie rozwiązywania i rozstrzygania konfliktów można zaliczyć: negocjacje, ale także arbitraż i postępowanie sądowe¹⁹.

Reasumując, specyfika mediacji polega na tym, że cechuje się ona szczególnym, konstruktywnym podejściem do konfliktu, a zatem „mediacja jest narzędziem efektywnego i konstruktywnego zarządzania konfliktem”, który traktowany jest jako problem do rozwiązania²⁰.

Przyjmuje się również, że konstrukcja mediacji oparta jest na katalogu kilku podstawowych zasad, to jest: dobrowolności, bezstronności i neutralności, poufności, a także akceptowalności²¹.

Zasada dobrowolności wyraża się swobodą przystąpienia i uczestniczenia w postępowaniu mediacyjnym. Strony zawsze mają prawo do zmiany osoby mediatora. Równocześnie na każdym jego etapie strony mogą zrezygnować z mediacji i zasadniczo nie wiąże się to dla nich z jakimikolwiek negatywnymi konsekwencjami. Zasada ta daje także prawo mediatorowi odstąpienia od prowadzenia mediacji z ważnych powodów. Zasada dobrowolności łączy się też z zasadą

¹⁵ *Ibidem*; zob. też: E. Gmurzyńska, *Rodzaje mediacji...*, s. 179–183, a także: R. Morek, *ADR – w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2004, s. 75–76.

¹⁶ P. Waszkiewicz, *Wprowadzenie...*, s. 27.

¹⁷ *Ibidem*, s. 28–29

¹⁸ *Ibidem*, s. 29; zob. też: *Tabela 1.1. Podstawowe modele rozwiązywania i rozstrzygania sporów*.

¹⁹ *Ibidem*, s. 29–34.

²⁰ *Ibidem*, s. 35.

²¹ Zob. P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji...*, s. 161–173, s. 162.

akceptowalności, która akcentuje zgodę stron na osobę mediatora oraz zasady i reguły mediacji²².

Zasada bezstronności jest związana ze stosunkiem mediatora do stron konfliktu. Polega ona na tym, że mediator nie opowiada się po żadnej stronie, traktuje je jednakowo, żadnej nie faworyzuje. Z zasadą bezstronności związana jest zasada neutralności, która opisuje stosunek mediatora do samej sytuacji konfliktowej i przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą neutralności mediator przyjmuje wobec konfliktu stanowisko neutralne, nie ocenia sytuacji ani decyzji stron kończącej spór²³.

Zasada poufności odnosi się głównie do mediatora i oznacza, że wszelkie informacje (z niewielkimi odstępstwami), o których dowiedział się w trakcie postępowania mediacyjnego, są objęte tajemnicą. Obowiązuje ona wobec stron, osób trzecich i instytucji²⁴.

Oprócz wyszczególnionych już podstawowych zasad mediacji, a więc dobrowolności i akceptowalności, bezstronności, neutralności, poufności, należy jeszcze wymienić inne przyjęte zasady, takie jak: bezinteresowność, profesjonalizm i szacunek²⁵.

Istotną kwestią odnoszącą się do mediacji jest sposób przygotowania się do niej²⁶, a także określenie poszczególnych etapów mediacji²⁷.

Przykładowy przebieg mediacji obejmuje kilka etapów, takich jak:

- przygotowanie mediacji (premediacja i odebranie zgody na mediację, zarys programu negocjacyjnego);
- otwarcie sesji mediacyjnej (monolog mediatora i ustalenie regulaminu mediacji);
- prezentację stanowisk przez strony (gromadzenie informacji);
- definiowanie problemów (diagnoza konfliktu, pytania o oczekiwania stron, pytania wyjaśniające);
- wymianę propozycji rozwiązań i ich weryfikację;
- wypracowanie wspólnego rozwiązania (podsumowanie);
- spisanie porozumienia (ugody);
- zamknięcie sesji mediacyjnej²⁸.

²² *Ibidem*, s. 163–166.

²³ *Ibidem*, s. 166–170.

²⁴ *Ibidem*, s. 170–173.

²⁵ *Ibidem*, s. 173–174.

²⁶ Zob. P. Waszkiewicz, *Przygotowanie do mediacji w pięciu krokach* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 197–212.

²⁷ Zob. E. Gmurzyńska, *Etapy mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 213–231.

²⁸ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 50.

Reasumując, mediacja jako alternatywna metoda rozwiązywania konfliktów pod pewnymi warunkami wydaje się optymalnym sposobem rozwiązywania sporów, o wiele skuteczniejszym niż chociażby postępowanie sądowe czy arbitraż. Jest ona procedurą generującą niskie koszty, trwającą stosunkowo krótko i taką, w której strony mają wpływ na decyzję kończącą spór. Równocześnie jest to procedura objęta klauzulą poufności.

Również ważnym zagadnieniem wymagającym określenia jest odpowiedź na pytanie: kto może być mediatorem w Polsce w świetle obowiązujących przepisów prawnych oraz jaką pełni rolę? Jeżeli chodzi o kwestię, kim jest mediator, to jest to osoba „[...] która usprawnia komunikację między stronami i pomaga uczestnikom mediacji w wypracowaniu satysfakcjonującego obie strony rozwiązania. Mediator nie jest sędzią ani arbitrem – jego rolą nie jest rozstrzygnięcie zaistniałego między stronami sporu. Podczas mediacji musi zachować neutralność i bezstronność”²⁹.

Istotne jest ponadto określenie, kto może w Polsce zostać stałym mediatorem i na jakich zasadach, a zatem „Stałym mediatorem może być osoba fizyczna, która:

- 1) spełnia warunki określone w art. 183² § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tj. § 1. Mediatorem może być osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca w pełni z praw publicznych.),
- 2) ma wiedzę i umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji,
- 3) ukończyła 26 lat,
- 4) zna język polski,
- 5) nie była prawomocnie skazana za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 6) została wpisana na listę stałych mediatorów prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego”³⁰.

Należy jeszcze uściślić, że istnieje szereg aktów prawnych i dokumentów, które regulują mediację³¹, w tym obowiązujące *Międzynarodowe i Polskie standardy dotyczące mediacji*³².

²⁹ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Informacje o mediatorach*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/kim-jest-mediator> [dostęp: 20.05.2024].

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Akty prawne i dokumenty regulujące mediację*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/polskie-akty-prawne-regulujace-mediacje2> [dostęp: 20.05.2024].

³² Ministerstwo Sprawiedliwości, *Międzynarodowe i Polskie standardy dotyczące mediacji*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/miedzynarodowe-i-polskie-standardy-dotyczace-mediacji> [dostęp: 20.05.2024].

1.2. Możliwości zastosowania mediacji w obszarze pomocy społecznej oraz pracownik socjalny w roli mediatora

Mediację w kontekście systemu pomocy społecznej i realizowanej w jego ramach pracy socjalnej należy rozumieć jako pośredniczenie w rozwiązywaniu konfliktów i problemów, w które zaangażowani są bezpośrednio klienci wspierani przez instytucje pomocy społecznej.

Taki specyficzny sposób pojmowania mediacji określa najlepiej zdanie: „Traktując konflikty jako szczególny rodzaj problemów w pracy z ludźmi, można zatem spostrzec pracownika socjalnego w roli mediatora kierującego postępowaniem, którego główne cechy i cel są często zbieżne z procesem rozwiązywania wielu problemów współwystępujących w pracy socjalnej”³³.

Przyjmując powyższą perspektywę rozumienia konfliktu – ważnymi obszarami, w których można zastosować mediację socjalną – są na przykład spory dotyczące: relacji partnerskich i małżeńskich; opieki nad dziećmi i ustaleniu relacji dzieci – rodzice; opieki nad rodzicami lub innymi niesamodzielnymi członkami rodziny; kwestii majątkowych i finansowych w związkach formalnych i nieformalnych; sytuacji angażujących agresję i tylko do pewnego stopnia problem przemocy; a także konflikty odnoszące się też do relacji sąsiedzkich.

Również ważną kwestią w mediacjach, na którą należy zwrócić uwagę, jest pomoc w uświadamianiu praw każdej ze stron konfliktu, a także budowanie kultury dialogu i zdolności do samodzielnego rozwiązywania codziennych problemów w konstruktywny i integracyjny sposób. Warto też zauważyć, że „Nie zawsze [...] *element mediacyjny* w pracy socjalnej wiąże się z prowadzeniem klasycznego i całościowego postępowania mediacyjnego oraz z występowaniem w roli typowego mediatora. Czasem stanowi po prostu część innych działań w ramach interakcji z podopiecznymi”³⁴.

„Podjęcie się roli mediatora jest kolejnym sposobem, metodą pracy socjalnej, dzięki którym pracownicy socjalni mogą pomóc klientom (jednostkom, rodzinom, grupom) w pozyskaniu, usprawnieniu lub odzyskaniu zdolności do pełnoprawnego i satysfakcjonującego funkcjonowania w środowisku społecznym”³⁵.

Należy zatem podkreślić, że dzieje się tak w szczególności poprzez pośredniczenie mediatora w celu uzyskania lepszej komunikacji pomiędzy stronami, czyli ułatwienia wymiany poglądów i opinii stron; pomoc w zdefiniowaniu problemów; zasugerowanie możliwych rozwiązań czy uświadomienie stronom, jak powinny postępować w przyszłości, by konflikt nie eskalował, a także nie powrócił w przyszłości.

³³ A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Połudowne rozwiązywanie konfliktów w pomocy społecznej*, Sosnowiec 2015, s. 173.

³⁴ *Ibidem*, s. 174.

³⁵ *Ibidem*; zob. D. Rynkowska, M. Artymiak, *Mediacje w pracy socjalnej...*, s. 103–113.

„Mówi się, że mediacja jest tak dobra jak dobry jest mediator. To od niego zależy, czy cele mediacji zostaną zrealizowane, a strony będą zadowolone z decyzji o wzięciu w niej udziału”³⁶. W tym kontekście pojawiają się różne pytania, np. kogo można nazwać dobrym mediatorem oraz jakie role może on pełnić? Czy działania mediatora mają wpływ na poziom efektywności mediacji?

„Z pewnością dobry mediator to skuteczny mediator – pomagający stronom w dochodzeniu do porozumienia w sposób zapewniający satysfakcję materialną, psychologiczną i proceduralną [...] istotne jest to, by mediator działał w sposób etyczny i zgodny z zasadami przyjętymi przez środowisko mediacyjne”³⁷. Warsztat dobrego mediatora kształtują niewątpliwie wykonywane przez niego role, potrzebne umiejętności i kwalifikacje oraz niezbędna wiedza, ale także posiadany przez niego system wartości i cechy osobowościowe.

Mediator jako bezstronna i neutralna osoba wspomagająca mediację nie może narzucać stronom swojej decyzji, przyznawać racji którejś ze stron czy też zmuszać do podpisania ugody. „Jednym z podstawowych zadań mediatora jest wspomaganie i prowadzenie negocjacji pomiędzy stronami w taki sposób, aby pomóc im we wzajemnej komunikacji i zmaksymalizować szanse na zawarcie ugody. [...] role mediatora mogą zmieniać się w zależności od wielu czynników, takich jak charakter sprawy, oczekiwania stron czy preferowany przez mediatora styl mediacji”³⁸.

Role mediatora skupiają się na różnorodnych działaniach, takich jak pomoc stronom we wzajemnej komunikacji i określaniu kwestii do dyskusji; czuwanie nad przebiegiem mediacji poprzez ustalenie podstawowych reguł zachowania i dbałość o komfortowe warunki do rozmowy; mediator często występuje w roli nauczyciela, który stara się zmieniać nastawienie stron do konfliktu i do siebie; również pomaga stronom w kreowaniu nowych wartości i ograniczaniu postaw roszczeniowych; także uzmysławia stronom skutki niezawarcia ugody oraz pełni istotną rolę w zakończeniu sporu, proponując realne do osiągnięcia cele mediacji³⁹.

Jak pisze A. Lewicka-Zelent, pracownik socjalny może pełnić rolę kompetentnego mediatora, który pośredniczy m.in. w procesie rozwiązywania konfliktów interpersonalnych, realizując szereg zadań wpisujących się w poszczególne cele mediacji⁴⁰.

Odpowiednie przygotowanie do mediacji wymaga od mediatora posiadania różnych umiejętności i technik potrzebnych do ich prowadzenia, są to m.in. umiejętności w zakresie komunikacji interpersonalnej (np. umiejętność słuchania,

³⁶ A. Cybulko, A. Siedlecka-Andrychowicz, *Mediator: role, umiejętności, osobowość* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 275.

³⁷ *Ibidem*, s. 275.

³⁸ *Ibidem*, s. 276.

³⁹ *Ibidem*, s. 276–282.

⁴⁰ A. Lewicka-Zelent, *Mediacja – podstawy teoretyczne* [w:] *Kompetencje mediacyjne w pracy pracownika socjalnego*, red. E. Grudzińska, A. Lewicka-Zelent, Warszawa 2015, s. 32–41.

nawiązywania kontaktu, parafrazowania i in.); kompetencje w zakresie inteligencji emocjonalnej (np. empatia, budowanie zaufania, dystansowanie się, panowanie nad złością i in.); techniki wpływania na dynamikę sporu (np. negocjowania, przełamywania impasu i in.); umiejętności strukturalizowania dyskusji (wyznaczania celów, poszukiwania różnych opcji i in.); także umiejętność pisania dokumentów ugodowych czy wykorzystywania poczucia humoru⁴¹.

Warto wspomnieć, że E. Grudziwska zredagowała potrzebną publikację pt. *Kompetencje pracowników socjalnych. Warsztaty*, w której zaprezentowane zostały aktualnie wymagane w zakresie pracy socjalnej kompetencje i umiejętności. Waleorem tej książki jest również to, że jest ona interesującym narzędziem zawierającym propozycje warsztatów doskonalących różne kompetencje, np. warsztat umiejętności społecznych, empatia – warsztat zajęć uwrażliwiających czy warsztat antydyskryminacyjny itp.⁴²

Oprócz wiedzy i kompetencji mediatora istotne też są jego cechy charakteru i predyspozycje osobowościowe, ponieważ mogą one sprzyjać nabywaniu pewnych umiejętności i mieć wpływ w zakresie skutecznego pomagania w wychodzeniu z konfliktu, co niewątpliwie ułatwia tzw. inteligencja emocjonalna. Należy zauważyć również, że osoby nieposiadające takich cech, jak np. otwartość i wrażliwość na problemy innych ludzi, nie będą miały skłonności do włączania się w mediację⁴³.

2. Pojęcie mediacji, jej rodzaje i zastosowanie w obszarze pomocy społecznej oraz pracownik socjalny w roli mediatora w opiniach badanych

Studentów kierunku praca socjalna na Uniwersytecie Rzeszowskim – jako respondentów – poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytanie: jak zdefiniowałyby swoim słowami pojęcie mediacji? Ich sposób określenia terminu mediacji był zróżnicowany, ale ukazywał zasadniczo dwa sposoby jego pojmowania.

Jedna grupa badanych postrzegała mediację jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów stron, z udziałem bezstronnego mediatora, czego dowodem są ich następujące wypowiedzi:

„Mediacja to proces, w którym mediator pomaga rozwiązać spór między dwoma stronami”.
(W-5S)

⁴¹ A. Cybulko, A. Siedlecka-Andrychowicz, *Mediator...*, s. 282–283.

⁴² Zob. K.M. Stanek, *Kompetencje pracowników socjalnych w świetle literatury przedmiotu* [w:] *Kompetencje pracowników socjalnych. Warsztaty*, red. E. Grudziwska, Warszawa 2021, s. 10–29.

⁴³ A. Cybulko, A. Siedlecka-Andrychowicz, *Mediator...*, s. 283–288.

„Mediacja to pomoc stronom w złagodzeniu konfliktu i znalezieniu wyjścia z sytuacji, aby obie strony zyskały na tym i żadna nie czuła się wykluczona, by doszło do kompromisu”. (W-6S)

Inni badani w swoich odpowiedziach podkreślali też udział bezstronnego mediatora „jako osoby trzeciej”, którego pomoc ułatwiała rozwiązywanie sytuacji konfliktowych. Twierdzili, że:

„Mediacja jest to sposób rozstrzygania sporu, jakiegoś problemu przy udziale osoby trzeciej, a ta osoba musi być bezstronna”. (W-1S)

„Mediacja jest to według mnie sposób rozwiązywania sporów, ułatwiający różne sprawy, takie jak, np. rozwód, gdzie osoba niezależna i bez związku ze stronami jest mediatorem podczas ich spotkania”. (W-2S)

„Mediacja to kontakt z klientem bezstronnego mediatora i rozwiązanie problemu/konfliktu”. (W-7S)

„Mediacja to doradzanie i szukanie najlepszego rozwiązania problemu czy konfliktu przez osobę bezstronną”. (W-9S)

„Mediacja to proces rozwiązywania konfliktów, w którym osoba niezależna pomaga stronom się porozumieć”. (W-15S)

Kolejny z respondentów podkreślił też znaczenie mediacji jako alternatywnej formy rozwiązywania konfliktów, jego zdaniem:

„Mediacja to alternatywne rozwiązywanie konfliktów występujących między skłóconymi, skonfliktowanymi stronami”. (W-14S)

Natomiast druga grupa badanych, definiując pojęcie mediacji, podkreślała, że jej istotą jest szczególnie sposób komunikacji stron – podejmowany także z udziałem mediatora i w celu wypracowania porozumienia, adekwatnie do konkretnej sytuacji problemowej bądź konfliktowej.

Badani w swoich wypowiedziach przede wszystkim utożsamiali mediację z rozmową, podjęciem obustronnej komunikacji, ukierunkowanej na uzyskanie porozumienia. Ich zdaniem:

„Mediacja to obustronne komunikowanie się przy pomocy mediatora, aby dojść do porozumienia w jakiejś sprawie czy sporze między osobami”. (W-3S)

„Mediacja to prowadzenie rozmowy pomiędzy dwoma osobami (z udziałem mediatora), mające na celu doprowadzić do porozumienia stron”. (W-4S)

„Mediacja jest to próba porozumienia się przy pomocy osoby trzeciej”. (W-16S)

„Mediacja to podjęcie próby porozumienia stron w sposób ugodowy za pośrednictwem osoby mediatora, który powinien dążyć do jej pozytywnego zakończenia”. (W-11S)

Koleni badani podkreślali ponadto rolę mediatora w ułatwianiu stronom konfliktu wzajemnego zrozumienia, konieczności pójścia stron na pewne ustępstwa w celu wypracowania satysfakcjonującego je porozumienia:

„Mediacja to sposób pomocy, dzięki któremu dwie strony mogą się dogadać, a mediator pomaga im się zrozumieć wzajemnie”. (W-8S)

„Mediacja jest to kulturalna dyskusja polegająca na dojściu do porozumienia, aby żadna strona nie była stratna”. (W-10S)

„Mediacje – dojście do porozumienia, gdy każda ze stron musi odpuścić po części swoją rację, aby się dogadać” (W-12S);

„Mediacja to proces rozwiązania sporu, próba pogodzenia obu stron i dojście do porozumienia, to też opcja dogadania się podczas kryzysu i znalezienie wyjścia z sytuacji kryzysowej”. (W-13S)

Warto powyższe rozważania o zawieraniu ugody w drodze mediacji pogłębić jeszcze na podstawie dodatkowej literatury przedmiotu⁴⁴.

Należy podkreślić, że wszyscy badani dostrzegają możliwość i potrzebę wykorzystania mediacji w obszarze pomocy społecznej. Ich zdaniem najczęściej stosowanym rodzajem mediacji wśród klientów pomocy społecznej są mediacje rodzinne, a na drugim miejscu wymieniają oni mediacje w sprawach nieletnich jako ważny obszar działań.

Zdecydowana większość respondentów twierdziła, że w ramach systemu pomocy społecznej istotną rolę pełnią mediacje rodzinne, które mogą być prowadzone na rzecz dzieci i rodzin klientów pomocy społecznej doświadczających różnorodnych problemów i wynikających z tego konfliktów w ich rodzinach. Zasadniczą rolą takich mediacji w opinii badanych jest pomoc w rozwiązywaniu trudności przeżywanych w takich rodzinach oraz wsparcie związane z rozstrzygnięciem różnych spornych kwestii, np. dotyczących sprawowania opieki nad dziećmi itp. Uważają oni, że:

„Mediacja jest bardzo dobrym rozwiązaniem w przypadku sporów w rodzinie np. dotyczącym spraw opieki nad dzieckiem czy nieporozumień rodziców w kwestii wychowania dzieci”. (W-1S) (W-2S) (W-3S) (W-14S)

„Zastosowanie mediacji jest pomocne w obszarze spraw rodzinnych, takich jak opieka nad dzieckiem, a także w sprawach alimentów na dzieci czy w sprawach dotyczących pojednania małżonków”. (W-7S)

„Mediacja w obszarze pomocy społecznej umożliwia porozumienie między członkami rodziny, np. w przypadku sprawowania opieki nad dzieckiem w rodzinie po rozwodzie lub w czasie separacji. Jeśli ludzie są skłóceni i nie potrafią się dogadać dla dobra dziecka

⁴⁴ Zob. M. Romanowski (red.), *Mediacja: w kierunku ugody*, Warszawa 2021; *Idem* (red.), *Mediacja: od rozmowy do porozumienia*, Warszawa 2022.

i w wielu innych sytuacjach, to te mediacje mogą pomóc uniknąć kłótni w rodzinie czy licznych rozpraw sądowych”. (W-12)

„Mediacja prowadzona w ramach systemu pomocy społecznej może być przydatna przy ustaleniu opieki nad dzieckiem lub przy rozwiązywaniu wszelkich konfliktów w rodzinie”. (W-16S).

Dodatkowo zdaniem badanych mediacje rodzinne mogą być wykorzystywane do rozwiązywania konfliktów w rodzinach o innym ich charakterze niż problemy opiekuńczo-wychowawcze, np.:

„Dobrym pomysłem jest wykorzystanie mediacji w obszarze pomocy rodzinom, np. gdy rodzice się rozwodzą, a nie mają pieniędzy na prawnika i nie mogą się dogadać”. (W-6S)

„Podczas jakiegoś sporu w rodzinie wykorzystanie mediacji jest jak najbardziej trafne”. (W-4S)

„Mediacje mogą być wykorzystywane w pomocy społecznej, np. przy rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych”. (W-5S)

„Mediacja jest bardzo potrzebna w konfliktowych sytuacjach rodzin, a czasami to jedyne wyjście, by uniknąć sprawy w sądzie. Mediacja w wielu przypadkach pomogłaby dojść do porozumienia rodzinom, które nie potrafią się dogadać między sobą”. (W-13S)

Jeszcze inni badani dostrzegają znacznie szersze zastosowania dla mediacji realizowanych w obszarze pomocy społecznej, ponieważ ich zdaniem:

„Mediacja w obszarze pomocy społecznej pomaga w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych, sąsiedzkich i w wielu innych sytuacjach. Mediacje pomagają stronom znaleźć rozwiązanie i osiągnąć porozumienie, co może prowadzić do lepszych rezultatów”. (W-15S)

„W systemie pomocy społecznej pracownik socjalny mógłby pełnić rolę mediatora, aby złagodzić konflikt w rodzinie i doprowadzić do porozumienia skłócone strony”. (W-9S)

„Uważam, że stosowanie mediacji w systemie pomocy społecznej jest to niewielki obszar, ale mogą być one pomocne w kwestiach ugód rodzinnych, głównie jeśli chodzi o opiekę nad dzieckiem lub osobą starszą”. (W-11S)

Należy zauważyć, że tylko nieliczni badani byli zdania, że w obszarze pomocy społecznej mediacje mogą dotyczyć także spraw nieletnich, w tym kwestii młodzieży z trudnościami opiekuńczo-wychowawczymi i wynikającymi z tego problemami natury prawnej, co prezentują wypowiedzi tychże respondentów:

„Ważne jest też prowadzenie mediacji w sprawach nieletnich”. (W-10S)

„Widzę taką możliwość mediacji w sytuacjach rodzinnych, gdy są konflikty, to przykładowo asystent rodziny mógłby pełnić te funkcje, jeśli miałby w tym zakresie kompetencje. Również młodzież mająca problemy wychowawcze, konflikty z prawem potrzebuje takiego wsparcia”. (W-8S)

Warto dodać też, że badani wskazują na pracownika socjalnego oraz asystenta rodziny jako ważnych partnerów w procesie mediacji realizowanych na rzecz klientów pomocy społecznej. Ich zdaniem powinni oni współpracować w celu rozwiązywania trudności rodzin wieloproblemowych, jak też w zakresie udzielania wsparcia dla dzieci i rodzin o szczególnych potrzebach.

Respondentów poproszono również, aby wypowiedzieli się, czy ich zdaniem umiejętności mediacyjne są potrzebne w trakcie wykonywania pracy socjalnej. Wszyscy z nich jednomyślnie potwierdzili, że są one niezbędne do świadczenia pracy socjalnej na rzecz klientów systemu pomocy społecznej. W celu uszczegółowienia tych odpowiedzi sami badani określili, jaką rolę w tym zakresie mógłby pełnić pracownik socjalny. Twierdzili mianowicie, że:

„Pracownik socjalny w przypadku konfliktów w rodzinie może zorganizować spotkanie osób, które weszły w ten konflikt i może prowadzić je w taki sposób, aby strony wzajemnie się wysłuchały i uzgodniły coś ważnego, z czym mają problem”. (W-1S)

„Pracownik socjalny mógłby pełnić rolę mediatora, ponieważ zna rodzinę, a dzięki temu łatwiej mu będzie skłonić kogoś do ugody, może także skłonić innych do mediacji”. (W-2S)

„Pracownik socjalny mógłby pełnić rolę mediatora podczas negocjacji z klientem, rodziną, a także podczas sporu w rodzinie pracownik socjalny jako mediator jest w stanie pomóc w rozwiązaniu danego problemu, w sposób nieopresyjny”. (W-4S)

„Ponieważ mediatorzy pomagają w ułatwieniu komunikacji, budowaniu zaufania i znalezieniu wspólnych rozwiązań, to pracownik socjalny może pełnić rolę mediatora, pomagając stronom znaleźć wspólne rozwiązanie i osiągnąć porozumienie”. (W-15S)

„Istnieje możliwość prowadzenia mediacji w pracy socjalnej, a pracownik socjalny w roli mediatora może z większą łatwością pomagać rodzinom w rozwiązaniu ich problemów”. (W-5S)

„Jeśli rodzina jest wieloproblemowa, a pomiędzy jej członkami jest konflikt, to pracownik socjalny może być wtedy w roli bezstronnego mediatora i pomóc tej rodzinie przezwyciężyć sytuację konfliktową”. (W-6S)

„Pracownik socjalny mógłby sam pełnić rolę mediatora w sprawach rodzinnych, bo dobrze zna specyfikę funkcjonowania rodziny, której pomaga”. (W-7S)

„Pracownik socjalny w roli mediatora to osoba negocjująca pewne rzeczy bądź próbująca znaleźć kompromis, czy chcąc pomóc dogadać się stronom w konflikcie”. (W-8S)

„Pracownik socjalny na wielu polach mógłby prowadzić mediacje – jako osoba pierwszego kontaktu – praktycznie w każdej sytuacji i gdzie jakiś konflikt wpływa na pogłębienie problemu klienta, stąd mógłby on podjąć próbę zażegnania go bez potrzeby ingerencji innych osób”. (W-11S);

„Rola pracownika socjalnego w tym przypadku byłaby bardzo potrzebna i ułatwiłaby prowadzenie mediacji dotyczących różnych spraw rodzinnych i łagodziłaby konflikty oraz spory rodzinne/sąsiedzkie. Mediacje są bardzo potrzebne w pracy socjalnej, a pracownik socjalny może pełnić funkcję mediatora lub zlecić to innej osobie”. (W-16S)

Z powyżej zaprezentowanych wypowiedzi wynika, że pracownik socjalny mógłby sam z większą łatwością wykonywać rolę mediatora w sprawach dotyczących klientów wspieranych w ramach pomocy społecznej, ponieważ dobrze zna ich możliwości. Również mógłby w tym zakresie ściślej współpracować z asystentem rodziny w rozwiązywaniu kwestii rodzin o szczególnych potrzebach.

Niektórzy badani postrzegali natomiast rolę pracownika socjalnego bardziej jako negocjatora warunków kontraktu socjalnego z klientami niż mediatora. Twierdzili oni, że:

„Pracownik socjalny może sam być mediatorem w kwestiach takich jak spory rodzinne czy problemy z uzależnieniem itp. Mógłby przykładowo nakłonić kogoś do rozwiązania jakiegoś konfliktu czy do tego, aby klient zgodził się na kontrakt socjalny i współpracował”. (W-3S)

„Pracownik socjalny, udzielając pomocy klientowi, może przekonać go do zmiany złego postępowania/nawyku, np. do porzucenia alkoholizmu, negocjując z nim warunki kontraktu socjalnego”. (W-9S)

„Pracownik socjalny może realizować się jako mediator podczas zawieranych kontraktów socjalnych lub przy konsultacjach z trudnymi klientami”. (W-10S)

„Prowadzenie mediacji przez pracownika socjalnego może być bardzo skuteczne, np. w zakresie negocjowania warunków kontraktu socjalnego”. (W-14S)

Należy wspomnieć, że tylko jeden z badanych zwrócił uwagę na to, że pracownik socjalny, by móc pełnić rolę profesjonalnego mediatora, powinien mieć w tym zakresie odpowiednie kompetencje i umiejętności mediacyjne. Respondent ten stwierdził mianowicie, że:

„Pracownik socjalny mógłby pełnić rolę mediatora, podejmując się jej w mniejszym lub większym stopniu, ale po odpowiednich szkoleniach. Ewentualnie mógłby skierować takie osoby potrzebujące mediacji do odpowiedniej osoby, z właściwym przygotowaniem”. (W-12S)

3. Standard postępowania mediacyjnego – jego główne zasady i cechy mediatora oraz korzyści i trudności wynikające z mediacji w obszarze pomocy społecznej w opiniach respondentów

Badani odpowiedzieli również na pytania, co ich zdaniem tworzy standard postępowania mediacyjnego, a także co w nim jest najważniejsze. Ich zdaniem stosowanie się do podstawowych zasad postępowania mediacyjnego tworzy jego standard, a niezbędne w tym zakresie są: bezstronność, poufność, neutralność, obiektywizm. Jak twierdzą, najważniejszym skutkiem przestrzegania tych zasad jest zawarcie ugody, najczęściej w formie kompromisu. Świadczą o tym następujące wypowiedzi badanych:

„Właściwy standard mediacji gwarantuje bezstronność mediatora, poufność mediacji, wolność wypowiedzi stron i spokój, też możliwość przerwania mediacji na każdym etapie postępowania, a w razie potrzeb także dostęp do konsultacji ze specjalistami, takimi jak psycholog, prawnik i inni. Moim zdaniem najważniejsze w postępowaniu mediacyjnym jest zawarcie ugody, często w formie kompromisu”. (W-1S)

„Według mnie najważniejsza w trakcie postępowania mediacyjnego jest bezstronność oraz poufność i to tworzy standard dobrych mediacji, a także ważna jest końcowa ugoda mediacyjna, która powinna być zagwarantowana z poszanowaniem zdania obydwu stron”. (W-2S)

„Standard mediacji tworzy ustalenie jej celów i tego, czego faktycznie dotyczy konflikt stron, jest też istotna bezstronność mediatora oraz możliwość przerwania mediacji w każdym momencie. Moim zdaniem najważniejsze w mediacji jest to, aby strony postępowania doszły do ugody, a jeśli chodzi o dzieci, by one na tym w żaden sposób nie ucierpiały”. (W-3S)

„Mediator powinien być bezstronny oraz gwarantować poufność mediacji, zaś podczas prowadzenia mediacji najważniejsze jest to, żeby nie naciskać stron, by nie były one zmuszane do porozumienia i dlatego mediator nie powinien wywierać presji”. (W-4S)

„Najważniejsza jest bezstronność i obiektywne podejście do sprawy stanowiącej przedmiot sporu”. (W-9S)

„W trakcie postępowania mediacyjnego ważna jest bezstronność i dojście do kompromisu. Mediator powinien zwracać uwagę na dobro obu stron i rozumieć ich sytuację”. (W-5S)

„Bezstronność mediatora i poufność mediacji są warunkiem prawidłowego postępowania, zaś najważniejsze jest, aby obydwie strony na koniec mediacji osiągnęły przynajmniej kompromis”. (W-6S)

„Niezbędna jest bezstronność mediatora, poufność oraz możliwość przerwania mediacji, a najważniejsze jest uzyskanie kompromisu”. (W-7S)

„W postępowaniu mediacyjnym warunkiem jest zrozumienie stron i empatia, kierowanie się dobrem klienta, zachowanie bezstronności i poufności, a najważniejszym jego efektem – wypracowanie dwustronnej zgody”. (W-8S)

„Najważniejsza jest otwartość i podejście z szacunkiem wszystkich stron. Ważne jest, aby każda strona postępowania mediacyjnego miała możliwość swobodnego wyrażania swoich potrzeb i opinii. Równie ważne jest słuchanie ze zrozumieniem i empatia wobec uczestników mediacji. Istotne jest jednak dążenie do znalezienia rozwiązania problemu, które będzie odpowiadało obydwu stronom”. (W-15S)

Inni respondenci podkreślali zaś w swoich wypowiedziach rolę i znaczenie zaangażowania mediatora w osiągnięciu ugody. Ich zdaniem:

„Najważniejszą cechą mediacji jest zasada neutralności oraz znacząca rola zaangażowanego mediatora, który uwzględni potrzeby i interesy osób w sytuacji konfliktu”. (W-14S)

„Najważniejsze w trakcie mediacji jest to, aby mediator był bezstronny i neutralny. Ważne jest też, by strony sporu doszły do kompromisu i znalazły same wyjście z sytuacji po ich ukierunkowaniu przez mediatora na rozwiązanie danego problemu”. (W-13S)

„Klienci, z którymi przeprowadza się mediacje, muszą na nie przyjść z tzw. chłodną głową, jeśli te osoby chcą się dogadać. Mediator musi być bezstronny, znać ich sytuację i wiedzieć, w jakim kierunku prowadzić te mediacje, a ich sukcesem będzie porozumienie stron”. (W-12S)

Natomiast kolejni badani podkreślali w swoich odpowiedziach znaczenie kompetencji mediatora oraz posiadania przez niego wysokiej kultury prowadzenia mediacji:

„Ważna jest bezstronność mediatora, powaga w podejściu do mediacji oraz wysoka kultura w trakcie prowadzenia postępowania mediacyjnego”. (W-10W)

„Najważniejsze jest dobre przygotowanie mediatora i właściwe podejście do obydwu stron, aby czuły się komfortowo i chcieli dojść do ugody”. (W-11S)

„Wykwalifikowany mediator oraz chęć obydwu stron do mediacji są najważniejsze w tym procesie”. (W-16)

Respondenci udzieli też odpowiedzi na pytanie dotyczące korzyści wynikających z prowadzenia mediacji w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej. Jako główne zalety mediacji wskazali oni na skuteczne rozwiązanie problemów i konfliktów występujących w rodzinach klientów pomocy społecznej oraz na możliwość uzyskania w tym zakresie porozumienia, najczęściej w formie kompromisu. Badani twierdzili, że:

„Korzyścią z mediacji jest możliwość zawarcia ugody, porozumienia z poszanowaniem dobra obydwu stron”. (W-1S)

„Do korzyści z mediacji w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej można zaliczyć porozumienie stron we współpracy z mediatorem i niepozostawienie ich samych w sytuacji problemowej”. (W-2S)

„Mediacja mogłaby usprawnić całokształt działań w instytucjach pomocy społecznej, w tym ograniczyć różne konflikty, a dzięki temu klienci tych instytucji szybciej uzyskiwaliby porozumienie”. (W-3S)

„Korzyścią jest rozwiązanie problemu i ewentualne pogodzenie stron”. (W-4S)

„Jest mniej konfliktów przez dobre i skuteczne rozwiązanie spraw oraz bezstronność procesu mediacji”. (W-9S)

„Korzyścią wynikającą z prowadzenia mediacji jest możliwość pomocy i uzyskania kompromisu w sytuacji problemowej”. (W-5S)

„Korzyścią z mediacji jest to, że strony skutecznie dogadają się w konfliktowej sprawie i mogą uzyskać kompromis”. (W-6S)

„Jest to często skuteczny proces, który ułatwia dojście do porozumienia w wyniku mediacji”. (W-13S)

„Rozwiązanie problemu i dojście do kompromisu obydwu stron to pozytywny skutek mediacji”. (W-7S)

„Korzyścią jest porozumienie stron zawarte w sposób pokojowy, z uwzględnieniem potrzeb samych zainteresowanych”. (W-14S)

Inni respondenci dostrzegali też w mediacji sposób na budowanie zaufania między pracownikiem socjalnym a klientem, a także szansę na polepszenie jakości życia. Ich zdaniem:

„Znalezienie wspólnych rozwiązań i osiągnięcie porozumienia to istotna korzyść z mediacji. Pomagają one również w budowaniu zaufania i w poprawie relacji pomiędzy pracownikami socjalnymi a ich klientami”. (W-15S)

„Mediacja umożliwia rozwiązywanie mniejszych i większych problemów klientów pomocy społecznej, które rzutują na jakość ich życia”. (W-11S)

„Obranie właściwej i dobrej drogi zmierzającej do rozwiązania problemu oraz podjęcie świadomej decyzji o zawarciu porozumienia jest korzyścią z mediacji”. (W-8S)

„Dzięki mediacji łatwiejsza jest komunikacja stron, zrozumienie problemu i zobaczenie tej sytuacji z innej perspektywy”. (W-10S)

Inni badani byli natomiast zdania, że mediacja pozwala na pozasądowe i mniej stresowe rozwiązywanie konfliktów i problemów:

„Zaletą mediacji jest porozumienie stron i możliwość dogadania się bez sądu”. (W-12S)

„Główna korzyść wynikająca z mediacji w pomocy społecznej to uniknięcie długotrwałego procesu, a co z tym idzie, dużego stresu i zdenerwowania”. (W-16S)

Respondenci określili również, jakie trudności mogą zaistnieć w związku z organizowaniem mediacji w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej. Ich zdaniem istotne mogą być takie sytuacje, jak np. niechęć stron konfliktu do przystąpienia do mediacji lub brak zaangażowania we współpracę i osiągnięcie porozumienia, co potwierdzają następujące wypowiedzi badanych:

„Często osoby w konflikcie nie chcą wcale się widzieć, a co dopiero spotkać się na mediacjach, żeby razem dyskutować i rozstrzygnąć spór”. (W-1S)

„Nie zawsze obie strony są bezkonfliktowe i to może być trudność w przeprowadzeniu mediacji, a także niechęć strony do mediacji”. (W-2S)

„Trudnością może być brak chęci przystąpienia do mediacji”. (W-3S)

„Ktoś nie chce przystąpić do mediacji i nie wyraża na nią zgody”. (W-7S)

„Przeszkodę może stanowić niechęć klientów pomocy społecznej do przystąpienia do mediacji”. (W-5S) (W-14)

„Klienci pracownika socjalnego doświadczający konfliktów w rodzinie mogą być negatywnie nastawieni do prowadzenia mediacji”. (W-4S)

„Negatywne nastawienie klienta do uczestnictwa w mediacji”. (W-10S)

„Niechęć do mediacji oraz nietraktowanie jej poważnie przez osoby, których ona dotyczy”. (W-16S)

„Trudnością jest to, że strony pomimo przystąpienia do mediacji nie chcą się dogadać i nie dążą do porozumienia i kompromisu”. (W-6S)

„Kłopotliwe są osoby, które nie chcą przystąpić do mediacji, czy osoby trudne w prowadzeniu rozmów oraz takie osoby, które za wszelką cenę nie chcą się dogadać, bo są nastawione negatywnie”. (W-13S)

„Problemem może być złe nastawienie klienta do mediacji, jego upór i zawziętość oraz niechęć do współpracy”. (W-8S)

„Brak zaufania między stronami, trudności w komunikacji i niechęć do współpracy”. (W-15S)

„Trudność w mediacjach mogą stanowić roszczeniowi klienci w pomocy społecznej, bo żadna ze stron nie będzie w stu procentach zadowolona i nie zawsze się uda dogadać”. (W-12S)

„Przeszkodą jest brak zaangażowania klientów pomocy społecznej w proces mediacji i niechęć do współpracy”. (W-9S)

„Prowadzenie mediacji byłoby kolejną rolą/zadaniem nałożonym na barki pracowników socjalnych, z czego nie każdy z nich byłby w stanie to zrobić i miałby predyspozycje do podjęcia się tej roli”. (W-11S)

Respondenci udzieli także odpowiedzi na pytanie, jakie cechy osobowości powinien mieć ich zdaniem profesjonalny mediator, a także jakie umiejętności są potrzebne, aby skutecznie móc prowadzić mediacje. Badani stwierdzili, że mediatora przede wszystkim powinny cechować: empatia, opanowanie i cierpliwość, odporność na stres, neutralność, wysoki poziom umiejętności komunikacyjnych. Świadczą o tym ich wypowiedzi:

„Dobry mediator powinien być bezstronny”. (W-5S)

„Cechą mediatora powinna być bezstronność, umiejętność dobrego słuchania, opanowanie i zdolność przekonywania”. (W-2S)

„Mediator powinien zachowywać bezstronność, być opanowany, posiadać umiejętność empatycznego słuchania, ale także zdolność analitycznego myślenia, stosowania perswazji”. (W-12S)

„Dobry mediator powinien posiadać empatię, umiejętność słuchania, ma też być neutralny i nie obwiniać stron, ma poradzić sobie w sytuacjach stresowych i wykazywać opanowanie”. (W-3S)

„Mediator powinien być komunikatywny, by dobrze ukierunkowywać strony i uważnie ich słuchać, a także by umiał wszystkich jednakowo traktować”. (W-1S)

„Dobrego mediatora wyróżnia umiejętność rozwiązywania konfliktów, cierpliwość, łatwość komunikacji, empatia i neutralność”. (W-14S)

„Mediator to dla mnie osoba otwarta, empatyczna, umiejąca słuchać, cierpliwa, bezstronna i kreatywna”. (W-13S)

„Mediator ma być bezstronny, tolerancyjny, komunikatywny, pewny siebie, kreatywny”. (W-7S)

„Jako pożądane cechy mediatora można wymienić: empatię, neutralność, niezależność, cierpliwość, kreatywność i poufność”. (W-15S)

„Niewątpliwie bardzo ważnymi cechami mediatora są bezstronność i empatia, istotne są też takie cechy, jak: sprawczość, spokój i opanowanie, radzenie sobie w sytuacji stresowej oraz umiejętność rozluźnienia sytuacji w celu stworzenia komfortu”. (W-8S)

„Mediator to w mojej opinii osoba opanowana, spokojna, cierpliwa, potrafiąca słuchać, subtelna, tolerancyjna, obiektywna”. (W-11S)

„Mediator powinien być empatyczny i pomocny, dobrze słuchający, cierpliwy, dążący do celu, taki, który się nie poddaje”. (W-6S)

„Mediator dla mnie to osoba bezstronna, zaangażowana w rozwiązanie problemu, skupiona na działaniu, poważnie podchodząca do sprawy”. (W-16S)

„Mediator powinien być cierpliwy i empatyczny, a także zdecydowany oraz umiejący spojrzeć na problem do rozwiązania z różnych perspektyw”. (W-9S)

„Mediatora powinny cechować: bezstronność, akceptacja, szacunek i profesjonalizm”. (W-4S)

„Moim zdaniem cechami wyróżniającymi profesjonalnego mediatora są: bezstronność, wysokie wykształcenie, neutralność, dobroduszość i poufność”. (W-10S)

Podsumowując wypowiedzi respondentów na temat tego, jakie cechy powinien posiadać dobry mediator, należy wspomnieć, że w początkowej fazie mediacji kluczową rolę odgrywają otwartość, ciepło, empatia takiej osoby oraz jej umiejętności komunikacyjne, następnie zaś niezbędna jest jej odporność na stres, kreatywność, cierpliwość oraz konsekwencja w działaniu.

4. Mediacja jako jedna z umiejętności w pracy socjalnej oraz gotowość do realizacji roli mediatora w opiniach badanych

Warto podkreślić, że zdaniem wszystkich respondentów mediacja została uznana za ważną umiejętność w pracy socjalnej, która umożliwia rozwiązywanie różnych problemów i konfliktów, dając szansę na porozumienie stron. Badani zgodnie twierdzili, że:

„Mediacja jest ważna, ponieważ zazwyczaj prowadzi do rozstrzygnięcia sporów, konfliktów”. (W-2S)

„Jest ważna w pracy socjalnej, bo umożliwia lepsze i szybsze rozwiązywanie konfliktów i związanych z nimi problemów”. (W-3S)

„Mediacja pomaga w rozwiązywaniu konfliktów i dlatego jest ważna”. (W-9S) (W-14S)

„Jest istotna jako forma złagodzenia lub rozwiązywania konfliktów”. (W-13S) (W-16S)

„Mediacja jest istotną umiejętnością, ponieważ często jest jedynym wyjściem, aby uzgodnić coś ważnego i zawrzeć porozumienie”. (W-1S)

„To istotna umiejętność, ponieważ umożliwia porozumienie i stosunkowo szybkie rozwiązywanie zaistniałych problemów”. (W-15S)

„Mediacja jest ważna, bo musimy w pracy socjalnej umieć rozmawiać z innymi tak, aby dojść do porozumienia”. (W-10S)

„Dzięki mediacji można osiągnąć kompromis i jest to istotna umiejętność”. (W-6S)

„Mediacja jest ważną umiejętnością, ponieważ wpływa ona na kompromisowe rozwiązanie problemu”. (W-7S)

„Mediacja jest istotna, ponieważ zawiera ważne aspekty umiejętności komunikacyjnych i dotyczących zawierania ugody, które są kluczowe w pracy socjalnej”. (W-11S)

„Mediacja w pracy socjalnej jest istotna, ponieważ może być pomocna w rozwiązywaniu konfliktów i sytuacji problemowych klientów pomocy społecznej”. (W-5S)

„Mediacja jest niezbędną umiejętnością w kontakcie z klientem wieloproblemowym, który poszukuje wsparcia w pomocy społecznej”. (W-8S)

„Mediacja jest istotna, ponieważ jest jednym z działań, które pomagają w pracy z jednostką/rodziną wspieraną w systemie pomocy społecznej”. (W-S4)

„Mediacja jest ważna, bo często klienci pomocy społecznej potrzebują nie tylko wsparcia, ale też osoby, która pomoże im się dogadać w sytuacji problemowej i dojść do porozumienia”. (W-12S)

Na zakończenie wywiadów realizowanych wśród badanych studentów sformułowano pytanie o to, czy należy doskonalić umiejętności z zakresu mediacji w toku kształcenia na kierunku praca socjalna. W swoich odpowiedziach studenci byli raczej zgodni i twierdzili, że tego rodzaju działania edukacyjne są potrzebne. Najczęściej wybierali odpowiedź „raczej tak” – aż dziewięć wskazań, natomiast „zdecydowanie tak” odpowiedziało troje badanych. Swoje opinie w tym temacie wyrażali oni w następujący sposób:

„Każda nowa umiejętność nabyta w procesie kształcenia, w tym z zakresu mediacji, uatrakcyjni kierunek praca socjalna”. (W-11S)

„Tak, ponieważ mediacje są ważne w pracy z klientami pomocy społecznej”. (W-9S) (W-8S)

„Tak, te umiejętności mediacyjne na pewno pomogą w przyszłości w wykonywaniu zawodu pracownika socjalnego”. (W-12S)

„Tak, ponieważ dzięki zdobytej wiedzy o mediacjach można doskonalić w praktyce umiejętności komunikacyjne w procesach rozwiązywania różnych problemów”. (W-3S)

„Raczej tak, dlatego że zajęcia z mediacji mogłyby być fajną formą ćwiczeń, a być może przydatne to też będzie później w pracy”. (W-1S)

Niektórzy z respondentów wskazywali na konieczność doskonalenia umiejętności mediacyjnych jako zasobu wiedzy:

„Sądzę, że wiele osób chciałoby nabyć kompetencje mediacyjne, aby mieć lepsze predyspozycje i zostać mediatorem”. (W- 15S)

„Warto się doszkolić, ponieważ dużo osób nie ma świadomości, że umiejętności mediacyjne to potrzebny zasób wiedzy”. (W-13S)

„Trzeba się szkolić i być dobrym we wszystkim”. (W-10S)

„Uważam, że tak, ponieważ mediacja jest interesująca i bardzo przydatna, nawet w życiu osobistym i codziennym”. (W-2S) (W-4S) (W-6S)

Natomiast należy dodać, że z 16 respondentów ogółem cztery osoby zadeklarowały wybór odpowiedzi „trudno powiedzieć”, odnosząc się do kwestii kształcenia w zakresie mediacji, zaś nikt nie wybrał tutaj odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”.

Studenci zostali zapytani jeszcze o to, czy chcieliby w przyszłości zostać mediatorem. Jak się okazało, zaledwie jedna osoba, z ogółu 16 badanych, wyraziła opinię, że chciałaby taką rolę kiedyś pełnić, ponieważ dostrzega u siebie pewne predyspozycje w tym zakresie. Stwierdziła:

„Bardzo lubię rozmawiać z ludźmi i potrafię zrozumieć drugiego człowieka i jego potrzeby. Myślę, że potrafię też dobrze ukierunkować i wspierać osoby potrzebujące pomocy oraz poszukujące rozwiązania różnych problemów”. (W-8S)

Niewątpliwie pewien niedosyt stanowi tylko ta jedna deklaracja chęci podjęcia się w przyszłości roli mediatora, ale jednocześnie uzmysławia, że prowadzenie mediacji wymaga licznych kompetencji i ich doskonalenia wśród pracowników socjalnych, jak też już wcześniejszego kształtowania takich umiejętności mediacyjnych u studentów w toku ich studiów na kierunku praca socjalna. Dodatkowym wyzwaniem jest posiadanie pewnych predyspozycji osobowościowych do wypełniania roli profesjonalnego mediatora, co może też stanowić pewne ograniczenie, jeśli kandydaci do pełnienia tej roli ich nie posiadają.

Zakończenie

Mediacja jest metodą mającą bogatą historię i tradycję, która była znana od wielu wieków w różnych częściach świata i służyła zapobieganiu, rozwiązywaniu i łagodzeniu sporów w różnych dziedzinach stosunków społecznych. Jest to niewątpliwie uniwersalne i skuteczne narzędzie, pozwalające skonfliktowanym stronom spojrzeć na ich spór z innej perspektywy oraz przekonać się, jak wiele daje konstruktywna rozmowa, która pozwala im samym rozwiązać problemy.

Równocześnie strony konfliktu mogą przy tym zaoszczędzić czas i pieniądze, nie wspominając o kosztach natury emocjonalnej.

W wyniku szerszego zastosowania mediacji z upływem czasu niewątpliwie może dojść do zmian w świadomości społecznej idącej w kierunku przemiany modelu rozwiązywania sporów w danym społeczeństwie. Szczególną rolę w tym obszarze może spełnić mediacja rodzinna, która pozwoli niwelować często tak bardzo niszczące problemy rodzinne.

Bardzo ważne jest w tym zakresie oferowanie mediacji w sytuacji konfliktów rodzinnych doświadczanych na przykład przez klientów pomocy społecznej, kiedy to przy wsparciu pracownika socjalnego czy też asystenta rodziny, występującego w roli mediatora, strony mogą wypracować korzystne porozumienie, jak też podtrzymać bądź odbudować swoje relacje rodzinne.

Jeśli natomiast kompetencje pracownika socjalnego w zakresie mediacji okazałyby się niewystarczające, to może on poinformować strony tego konfliktu o możliwości skorzystania z postępowań sądowych lub pozasądowych. Wówczas mediator pomoże stronom w zdefiniowaniu kwestii spornych, określeniu ich potrzeb i interesów oraz w wypracowaniu świadomego porozumienia.

Z dotychczasowych polskich doświadczeń wynika, że mediacja powoli, ale skutecznie toruje sobie w świadomości społecznej drogę jako metoda rozwiązywania konfliktów różnej natury. Nieustannie wzrastająca świadomość prawna obywateli, a także liczne kampanie promujące mediację powodują, iż coraz więcej osób decyduje się rozwiązać spór właśnie za jej pomocą, co skutkuje zmniejszeniem odsetka spraw trafiających do poszczególnych sądów.

Równocześnie wzrasta zaufanie do mediatorów, jednak aby zmiany, o których wyżej mowa, rozwijały się jeszcze bardziej dynamicznie, konieczne jest pogłębienie współpracy pomiędzy administracją publiczną, środowiskiem sędziów i mediatorów. Dzięki temu możliwe będzie wyjście naprzeciw oczekiwaniom członków społeczeństwa, także tych zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Znaczenie mediacji w rozwiązywaniu różnorodnych konfliktów międzyludzkich jest nie do przecenienia. Pozwala ona w sytuacji sporu w sposób mało kosztowny znaleźć optymalne rozwiązanie dla każdej ze stron. Jej niewątpliwym atutem jest fakt, iż to same strony wspólnie decydują o sposobie zakończenia konfliktu, nie tracąc niepotrzebnie czasu i nie ponosząc zbędnych wydatków emocjonalnych.

Dzięki zastosowaniu mediacji, jeżeli będzie prowadzona rzetelnie i przez wykwalifikowanego mediatora, doskonale uwidacznia się jej funkcja regulatora stosunków społecznych, a także pojawiają się alternatywy dla tradycyjnego, sądowego modelu rozstrzygania konfliktów. W związku z powyższym należy mieć nadzieję, że mediacja będzie coraz częściej stosowanym narzędziem rozwiązywania sporów międzyludzkich, ze szczególnym uwzględnieniem konfliktów i sytuacji problemowych z obszaru pomocy społecznej i w sferze pracy socjalnej.

Bibliografia

- Binsztok A. (red.), *Sztuka skutecznego prowadzenia mediacji – zagadnienia prawne i ekonomiczne*, Wrocław 2012.
- Cybulko A., Siedlecka-Andrychowicz A., *Mediator: role, umiejętności, osobowość* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 275–288.
- Gmurzyńska E., *Etapy mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 213 – 231.
- Gmurzyńska E., *Rodzaje mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 177–195.
- Gmurzyńska E., Morek R. (red.), *Mediacje. Teoria i praktyka*, Warszawa 2018.
- Grudziwska E. (red.), *Kompetencje pracowników socjalnych. Warsztaty*, Warszawa 2021.
- Grudziwska E., Lewicka-Zelent A., *Kompetencje mediacyjne w profesji pracownika socjalnego*, Warszawa 2015.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2009.
- Kalisz A., Zienkiewicz A., *Polubowne rozwiązywanie konfliktów w pomocy społecznej*, Sosnowiec 2015.
- Kordasiewicz S., *Historyczna i międzynarodowa perspektywa mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 39–55.
- Morek R., *ADR – w sprawach gospodarczych*, Warszawa 2004.
- Rogozińska A., *Praktyczne aspekty zawodu mediatora. Poradnik*, Warszawa 2019.
- Romanowski M. (red.), *Mediacja: od rozmowy do porozumienia*, Warszawa 2022.
- Romanowski M. (red.), *Mediacja: w kierunku ugody*, Warszawa 2021.
- Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 stycznia 2016 r. w sprawie prowadzenia listy stałych mediatorów, Dz.U. 2016, poz. 122.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 czerwca 2017 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu administracyjnym, Dz.U. z 2017, poz. 1088.
- Rynkowska D., Artymiak M., *Mediacje w pracy socjalnej*, Rzeszów 2014.
- Stanek K.M., *Kompetencje pracowników socjalnych w świetle literatury przedmiotu* [w:] *Kompetencje pracowników socjalnych. Warsztaty*, red. E. Grudziwska, Warszawa 2021, s. 10–31.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2023 r. poz. 1550.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, Dz.U. 2011 nr 149, poz. 887 z późn. zm., t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 177, 742 i 743, 858.
- Waszkiewicz P., *Przygotowanie do mediacji w pięciu krokach* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 197–212.
- Waszkiewicz P., *Wprowadzenie* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 21–36.
- Waszkiewicz P., *Zasady mediacji* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2018, s. 161–175.

Netografia

- Ministerstwo Sprawiedliwości, *Akty prawne i dokumenty regulujące mediację*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/polskie-akty-prawne-regulujace-mediacje2> [dostęp: 20.05.2024].
- Ministerstwo Sprawiedliwości, *Informacje o mediatorach*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/kim-jest-mediator> [dostęp: 20.05.2024].

Ministerstwo Sprawiedliwości, Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>.

Ministerstwo Sprawiedliwości, *Międzynarodowe i Polskie standardy dotyczące mediacji*, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/międzynarodowe-i-polskie-standardy-dotyczace-mediacji> [dostęp: 20.05.2024].

KNOWLEDGE ABOUT MEDIATION, THEIR ROLE AND CONDITIONS IN THE AREA OF SOCIAL ASSISTANCE IN THE OPINIONS OF STUDENTS OF THE "SOCIAL WORK" PROGRAM AT THE UNIVERSITY OF RZESZOW

Abstract

Mediation is a process for reaching an agreement, whether in the event of a dispute or when compensation is needed, but also when there is a standstill or an impasse in negotiations.

The article presents basic information about mediation, including the definition of mediation as well as its characteristic features. Then, the necessary characteristics of the mediator were determined, the requirements he should meet, his goals and tasks, and the skills needed to ensure that the mediation takes place properly. The areas of application of mediation in social assistance have also been characterized, which should be understood as mediation in resolving conflicts and problems in which social assistance clients are involved.

The rest of the article presents the respondents' opinions regarding their knowledge of mediation, as well as role and conditions of mediation in the area of social assistance and social work, which were collected during in-depth interviews.

Keywords: mediation, use of mediation in the area of social assistance, mediation as a skill in social work, social worker as a mediator

WIEDZA O MEDIACJACH, ICH ROLI I UWARUNKOWANIACH W OBSZARZE POMOCY SPOŁECZNEJ W OPINIACH STUDENTÓW KIERUNKU PRACA SOCJALNA UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

Streszczenie

Mediacja jest procesem służącym osiągnięciu porozumienia, czy to w przypadku sporu, czy też w sytuacji konieczności dokonania zadośćuczynienia, lecz także w momencie gdy pojawia się impas w negocjacjach. W artykule przedstawione zostały podstawowe informacje dotyczące mediacji, w tym definicja mediacji, jak też jej cechy charakterystyczne. Następnie określono niezbędne cechy mediatora i wymagania, jakie powinien spełniać, jego cele i zadania oraz umiejętności potrzebne do tego, aby mediacja przebiegała we właściwy sposób. Zostały także scharakteryzowane obszary zastosowania mediacji w pomocy społecznej, którą należy rozumieć jako pośredniczenie w rozwiązywaniu konfliktów i problemów, w jakie zaangażowani są klienci pomocy społecznej. Natomiast w dalszej części artykułu zaprezentowano opinie respondentów dotyczące wiedzy o mediacjach, a także o roli i uwarunkowaniach mediacji prowadzonych w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej, które zostały zebrane podczas przeprowadzonych wywiadów pogłębionych.

Słowa kluczowe: mediacje, zastosowanie mediacji w obszarze pomocy społecznej, mediacja jako umiejętność w pracy socjalnej, pracownik socjalny w roli mediatora

Krzysztof Jamróży

Uniwersytet Rzeszowski

**LICZEBNOŚĆ, FORMY PRAWNE I WYBRANE SFERY
POŻYTKU PUBLICZNEGO
W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM
W LATACH 2013–2022.
STAŁOŚĆ CZY ZMIANA?**

Wprowadzenie

Organizacje pożytku publicznego (OPP) są istotnym elementem trzeciego sektora, który z kolei stanowi część społeczeństwa obywatelskiego. Status OPP wykracza jednak poza działalność podmiotów non profit. Precyzuje to art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie¹.

Pomimo regularnych badań organizacji pozarządowych realizowanych przez różne instytucje (np. Stowarzyszenie Klon/Jawor) nie prowadzi się w sposób ciągły analizy funkcjonowania organizacji pożytku publicznego. Dotychczas skoncentrowano się jedynie m.in. na pozyskiwaniu 1 proc. podatku od osób fizycznych, liczebności organizacji pożytku publicznego, wsparciu udzielanemu przez te podmioty uchodźcom z Ukrainy czy wykorzystywaniu przywilejów im przysługujących².

¹ Zob. art. 3 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz.U. z 2023 r., poz. 571.

² Zob. Główny Urząd Statystyczny, *Działalność stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych, kół gospodyń wiejskich oraz samorządu gospodarczego i zawodowego w 2022 r. – wyniki wstępne*, Kraków 2023; Główny Urząd Statystyczny, *Organizacje pożytku publicznego i 1% w 2021 r./2022 r.*, Kraków 2023.

Prowadzono także lokalne analizy (np. w Krakowie czy Przemyśle) związane z funkcjonowaniem organizacji pożytku publicznego³.

Autor, mając świadomość ograniczeń wynikających z niewielkiej liczby badań organizacji pożytku publicznego w Polsce, postanowił przeprowadzić analizę danych zastanych, której celem jest ustalenie liczebności, deklarowanych form prawnych, najczęściej oraz najrzadziej występujących sfer pożytku publicznego OPP w województwie podkarpackim.

Czym są organizacje pożytku publicznego?

Organizacje pozarządowe w Polsce na mocy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie mogą ubiegać się o pozyskanie specjalnego statusu, który nadaje im nowe uprawnienia. Pociąga to jednak za sobą dodatkowe obowiązki, które nie spoczywają na klasycznych podmiotach non profit.

Przykładowo, pozyskanie statusu pożytku publicznego daje organizacjom pozarządowym możliwość otrzymania środków finansowych z opcji 1,5 proc. (mowa tu o części podatku od osób fizycznych), zwolnienia z podatku dochodowego od osób prawnych, bezpłatnej promocji podmiotów w radiu i telewizji publicznej⁴. Przywileje organizacji pożytku publicznego są jednak związane z obowiązkową sprawozdawczością finansową i merytoryczną, którą podmioty muszą co roku składać do Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (NIW-CRSO)⁵.

Działalnością pożytku publicznego określa się działania społecznie użyteczne, które realizowane są przez organizacje pozarządowe (w tym stowarzyszenia i fundacje) oraz inne podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w sferze zadań publicznych (tabela 1)⁶.

Tabela 1. Sfery pożytku publicznego, w których funkcjonują OPP

L.p.	Sfera pożytku publicznego
1.	Pomoc społeczna, ze szczególnym uwzględnieniem osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie ich życiowych szans
2.	Zorganizowanie opieki byłym zawodowym żołnierzom, którzy otrzymali uprawnienia do wojskowej emerytury lub inwalidzkiej renty wojskowej

³ Zob. M.H. Kurleto, *Organizacje pożytku publicznego: rozwiązania prawne, funkcjonowanie, rozwój. Kraków case study*, Kraków 2008; K. Jamroży, *Wsparcie udzielane obywatelom Ukrainy przez organizacje pożytku publicznego z Przemyśla*, „Wiadomości Społeczne” 2022, nr 1(25).

⁴ Zob. M. Chrzczonowicz, *Organizacje pożytku publicznego. Uzyskanie statusu OPP, przywileje, obowiązki, kontrola*, Warszawa 2015, s. 19–20.

⁵ M. Chrzczonowicz, *op. cit.*, s. 19–20; M.H. Kurleto, *Organizacje pożytku publicznego...*, s. 50.

⁶ M.H. Kurleto, *op. cit.*, s. 46.

3.	Działalność charytatywna
4.	Pielęgnowanie polskości, podtrzymywanie narodowej tradycji, rozwijanie świadomości obywatelskiej, kulturowej oraz narodowej
5.	Podejmowanie działań na rzecz mniejszości narodowych, etnicznych i języka regionalnego
6.	Promocja i ochrona zdrowia
7.	Pomoc osobom z niepełnosprawnością
8.	Aktywizacja zawodowa oraz promocja zatrudnienia wobec osób bezrobotnych i zagrożonych utratą pracy
9.	Upowszechnianie oraz ochrona praw kobiet, a także podejmowanie działań na rzecz zrównania praw mężczyzn i kobiet
10.	Działalność wspierająca rozwój gospodarczy (w tym również przedsiębiorczość)
11.	Rozwój społeczności lokalnych oraz wspólnot
12.	Nauka, oświata, edukacja, szkolnictwo wyższe i wychowanie
13.	Ochrona dóbr kultury, tradycji, działalność na rzecz kultury i sztuki
14.	Krajoznawstwo, turystyka i wypoczynek dzieci oraz młodzieży
15.	Promowanie i upowszechnianie kultury fizycznej oraz sportu
16.	Ekologia, ochrona zwierząt i dziedzictwa przyrodniczego
17.	Bezpieczeństwo i porządek publiczny
18.	Upowszechnianie wiedzy i zwiększanie umiejętności na rzecz obronności państwa
19.	Ochrona wolności, praw człowieka i swobód obywatelskich oraz podejmowanie działań z zakresu rozwoju demokracji
20.	Ochrona obywateli i ratownictwo
21.	Wsparcie dla ofiar klęsk żywiołowych, katastrof, konfliktów zbrojnych oraz wojen w kraju i za granicą
22.	Upowszechnianie oraz ochrona praw konsumentów
23.	Działania podejmowane na rzecz integracji europejskiej
24.	Promocja i organizacja wolontariatu
25.	Działalność mająca na celu udzielanie wsparcia technicznego, informacyjnego, szkoleniowego lub finansowego dla organizacji pozarządowych i podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie
26.	Integracja oraz reintegracja zawodowa i społeczna jednostek zagrożonych ekskluzją społeczną
27.	Wsparcie osób w wieku emerytalnym
28.	Wspomaganie rozwoju techniki, innowacyjności, wynalazczości oraz wdrażanie i upowszechnianie nowatorskich rozwiązań technologicznych w praktyce gospodarczej
29.	Promocja Rzeczypospolitej Polskiej za granicą
30.	Wsparcie Polonii i Polaków za granicą
31.	Pomoc rodzinom, ochrona macierzyństwa, rodzicielstwa oraz ochrona i upowszechnianie praw dziecka
32.	Udzielanie wsparcia rodzinom i systemowi pieczy zastępczej
33.	Dostarczanie bezpłatnej pomocy prawnej i poszerzanie świadomości legislacyjnej społeczeństwa
34.	Profilaktyka uzależnień oraz patologii społecznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie M.H. Kurlito, *Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego*, Warszawa 2008, s. 61–62; S. Kołucki, *Organizacje pozarządowe i państwo. Partnerzy czy konkurenci* [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie w systemie politycznym państwa. Przykład Polski na tle rozwiązań europejskich*, red. M. Szczegieliński, R. Więckiewicz, Warszawa 2018, s. 103–104.

W Polsce OPP mogą działać w co najmniej jednej z trzydziestu czterech sfer pożytku publicznego, jednakże katalog ten nie jest zamknięty, gdyż ustawodawca przewidział możliwość rozszerzania sfer pożytku publicznego. Aby uzyskać status pożytku publicznego, organizacja pozarządowa musi jednakże spełnić szereg warunków. Najważniejszymi z nich są: prowadzenie aktywnej i nieprzerwanej działalności przez co najmniej dwa lata, funkcjonowanie na rzecz grupy społecznej lub ogółu społeczności (musi ona znajdować się w szczególnej sytuacji materialnej lub życiowej) oraz przeznaczanie pełnego dochodu na działalność pożytku publicznego. Po spełnieniu ustawowych wymogów organizacje pozarządowe i inne podmioty z nimi zrównane mogą ubiegać się o wpisanie ich do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) jako organizacje pożytku publicznego.

Wybrane statystyki związane z działalnością organizacji pożytku publicznego w Polsce

W Polsce występują nieliczne badania związane z funkcjonowaniem organizacji pożytku publicznego. Przykładowo takie analizy prowadzi Główny Urząd Statystyczny. W tabeli 2 ujęto liczbę aktywnie działających organizacji pożytku publicznego w Polsce w latach 2013–2022.

Tabela 2. Liczba aktywnie działających organizacji pożytku publicznego w Polsce

Rok	Liczba aktywnie działających organizacji pożytku publicznego (w tys.)
2013	8,2
2014	8,6
2015	8,8
2016	9,1
2017	9,2
2018	9,3
2019	9,4
2020	9,3
2021	9,4
2022	9,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Główny Urząd Statystyczny, *Organizacje pożytku publicznego i 1% w 2021 r./2022 r.*, Kraków 2023, s. 1; Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 11.07.2024].

Według GUS systematycznie zwiększa się liczba organizacji pożytku publicznego. Wyjątek stanowi jedynie 2020 r., kiedy ich liczba zmniejszyła się o 0,1 tys. Na to zjawisko wpływ miała pandemia COVID-19, choć jak można zauważyć, było to oddziaływanie krótkotrwałe.

Analizując organizacje pożytku publicznego, można także oprzeć się na wynikach badań związanych z działalnością stowarzyszeń i fundacji, które nie posiadają specjalnego statusu (uznawane one są za najczęściej występującą formę prawną NGOs). Według Stowarzyszenia Klon/Jawor w 2021 r. zarejestrowanych było 107 tys. stowarzyszeń (bez OSP) i 31 tys. fundacji. Wśród nich występują jednakże tzw. organizacje widmo – są to podmioty non profit, które nie funkcjonują, lecz pozostają wpisane w KRS. Badacze szacują, że może być to nawet 70 tys. organizacji pozarządowych⁷. Dominacja liczby stowarzyszeń nad liczbą fundacji widoczna jest także w latach 2015–2018. Interesującym zjawiskiem jest stały wzrost liczebności fundacji w analizowanym okresie. W 2015 r. odnotowano ich liczbę na poziomie 17 tys. podmiotów, z kolei w 2018 r. było ich 26 tys.⁸

Przewaga liczby stowarzyszeń widoczna jest także, gdy analizie podda się zmienną, którą jest liczba nowo powstających organizacji pozarządowych. Według badań Stowarzyszenia Klon/Jawor w 2021 r. powstało ok. 3 tys. nowych stowarzyszeń i ok. 2,4 tys. fundacji. Od 2002 r. (z pewnymi wyjątkami) uwidacznia się tendencja do zmniejszania się liczebności organizacji pozarządowych opartych na członkostwie (w 2002 r. było to ok. 6 tys. stowarzyszeń). Liczba nowo powstających fundacji z kolei zazwyczaj wzrasta (w 2002 r. odnotowano ok. 1 tys. zarejestrowanych podmiotów)⁹. Ostrożnie można prognozować, że w latach 2023–2032 może zaistnieć sytuacja przewagi liczby nowo tworzonych fundacji nad stowarzyszeniami.

Polskie organizacje społeczne działają zazwyczaj w branżach takich jak sport, turystyka, rekreacja i hobby (35 proc. podmiotów), sztuka i kultura (15 proc. NGOs) oraz edukacja i wychowanie (14 proc. organizacji pozarządowych). Dane te dotyczą 2021 r., choć podobne wyniki można odnotować także w latach 2002–2018¹⁰.

Metodologia badawcza

Celem badań jest ustalenie liczebności, form prawnych i sfer pożytku publicznego, w których najczęściej i najrzadziej działają OPP w województwie podkarpackim. Posłużyć ma to wskazaniu zarówno zmian, jak i stałych elementów

⁷ B. Charycka, M. Gumkowska, J. Bednarek, *Kondycja organizacji pozarządowych – najważniejsze fakty 2021*, Warszawa 2022, s. 5.

⁸ Zob. P. Adamiak, B. Charycka, M. Gumkowska, *Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2015. Raport z badań*, Warszawa 2016, s. 27; B. Charycka, M. Gumkowska, *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*, Warszawa 2019, s. 9.

⁹ B. Charycka, M. Gumkowska, J. Bednarek, *Kondycja organizacji pozarządowych. Trendy 2002–2022*, Warszawa 2022, s. 20–21.

¹⁰ *Ibidem*, s. 25.

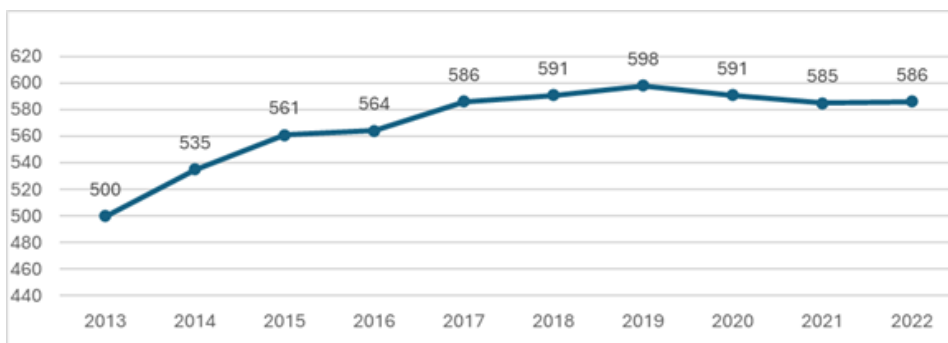
związanych z funkcjonowaniem tych podmiotów. Ponadto opracowano rekomendacje, które mogłyby wpłynąć na rozwój wyodrębnionej przestrzeni trzeciego sektora.

Badaną populację stanowią organizacje pożytku publicznego, które funkcjonowały w latach 2013–2022 w województwie podkarpackim. Analizie poddano sprawozdania merytoryczne opisujące działalność tych podmiotów, które dostępne są w bazie danych Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Łącznie zapoznano się z 5697 dokumentami urzędowymi.

Za analizą danych zastanych przemawia fakt, iż sprawozdania merytoryczne organizacji pożytku publicznego zawierają w sobie względnie precyzyjne dane związane z ich funkcjonowaniem. Są one także zróżnicowane w zakresie treści, co oznacza, że socjolog ma dostęp do wielu informacji o organizacjach pozarządowych posiadających specjalny status. Monitorowanie sprawozdań merytorycznych przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego pozwala badaczowi sądzić, że są to dane względnie rzetelne i pozwalające na wyciągnięcie prawidłowych wniosków.

Liczebność organizacji pożytku publicznego w województwie podkarpackim w latach 2013-2022

W województwie podkarpackim przez dziesięć analizowanych lat zmieniała się liczebność OPP. Omawiane zjawisko zaprezentowano na wykresie 1.



Wykres 1. Liczba organizacji pożytku publicznego w województwie podkarpackim

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 05.07.2024].

Analizując sprawozdania merytoryczne badanych OPP, można zauważyć dwa charakterystyczne zjawiska. W latach 2013–2019 r. obserwowany jest stały

przyrost liczby organizacji pożytku publicznego (o 98 podmiotów). W okresie pandemii COVID-19 liczba OPP jednakże nieznacznie maleje. W 2020 r. zmiana jest zauważalna na poziomie siedmiu podmiotów, w kolejnym roku ich liczba zmniejsza się o sześć organizacji pozarządowych. W 2022 r. odnotowano jednakże niewielki wzrost tego typu podmiotów o jedną organizację pożytku publicznego. Pandemia COVID-19 wpłynęła więc negatywnie na liczebność OPP w województwie podkarpackim. Porównując dane z 2019 r. i 2022 r., można zauważyć spadek liczby tych podmiotów na poziomie dwunastu organizacji posiadających specjalny status (ok. 2 proc.). Najtrudniejszym okresem dla organizacji pożytku publicznego w województwie podkarpackim okazał się 2021 r. W porównaniu do 2019 r. odnotowano ubytek badanych podmiotów na poziomie trzynastu organizacji pozarządowych. Podobne tendencje występują na poziomie ogólnopolskim. GUS odnotował także spadek liczby organizacji pożytku publicznego w 2020 r., jednakże na Podkarpaciu kryzys ilościowy utrzymał się o rok dłużej, co świadczyć może o tym, iż badane podmioty gorzej radziły sobie z ograniczeniami społecznymi wywołanymi koronawirusem¹¹.

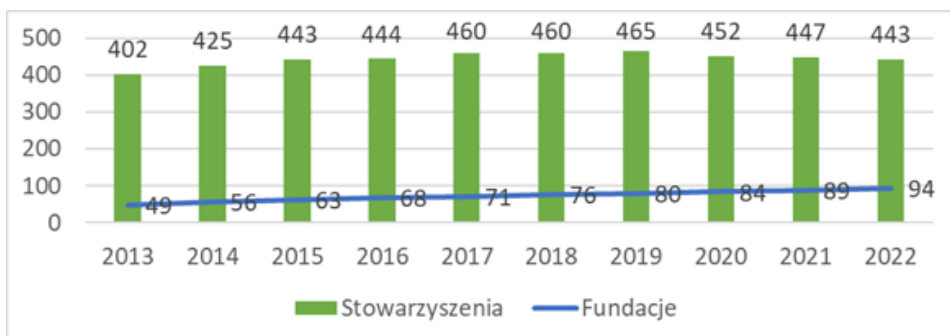
Drugim zaobserwowanym zjawiskiem jest stabilizacja liczebności badanych organizacji społecznych w województwie podkarpackim. Jest ona zauważalna od 2017 r. Analizując ilość organizacji pożytku publicznego w cyklu rocznym (a nie w cezurze związanej z pandemią COVID-19), można zauważyć, że ich liczba nie zmniejsza się ani nie rośnie powyżej siedmiu podmiotów. Średnia liczebność badanych podmiotów w latach 2017–2022 wynosi ok. 590 organizacji. Tendencja taka nie jest jednak zauważalna na poziomie ogólnopolskim. W Polsce liczba organizacji pożytku publicznego (z wyjątkiem 2020 r.) stale wzrasta¹².

Podstawowe formy prawne badanych organizacji pożytku publicznego

W badanej populacji najczęściej odnotowuje się występowanie stowarzyszeń i fundacji. Z tego powodu podjęto decyzję o analizie wspomnianych form prawnych organizacji pożytku publicznego (wykres 2), jednakże należy pamiętać, że występują także podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, które mogą pozyskać specjalny status, a których nie objęto badaniami.

¹¹ Por. Główny Urząd Statystyczny, *Organizacje pożytku publicznego...*, s. 1; Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 11.07.2024].

¹² Por. *Ibidem*.



Wykres 2. Wybrane formy prawne OPP (stowarzyszenia i fundacje, lata 2013–2017)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 05.07.2024].

Tempo pozyskiwania statusu pożytku publicznego przez stowarzyszenia i fundacje jest zróżnicowane. W przypadku organizacji opartych na członkostwie można zaobserwować, że w latach 2013–2017 proces ten zwiększał swoją dynamikę. Z 402 stowarzyszeń, które legitymizowały się statusem pożytku publicznego w województwie podkarpackim (w 2013 r.), ich liczba wzrosła do 460 (w 2017 r. i 2018 r.). W 2019 r. ich liczebność ponownie wzrosła o pięć podmiotów. Od 2019 r. do 2022 r. liczba stowarzyszeń będących organizacjami pożytku publicznego w województwie podkarpackim zmalała, jednakże o 22 podmioty. Pandemia COVID-19 bez wątpienia wpłynęła na redukcję liczby stowarzyszeń będących OPP, bowiem przed jej wystąpieniem nie zaobserwowano zmniejszenia liczebności tego typu organizacji pozarządowych. Podobne wnioski formułują badaczki ze Stowarzyszenia Klon/Jawor (choć w 2021 r. analizowany wskaźnik w przypadku podmiotów non profit będących stowarzyszeniami bez specjalnego statusu wzrósł). Zjawisko to może być także związane z kryzysem członkostwa w organizacjach pozarządowych. W 2010 r. odnotowano średnią liczbę członków stowarzyszenia na poziomie 35 osób. Do 2021 r. wartość wskaźnika wyniosła już tylko 25 społeczników. W trakcie jedenastu lat średnia liczba członków stowarzyszenia zmniejszyła się więc o 10 osób¹³.

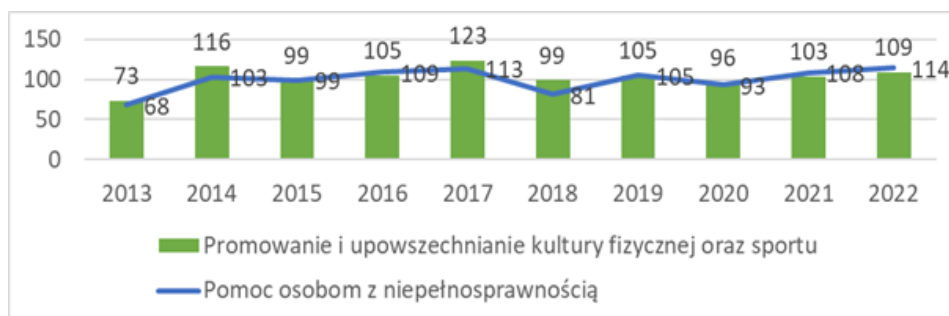
Odmienne prezentuje się proces pozyskiwania statusu pożytku publicznego przez fundacje zlokalizowane w województwie podkarpackim. Pomimo że jest ich zdecydowanie mniej niż stowarzyszeń (średnio o ok. 371 NGOs), to jednak w badanej dekadzie zaobserwować można proces stałego wzrostu ich liczebności. W latach 2013–2022 ich liczba zwiększyła się prawie dwukrotnie (o 45 podmiotów). Co ciekawe, ta forma prawna organizacji pozarządowych odnotowała dalszy

¹³ Zob. B. Charycka, M. Gumkowska, J. Bednarek, *Kondycja organizacji pozarządowych...*, s. 20–21; 38–39.

rozwój w trakcie występowania koronawirusa w województwie podkarpackim, co oznacza, że w omawianym okresie nie zauważono zahamowania procesu ich tworzenia trwającego już od dziesięciu lat. W przypadku fundacji niebędących organizacjami pożytku publicznego badaczki ze Stowarzyszenia Klon/Jawor również zaobserwowały wzrost ich liczby w analizowanej dekadzie, choć nie była to stała tendencja¹⁴.

Najczęściej i najrzadziej wybierane przez badane OPP sfery pożytku publicznego

Badając wybrane aspekty działalności organizacji pożytku publicznego w województwie podkarpackim w latach 2013–2022, postanowiono również wykazać sfery pożytku publicznego, w których analizowane podmioty działają najczęściej (wykres 3) i najrzadziej (wykres 4).



Wykres 3. Najczęstsze sfery pożytku publicznego, w których działają badane OPP

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 05.07.2024].

Organizacje pożytku publicznego w województwie podkarpackim najczęściej funkcjonują w sferze promowania i upowszechniania kultury fizycznej oraz sportu. Ich liczebność po 2013 r. ulega znacznemu zwiększeniu (szczególnie w 2014 r., kiedy odnotowano wzrost aż o 43 podmioty). Podobne obserwacje poczyniły badaczki ze Stowarzyszenia Klon/Jawor, badając organizacje pozarządowe nieposiadające specjalnego statusu¹⁵.

W analizowanej dekadzie w województwie podkarpackim można mówić o niestabilności omawianej sfery pożytku publicznego. Widoczny jest zarówno

¹⁴ Zob. *Ibidem*, s. 20–21.

¹⁵ Zob. *Ibidem*, s. 25.

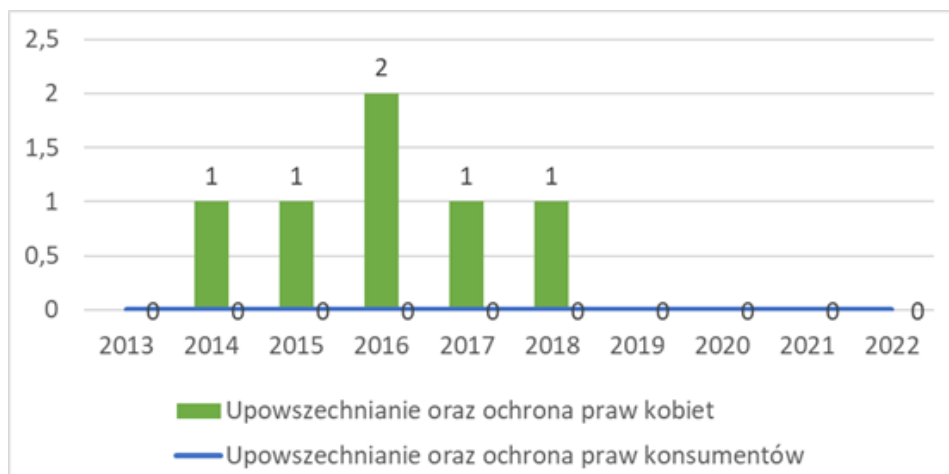
przyrost, jak i regres tych OPP. Przeciętnie w sferze promowania i upowszechniania kultury fizycznej oraz sportu działało ok. 103 organizacje pożytku publicznego. Pandemia COVID-19 zasadniczo nie wpłynęła na funkcjonowanie tych podmiotów (od 2021 r. zaobserwować można wręcz stały wzrost ich liczby) – wyjątek stanowi w tym przypadku jedynie 2020 r.

Kolejną istotną sferą pożytku publicznego w województwie podkarpackim jest pomoc osobom z niepełnosprawnością. W jej przypadku również można mówić o niestabilności związanej z liczebnością organizacji pożytku publicznego. W 2014 r. zauważalny jest duży wzrost liczby badanych podmiotów zajmujących się pomocą osobom z niepełnosprawnością (o 35 organizacji). Następnie do 2017 r. odnotowano zarówno momenty przyrostu, jak i regresu badanych organizacji pożytku publicznego. Co ciekawe, w 2018 r. diametralnie zmniejszyła się liczba podmiotów non profit o specjalnym statusie działających zarówno w sferze pomocy osobom z niepełnosprawnością, jak i promowania i upowszechniania kultury fizycznej oraz sportu. Być może wpływ na to miało wprowadzenie w 2017 r. nowej agendy rządowej, którą jest Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (NIW-CRSO) i zmodyfikowanej ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie¹⁶. Hipotetycznie liderzy podmiotów non profit, nie mogąc odnaleźć się w nowej rzeczywistości lub nie mając zaufania do nowo powstałej instytucji, mogli podjąć decyzję o likwidacji organizacji lub zaniechaniu działań związanych z pozyskaniem dla niej specjalnego statusu. Za tą hipotezą przemawia również wzrost liczebności podmiotów w obu badanych sferach w 2019 r., 2021 r. i 2022 r., ponieważ po upływie tego czasu mogło wzrosnąć zaufanie do NIW-CRSO.

Pandemia COVID-19 zasadniczo nie wpłynęła na organizacje pożytku publicznego z województwa podkarpackiego, które działają w sferze pomocy osobom z niepełnosprawnością. Wyjątek stanowi jedynie 2020 r., kiedy odnotowano spadek ich liczby. Pomimo przeciwności związanych choćby z lockdownem i koniecznością zwiększonej osobistej ochrony podmioty te od 2021 r. zaczęły ponownie się tworzyć, co oznacza, że nie pozostawiły swoich beneficjentów w potrzebie i mimo trudnień związanych z koronawirusem starały się pomagać osobom z niepełnosprawnością (podobnie zresztą jak organizacje działające na rzecz sportu i kultury fizycznej).

W badaniach uwzględniono również najrzadziej występujące sfery pożytku publicznego w województwie podkarpackim. Należą do nich: upowszechnianie oraz ochrona praw konsumentów i upowszechnianie oraz ochrona praw kobiet.

¹⁶ Zob. Ustawa z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz.U. 2017, poz. 573; Ustawa z dnia 15 września 2017 r. o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Dz.U. 2017, poz. 1909.



Wykres 4. Najbardziej występujące sfery pożytku publicznego, w których działają badane OPP

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 05.07.2024].

W analizowanej dekadzie nie odnotowano wśród badanych organizacji pożytku publicznego występowania sfery upowszechniania oraz ochrony praw konsumentów. Jest to niepokojące zjawisko, zwłaszcza w kontekście dużej liczby przypadków ich łamania. Przykładowo, jak wskazują badania realizowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK), zjawisko *downsizingu* (zmniejszania objętości bądź gramatury produktu przy zachowaniu tej samej ceny) zadeklarowało ok. 80 proc. respondentów¹⁷. Łamanie praw konsumentów występuje nie tylko w sklepach stacjonarnych. Można z nim także zetknąć się w sieci. Jak wskazują badania UOKiK, 9 proc. respondentów spotkało się z sytuacją, że ich opinia w Internecie na temat danego produktu została bez ich zgody usunięta, 4 proc. konsumentów zostało zablokowanych w serwisie, gdzie mogła wyrazić zdanie na temat poczynionych zakupów, a 3 proc. badanych zauważyło zmodyfikowanie ich własnych uwag zamieszczonych on-line¹⁸. Bez wątpienia są to niepokojące zjawiska, dlatego też jest to poważny mankament systemowy, który występuje w sferach pożytku publicznego w województwie podkarpackim. Wsparcie konsumentom świadczyć mogą jednakże organizacje pożytku publicznego działające w sferze udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz zwiększania świadomości legislacyjnej społeczeństwa (w 2022 r. funkcjonowały dwa takie podmioty). Kwestia ta wymaga

¹⁷ Por. A. Czarnecki, A. Dąbrowska, P. Mielczarek, S. Miszczyk, A. Szuszkiewicz, *Downsizing w ocenie polskich konsumentów. Raport z badania*, Warszawa 2023, s. 32.

¹⁸ Por. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Falszowanie opinii w Internecie. Doświadczenia konsumentów na podstawie badania PBS Sp. z o.o. na zlecenie UOKiK*, Warszawa 2020, s. 17.

jednak dalszych badań, choć Galia Chimiak sugeruje, że niewielka liczba takich NGOs może być spowodowana nieadekwatnym finansowaniem organizacji, kryzysem zasobów ludzkich (np. odpływem osób zatrudnionych i społeczników do instytucji rządowych i samorządowych), a także zagrożeniem poczucia bezpieczeństwa (rzecznictwo związane jest bez wątpienia nie tylko z obroną beneficjentów, lecz także z wchodzeniem w konflikt z drugą stroną sporu)¹⁹.

Upowszechnianie oraz ochrona praw kobiet również nie należy do sfer pożytku publicznego cieszących się popularnością w województwie podkarpackim. Jak można zauważyć, występowała ona w analizowanej jednostce administracyjnej jedynie w latach 2014–2018. Zazwyczaj taką działalność prowadziła jedna organizacja pożytku publicznego. Wyjątek stanowił 2016 r., kiedy to taką sferę pożytku publicznego zadeklarowało dwa podmioty non profit. Od 2019 r. żadna z działających w województwie podkarpackim organizacji pożytku publicznego nie prowadziła działalności w zakresie upowszechniania oraz ochrony praw kobiet (podobna sytuacja miała miejsce w 2013 r.). Uzyskane wyniki badań są zaskakujące. Od kilkunastu lat w Polsce kładziony jest silny nacisk na zrównanie praw kobiet i mężczyzn. Dziwi zatem, że od 2019 r. żadna organizacja pożytku publicznego z województwa podkarpackiego nie wspiera kobiet w tym zakresie, szczególnie, że w 2020 r. zapoczątkowane zostały protesty przeciwko zaostreniu ustawy aborcyjnej²⁰. Zdaje się to być dużym niedopatrzeniem ze strony OPP, gdyż kobiety z Podkarpacia nie mogą liczyć na solidną reprezentację ze strony podmiotów, których głównym zadaniem jest wspieranie obywateli w sferach pożytecznych publicznie. Być może ma to związek z problemami wymienionymi przez G. Chimiak²¹. Pamiętać jednak należy, że w województwie podkarpackim działają nieliczne podmioty non profit (nie posiadają one statusu pożytku publicznego), których celem statutowym jest wspieranie kobiet i to one w większym lub mniejszym stopniu pomagały beneficjentkom w walce o ich prawa.

Podsumowanie

Organizacje pożytku publicznego w województwie podkarpackim są ustabilizowaną częścią sektora obywatelskiego w analizowanej jednostce administra-

¹⁹ Zob. G. Chimiak, *Ocena sytuacji rzecznictwa organizacji pozarządowych* [w:] *Efekt mrożący. O kondycji rzecznictwa organizacji pozarządowych*, red. T. Figura, Warszawa 2022, s. 67.

²⁰ Zob. M. Kolanko, *Czego domaga się Strajk Kobiet? 13 postulatów*, <https://www.rp.pl/polityka/art442971-czego-domaga-sie-strajk-kobiet-13-postulatow> [dostęp: 25.07.2024].

²¹ Zob. G. Chimiak, *op. cit.*, s. 67.

cyjnej. Wskazują na to wyniki badań przeprowadzonych przez autora w 2024 r., co jednakże nie koresponduje z wynikami ogólnopolskich analiz.

Na obszarze województwa podkarpackiego stałe jest również zjawisko związane z brakiem występowania organizacji pożytku publicznego działających w sferach upowszechniania oraz ochrony praw konsumentów i kobiet (w latach 2019–2022). Może być ono związane z kryzysem rzecznictwa występującym w polskich organizacjach pozarządowych.

Zmianie ulega liczba stowarzyszeń i fundacji będących organizacjami pożytku publicznego. Liczebność stowarzyszeń od 2020 r. maleje, natomiast liczba fundacji w analizowanej dekadzie stale wzrasta. Być może wiąże się to z kryzysem stowarzyszeniowym, który widoczny jest już od kilkunastu lat.

Zróżnicowana jest także ilość badanych podmiotów funkcjonujących w sferach promowania i upowszechniania kultury fizycznej oraz sportu i pomocy osobom z niepełnosprawnością, choć uwidacznia się tendencja do wzrastania ich liczby od 2021 r.

Wśród rekomendacji wymienić można zwiększenie finansowania organizacji pozarządowych działających na rzecz ochrony praw konsumenta i praw kobiet. Pozwoliłoby to nie tylko na rozwój istniejących w Polsce organizacji społecznych, lecz także zachęciłoby do tworzenia nowych podmiotów w tej sferze. Skierowanie do tych organizacji pozarządowych oferty grantów, dotacji czy zadań zleconych przez władze rządowe i samorządowe umożliwiłoby także wstrzymanie zjawiska drenażu kadry pracowniczej. Obecnie realizowany jest przez NIW-CRSO Rządowy Program Wspierania Rozwoju Organizacji Poradniczych na lata 2022–2033, co bez wątpienia zasługuje na uznanie, choć mogą być to działania niewystarczające z punktu widzenia potrzeb organizacji pozarządowych działających w tej branży²².

W związku z malejącą liczbą stowarzyszeń rozważyć można np. tworzenie specjalnych programów rządowych, samorządowych i/lub pozarządowych nastawionych na aktywizowanie potencjału społecznego, ze szczególnym naciskiem na realizację zadań w formie pracy społecznikowskiej i wolontariatu. Realizować je mogłyby w szczególności organizacje pożytku publicznego będące stowarzyszeniami. Przykład takich działań stanowi Korpus Solidarności – Rządowy Program Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Systematycznego na lata 2018–2030²³, jednakże brakuje nadal programu, który koncentrowałby się na pozyskiwaniu społeczników do stowarzyszeń.

²² Zob. Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, *Organizacje Poradnicze*, <https://niw.gov.pl/nasze-programy/organizacje-poradnicze/> [dostęp: 28.07.2024].

²³ Zob. Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, *Korpus Solidarności*, <https://niw.gov.pl/nasze-programy/korpus-solidarnosci/> [dostęp: 28.07.2024].

Bibliografia

- Adamiak P., Charycka B., Gumkowska M., *Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2015. Raport z badań*, Warszawa 2016.
- Charycka B., Gumkowska M., *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*, Warszawa 2019.
- Charycka B., Gumkowska M., Bednarek J., *Kondycja organizacji pozarządowych – najważniejsze fakty 2021*, Warszawa 2022.
- Charycka B., Gumkowska M., Bednarek J., *Kondycja organizacji pozarządowych. Trendy 2002–2022*, Warszawa 2022.
- Chimiak G., *Ocena sytuacji rzecznictwa organizacji pozarządowych* [w:] *Efekt mrozący. O kondycji rzecznictwa organizacji pozarządowych*, red. T. Figura, Warszawa 2022, s. 66–70.
- Chrzczonowicz M., *Organizacje pożytku publicznego. Uzyskanie statusu OPP, przywileje, obowiązki, kontrola*, Warszawa 2015.
- Czarnecki A., Dąbrowska A., Mielczarek P., Miszczyk S., Szuszkiewicz A., *Downsizing w ocenie polskich konsumentów. Raport z badania*, Warszawa 2023.
- Główny Urząd Statystyczny, *Działalność stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych, kół gospodyń wiejskich oraz samorządu gospodarczego i zawodowego w 2022 r. – wyniki wstępne*, Kraków 2023.
- Główny Urząd Statystyczny, *Organizacje pożytku publicznego i 1% w 2021 r./2022 r.*, Kraków 2023.
- Jamróży K., *Wsparcie udzielane obywatelom Ukrainy przez organizacje pożytku publicznego z Przemysłu*, „Wiadomości Społeczne” 2022, nr 1 (25), s. 66–69.
- Kołodziej S., *Organizacje pozarządowe i państwo. Partnerzy czy konkurenci* [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie w systemie politycznym państwa. Przykład Polski na tle rozwiązań europejskich*, red. M. Szczegielniak, R. Więckiewicz, Warszawa 2018, s. 99–124.
- Kurleto M.H., *Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego*, Warszawa 2008.
- Kurleto M.H., *Organizacje pożytku publicznego: rozwiązania prawne, funkcjonowanie, rozwój. Kraków case study*, Kraków 2008.
- Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, *Falszowanie opinii w Internecie. Doświadczenia konsumentów na podstawie badania PBS Sp. z o.o. na zlecenie UOKiK*, Warszawa 2020.
- Ustawa z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2017, poz. 573).
- Ustawa z dnia 15 września 2017 r. o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (Dz.U. 2017, poz. 1909).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2023 r., poz. 571).

Netografia

- Kolanko M., *Czego domaga się Strajk Kobiet? 13 postulatów*, <https://www.rp.pl/polityka/art442971-czego-domaga-sie-strajk-kobiet-13-postulatow> [dostęp: 25.07.2024].
- Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, <https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/> [dostęp: 11.07.2024].
- Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, *Korpus Solidarności*, <https://niw.gov.pl/nasze-programy/korpus-solidarnosci/> [dostęp: 28.07.2024].
- Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, *Organizacje Poradnicze*, <https://niw.gov.pl/nasze-programy/organizacje-poradnicze/> [dostęp: 28.07.2024].

NUMBER, LEGAL FORMS AND SELECTED AREAS OF PUBLIC BENEFIT OF PBO IN THE PODKARPACKIE VOIVODESHIP IN 2013–2022. STABILITY OR CHANGE?

Abstract

Based on analyzes conducted, by the GUS and the Klon/Jawor Association, as well as own research, the author presents the number, legal forms and the most and least common public benefit spheres of public benefit organizations in the Podkarpackie Voivodeship.

The aim of the article is to describe the phenomena that influence the examined entities within the analyzed categories. Particularly noteworthy is the stabilization of the number of public benefit organizations in the Podkarpackie Voivodeship, the systematic decline in the number of associations that are public benefit organizations, as well as the absence of entities dealing with the protection of women's and consumer rights in the analyzed administrative unit.

It is recommended to increase funding for public benefit organizations working to protect consumer rights and women's rights. This would not only allow for the development of existing NGOs in Poland, but would also encourage the creation of new entities in this sphere. Due to the decreasing number of associations, it is possible to consider creating special government, local government or non-governmental programs aimed at activating social potential, e.g. in the form of long-term volunteering.

Keywords: public benefit organizations (PBO), association, foundation, Podkarpackie Voivodeship

LICZEBNOŚĆ, FORMY PRAWNE I WYBRANE SFERY POŻYTKU PUBLICZNEGO W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM W LATACH 2013–2022. STAŁOŚĆ CZY ZMIANA?

Streszczenie

Na podstawie analiz prowadzonych między innymi przez Główny Urząd Statystyczny i Stowarzyszenie Klon/Jawor oraz badań własnych autor przedstawia liczebność, formy prawne i najczęściej oraz najrzadziej występujące sfery pożytku publicznego OPP w województwie podkarpackim. Celem artykułu jest opisanie zjawisk, które wpływają na badane podmioty w ramach analizowanych kategorii. Na szczególną uwagę zasługuje stabilizowanie się liczebności organizacji pożytku publicznego w województwie podkarpackim, systematyczny spadek liczby stowarzyszeń będących OPP, a także niewystępowanie podmiotów zajmujących się ochroną praw kobiet i konsumentów w analizowanej jednostce administracyjnej. Rekomendowane jest zwiększenie finansowania organizacji pożytku publicznego działających na rzecz ochrony praw konsumenta i praw kobiet. Pozwoliłoby to nie tylko na rozwój istniejących w Polsce organizacji pozarządowych, lecz także zachęciłoby do tworzenia nowych podmiotów w tej sferze. W związku ze zmniejszaniem się liczby stowarzyszeń będących organizacjami pożytku publicznego można rozważyć tworzenie specjalnych programów rządowych, samorządowych bądź pozarządowych nastawionych na aktywizowanie potencjału społecznego np. w formie wolontariatu długoterminowego.

Słowa kluczowe: organizacje pożytku publicznego (OPP), stowarzyszenia, fundacje, województwo podkarpackie

ESEJE PRAKTYCZNE

Paulina Kajdanowicz

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie

**PEDAGOGICZNY ASPEKT ZAJĘĆ TEATRALNYCH -
STUDIUM PRZYPADKU DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
W BYSTRZYCY KŁODZKIEJ**

Wstęp

Pamiętam ten moment, kiedy wiosną 2023 r. otrzymałam informację od pani pracującej w bystrzyckim Domu Pomocy Społecznej, że poszukiwana jest instruktorka teatralna, która poprowadziłaby zajęcia teatralne z mieszkankami DPS i czy byłabym chętna. Z zawodu jestem animatorką kultury, aktorką dramatyczną oraz pedagożką i prowadzę teatr partycypacyjny ze społecznością lokalną w mojej rodzinnej miejscowości, czyli w Bystrzycy Kłodzkiej. Realizuję zajęcia z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, jednak nie miałam nigdy doświadczenia w pracy z osobami z zaburzeniami psychicznymi, które wymagają specjalnych potrzeb i zastosowania odpowiednich narzędzi pracy. Jednak zgodziłam się. I to była jedna z najpiękniejszych decyzji, jaką podjęłam w stosunku do mojej pracy artystycznej. Artykuł będzie osadzony w perspektywie badacza zaangażowanego, czyli takiego, który wszedł w teren i poznał społeczność DPS i razem z nimi odkrywał niezwykły potencjał, jaki drzemał w tych osobach.

Dom Pomocy Społecznej kojarzy się wielu osobom z domem starców, czyli z miejscem przeznaczonym dla osób w podeszłym wieku. Taka opinia krąży w szczególności wśród mieszkańców Bystrzycy Kłodzkiej, jednak w tym miejscu mieszkają też dużo młodsze osoby, które znalazły się w DPS z różnych względów życiowych oraz chorobowych. I te osoby będą bohaterami niniejszej rozprawy. Celem artykułu będzie ukazanie pedagogicznego aspektu zajęć

teatralnych, a w jego wyniku przemiany młodszych mieszkanki DPS w Bystrzycy Kłodzkiej poprzez uczestnictwo w autorskim programie zajęć teatralnych. Z tego względu, że jednocześnie prowadziłam zajęcia teatralne i inicjowałam wszelkie aktywności z młodszymi mieszkankami DPS, to definiuję siebie jako badaczka zaangażowanego, ponieważ stosowałam obserwację uczestniczącą, stąd opisane spostrzeżenia będą płynąć z tych doświadczeń. Dodatkowo artykuł zostanie wzbogacony wywiadem jakościowym, częściowo ustrukturyzowanym z jedną terapeutką zajęciową pracującą w DPS, a także z sześcioma uczestniczkami na temat tego, czego nauczyły się podczas zajęć i jak proces teatralnej pracy wpłynął na przemianę w biorących udział jednostkach. Badania zostały oparte na metodzie studium przypadku (*case study*).

Domy Pomocy Społecznej i ich wizerunek

Przed pierwszym spotkaniem z uczestniczkami zajęć teatralnych odbyłam rozmowę z koordynatorką projektu w celu uzyskania informacji na temat osób, z którymi miałabym pracować. Spotkanie odbyło się w budynku Domu Pomocy Społecznej, które nie wzbudziło we mnie pozytywnych uczuć. Zdaniem Andrzeja Borowskiego „tabliczka z nazwą instytucji określa cały świat mieszkańca, determinuje jego tożsamość oraz kształtuje pryzmat, przez który postrzegają go inni”¹, czyli sama nazwa instytucji może wzbudzać pozytywne lub negatywne wyobrażenia o tym miejscu. W małej miejscowości społeczność lokalna zazwyczaj opiera się na „fiksjacji wizerunku”², który bierze swoją podstawę z przeszłości oraz historii danego miejsca albo z powszechnej opinii wśród mieszkańców. Łukasz Jurek podjął badania nad wizerunkiem DPS-ów³ i w swoich rozważaniach potwierdza myśli innych badaczy, że DPS jest uważany za coś złego, wstydliwego oraz niegodnego życia w takim miejscu⁴. Zatem jedyne, co mi utkwiło w głowie po rozmowie z koordynatorką projektu, to były jej słowa: „Moją misją jest odczarowanie tego miejsca. Może poprzez spektakl teatralny to się uda”. Okazuje się, że nazwa placówki traktowana jest jak swoista marka – marka, którą należy promować i wokół której

¹ A. Borowski, *Domy pomocy społecznej – przeszkody w integracji ze społecznością lokalną*, „Problemy Społeczne” 2005, s. 54.

² B. Iwankiewicz-Rak, *Sila wizerunku organizacji pozarządowej*, „Trzeci Sektor” 2006, nr 5, s. 35.

³ Zob. Ł. Jurek, *Wizerunek Domów Pomocy Społecznej w Polsce* [w:] *Nauki o zarządzaniu. Management Sciences*, red. J. Szynal, Wrocław 2012, s. 96–110.

⁴ Zob. m.in. M. Halicka, *Starość i jej jakość w warunkach instytucji opiekuńczej* [w:] *Nasze starzejące się społeczeństwo. Nadzieje i zagrożenia*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, Łódź 2004, s. 279.

należy tworzyć przyjazny oraz ciepły klimat. Unika się przy tym negatywnych konotacji związanych z pomocą społeczną. W Niemczech na przykład stosuje się nazwy wywołujące pozytywne skojarzenia, takie jak „nowy dom” czy „raj seniorów”⁵, dlatego podążając za myślą koordynatorki projektu, warto byłoby pokazać miejsce przez pryzmat osób w nim przebywających, ale poprzez artystyczny wyraz – dzięki scenie teatralnej.

Podążając za definicją, czym są Domy Pomocy Społecznej, to „placówki przeznaczone dla osób, które nie kwalifikują się do leczenia szpitalnego, lecz z uwagi na podeszły wiek, schorzenia, warunki rodzinne, mieszkaniowe i materialne oraz sytuację życiową wymagają stałej opieki”⁶. W zależności od tego, dla kogo są przeznaczone, w ustawie z 2004 r. przyjęto następujące typy, tj. dla: „1) osób w podeszłym wieku; 2) osób przewlekłe psychicznie chorych; 3) osób przewlekłe somatycznie chorych; 4) dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie; 5) dzieci oraz młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie; 6) osób niepełnosprawnych fizycznie (Dz.U. 2004 r. nr 64, poz. 593)”⁷. Przez dłuższy czas Dom Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej był przeznaczony dla osób w podeszłym wieku, dlatego fiksacja wizerunku tego miejsca zatrzymała się na myśleniu mieszkańców o tym budynku jako przestrzeni dla osób starszych. Jednak od 2007 r. dopuszczono możliwość łączenia w obrębie typów domów, co oznacza, że mogą to być placówki dla osób w podeszłym wieku, przewlekłe somatycznie chorych oraz dla osób w podeszłym wieku i niepełnosprawnych fizycznie (ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej, art. 1, ust. 14)⁸. Tak też się stało w przypadku bystrzyckiego DPS-u, jednak społeczność lokalna nie odczuła tej zmiany – natomiast mieszkańcy DPS jak najbardziej, ponieważ zwiększyła się oferta działań oraz aktywności, m.in. dotyczących wsparcia informacyjnego, emocjonalnego, materialnego czy dotyczącego rozwoju jednostki⁹. To dowodzi temu, że współczesne Domy Pomocy Społecznej nie ograniczają się tylko do zaspokajania podstawowych potrzeb bytowych, ale starają się

⁵ Zob. B. Jonda, *Ludzie u schyłku życia. Perspektywa polityków szczebla lokalnego w Nadrenii-Palatynacie* [w:] *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, Łódź 2006, s. 46.

⁶ A. Świętochowska, *Wizja modelu domu pomocy społecznej*, „Opieka – Wychowanie – Terapia” 1994, t. 2, s. 19.

⁷ T. Zbyrad, *Od instytucji totalnej do demokratycznej. Domy pomocy społecznej w Polsce*, Kraków 2014, s. 11.

⁸ B. Szluz, *Dom pomocy społecznej jako forma wsparcia i opieki nad osobami starszymi* [w:] *Elan vital v priestore medzigeneračných vzťahov. Zborník príspevkov z konferencie s medzinárodnou účasťou*, red. Beáta Balogová, Prešov 2010, s. 286.

⁹ Zob. Z. Kawczyńska-Butrym, *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Katowice 1998, s. 86–90.

również dbać o potrzeby duchowe swych podopiecznych, na przykład poprzez zapewnienie rozrywki czy realizowania terapii zajęciowych¹⁰.

Terapia zajęciowa i teatroterapia

Terapia zajęciowa jest ważnym krokiem w aktywizacji mieszkańców DPS. Jej założenia koncentrują się wokół odpowiednich ćwiczeń oraz treningu, który będzie zapobiegać pogłębianiu się dysfunkcji życiowych¹¹. Terapia zajęciowa jest działaniem wielokierunkowym opartym na wykorzystaniu tkwiącego w danym człowieku potencjału rozwojowego mającego źródło w siłach witalnych organizmu. Niezależnie od stopnia sprawności daje każdemu mieszkańcowi DPS-u szansę wyrażenia siebie w dostępnej oraz indywidualnej formie, określonej jego wewnętrznymi i zewnętrznymi predyspozycjami¹². Inną formą terapii zajęciowej są wyjścia do placówek kulturalnych – do kina, teatru czy na wystawę sztuki. DPS-y współpracują również z gminą, na terenie której są zlokalizowane placówki kulturalne, np. biblioteka, dom kultury czy parafia¹³. Współpraca z takimi podmiotami, jak biblioteka czy parafia w bystrzyckim DPS-ie trwa od dawna, jednak od 2023 r. koordynatorka działań chciała spróbować nowej aktywności dla podopiecznych – nawiązać kontakt z domem kultury oraz teatrem działającym przy ośrodku kultury, dlatego proponując prowadzenie zajęć teatralnych dla mieszkanki, miała na myśli działania związane z teatroterapią.

Głównym trzonem teatroterapii jest „teatr”, a na teatr składa się wiele czynników, które oddziałują na człowieka, m.in. słowo, gest, muzyka, taniec, choreografia, scenografia, kostiumy, rekwizyty, gra światła, charakterystyka itd. Teatroterapia jest zatem „sztuką i rzemiosłem; służy jako narzędzie wewnętrznego wzrostu, rozwoju, wzbogacania osobowości. Proces teatroterapeutyczny poszerza jednostkowe doświadczenie siebie i świata, uzupełnia inne formy interwencji pedagogicznej oraz psychologicznej”¹⁴. W Polsce ideę teatru terapeutycznego jako przestrzeni dla rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną skonceptualizował Lech Śliwonik

¹⁰ Zob. I. Sierpowska, *Prawo pomocy społecznej*, Zakamycze 2006, s. 121–122.

¹¹ Zob. A. Żychowski, *Terapia zajęciowa umysłowo upośledzonych*, „Opiekun Społeczny”, 1971, nr 3, s. 25–43.

¹² L. Kozaczuk, *Terapia zajęciowa w domach pomocy społecznej. Przewodnik metodyczny*, Katowice 1999, s. 39–40.

¹³ Zob. A. Zawada, *O zadaniach domów pomocy społecznej raz jeszcze*, „Praca Socjalna”, 2010, nr 5, s. 63–74.

¹⁴ M. Pietruszka-Budzyńska, *Zasady pracy teatralnej w warsztacie terapii zajęciowej. Teatroterapia przy Teatrze im. J. Osterwy w Lublinie [w:] Teatr ludzi niepełnosprawnych. Terapia czy sztuka? Międzynarodowa konferencja, 20–22 października 1999*, red. R. Zięba, Łódź 1999, s. 6.

w formule teatru dla życia. Definicja teatroterapii według Śliwonika to „wykorzystanie teatralnych metod pracy oraz możliwości tkwiących w produkcie teatralnym (spektaklu) dla osiągnięcia założonych celów w dziedzinach nieartystycznych, a społecznie istotnych. [...] Drugoplanowość zadań artystycznych nie wyklucza uzyskania poziomu wysokiej sztuki, ale nie stanowi celu głównego”¹⁵. Teatroterapia jest zatem nastawiona na proces pracy artystycznej, która będzie finalnie prowadziła do stworzenia produktu, czyli spektaklu teatralnego. Powstająca sztuka jednakże nie powinna stanowić w istocie celu głównego, ale powinna być drogą, którą będą zmierzać uczestnicy zajęć. Teatroterapia oparta na zastosowaniu technik teatralnych jest bardzo dobrą formą dla osób z chorobami psychicznymi i wszelkimi niepełnosprawnościami, z tego względu, że mogą one zaprezentować się na scenie jako jednostki dojrzałe, niezależne, posiadające własne pomysły, osobiste spojrzenie na życie, a teatr „pozwała to odegrać na scenie – w jego [aktora] własnym tempie, w oparciu o własną intuicję, przy użyciu jego własnej symboliki, gestów i słów, które samodzielnie wybrał dla tej akurat roli, w tej akurat chwili. W ten sposób poprzez powszechnie akceptowane zachowanie, jakim jest gra aktorska, [...] człowiek niepełnosprawny ustanawia prawo do własnego życia”¹⁶. W teatroterapii uczestnik ma możliwość przebywania w bezpiecznej przestrzeni¹⁷, która na specjalne potrzeby zajęć zamienia się w laboratorium. Można w nim próbować i poznawać nowe rzeczy, jakich nie można doświadczyć w codziennym życiu, ponieważ teatr przenosi uczestników do świata nierealnego, jednocześnie bardzo rzeczywistego, w którym rozgrywają się rozmaite sytuacje¹⁸. Zatem powstający efekt końcowy, czyli spektakl, stanowi wyzwanie dla występujących osób, a jego realizacja – jak każdy życiowy sukces – gruntownie przebudowuje relacje uczestników ze światem¹⁹.

Ostatnim ważnym czynnikiem wpływu tworzenia przedstawienia teatralnego jest jego związek z uzyskaniem większej pewności siebie przez aktora. Taka kolej rzeczy jest uznawana przez terapeutów z różnych dziedzin nawet za regułę teatroterapii²⁰. Wykreowana i wytworzona pewność siebie poprzez udział w spektaklu głównie wiąże się z wiarą we własne możliwości, umiejętności oraz zdolności.

¹⁵ Za: M. Kostusiak, *Terapeutyczno-artystyczne walory teatru* [w:] *Od teatru pedagogicznego do teatru terapeutycznego*, red. A. Sikorska, W. Sikorski, Warszawa 2014, s. 111.

¹⁶ T. Baro, *Teatr – terapeutyczny ekran*, „Scena” 2000, nr 4(12), s. 17.

¹⁷ A. Badora, *Dydaktyczne aspekty teatroterapii*, „Roczniki Pedagogiczne”, tom 7(43), nr 2/2015, s. 128.

¹⁸ *Ibidem*, s. 131.

¹⁹ E. Nieduziak, *Profesjoniści i amatorzy – integracyjne i terapeutyczne inicjatywy w twórczości teatralnej osób niepełnosprawnych* [w:] *Miejsce literatury i teatru w przestrzeniach terapeutycznych*, red. J. Malicki, K. Krasoń, Katowice 2005, s. 229.

²⁰ A. Stefańska, *Ja przez teatr, czyli o teatrze terapeutycznym dorosłych aktorów z niepełnosprawnością intelektualną i o pewności siebie w działaniu*, „Studia Edukacyjne”, nr 57/2020, s. 78.

To pokazuje, że mimo swoich ograniczeń umysłowych uczestnicy mogą wykreować coś na scenie. „Osoby prowadzące proces teatralny, które oferują uczestnikom partycypacyjną formułę tworzenia spektaklu, stwarzają możliwość promocji ich własnych pomysłów oraz samoidentyfikacji osobistych potencjałów – uznając, że kreatywność tych osób, aktorów zaangażowanych w proces twórczy może być najsilniejszym predykatorem pewności siebie”²¹. Taki proces miał również miejsce podczas zajęć teatralnych w bystrzyckim DPS-ie, o czym więcej w dalszej części artykułu.

Metody i materiał

Badania zostały przeprowadzone od września 2023 do kwietnia 2024 r., najpierw w budynku bystrzyckiego DPS-u, a od stycznia 2024 r. w sali widowiskowej Bystrzyckiego Ośrodka Kultury i Sportu w Bystrzycy Kłodzkiej, czyli w miejscu, gdzie finalnie odbyła się premiera spektaklu teatralnego. Celem moich badań było ukazanie pedagogicznego aspektu zajęć teatralnych oraz przemiany młodszych mieszanek DPS w Bystrzycy Kłodzkiej poprzez ich uczestnictwo w autorskim programie zajęć teatralnych. Aby zbadać te obszary, wykorzystałam metodę studium przypadku (*case study*) oraz wzbogaciłam ją o obserwację uczestniczącą²². Specyfika studium przypadku „nie jest wyborem metodologicznym, jest natomiast wyborem przedmiotu badania”²³, a ten wybór dotyczy grupy młodych mieszanek DPS-u w Bystrzycy Kłodzkiej. Zdecydowałam się na tę metodę, ponieważ jest ona podejściem skierowanym na odkrycie niepowtarzalności i wyjątkowości oraz złożoności pojedynczego przypadku²⁴, a także jest to badanie, w którym rezygnuje się z generalizacji.

Po każdorazowym akcie uczestnictwa w zajęciach teatralnych sporządzałam notatki z obserwacji, nanosząc swoje spostrzeżenia na arkusz obserwacji. Swoje badania wzbogaciłam o przeprowadzenie wywiadu jakościowego, częściowo ustrukturyzowanego z jedną terapeutką zajęciową pracującą w DPS, a także z sześcioma uczestniczkami zajęć teatralnych na temat tego, czego nauczyły się podczas zajęć, jakie nabyły nowe umiejętności oraz jak proces teatralnej pracy wpłynął na ich

²¹ A. Stefańska, *Teatroterapia we wspomaganiu aktywności komunikacyjnej dorosłych osób z umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną*, Poznań 2018, s. 81.

²² T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2010, s. 318–326.

²³ K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000, s. 126.

²⁴ Zob. H. Mizerek, *Studium przypadku w badaniach nad edukacją. Istota i paleta zastosowań*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2017, nr 1, s. 11.

wewnętrzną przemianę. Zrealizowane wywiady (łącznie z siedmioma osobami) nagrałam na dyktafon, uzyskując zgodę od wszystkich osób, a analiza danych odbywała się według procesu redukcji i analizy badań jakościowych w czterech etapach: „przygotowanie danych, przestudiowanie transkrypcji, uporządkowanie wyników oraz opracowanie raportu”²⁵. Dzięki powyższej analizie zebranych danych sformułowałam kategorie, które były częścią wspólną dla większości osób objętych badaniem. Wyniki są przedstawione na łamach artykułu w sposób wybiórczy i stanowią zwarty opis.

Pedagogiczny aspekt zajęć teatralnych w DPS w Bystrzycy Kłodzkiej – wyniki badań

Tworząc autorski program zajęć teatralnych, układałam go w myśl zasady przystępności nauczania. Metoda ta polega na „stopniowaniu trudności, wyraża konieczność dostosowywania treści i metod nauczania do rozwoju i możliwości uczniów. Z tej zasady wynika, że w nauczaniu należy: przechodzić od tego, co jest bliższe, do tego, co dalsze; przechodzić od tego, co łatwiejsze, do tego, co trudniejsze; przechodzić od tego, co jest znane, do tego, co nowe i nieznane”²⁶. Dzięki temu udało się wypracować materiał, który posłużył do realizacji spektaklu, a był to przede wszystkim autobiograficzny aspekt, w którym mieszkanki dzieliły się swoimi historiami dotyczącymi początków choroby (schizofrenia) i sytuacji, w której trafiły do DPS. To wyłanianie się osobistego materiału w bezpiecznym i opiekuńczym środowisku jest kluczem do procesu samopoznania, który sprawia, że następuje przemiana w osobach biorących udział w teatrotterapii²⁷. Kategorie, które wyłoniły się w trakcie badań, to: „pierwsze razy”, „sytuacje wzmacniające” oraz „nowe umiejętności”.

Kategoria dotycząca „pierwszych razy” odnosi się do sytuacji, w których uczestniczki zajęć po raz pierwszy czegoś nowego doświadczały. Do tych wydarzeń można zaliczyć: występ na scenie, mówienie do mikrofonu, udział w teatrze cieni, nagrywanie na dyktafon swoich głosów. Pierwszą zmianę dostrzegła terapeutka zajęciowa tuż po zajęciach w studio nagrań: „Kamila po tym, jak usłyszała swój głos, to zaczęła wyraźniej mówić. Zmieniła też image i zaczęła dbać o siebie”.

Kategoria „sytuacji wzmacniających” dotyczy wydarzeń, które dodawały uczestnikom wiary w to, co robią i pokazują na scenie. Podczas rozmowy kobiety podkreślały ogromną moc aplauzu, który słyszały z widowni po każdej scenie. Oklaski

²⁵ D. Maison, *Jakościowe metody badań marketingowych*, Warszawa 2010, s. 246–248.

²⁶ J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Toruń 1997, s. 109.

²⁷ Zob. A. Stefańska, *Teatrotterapia we wspomaganiu aktywności...*, s. 32–33.

dodawały im otuchy oraz wzmacniały, jedna z pań stwierdziła: „Bardzo się cieszyłam, jak zaczęli klaskać, to znaczyło, że widzowni bardzo się podobało”, a druga podsumowała: „Tańczyć to ja zawsze umiałam, bo chodziłam po dyskotekach, ale jak zaczęli bić brawo, to mi się tak twarz ucieszyła, że nie mogłam”. Aplauz ze strony widzów silnie podbudował uczestniczki, co spowodowało, że wykonały swoje zadania na scenie z jeszcze większym zaangażowaniem, co potwierdzają słowa terapeutki: „Nie wiedziałam, że aż tak zatańczą. Na próbie było różnie, ale na premierze to dały z siebie wszystko”.

Kategoria „nowych umiejętności” odnosi się do odkrycia w uczestniczkach predyspozycji, które wcześniej posiadały, ale przez stagnację i chorobę zostały w nich uśpione lub zapomniane. Dwie panie odkryły, że potrafią śpiewać, kolejna uczestniczka stworzyła choreografię do swojego tańca i odkryła na nowo miłość do ruchu oraz tańca, następna stwierdziła: „Odkryłam taki talent, że potrafię powiedzieć wiersz na pamięć”, a jedna z pań mogła wrócić do czasów dzieciństwa, gdy występowała kiedyś na przedstawieniach w szkole podstawowej i śpiewała w chórze, jednak w spektaklu nie zaśpiewała, ale odkryła na nowo smak występów na scenie.

Bardzo ważnym głosem w badaniach okazała się perspektywa terapeutki zajęciowej, która brała również udział w zajęciach teatralnych jako opiekun. Z dużym zainteresowaniem obserwowała swoje podopieczne, o których dowiadywała się nie tylko nowych rzeczy, ale też śledziła ich rozwój i postępujące w nich zmiany. Podczas rozmowy wyszczególniła punkty przełomowe podczas całego procesu zajęć. Pierwszy moment to podejście uczestniczek do zajęć: „W mieszkaniu widziałam, że są takie zwieszane, przygaszone... po czym przychodzą na salę widowiskową, wchodzi na scenę i wiesz, jakby inne osoby! I taki przeskok u nich widziałam”. Drugi moment nastąpił, kiedy uczestniczki przyszły po raz pierwszy na salę widowiskową: „Pamiętam był to okres karnawału, panie najpierw tańczyły do piosenek, gdzie każda z nich wybierała ulubioną piosenkę, a potem było karaoke. Zaczęły tańczyć oraz śpiewać i wtedy widziałam, że już dobrze się tutaj czują”. A trzeci moment dotyczy większego zainteresowania wydarzeniami kulturalnymi: „Zauważyłam, że zaczęły uczęszczać na spektakle teatralne do domu kultury, bardzo się interesują tym, jakie były spektakle i żadnego teraz już nie przepuszczą! Zaczęły bardzo mocno angażować się w lokalny teatr, ponieważ czują się częścią tego teatru – one też są aktorkami, bo występowały na scenie. Są zżyte z tą sceną”.

Podsumowanie

Wspomniane kategorie mocno ugruntowują się w sferze zmian zachodzących wewnątrz jednostek oraz nabywania przez nich nowych doświadczeń. Takie

sytuacje mają swoje odzwierciedlenie w pedagogicznych praktykach, które koncentrują się na wychowawczym i edukacyjnym procesie. Zawierają one w swojej strukturze trzy podstawowe składniki. Są to: „interakcje pomiędzy różnymi sytuacjami społecznymi a zachowaniem człowieka; procesy wewnętrznych modyfikacji osobowości człowieka pod wpływem tych sytuacji i doświadczenia własnego; określone efekty zachodzących przemian w postaci względnie trwałych wzorców zachowania się jednostek lub grup i ukształtowanych cech osobowości”²⁸. Zajęcia teatralne przeprowadzone w DPS-sie, których efektem końcowym była sztuka, ukazały, w jakim stopniu te procesy edukacyjne zaszły w uczestniczkach, bowiem spektakl, w którym wystąpiły mieszkanki bystrzyckiego DPS-u, to opowieść o przewrotnym losie, który odbierając ludziom rodziny, zdrowie, przyjaciół, potrafi doprowadzić ich do chorób psychicznych i samotności. Często odrzuceni przez społeczeństwo, bezdomni oraz bezradni znaleźli swój dom, w którym razem czują się bezpieczni oraz szczęśliwi. Sztuka pt. „DOM” na podstawie którego odbył się proces badawczy, to historie głównych bohaterek, które zagrały same siebie. To spektakl, który ukazuje ich odwagę, otwartość i który niesie ze sobą ważne przesłanie. Jak powiedziała dyrektor DPS w Bystrzycy Kłodzkiej podczas premiery: „To spektakl, który zwraca uwagę, by w człowieku widzieć człowieka, a nie jego ograniczenia”²⁹. Te słowa potwierdzają, że warto podejmować pedagogiczne wyzwania związane z inicjowaniem pracy teatralnej wśród osób wykluczonych społecznie, gdyż dla wielu z nich doświadczenia takie są źródłem rozwoju osobowości oraz pozytywnych przeżyć, a przede wszystkim zmian, które wytworzyły się poprzez teatr i z pewnością pozostaną z nimi do końca życia.

Bibliografia

- Badora A., *Dydaktyczne aspekty teatroterapii*, „Roczniki Pedagogiczne”, tom 7(43), nr 2/2015, s. 127–142.
- Baro T., *Teatr – terapeutyczny ekran*, „Scena” 2000, nr 4(12), s. 15–27.
- Borowski A., *Domy pomocy społecznej – przeszkody w integracji ze społecznością lokalną*, „Problemy Społeczne” 2005, s. 53–63.
- Halicka M., *Starość i jej jakość w warunkach instytucji opiekuńczej* [w:] *Nasze starzejące się społeczeństwo. Nadzieje i zagrożenia*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, Łódź 2004, s. 272–276.
- Iwankiewicz-Rak B., *Sila wizerunku organizacji pozarządowej*, „Trzeci Sektor” 2006, nr 5, s. 30–36.

²⁸ S. Kawula, *Pedagogika społeczna i jej miejsce w systemie nauk społecznych*, Wydaktyka Literatury XXII, Zielona Góra i Poznań 2002, s. 50.

²⁹ B. Przybyłowicz, *By w człowieku widzieć człowieka*, <https://powiat.klodzko.pl/7925/by-w-czlowieku-widziec-czlowieka.html> [dostęp: 22.09.2024].

- Jonda B., *Ludzie u schyłku życia. Perspektywa polityków szczebla lokalnego w Nadrenii-Palatynacie* [w:] *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, Łódź 2006, s. 164–170.
- Jurek Ł., *Wizerunek Domów Pomocy Społecznej w Polsce* [w:] *Nauki o zarządzaniu. Management Sciences*, red. J. Szynal, Wrocław 2012, s. 96–110.
- Kawczyńska-Butrym Z., *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Katowice 1998, s. 86–90.
- Kawula S., *Pedagogika społeczna i jej miejsce w systemie nauk społecznych*, Dydaktyka Literatury XXII, Zielona Góra i Poznań 2002, s. 50.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana.*, Warszawa 2000, s. 126.
- Kostusiak M., *Terapeutyczno-artystyczne walory teatru* [w:] *Od teatru pedagogicznego do teatru terapeutycznego*, red. A. Sikorska, W. Sikorski, Warszawa 2014, s. 109–118.
- Kozaczuk L., *Terapia zajęciowa w domach pomocy społecznej. Przewodnik metodyczny*, Katowice 1999, s. 39–40.
- Maison D., *Jakościowe metody badań marketingowych*, Warszawa 2010, s. 246–248.
- Mizerek H., *Studium przypadku w badaniach nad edukacją. Istota i paleta zastosowań*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 1, 2017, s. 11.
- Nieduziak E., *Profesjoniści i amatorzy – integracyjne i terapeutyczne inicjatywy w twórczości teatralnej osób niepełnosprawnych* [w:] *Miejsce literatury i teatru w przestrzeniach terapeutycznych*, red. J. Malicki, K. Krasoń, Katowice 2005, s. 225–235.
- Pietruszka-Budzyńska M., *Zasady pracy teatralnej w warsztacie terapii zajęciowej. Teatroterapia przy Teatrze im. J. Osterwy w Lublinie* [w:] *Teatr ludzi niepełnosprawnych. Terapia czy sztuka? Międzynarodowa konferencja, 20–22 października 1999*, red. R. Zięba, Łódź 1999, s. 6–16.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2010, s. 318–326.
- Półturzycki J., *Dydaktyka dla nauczycieli*, Toruń 1997, s. 109.
- Sierpowska I., *Prawo pomocy społecznej*, Zakamycze 2006, s. 121–122.
- Stefańska A., *Ja przez teatr, czyli o teatrze terapeutycznym dorosłych aktorów z niepełnosprawnością intelektualną i o pewności siebie w działaniu*, „Studia Edukacyjne”, nr 57/2020, s. 77–88.
- Stefańska A., *Teatroterapia we wspomaganiu aktywności komunikacyjnej dorosłych osób z umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną*, Poznań 2018, s. 81.
- Szluz B., *Dom pomocy społecznej jako forma wsparcia i opieki nad osobami starszymi* [w:] *Elan vital v priestore medzigeneračných vzťahov. Zborník príspevkov z konferencie s medzinárodnou účasťou*, red. Beáta Balogová, Prešov 2010, s. 284–290.
- Świętochowska A., *Wizja modelu domu pomocy społecznej*, „Opieka – Wychowanie – Terapia” 1994, t. 2, s. 18–27.
- Zawada A., *O zadaniach domów pomocy społecznej raz jeszcze*, „Praca Socjalna”, 2010, nr 5, s. 63–74.
- Zbyrad T., *Od instytucji totalnej do demokratycznej. Domy pomocy społecznej w Polsce*, Kraków 2014, s. 11.
- Żychowski A., *Terapia zajęciowa umysłowo upośledzonych*, „Opiekun Społeczny”, 1971, nr 3, s. 25–43.

Netografia

- Przybyłowicz B., *By w człowieku widzieć człowieka*, <https://powiat.klodzko.pl/7925/by-w-czlowieku-widziec-czlowieka.html> [dostęp: 19.06.2024].

PEDAGOGICAL ASPECT OF THEATER CLASSES - A CASE STUDY OF THE SOCIAL WELFARE HOME IN BYSTRZYCA KŁODZKA

Abstract

Many people associate a Social Welfare Home with an old people's home, a place for the elderly. However, there are much younger people living there, who have ended up there due to illness or disability, among other reasons. And it is these people who will be the protagonists of this dissertation. The purpose of the paper will be to show the pedagogical aspect of theater classes and, as a result, the transformation of the younger residents of the Social Welfare Home in Bystrzyca Kłodzka through participation in the author's program of theater classes. The researcher used participant observation and the case study method. In addition, the article will be enriched with a qualitative interview, partially structured, with one of the caregivers of the Social Welfare Home, as well as with six participants of the classes, about what they learned during the classes and how the process of theater work influenced the transformation in the participating individuals.

Keywords: pedagogy, Social Welfare Home, teatrotherapy, occupational therapy, theater classes, theater, community.

PEDAGOGICZNY ASPEKT ZAJĘĆ TEATRALNYCH - STUDIUM PRZYPADKU DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W BYSTRZYCY KŁODZKIEJ

Streszczenie

Dom Pomocy Społecznej wielu osobom kojarzy się z domem starców, czyli miejscem przeznaczonym dla osób starszych. Mieszkają tam jednak znacznie młodsze osoby, które trafiły do tego miejsca m.in. z powodu choroby lub niepełnosprawności. I to właśnie te osoby będą bohaterami niniejszej rozprawy. Celem artykułu będzie ukazanie pedagogicznego aspektu zajęć teatralnych, a w jego wyniku przemiany młodszych mieszkanki Domu Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej poprzez udział w autorskim programie zajęć teatralnych. Badaczka zastosowała obserwację uczestniczącą oraz metodę studium przypadku (*case study*). Ponadto artykuł zostanie wzbogacony o wywiad jakościowy, częściowo ustrukturyzowany, z jednym z opiekunów Domu Pomocy Społecznej, a także z sześcioma uczestnikami zajęć, na temat tego, czego nauczyły się podczas zajęć i jak proces pracy teatralnej wpłynął na przemianę w biorących udział jednostkach.

Słowa kluczowe: pedagogika, Dom Pomocy Społecznej, teatroterapia, terapia zajęciowa, zajęcia teatralne, teatr, społeczność lokalna

RECENZJE

Prof. dr hab. Janusz Mariański

MARIUSZ ZEMŁO,
SOCJOLOGICZNY PORTRET MŁODZIEŻY SZKOLNEJ,
WYDAWNICTWO UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU,
BIAŁYSTOK 2024, SS. 315

Socjolog może śledzić zmiany w kondycji społecznej, moralnej i religijnej w następujących po sobie pokoleniach młodzieży polskiej. Powolne następowanie po sobie kolejnych generacji młodzieży w odniesieniu do kondycji społecznej, religijnej i moralnej może prowadzić do znaczących zmian w całym społeczeństwie. Oznaczałoby to zachwianie, a nawet – być może – przerwanie przekazu wartości i norm społecznych, religijnych oraz moralnych motywowanych religijnie w rodzinie. Obraz młodzieży polskiej jest zmienny i zróżnicowany, zarówno dzisiaj, jak i w minionych kilkunastu latach. Zwłaszcza to drugie ujęcie wydaje się niezwykle ważne, zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia. Młodzież współczesna zmienia się w dynamiczny sposób i to w krótkich odstępach czasu, w rozmaity sposób w różnych środowiskach społecznych.

Młodzież uczęszczająca do szkół średnich jest w takim okresie swojego życia, w którym kształtują się jej zainteresowania, światopogląd oraz hierarchia wartości i stosunek norm, stanowiące podstawy organizacji życia osobistego i społecznego. Dokonywanie wyborów zgodnie z własnymi potrzebami jest traktowane jako coś naturalnego i do pewnego stopnia jako niezbywalne prawo jednostki. Uzyskane w badaniach socjologicznych wyniki empiryczne stanowią poniekąd fotograficzny dokument z drugiej dekady XXI w. w odniesieniu do młodzieży uczącej się w szkołach średnich, w perspektywie jej religijności i moralności oraz uznawanych wartości. Rozważając religijność i moralność z socjologicznego punktu widzenia, uwzględniamy jedynie aspekty społeczne, nie pretendując do całościowego ujęcia

tego fenomenu. Religijność i moralność badane przez socjologa nie są wielkością statyczną, lecz ustawicznie zmieniającą się w zależności od kontekstu społeczno-kulturowego. Zresztą socjologia, jako nauka empiryczna, nie daje nigdy pewności, lecz tylko prawdopodobieństwo, z możliwością, że jej twierdzenia będą podlegać modyfikacjom, a nawet falsyfikacjom. Rejestrujemy, opisujemy i interpretujemy mnóstwo faktów społecznych, ale zmierzamy też do całościowego ujęcia religijności, moralności i uznawanych wartości i norm zarówno na poziomie świadomości, jak i zachowań religijno-moralnych.

W warunkach radykalnych przemian społeczno-kulturowych, politycznych i gospodarczych młodzież polska stoi na swoistym rozdrożu aksjonormatywnym. Jeżeli nawet wartości, normy i wzory zachowań w tych warunkach zmieniają się w przyspieszonym tempie, to zmiany o charakterze fundamentalnym dokonują się powoli. Warto nie tylko diagnozować postawy i zachowania młodzieży, ale także postawić pytanie, co w ostatnich dwóch dekadach XXI w. zmieniło się i w jakim kierunku dokonały się te zmiany? Czy zmiany w orientacjach aksjonormatywnych miały tylko charakter ilościowy, czy też i jakościowy, co jest inne, a co jest elementem kontynuacji?

Zagadnienia przemian wartości i norm w świadomości młodzieży szkolnej zostały zaprezentowane w świetle powtarzanych badań zrealizowanych w latach 1998–2022 w wybranych szkołach podstawowych (uczniowie w wieku 12–14 lat), jak i w różnych typach szkół średnich (licea ogólnokształcące, technika, szkoły branżowe I i II stopnia). Ostatnie badania empiryczne zostały przeprowadzone w 2022 r. w 29 placówkach edukacyjnych w Białymstoku. Badania miały charakter ilościowy, w których posłużono się kwestionariuszem ankiety o wysokim stopniu standaryzacji. Kwestionariusz został wypełniony przez 3612 osób.

Wnioski z jednego pomiaru zjawisk społecznych nie mogłyby określić zmian w orientacjach aksjonormatywnych młodzieży, tym bardziej upoważniać do wniosków o malejącym czy wzrastającym wpływie wartości społecznych i moralnych na postępowanie ludzi, o wzrastającym czy malejącym wpływie wartości i norm na życie indywidualne i społeczne. Badania takie będące swoistą fotografią *hic et nunc* mogłyby mieć wyłącznie charakter eksploracyjny, z kolei badania powtarzane pozwalają ustalić, co zmieniło się w orientacjach życiowych młodzieży. W recenzowanym opracowaniu akcent spoczywa głównie na diagnozie kondycji psychicznej, społecznej, moralnej i religijnej młodzieży białostockiej w 2022 r., ale w każdej kwestii są odniesienia do zmian, jakie dokonały się w ciągu niemal 25 lat w XXI w. Przeanalizowane wyniki badań socjologicznych pochodzą z szerszego projektu badawczego „Styl życia młodzieży Białegostoku”.

Autor opracowania Profesor Mariusz Zemło stawia bardzo ważne pytania badawcze: Jaki jest system aksjologiczny młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Białymstoku? Jaka jest świadomość norm moralnych młodzieży

szkolnej? Jakie zachowania dominują wśród młodzieży w środowisku szkolnym, ze szczególnym uwzględnieniem zachowań nagannych? W jaki sposób młodzież spędza swój czas wolny, jakie aktywności cieszą się największą akceptacją? Jakie znaczące elementy środowiska wychowawczego kształtują formację osobowościową młodzieży oraz inspirują do podejmowania konkretnych aktywności? Odpowiedzi na te pytania znajdujemy w pięciu rozdziałach recenzowanej pracy. Autor przeprowadza w nim analizę socjologiczną w wymiarze globalnym odnoszącym się do całej zbiorowości badanych uczniów, jak i w przekroju zmiennych demograficznych, społecznych i religijnych (płeć, wiek, miejsce zamieszkania, auto-deklaracje religijne), przy zastosowaniu testu chi-kwadrat i testu V Kramera.

W rozdziale pierwszym pt. *Wartości w świadomości młodzieży* zostały zaprezentowane wartości, jakie zostały uznane za ważne przez badanych uczniów i które cieszą się ich największym uznaniem. Wartości te zostały omówione w trzech odsłonach: a) w ujęciu jednostkowym statycznym; b) w ujęciu jednostkowym dynamicznym; c) w odniesieniu do wartości religijnych (wiara i praktyki religijne).

W 2022 r. młodzież szkół białostockich preferowała następujące wartości: szczęśliwe życie rodzinne – 52,0 proc. wskazań; zdrowie – 49,2 proc.; pieniądze, zamożność – 49,1 proc.; spokojne życie – 49,9 proc.; prawdziwi przyjaciele – 39,8 proc.; odwzajemniona miłość – 34,4 proc.; kariera zawodowa – 29,9 proc.; podróże, przygody – 28,4 proc.; interesująca praca – 23,6 proc.; przyjemność i rozrywki – 15,4 proc.; szacunek i uznanie innych ludzi – 14,8 proc.; silny charakter – 14,5 proc.; sprawność fizyczna – 14,1 proc.; wiara religijna – 11,7 proc.; poczucie, że jest się potrzebnym innym ludziom – 10,1 proc.; pomaganie innym ludziom – 8,8 proc.; sława – 5,9 proc.; dobro ojczyzny – 4,7 proc. W preferencjach aksjologicznych dominują wartości świadczące o potrzebie pozostawania w bliższych związkach z innymi ludźmi (szczęśliwe życie rodzinne, przyjaciele, odwzajemniona miłość), nieco niżej sytuują się wartości materialno-hedonistyczne oraz znacznie niżej wartości prospołeczne i religijne.

W białostockich badaniach socjologicznych wyłania się dość zróżnicowany „wizerunek” aksjologiczny młodego pokolenia Polaków. Autor tych badań pisze: „Spoglądając na młodzież z punktu widzenia uznawanych przez nią wartości, można pokusić się o stwierdzenie, że mamy do czynienia z pokoleniem egocentryków zapatrzonych bardziej na siebie niż w siebie (a jeśli już w siebie, to sięgając płytkich pokładów, eksponujących doznawanie zaspokojenia, zadowolenia, dobrego samopoczucia itp.). Stawianie siebie w centrum uwagi i podporządkowywanie swoim potrzebom całego otoczenia pojawia się jako dominanta charakterologiczna badanych uczniów. Wyraża się to w kilku podstawowych rysach, jakie wyłoniły się z aksjologicznych wyborów: a) odsuwanie na odległy plan, a nawet poza horyzont penetrowany spojrzeniem, drugiego człowieka, także pozostającego w potrzebie (jedno z ostatnich miejsc na liście cenionych wartości,

przy dużym spadku w ostatnich latach). Skierowanie uwagi na innych nie tylko zdejmuje uwagę autora tegoż aktu z siebie (co przygasza emanujący od niego blask), co na dodatek wiąże się z koniecznością podzielenia się energią (współodczuwaniem, działaniem) z innymi, a to przecież prowadzi do uszczuplenia własnego dobrostanu; b) o koncentracji na sobie i zasklepianiu się w kokonie uwielbienia dla samego siebie niech świadczą choćby waloryzacje relacji, w które z natury wpisane jest dzielenie się sobą bez granic; obdarowywanie się uczuciem i wszelkim dobrem z innymi” (s. 264).

Niską rangę wartości religijnych w hierarchii uznawanych wartości życia codziennego potwierdzają analizy socjologiczne dotyczące religijności badanej młodzieży. W całej zbiorowości 9,2 proc. badanych deklaroowało się jako głęboko wierzący, 34,5 proc. – jako wierzący, 20,0 proc. – jako niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji religijnej, 18,9 proc. – jako obojętny religijnie i 17,4 proc. – jako niewierzący. Swoje praktyki religijne ankietowani uczniowie ocenili następująco: raz w tygodniu lub częściej – 29,3 proc., od jeden do kilka razy w miesiącu – 16,0 proc., kilka razy w roku – 21,9 proc., nie praktykuję – 32,8 proc. Dane te świadczą o zaawansowanych procesach sekularyzacyjnych w świadomości młodzieży szkolnej w Białymstoku. Wydaje się, że świadomość religijna młodzieży ma charakter coraz bardziej zmienny, płynny, do pewnego stopnia procesualny, daleki od jakiegoś ostatecznego projektu tożsamości osobowej. Ten stan rzeczy rzutuje z pewnością na stosunek młodzieży do norm moralnych, zwłaszcza tych o proveniencji religijnej.

Rozdział drugi jest poświęcony normom moralnym w świadomości młodzieży szkolnej w trzech niejako odśłonach: normy moralne dotyczące małżeństwa i rodziny, normy moralne dotyczące zachowań ryzykownych (palenie papierosów, picie alkoholu, upijanie się alkoholem, stosowanie środków odurzających) i normy moralne dotyczące zachowań krzywdzących (dyskryminacja na tle narodowo-etnicznym, dyskryminacja na tle wyznaniowo-religijnym, dyskryminacja na tle rasowym). Zgromadzone dane empiryczne wskazują na znaczącą liberalizację poglądów młodzieży w kwestiach moralnych o charakterze małżeńsko-rodzinnym. W każdej kwestii, w jakiej respondenci mieli sposobność wypowiedzieć się, nastąpił wzrost wyborów świadczących o tej tendencji. W 2015 r. aprobata katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej kształtowała się następująco w wymiarze potępienia pewnych zachowań: współżycie seksualne przed ślubem – 28,1 proc., stosowanie środków antykoncepcyjnych – 27,9 proc., przerywanie ciąży – 73,0 proc., niewierność małżeńska – 84,7 proc., rozwody – 72,3 proc., homoseksualizm – 57,9 proc.; w 2022 r. (odpowiednio) – 13,3 proc., 14,7 proc., 26,2 proc., 78,8 proc., 37,2 proc., 26,9 proc. Zmiany te mają nie tyle ewolucyjny, co rewolucyjny charakter.

Tylko zdecydowana mniejszość młodzieży białostockiej akceptuje normy moralne jako obowiązujące, przekazywane młodym ludziom w nauczaniu kościelnym.

Większość badanych skłania się ku permissywowi i relatywizmowi moralnemu, a pluralizm moralny uznaje za swoistą „sygnaturę” nowoczesności. Ludzie mają prawo uznawać – twierdzi się – różne wartości i normy moralne, a te wybrane i zinternalizowane są wyrazem autentyczności życiowej oraz wymagają respektowania. Większość młodych ludzi nie daje się zakwalifikować ani jako absolutystów ani relatywistów skrajnych. Kształtują oni moralność „na swój sposób”, według zindywidualizowanych kryteriów. Cechami charakterystycznymi tej moralności jest autonomia w sferze przekonań i decyzji moralnych oraz indywidualizm zakładający prawo do bycia sobą. Z pewnością bliższa jest im swoista, zindywidualizowana etyka wartości niż etyka obowiązku i kategorycznych norm.

W przypadku zachowań ryzykownych obserwuje się stopniowy spadek odsetka respondentów negatywnie odnoszących się do ocenianych praktyk: palenie papierosów – z 60,8 proc. w 2015 r. do 42,8 proc. w 2022 r.; picie alkoholu – z 55,4 proc. w 2015 r. do 42,3 proc. w 2022 r.; upijanie się alkoholem – z 72,2 proc. w 2015 r. do 60,1 proc. w 2022 r.; używanie środków odurzających – z 74,4 proc. w 2015 r. do 60,1 proc. w 2022 r. Nie są to zbyt duże spadki, ale wyraźne, odnoszące się do ocenianych praktyk, znacznie niższe niż w przypadku norm dotyczących moralności małżeńsko-rodzinnej. W odniesieniu do dyskryminacji narodowo-etnicznej, wyznaniowo-religijnej i rasowej wskaźnik uczniów nieakceptujących tych praktyk plasował się powyżej 70 proc.

Rozdział trzeci zatytułowany *Młodzież w środowisku szkolnym* dotyczy trzech zagadnień: a) jakości szkolnego systemu normatywnego; b) zasadniczych elementów szkolnego systemu normatywnego ze zmiennymi będącymi wskaźnikami oceny szkoły; c) zachowań młodzieży w kluczowych relacjach, do jakich dochodzi w środowisku szkolnym. Z przeprowadzonych badań socjologicznych wynika, że tylko 30,4 proc. ankietowanych uczęszcza chętnie do szkoły, 51,2 proc. – niechętnie; około połowa badanych twierdzi, że szkoła nie daje im szans na realizację ich pasji życiowych (49,6 proc.), przeciwnego zdania było 32,4 proc.; 64,0 proc. ankietowanych czuje się bezpiecznie w placówkach edukacyjnych, 29,2 proc. nie czuje się bezpiecznie; 57,1 proc. informowało o przeszkadzaniu uczniów w prowadzeniu zajęć przez nauczyciela, 53,4 proc. wskazało na niewykonywanie poleceń nauczyciela, 35,4 proc. – naganne odnoszenie się do nauczyciela, 70,2 proc. – używanie wulgarnych słów, 55,0 proc. – palenie papierosów, 17,6 proc. – picie alkoholu. Przytoczone tu niektóre opinie młodzieży na temat funkcjonowania szkoły nie świadczą dobrze o jej kondycji społecznej i moralnej.

Zebrane w rozdziale czwartym (*Młodzież w czasie wolnym*) wyniki z badań socjologicznych wskazują, że uczniowie w znacznym stopniu wyobcowują się ze świata realnego i sytuują się w świecie wirtualnym. W całej zbiorowości młodzieży szkolnej 59,7 proc. badanych informowało, że w czasie wolnym po zajęciach szkolnych ich najczęstszą aktywnością jest słuchanie muzyki, 52,3 proc. – obecność

na portalach społecznościowych; 49,5 proc. – odrabianie lekcji, 36,8 proc. – gry sieciowe, 33,7 proc. – kontakty z kolegami/koleżankami, 32,5 proc. – rozmowy i dyskusje w gronie rodzinnym, 32,3 proc. – pomoc w pracach domowych, 29,4 proc. – ćwiczenia fizyczne (bieganie, gry sportowe, ćwiczenia gimnastyczne itp.), 26,7 proc. – oglądanie programów telewizyjnych, 14,6 proc. – czytanie książek, gazet i innych materiałów drukowanych, 12,1 proc. – zajęcia rozwijające zainteresowania (kółka, kluby itp.), 8,4 proc. – wizyty w galeriach handlowych, 7,3 proc. – zakupy, 6,2 proc. – mecze sportowe, 4,7 proc. – chodzenie do dyskotek, klubów, pubów itp., 2,8 proc. – spotkania w grupach religijnych, 1,0 proc. – chodzenie do teatru, na koncerty, wystawy malarskie itp.

Komentując wszystkie wyniki z badań socjologicznych nad czasem wolnym młodzieży szkolnej, badacz społeczny Mariusz Zemło pisze: „Uzyskane dane pozwalają stwierdzić, że uczniowie alienują się ze świata realnego. Ich podstawową rzeczywistością staje się świat niemający zaczepienia w rzeczywistych relacjach społecznych, niedający szans na zmaganie się ze zwyczajnymi problemami, nie-stwarzający sposobności doświadczenia konkretnych przygód, niecodziennych zdarzeń, osobliwych spotkań. Młodzież szuka sposobności, by przy niemal każdej nadarzającej się sposobności przenieść się w przestrzeń muzyki, gier sieciowych, spotkań na portalach społecznościowych itp. Rzeczywistością, która ich pociąga i pochłania, jest rzeczywistość sztucznie wytworzona” (s. 268–269).

W rozdziale piątym Profesor Zemło próbuje zdiagnozować szkołę jako środowisko wychowawcze, zwracając uwagę na autorytety osobowe, czytelnictwo książek i źródła zachowań nagannych w szkole w ocenie uczniów. Na pytanie, kto dla ciebie jest największym autorytetem, badana młodzież odpowiedziała: matka/prawna opiekunka – 21,9 proc.; sportowiec, bohater filmowy, piosenkarz – 15,1 proc.; ojciec/prawny opiekun – 10,2 proc.; rodzeństwo – 4,8 proc.; sympatia – 2,8 proc.; babcia – 2,3 proc.; kolega/koleżanka – 1,9 proc.; dziadek – 1,5 proc.; polityk – 1,4 proc.; osoba duchowna – 1,2 proc.; nauczyciel/wychowawca – 0,4 proc.; inne – 7,6 proc. Około trzecia część ankietowanej młodzieży informowała, że nie posiada w ogóle autorytetów (29,1 proc.), co oznaczało wzrost o 8,5 proc. w porównaniu z 2015 r.

W całej zbiorowości młodzieży 15,3 proc. badanych przeczytało w ciągu roku ponad dziesięć książek niebędących obowiązkowymi lekturami szkolnymi, 56,3 proc. – od jednej do dziesięciu i 28,5 proc. nie miało w ogóle kontaktu z książką (kontakt z książką foniczną odpowiednio: 5,6 proc., 30,8 proc., 63,7 proc.). W 2011 r. tylko jedną książkę przeczytało w ciągu roku 15,9 proc. badanych, w 2022 r. – 25,4 proc.; brak kontaktu z książką (odpowiednio) – 14,8 proc. i 28,5 proc. Można więc mówić o pewnej tendencji spadkowej w zakresie czytelnictwa książek.

Wśród źródeł przemocy wobec rówieśników w doświadczeniach młodzieży na pierwszym miejscu znalazł się internet (44,8 proc. wskazań), a dalej: telewizja (24,1 proc.), szkoła (17,7 proc.), koledzy/koleżanki poza szkołą (9,7 proc.), czasopisma młodzieżowe (2,5 proc.), dom (1,1 proc.); źródła wulgarного słownictwa: szkoła (40,8 proc.), internet (25,1 proc.), koledzy/koleżanki poza szkołą (24,4 proc.), telewizja (6,1 proc.), czasopisma młodzieżowe (2,0 proc.), dom (1,6 proc.). Środowiskiem, które okazało się przodujące w ekspozycji powszechnie nieaprobowanych wzorów zachowań, okazała się szkoła (także w odniesieniu do takich spraw, jak lekceważenie nauczycieli, palenie papierosów). W latach 2015–2022 mieliśmy do czynienia w środowiskach młodzieżowych nie tyle z wahaniem opinii, ile raczej z wyraźną zmianą kierunkową w świadomości moralnej, według scenariusza sekularyzacji i indywidualizacji.

Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o nowych, wyrazistych, masowo ujawniających się orientacjach moralno-kulturowych, radykalnie odmiennych od orientacji wcześniejszych, czyli o orientacjach charakteryzujących się indywidualistycznym rozumieniem wolności, relatywistycznym traktowaniem wartości i norm, hedonistycznym modelem działania i beztroskim stylem życia. Pewne tendencje wśród młodzieży, zmierzające do osłabienia podstawowych orientacji moralnych, mających dawniej silne zakorzenienie w tradycji i Kościele, są już jednak czytelne. Świadczą one o umacnianiu się permissywnej moralności. Młodzież nie jest jednak całkowicie zdezorientowana, chociaż żyje w niepewnym i niestabilnym pod względem wartości świecie. Jej świadomość aksjologiczna nie jest nihilistyczną pustynią, ale też nie jest bezpieczną fortecą. Relatywizacja wartości i norm nie dotyczy całego społeczeństwa, chociaż te tendencje zmian są widoczne zwłaszcza w młodym pokoleniu Polaków, także młodzieży szkolnej Białegostoku.

Książka *Socjologiczny portret młodzieży szkolnej* ma nie tylko znaczenie teoretyczno-badawcze jako dogłębna i obiektywna diagnoza rzeczywistości społecznej, zwłaszcza orientacji aksjonormatywnych młodzieży szkolnej, kondycji edukacyjnej i wychowawczej polskiej szkoły, ale i jako wezwanie do zmian zarówno w życiu edukowanej młodzieży, jak i samej polskiej szkoły, o wymowie ostrzegawczej. Profesor Mariusz Zemło ujawnił się w niej przede wszystkim jako doświadczony badacz społeczny, ale i jako socjolog wrażliwy na odnowę życia społeczno-moralnego w naszym kraju. Taka odnowa jest możliwa także dzięki poznaniu prawdy o kondycji moralnej młodych Polaków.

Socjolog pragnie poznać i zrozumieć życie społeczne, ale też – przynajmniej pośrednio – pomóc ludziom zrozumieć to, co wokół nich się dzieje. Pojawia się pytanie, co zrobić ze skutkami analizowanych zjawisk i procesów, czy socjologowie nie powinni – chociażby w ograniczonym zakresie – formułować jakieś elementy terapii czy pewnych rekomendacji. Socjologiczna wstrzeźliwość badaczy społecznych może pociągać za sobą pewne rozczarowania czytelników

opracowaniami opartymi na wynikach badań empirycznych. Mają oni bowiem prawo oczekiwać wskazówek wynikających z analizy negatywnych przejawów życia społecznego.

Socjologia, a zwłaszcza socjologia życia moralnego, mogłaby pomóc nie tylko w zrozumieniu kondycji aksjonormatywnej młodzieży szkolnej, ale i w uświadomieniu tego, jaka jest kondycja społeczna, edukacyjna i wychowawcza polskiej szkoły. Sama diagnoza nie wystarcza. W książce Profesora Zemło – we wszystkich jej rozdziałach – mamy oprócz diagnozy, interpretacji i wyjaśniania kondycji społecznej i moralnej młodzieży także wiele elementów „terapii”, konkretnych wskazań dotyczących „uzdrowienia” tego, co jawi się jako negatywne zarówno dla osób edukowanych, jak i zadań edukacyjnych w szkole.

Recenzowane opracowanie jest bardzo dobre w warstwie diagnostycznej i interpretacyjnej, ale nie pomija też rzetelnych wyjaśnień dokonujących się procesów przemian w orientacjach aksjonormatywnych młodzieży. Ma ono przede wszystkim charakter empiryczny. Zarysowany socjologiczny portret młodego pokolenia Polaków jest oparty na rzetelnych analizach socjologicznych. Niektóre szczegóły tego obrazu mogą cieszyć i napawać nadzieją, inne martwić i niepokoić. Ważne jest jednak to, że przedstawia on stan faktyczny, pozbawiony zarówno zniekształceń, jak i upiększeń, bazujący na „twardych” danych empirycznych, a nie na przesłankach ideologicznych czy życzeniowo-postulatywnych. Książka zainteresuje nie tylko socjologów edukacji i wychowania, ale także socjologów wartości i norm, socjologów religii i teologów pastoralistów, a także szersze grono czytelników, zwłaszcza duchownych i świeckich bezpośrednio włączonych w edukację szkolną.

Prof. zw. dr hab. Lesław H. Haber

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

RECENZJA MONOGRAFII
KS. PROF. WITOLDA JEDYNAKA
PT. ROLA ARCYBISKUPA IGNACEGO TOKARCZUKA
W GENEROWANIU KAPITAŁU SPOŁECZNEGO, T. I:
WIĘŹ SPOŁECZNA I SIECI POWIĄZAŃ

Od momentu gdy F. Fukuyama i R. Putnam ogłosili nowy paradygmat badań związanych z kształtowaniem się kapitału społecznego w oparciu o system sieci społecznych, ukazało się bardzo dużo prac teoretycznych i empirycznych poświęconych temu zagadnieniu. Najczęściej zwracano uwagę na rolę więzi społecznych, zaufania, odpowiedzialności, samoorganizacji itp., które traktowano jako podstawę aktywizacji wzajemnej łączności na tle wspólnie realizowanych norm, wartości, celów. W systemie budowania sieci ważną rolę odgrywa promotor czy animator sieci, stając się jej niekwestionowanym autorytetem. Do tej zasady nawiązuje ks. prof. Witold Jedynak w pierwszym tomie swojej monografii pt. *Rola arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*. Jest to pionierska praca z zakresu socjologii religii, przedstawiająca różne aspekty działalności arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, którego indywidualne predyspozycje były jednym z czynników wpływających na budowę sieci społecznych kapitału społecznego nie tylko wśród wiernych, ale i wśród mieszkańców diecezji przemyskiej. Oryginalność i unikalność monografii związana jest z zaprezentowaniem szerokiego kontekstu wiary i religii w budowaniu kapitału społecznego, jak również aktywnej roli duchownego w jego inicjowaniu i propagowaniu na przykładzie konkretnych działań związanych z osobą arcybiskupa Ignacego Tokarczuka.

Jest to jednocześnie wykazanie, że instrumenty religijne i wiara mogą stanowić ważną podstawę dla kształtowania się sieci wspólnot religijnych, czego konkretnym elementem jest wspólnotowa aprobata idei „silni wiarą”.

Recenzowany tom pierwszy monografii nosi podtytuł *Wiezi społeczne i sieci powiązań*. Składa się z pięciu rozdziałów, obejmuje 649 pozycji bibliograficznych i 21 pozycji netografii, w sumie liczy 428 stron.

Prezentując cel i podmiot badań, Autor szczegółowo omawia i uzasadnia wybór arcybiskupa Ignacego Tokarczuka do podjętych eksploracji socjologicznych i jego rolę w kształtowaniu kapitału społecznego wśród wiernych. Szczególnie podkreśla krytyczny stosunek Hierarchy do systemu totalitarnego PRL-u. Zostają zaprezentowane działania naprawcze Arcybiskupa poprzez przywracanie podmiotowości obywatelom i praktyczne realizowanie zasad solidarności społecznej. Jednocześnie zostaje dość szeroko opisana sytuacja Kościoła katolickiego w Polsce w okresie 1966–1991, z jednoczesnym uwzględnieniem danych dotyczących diecezji przemyskiej. W kolejnych rozdziałach Autor omawia podłoże kształtowania się kapitału społecznego w działaniach celowych arcybiskupa Ignacego Tokarczuka poprzez: akumulowanie zasobów kapitału społecznego w społeczeństwie religijnym, budowanie relacji sieciowych w kościelnych strukturach organizacyjnych, traktowanie oporu społecznego jako zasobu kapitału społecznego oraz relacje z mniejszościami wyznaniowymi i narodowymi (Ukrainy) w kontekście ich angażowania w budowę kapitału społecznego.

Główny problem badawczy związany jest z oceną roli, jaką w rozwoju kapitału społecznego na różnych poziomach struktury społecznej spełniał abp Ignacy Tokarczuk. Natomiast hipoteza główna zakłada, że działalność Arcybiskupa, oparta na zasadach katolickiej nauki społecznej, była generatorem i stymulatorem kapitału społecznego, a jego rozwój zależał głównie od zasobów religijnych i był powiązany z religią, „ponieważ kierownik kościelnej organizacji społecznej potrafił umiejętnie wykorzystać podłoże społeczne, kulturowe i historyczne, wdrażając teologiczno-socjologiczne dyrektywy” (s. 106). O „mrowczej pracowitości” ks. prof. Witolda Jedynaka i jego intelektualnej eksploracji świadczy fakt, że niezależnie od postawionych problemów badawczych sformułował dodatkowo około 20 pytań szczegółowych, które znalazły swoje odpowiedzi w dogłębnie przeprowadzonej analizie na 428 stronach monografii tomu pierwszego i na 477 stronach tomu drugiego.

W warstwie konceptualnej monografii ks. prof. Witold Jedynak dokonuje szerokiego przeglądu zarówno definicji, jak i ich interpretacji, w zależności od przyjętego kontekstu analitycznego. W swej analizie odwołuje się do pionierów badań w tym zakresie, stwierdzając, że dla Fukuyamy ważny jest kontekst kulturowy, dla Colemana kontekst funkcjonalny, dla Bourdieu kontekst strukturalny, a dla Putnama kontekst kooperacyjny (s. 80). Jednocześnie dokonuje szczegółowej analizy genezy, struktury i funkcji kapitału społecznego, odwołując się do

licznych badań teoretycznych i empirycznych tak zagranicznych naukowców, jak i polskich. Na tym tle Autor proponuje własną definicję kapitału społecznego jako „więzi i sieci powiązań społecznych opartych na wartościach i normach moralnych, zasadzie wzajemności oraz zaufaniu, które łącząc jednostki ze strukturą społeczną, sprzyjają upodmiotowieniu aktywizacji, komunikacji i partycypacji stowarzyszeniowej oraz ułatwiają kooperację w celu osiągnięcia dobra wspólnego” (s. 104). Jest to szeroka, a jednocześnie uniwersalna definicja, ponieważ jej Autor wykorzystał najważniejsze komponenty występujące w klasycznych koncepcjach. Opracowana definicja spełnia jednocześnie funkcje eksplikacyjne, gdyż ma umożliwić zbadanie wkładu twórczego abp. Tokarczuka w rozwój kapitału społecznego.

W analizie podjętych problemów badawczych została zastosowana metoda jakościowa polegająca na analizie źródeł zastanych (s. 108), w tym pamiętników, wspomnień, wywiadów związanych z działalnością Arcybiskupa. Opierając się na źródłach kościelnych i państwowych, archiwalnych oraz prywatnych, Autor, co jest szczególnie cenne merytorycznie i poznawczo, opracował własny dynamiczny kontekst analityczny w przekroju historycznym, instytucjonalnym, społecznym i religijnym, traktując to jako tło dla szerszych i szczegółowych generalizacji związanych z osobą abp. Tokarczuka i jego roli jako promotora kapitału społecznego wśród mieszkańców diecezji przemyskiej i nie tylko. Wieloraka analiza, jaką podjął Autor – źródła zastane i wywołane, bogata bibliografia i netografia, w sumie 669 pozycji – pozwala bardzo dokładnie prześledzić mechanizm kształtowania się kapitału społecznego i roli jego promotora/animatora, arcybiskupa Tokarczuka, w długiej perspektywie czasowej, tj. w latach 1966–1993. Dlatego nie będę się odwoływał do bardzo szczegółowej analizy etapów rozwoju kapitału społecznego, poczynając od więzi społecznych do sieci powiązań na etapie akumulowania kapitału społecznego w społecznościach religijnych, budowie relacji w kościelnych strukturach organizacyjnych czy znaczenia oporu społecznego jako zasobu kapitału społecznego. Analizę tę zrobił „superdokładnie” z różnymi szczegółami historyczno-socjologicznymi Autor monografii, korzystając z wszelkich dostępnych źródeł, w tym z imponującej bibliografii problemu obejmującej 669 pozycji.

Natomiast uważam, że jest to pierwsza monografia o charakterze socjologiczno-historycznym, która w sposób komplementarny pokazuje mechanizmy procesu tworzenia się i kształtowania kapitału społecznego oraz roli i znaczenia promotora/animatora jego rozwoju – charyzmatycznego lidera, arcybiskupa Ignacego Tokarczuka.

W tym znaczeniu recenzowana monografia może stanowić model aplikacyjny praktycznej realizacji zasad funkcjonowania kapitału społecznego oraz predyspozycji – charyzmy – jaką musi posiadać kreator w powoływaniu i tworzeniu

kapitału społecznego wśród określonych społeczności, poczynając od mikrostruktur, na makrostrukturach społecznych kończąc.

Jednocześnie sugeruję, ażeby szczególnie propagować czytelnictwo książki wśród osób pełniących posługi kapłańskie, a więc duchownych, dla których recenzowana pozycja może stanowić wzorzec działań dla kształtowania kapitału społecznego wśród swoich wiernych. Tym bardziej że aktualnie mamy do czynienia z niezwykle mobilizacją sił lewicowo-liberalnych w kierunku sekularyzacji i laicyzacji społeczeństwa.

Reasumując pozytywne wnioski wynikające z niniejszej recenzji, uważam, że monografia ks. prof. Witolda Jedynaka pt. *Rola arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, t. I: *Więzi społeczne i sieci powiązań* w pełni zasługuje na maksymalne upublicznienie poprzez Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Prof. zw. dr hab. Lesław H. Haber

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

RECENZJA MONOGRAFII
KS. PROF. WITOLDA JEDYNKA
PT. ROLA ARCYBISKUPA IGNACEGO TOKARCZUKA
W GENEROWANIU KAPITAŁU SPOŁECZNEGO, T. II:
PARTYCYPACJA SPOŁECZNA
I SYSTEM AKSJONORMATYWNY

Obszerna monografia poświęcona abp. Ignacemu Tokarczukowi autorstwa ks. prof. Witolda Jedyńka prezentuje znaczenie partycypacji społecznej i systemu aksjonormatywnego w generowaniu kapitału społecznego.

Szczególnie należy podkreślić, że recenzowana monografia poświęcona Arcybiskupowi jako promotorowi działań w zakresie kształtowania się kapitału społecznego wśród swoich parafian, opracowana przez ks. prof. Witolda Jedyńka, należy do pionierskich prac z zakresu socjologii religii w kontekście historycznym, kulturowym, politycznym itp.

Aktualnie problematyka kształtowania się kapitału społecznego jest głównie rozpatrywana przez naukowców w kontekście mikro- i makrostruktur świeckich państwa, instytucji, organizacji, przedsiębiorstw itp. Wprowadzenie kategorii analitycznej kapitału społecznego do socjologii religii przez ks. prof. Witolda Jedyńka jest czymś oryginalnym i tym samym posiada niezwykle wartość poznawczą i badawczą dla ewentualnych kontynuatorów badań – socjologów krajowych i zagranicznych, na przykład poprzez eksploracje panelowe na temat kształtowania się kapitału społecznego w grupach świeckich w porównaniu z grupami religijnymi.

W pierwszym tomie monografii poświęconej roli abp. Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego poprzez kształtowanie więzi społecznej i sieci powiązań ks. prof. Witold Jedynek przedstawił główne cele podjętych badań w tym zakresie, jak również zaprezentował wachlarz metod zastosowanych w przyjętym postępowaniu analitycznym.

Prezentując cel i podmiot badań, Autor szczegółowo omawia i uzasadnia wybór abp. Ignacego Tokarczuka do podjętych badań socjologicznych i jego rolę w kształtowaniu kapitału społecznego wśród wiernych. Główny problem badawczy związany jest z oceną roli, jaką w rozwoju kapitału społecznego na różnych poziomach struktury społecznej spełniał Arcybiskup. Natomiast hipoteza główna zakłada, że działalność abp. Tokarczuka oparta na zasadach katolickiej nauki społecznej była generatorem i stymulatorem kapitału społecznego, a jego rozwój zależał głównie od zasobów religijnych i był powiązany z religią. Temat ten jest kontynuowany również w drugim tomie. W warstwie conceptualnej ks. prof. Witold Jedynek dokonuje szerokiego przeglądu zarówno definicji, jak i ich interpretacji, w zależności od przyjętego kontekstu analitycznego. Odwołuje się do pionierów badań, np. m.in. Fukuyamy, Coleman, Putnama, Bourdieu itp. Jednocześnie dokonuje szczegółowej analizy genezy, struktury i funkcji kapitału społecznego, odwołując się do licznych teoretycznych, empirycznych tak polskich, jak i zagranicznych naukowców. Na tym tle Autor proponuje własną definicję kapitału społecznego, która spełnia funkcje eksplikacyjne, ponieważ ma umożliwić zbadanie wkładu twórczego Arcybiskupa w rozwój kapitału społecznego.

W analizie podjętych problemów badawczych w tomach pierwszym i drugim została zastosowana metoda jakościowa polegająca na analizie źródeł zastanych i wywołanych, w tym bogatej bibliografii, pamiętników, wspomnień, wywiadów itp., związanych z działalnością Arcybiskupa. Opierając się na źródłach kościelnych, państwowych, archiwalnych, prywatnych, Autor, co jest szczególnie cenne merytorycznie i poznawczo, opracował własny, dynamiczny kontekst analityczny w przekroju historycznym i instytucjonalnym, społecznym i religijnym, traktując to jako tło dla szerszych i szczegółowszych generalizacji związanych z osobą abp. Ignacego Tokarczuka jako promotora kapitału społecznego wśród mieszkańców diecezji przemyskiej.

Zarówno cel, jak i problem badawczy oraz przyjęte metody badań socjologicznych ukazane w monografii *Rola arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, podjęte w pierwszym tomie są kontynuowane także w drugiej części pracy. Recenzowany drugi tom zatytułowany *Partycypacja społeczna i system aksjonormatywny* składa się z pięciu rozdziałów, liczy 477 stron, zacytowanych zostało 653 pozycji bibliograficznych oraz 41 pozycji netograficznych.

Główna tematyka drugiego tomu omawianej monografii nawiązuje do dalszej analizy struktury kształtowania się kapitału społecznego poprzez omówienie roli partycypacji społecznej i systemu aksjonormatywnego w jego budowie.

W dwu pierwszych rozdziałach poświęconych analizie determinant w budowaniu kapitału społecznego w parafialnych społecznościach lokalnych oraz możliwości współdziałania parafian w tym zakresie przedstawiono uwarunkowania historyczne, jak również sytuacyjne. Stanowią one podłoże dla oceny roli abp. Ignacego Tokarczuka w realizowaniu posłannictwa w zakresie generowania kapitału społecznego wśród katolików. Odwołując się do okresu PRL, zwrócono uwagę na destrukcyjny wpływ komunizmu, systemu totalitarnego, na zasoby kapitału społecznego poprzez deprawację, patologię, bierność, nieufność i atomizację społeczeństwa. Były to czynniki, które rozbiły społeczność religijną oraz oddalały ludzi od Kościoła. Powodowały „społeczną schizofrenię”, ponieważ w sferze publicznej dominowały wartości, normy podzielane przez władze komunistyczne, natomiast w życiu prywatnym ludzie kierowali się aprobowanymi przez siebie zasadami i wartościami, odwołując się między innymi do wiary katolickiej.

W okresie PRL, co zostało bardzo dokładnie opisane w monografii, Arcybiskup koncentrował się na:

- kształtowaniu wspólnot religijnych poprzez dobre zorganizowanie i efektywne funkcjonowanie parafii, które w systemie totalitarnym stawały się „fortecami wolności” (s. 46);
- rozwoju budownictwa sakralnego, które władze PRL bardzo ograniczały, często traktując je jako nielegalne;
- generowaniu kapitału społecznego poprzez współdziałanie i tworzenie sieci społecznych w procesie budownictwa kościelnego.

W rozdziale trzecim przedstawiono rolę abp. Tokarczuka w rozwoju sieci zaangażowania społecznego poprzez system partycypacji społecznej. Związane to było między innymi z zaangażowaniem się w działalność religijnych grup wspólnotowych, na przykład duszpasterstwa rolników, robotników, inteligencji, środowiska akademickiego, młodzieży. Wspierano rozwój Radia Maryja, w tym również wspomagano misje „Naszego Dziennika” i Telewizji Trwam. Dzięki działalności abp. Tokarczuka przełom w partycypacji stowarzyszeniowej nastąpił po upadku komunizmu, gdy katolicy mogli swobodnie organizować się w grupy, wspólnoty, stowarzyszenia religijne. Takim przykładem partycypacji społecznej na poziomie lokalnym była parafia pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. Ks. prof. Witold Jedynak wylicza kilkadziesiąt funkcjonujących grup i wspólnot zrzeszających różne kategorie społeczne w diecezji przemyskiej, kierowanych przez Arcybiskupa (s. 196–197). Należy podkreślić, że różnorodne formy partycypacji społecznej stanowiły ważny element w kształtowaniu się religijnego kapitału społecznego.

W rozdziale czwartym Autor skoncentrował się na prezentacji przyjętego przez abp. Tokarczuka systemu aksjonormatywnego jako podstawy rozwoju kapitału społecznego. Zostały dosyć szczegółowo omówione wartości i normy moralne jako podstawowe zasoby kapitału społecznego. Zwrócono uwagę na zagrożenia ze strony komunizmu na kształtowanie się wartości i norm moralnych poprzez kreowanie „brudnego kapitału” (s. 235), który był podstawą dla sieci powiązań nomenklaturowych i resortowych korzystających z negatywnych przejawów kapitału społecznego. Tego typu działania ze strony systemu totalitarnego wpływały na negatywne nastawienie Arcybiskupa do władz komunistycznych, z którymi nie utrzymywał żadnych kontaktów, a w swych wypowiedziach nie krył negatywnych ocen dla systemu komunistycznego. Swoją krytykę abp. Ignacy Tokarczuk wyrażał w 2002 r. również w stosunku do członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Uważał, że źródłem kapitału społecznego w Unii miała być religia i chrześcijańskie tradycje kulturowe, tymczasem wśród europejskich elit zaczęła dominować ideologia neomarksistowska, z tendencją do tworzenia mechanizmów centralnego kierowania, co stanowiło realne zagrożenie dla funkcjonowania kapitału społecznego opartego o uniwersalne wartości i normy religijne (s. 290).

W ostatnim, piątym, rozdziale poświęconym analizie wartości i norm w warunkach zmiany społecznej ks. prof. Witold Jedynak porusza problem utrwalania się negatywnego kapitału społecznego jako efektu „rozmów przy okrągłym stole” – porozumienia z komunistami, którego przeciwnikiem był Arcybiskup, odnosi się to również do sanacji moralnej społeczeństwa wychodzącego z komunizmu. Aktywną rolę odegrał wówczas abp Tokarczuk, który w swych wystąpieniach wskazywał na konieczność uwzględnienia norm moralnych w kreowaniu porządku społecznego. Przedmiotem jego krytyki były wdrażane przez demokratycznie wybrane władze niekorzystne dla obywateli zmiany, które utrudniały rozwój kapitału społecznego opartego na katolickich wartościach. W dalszych częściach rozdziału zostają omówione poglądy i opinie abp. Tokarczuka dotyczące sporu o system norm i wartości podstawowych, znaczenia przekształceń systemowych na poziom kapitału społecznego oraz roli i znaczenia partycypacji Kościoła w procesie zmiany społecznej. W podsumowaniu monografii ważne jest podkreślenie roli Arcybiskupa w całokształcie swojej działalności – domaganie się solidarności społecznej i upominanie się o prawa „przegranych” transformacji, co sprawiło, że społeczeństwo Podkarpacia postrzegało abp. Ignacego Tokarczuka jako religijnego lidera, kreatora kapitału społecznego o religijnych wartościach i normach.

Szczególne wartości recenzowanych prac przejawia się w umiejętnym łączeniu przez ks. prof. Witolda Jedynaka obszernej monografii życia i działalności abp. Tokarczuka z naukową analizą kategorii socjologicznej, jaką jest kapitał społeczny, którego animatorem był właśnie Arcybiskup na terenie diecezji przemyskiej.

Chciałbym również zwrócić uwagę na nowatorskie podejście metodologiczne ks. prof. Witolda Jedynaka, który w umiejętny sposób łączy analizę działalności Arcybiskupa z empiryczną zasadą współczynnika humanistycznego F. Znanieckiego, poprzez odwoływanie się do wywiadów, wspomnień pamiętników itp. oraz do opisów ówczesnych uwarunkowań historycznych, politycznych, społecznych, kulturowych, z siatką pojęciową modernistycznej kategorii socjologicznej, jaką stanowi kapitał społeczny. Jest to szczególnie widoczne, kiedy Autor analizuje współzależność między kategoriami kapitału społecznego według Fukuyamy, Putnama, Bourdieu, Colemana itp. i dokonuje ich reinterpretacji w kontekście dostosowania do działań abp. Ignacego Tokarczuka jako generatora katolickiego kapitału społecznego.

Reasumując, uważam, że recenzowana książka autorstwa ks. prof. Witolda Jedynaka pt. *Rola arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w generowaniu kapitału społecznego*, t. II: *Partycypacja społeczna i system aksjonormatywny* zasługuje na maksymalne upublicznienie przez wydawnictwo rzeszowskie.

UWAGI DLA P.T. AUTORÓW

Informacje ogólne

1. „Rzeszowskie Studia Socjologiczne” są rocznikiem wydawanym przez Instytut Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Artykuły zamieszczane w tomie powinny być przygotowane w języku polskim i opatrzone krótkim streszczeniem (do 1500 znaków ze spacjami) w języku angielskim (po angielsku również tytuł artykułu) z dołączonymi słowami kluczowymi – polskimi i angielskimi.
2. Do druku przyjmowane są niepublikowane wcześniej artykuły, polemiki i recenzje z wyznaczonego tytułem pisma zakresu tematycznego.
3. Tekst pracy wraz z bibliografią (złożony standardowo – w formacie A4, w Wordzie, czcionką Times New Roman 12 pkt, odstęp między wierszami 1,5, tekst wyjustowany, wcięcie akapitowe 0,67) o objętości od 30 do 60 tys. znaków ze spacjami (0,75–1,5 arkusza autorskiego; recenzje nie powinny przekroczyć 20 tys. znaków ze spacjami – 0,5 arkusza autorskiego) z wersją elektroniczną na płycie CD prosimy przekazywać lub przysyłać do Redakcji w dwóch egzemplarzach. Wraz z tekstem należy podać dane o Autorze (imię i nazwisko, stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, numer telefonu i adres internetowy).
4. Teksty po wstępnym zakwalifikowaniu do numeru przesyłane są przez Wydawnictwo UR do recenzji zewnętrznej.
5. Po recenzji Autorzy (jeśli jest taka potrzeba) nanoszą poprawki zgodnie z sugestiami opiniującego.
6. Po pierwszej korekcie redakcyjnej Autor otrzymuje pracę do korekty autorskiej, po czym w terminie do dwóch tygodni odsyła ją do Redakcji.
7. Za prace ogłoszone drukiem Autorzy nie otrzymują honorarium. Przysługuje im natomiast bezpłatny egzemplarz pisma.
8. Prac drukowanych oraz niezamawianych ani ich wersji elektronicznych Redakcja nie zwraca Autorom.

9. Prace należy przysyłać pod adresem:
Redakcja „Rzeszowskich Studiów Socjologicznych”
Uniwersytet Rzeszowski
Instytut Nauk Socjologicznych
35-959 Rzeszów, al. Rejtana 16 C
e-mail: rss@ur.edu.pl

Ważniejsze ustalenia dotyczące tekstu głównego

1. Tytuły książek, artykułów, utworów muzycznych, dramatycznych, obrazów wyróżniamy kursywą.
2. Tytuły wystaw, konferencji, sesji naukowych, konkursów podajemy antykwą w cudzysłowie.
3. Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu podajemy konsekwentnie antykwą w cudzysłowie, opuszczenia w cytatach – nawias kwadratowy i trzy kropki.
4. Przy pierwszym przytoczeniu osoby podajemy jej imię i nazwisko, przy kolejnych używamy – nazwisko.
5. Przy pierwszym wystąpieniu nazwy organizacji czy instytucji podajemy jej pełny zapis, dalej – ewentualnie skrót. W przypadku nazw powszechnie znanych dopuszcza się podanie skrótów bez ich rozwijania przy pierwszym użyciu.
6. Liczebniki piszemy słownie, jeśli można je zapisać jednym wyrazem, zwłaszcza gdy odnoszą się do osób. Przy wyliczeniu lub porównywaniu danych – cyframi. Stosujemy skróty: tys., mln, mld, jeżeli występują pełne tysiące (np. 47 tys.), w innym przypadku posługujemy się cyframi (np. 46 305). W liczebnikach pięciocyfrowych i wyższych wprowadzamy w zapisie spacje (np. 45 300, 4400 433).
7. Stosujemy skróty i skrótowce słownikowe według *Nowego słownika ortograficznego PWN* lub *Słownika skrótów i skrótowców* A. Czarneckiej i J. Podrackiego. W przypadkach zależnych takich skrótów, jak: dr, mgr, mjr itp. – stosujemy zapis z kropkami (dr., mgr., mjr.).
8. Przyjmujemy następujący sposób zapisu dat w tekście głównym: 1 września 1939 r. (rok zawsze w skrócie – r.).
9. Stosujemy zapis: lata dziewięćdziesiąte (forma: lata 90-te jest błędna).
10. Zapisujemy: XX w., nie 20. w. czy dwudziesty wiek (wiek zawsze w skrócie – w.).
11. Okresy, np. 1939–1945, łączymy pauzą bez spacji, podobnie strony dzieła, np. s. 11–20. Liczbę wszystkich stron utworu (ma być podzielna przez 4) podajemy następująco: 420 ss.

12. Dywiz służy do zapisu nazwisk dwuczłonowych, np. Izabella Anna Bukraba-Rylska, Lena Barbara Kolarska-Bobińska, złożień przymiotnikowych: białoczerwony, robotniczo-chłopski itp.; nie stosujemy dywizu w zestawieniach, gdzie drugi wyraz precyzuje znaczenie pierwszego, np. artysta plastyk, nauczyciel wychowawca.
13. Wyrażenia obcojęzyczne o dużym stopniu przyswojenia przez język polski piszemy tekstem prostym, np. notabene (łącznie), inne, zwłaszcza terminy naukowe niemające polskich odpowiedników, zapisujemy kursywą.
14. Unikamy stosowania cyrylicy – tytuły, fragmenty tekstów z języka rosyjskiego, ukraińskiego itp. podajemy w transkrypcji wydawniczej na łacinkę.
15. Respektujemy nową zasadę ortograficzną dotyczącą łącznej pisowni „nie” z imiesłowami przymiotnikowymi, np.: niezrobiony, niezaczęty, niemający.

Zasady cytowania literatury

1. W piśmie z powodu przewagi przypisów opisowych (objaśniających) obowiązuje tradycyjny ich zapis na odpowiedniej stronie u dołu kolumny. Opis bibliograficzny książki powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), miejsce, rok wydania cytowanej pracy i ewentualnie stronę czy strony.

Przykłady:

K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, Warszawa 2008, s. 45.

S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 9–11.

Opis bibliograficzny artykułu powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), tytuł pracy zbiorowej poprzedzony [w:], inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów pracy zbiorowej, miejsce i rok wydania, nr strony lub stron (od–do) albo: nazwę periodyku, w którym jest zamieszczony (po przecinku, tekstem prostym w cudzysłowie), strony w czasopiśmie (od–do) lub stronę w celu udokumentowania użytego w tekście cytatu. Podanie strony/stron w przypadku posłużenia się w tekście cytatem jest konieczne. Kolejne elementy opisu bibliograficznego w przypisach i bibliografii mają być oddzielane przecinkami, na końcu opisu kropki.

Przykłady:

M. Zuber, *Współczesna nieklasyczna socjologia wiedzy* [w:] *Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy. Studia z podstaw socjologii wiedzy*, red. P. Bytniewski, M. Chałubiński, Lublin 2006, t. 1, s. 240–263.

Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 64.

2. W związku z takim sposobem cytowania literatury artykuły powinny zawierać odpowiednio zredagowaną bibliografię. Kolejność elementów w opisie bibliograficznym powinna być zachowana bez względu na to, ile składników opis zawiera.

a) Wydawnictwa zwarte (jedno- lub wielotomowe; dzieło jednego, dwóch lub trzech autorów; dzieło zbiorowe, tj. więcej niż trzech autorów):

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł. Podtytuł (kursywą),
- Numer tomu i części (z dwukropkiem – t. 1:, cz. 1:),
- Tytuł tomu i części (kursywą),
- Przekład (tłum.),
- Współpracownicy (red., oprac.),
- Które wydanie (jeśli to istotne),
- Nazwa serii wydawniczej w cudzysłowie, numer tomu w serii (zapisane w nawiasie),
- Miejsce wydania (b.m. umieszczamy po przecinku),
- Rok wydania pracy (b.r. bez przecinka po miejscu wydania),
- Informacje dodatkowe (np. rkps, mps).

b) Artykuły w pracach zbiorowych:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu (kursywą),
- [w:] (bez poprzedzającego przecinka)
- Tytuł pracy zbiorowej (kursywą),
- Redaktor/Redaktorzy,
- Miejsce wydania,
- Rok wydania,
- Strona lub strony od–do.

c) Artykuły w czasopismach:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu. Podtytuł (kursywą),
- Tytuł czasopisma (antykwa, w cudzysłowie),
- Rok wydania pisma (bezpośrednio po tytule, bez jakiegokolwiek znaku interpunkcyjnego),
- Część rocznika (numer, zeszyt; numer podwójny: 1/2, numery kolejne: 1–2).

Przykłady:

Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 14–21.

Buchner-Jeziorska A., *Polska droga do kapitalizmu*, Łódź 1993.

Morawski W., *Stosunki pracy w Polsce a wzory zewnętrzne* [w:] *Zbiorowe stosunki pracy w Polsce w perspektywie integracji europejskiej*, red. W. Kozek, Warszawa 1997, s. 100–210.

Poszczególne opisy bibliograficzne w bibliografii należy złożyć z wysunięciem 0,67 pierwszy wiersz, uszeregować alfabetycznie według nazwisk autorów, w obrębie prac tego samego autora – alfabetycznie według ich tytułów. Tytuły dzieł obcych podajemy w języku oryginału; opis (red., oprac., t., cz.) – w języku polskim; miejsce wydania – w tym języku, w jakim zostało podane na karcie tytułowej.

